

BI

Specjalny

04
2012 /nr 235/

Biuletyn Informacyjny

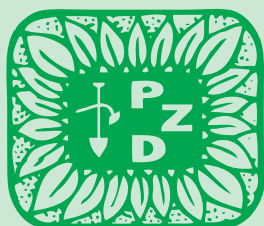
Apel IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD
do działkowców

Działkowcy piszą do Prezydenta RP

Listy do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz
z prośbą o pomoc

Działkowcy piszą do Premiera Donalda Tuska

Działkowcy! Korzystajcie z informacji
i wiedzy zamieszczanych na nowej stronie
internetowej Krajowej Rady



**620 tys. podpisów działkowców
w obronie ustawy o ROD**

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców

SPIS TREŚCI

I. WSTĘP	1
APEL IX KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW PZD	2
LIST OTWARTY DO MINISTRA TRANSPORTU, BUDOWNICTWA I GOSPODARKI MORSKIEJ	4
II. LISTY DO PREZYDENTA RP	7
1. Wstęp	7
2. Listy do Prezydenta	7
• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zamecko” w Świebodzinie	7
• Walne Zebranie ROD im. 4 Marca w Stargardzie Szczecińskim	8
• Zarząd ROD „Żywiół” w Wołowie	8
• ROD im. XX-lecia w Czerwieńsku	8
• Komisja Rewizyjna ROD „Żywiół” w Wołowie	9
• Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Rezeda” we Wrocławiu	9
• Zarząd i Przewodniczący Statutowych Komisji, Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Wiosna” w Jelczu-Laskowicach	10
• Uczestnicy instruktażu przed walnymi zebraniem w szczecińskich ROD	11
• Alicja i Wiesław Tomczukowie z Białej Podlaskiej	11
• Prezesa Zarządów ROD okręgu zielonogórskiego	12
• <u>Działkowcy w swoich listach i stanowiskach kierowanych do Prezydenta RP pisać...</u>	13
III. LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU	14
1. Wstęp	14
2. Listy do Marszałek Sejmu	14
OKRĘGOWE ZARZĄDY, KOMISJE I DELEGATURY	14
• Prezydium, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej OZ PZD w Gdańsku	14
• Prezydium OZ PZD w Gorzowie Wielkopolskim	15
• Prezydium OZ PZD w Poznaniu	16
• Prezydium OZ Świętokrzyskiego PZD w Kielcach	17
• Prezydium OZ PZD w Częstochowie	17
• Prezydium OZ PZD w Pile	18
• Prezydium OZ PZD w Kaliszu	19
• Plenarne posiedzenie OZ PZD w Kaliszu	20
• Prezydium OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu	20
• Prezydium OZ PZD w Pile	21
• Plenarne posiedzenie OZ PZD we Wrocławiu	22
• Plenarne posiedzenie OZ PZD w Lublinie	23
• Prezydium OZ Małopolskiego PZD w Krakowie	24
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie	24
• Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku	25
• Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu	25
• Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach	26
• Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie	26
• Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy	27
• Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu	28
• Okręgowy Zarząd PZD w Pile	28
• Okręgowy Zarząd PZD w Elblągu	29
• Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie	29
• Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze	30
• Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie	31
• Okręgowy Zarząd PZD w Opolu	32
• Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku	32
• Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie	33
• Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie	34
• Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie	35
• Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie	36
• Okręgowy Zarząd PZD w Koszalinie	37
• Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy	37
• Okręgowy Zarząd PZD w Łodzi	38
• Okręgowy Zarząd PZD w Słupsku	39
• Okręgowy Zarząd PZD w Elblągu	39
• Podkarpacka Okręgowa Komisja Rewizyjna w Rzeszowie	40
• Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Lublinie	40
• Okręgowy Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza PZD w Słupsku	41
• Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD we Wrocławiu	42
• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Pile	42
• Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Pile	43
• Okręgowa Komisja Rewizyjna w Gdańsku	44
• Okręgowa Komisja Rozjemcza w Gdańsku	46
• Okręgowa Komisja Rewizyjna w Zielonej Górze	46
• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Opolu	47
• Komisja Polityki Społecznej przy OZ PZD w Poznaniu	48
• Delegatura Rejonowa PZD w Tarnowskich Górach	48
• Przedstawiciele Delegatur Rejonowych OZ Śl. PZD w Katowicach	49
• Delegatura Rejonowa PZD w Radomiu	50
WALNE ZEBRANIA	50
• Walne Zebranie ROD im. Świerczewskiego w Zielonej Górze	50
• Walne Zebranie ROD im. Walentego Fiałka w Chełmnie	51
• Walne Zebranie ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym	51
• Walne Zebranie ROD „Obrońca” we Wrocławiu	52
• Walne Zebranie ROD „Zielone Wzgórze” w Łąncucie	53
• Walne Zebranie ROD im. Kwitnących Jabłoni w Koszalinie	53
• Walne Zebranie ROD „Radość” we Wrocławiu	54
• Walne Zebranie ROD „Partynice” we Wrocławiu	55
• Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Nowym Sączu	56
• Walne Zebranie ROD „Budowlani” w Nowogrodzie Bobrzańskim	56
• Walne Zebranie ROD „Piaś” w Złotowie	57
• Walne Zebranie ROD im. 1000-lecia w Człuchowie	57
• Walne Zebranie ROD „Nad Łydynią” w Ciechanowie	58
• Walne Zebranie ROD „Bartek” w Barcinie	58
• Walne Zebranie ROD „GWDA” w Pile	59
• Walne Zebranie ROD im. W. Witosa w Krajence	59
• Walne Zebranie ROD „Pod Lipami” w Pile	60
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Ryczywole	60
• Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Zabrze	61
• Walne Zebranie ROD „Zakątek” w Oplenicy	61
• Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Janowcu Wlkp.	62
• Walne Zebranie ROD „Mokrzyków” w Tarnobrzegu	62
• Walne Zebranie ROD „Żywiół” w Wołowie	62
• Walne Zebranie ROD „Wiarus” w Wilkanowie	63
• Walne Zebranie ROD „Pod Wrzosami” w Osielesku	64
• Walne Zebranie ROD im. St. Sempołowskiej w Pile	64
• Walne Zebranie ROD „Bratek” w Krzyżu Wlkp.	64
• Walne Zebranie ROD „Pod Brzozą” w Krakowie	65
• Walne Zebranie ROD im. 22 Lipca w Zielonej Górze	66
• Walne Zebranie ROD „Westerplatte” we Wrocławiu	66
• Walne Zebranie ROD im. A. Zawadzkiego w Gryfinie	67
• Walne Zebranie ROD im. Przemysława w Rogoźnie	67
• Walne Zebranie ROD im. Czerwony Mak w Rogoźnie	68
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Jastrowiu	68
• Walne Zebranie ROD „Nauczyciel” w Krakowie	69
• Walne Zebranie ROD „Wiarus” w Balicach	69
• Walne Zebranie ROD „XX-lecia” w Czerwieńsku	70
• Walne Zebranie ROD „Mistrzejowice II” w Krakowie	71
• Walne Zebranie ROD „Nysa” w Zgorzelcu	71
• Walne Zebranie ROD „Kaprys” w Zabrze	72

• Walne Zebranie ROD im. XXX-lecia Lotnictwa Morskiego PZD w Debrznie	72	• Członkowie Zarządu i Komisji Rozjemczej ROD „Kolejarz” w Krzyżu Wlkp.	104
• Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Słupsku	73	• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Lipami” w Pile	104
• Walne Zebranie ROD „Pałuczanka” w Żninie	73	• Komisja Rozjemcza ROD im. B. Chrobrego w Oławie	105
• Walne Zebranie ROD „Malinka” w Suwałkach	73	• Komisja Rozjemcza ROD „Relaks” w Zamościu	106
• Walne Zebranie ROD im. Barbarka w Polkowicach	74	• Zarząd i Komisje Statutowe ROD im. B. Chrobrego w Oławie	106
• Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Grodkowie	74	• Komisja Rewizyjna ROD „35-lecia” w Zielonej Górze	107
• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Przylesie” w Sulechowie	75	• Zarząd i Komisja Rewizyjna ROD im. Sempołowskiej w Pile	108
• Walne Zebranie ROD „Ikara” w Rędzikowie	76	• Kolegium Prezesów ROD Poznań-Jeżyce	108
• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zamecko” w Świebodzinie	76	• Kolegium Prezesów ROD Poznań-Grunwald	109
• Konferencja Delegatów ROD „Biała Róża” w Zabrze	77	• Kolegium Prezesów ROD miasta Rzeszowa	109
• Konferencja Delegatów ROD im. XXX-lecia w Łobzie	77	• Kolegium Prezesów ROD Bydgoszcz-Wschód	110
• Zarząd ROD „Kabanosik” w Olsztynie	78	• Kolegium Prezesów ROD w Sulechowie	111
• Zarząd ROD „Armii Krajowej” w Olsztynie	78	INDYWIDUALNE I ZBIOROWE	111
• Zarząd ROD „AWF” w Białej Podlaskiej	79	• Tadeusz Traczyński ze Świebodzina	111
• Zarząd ROD „Zachęta” w Krotoszynie	79	• Barbara Korolczuk z Wrocławia	112
• Zarząd ROD „Zakątek” w Ostrowie Wlkp.	80	• Jan Kaczmarzyk z Wrocławia	113
• Zarząd ROD im. Ks. K. Niesiołowskiego w Pleszewie	81	• Maria Czekaj z Karkowa	114
• Zarząd ROD „Relaks” w Jarocinie	81	• Zenon Brzozowski z Poznania	114
• Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku	82	• Adam Daszkowski z Chodzieży	115
• Zarząd ROD „Relaks” w Zamościu	82	• Zygmunt Czarny z Piły	115
• Zarząd ROD „Przylesie” w Kulowie	83	• Elżbieta Thomas z Krzyża Wlkp.	116
• Zarząd ROD im. A. Zawadzkiego w Gryfinie	84	• Eugeniusz Stanek z Sulechowa	116
• Zarząd ROD „Radość” we Wrocławiu	84	• Alicja Paterek z Tarnobrzega	117
• Zarząd ROD im. M. Kopernika w Tarnowie	85	• Ewa Zawłocka z Wągrowca	117
• Zarząd ROD „Wiśniewo” w Wagowie	86	• Czesław Skonecki z Gryfina	118
• Zarząd ROD im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim	86	• Wiesław Ryszelewski z Łodzi	118
• Zarząd ROD „Dębni” w Krakowie	87	• Grzegorz Oracz z Ostrołęki	119
• Zarząd ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze	87	• Elżbieta Jachnik z Nowego Sącza	120
• Zarząd ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu	88	• Włodzimierz Kaucz z Wrocławia	120
• Zarząd ROD „Pszczółka” w Białej Podlaskiej	89	• Bogusław Dąbrowski Członek PZD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni	122
• Zarząd ROD „Złocien” w Zamościu	90	• Dorota Zerba Członek ROD „Relaks” w Imielnie	123
• Zarząd ROD im. Transportowiec w Hrubieszowie	90	• Karol Wojtyśiak z Żagania	123
• Zarząd ROD „Słoneczne Wzgórza” w Lublinie	91	• Maria Fojt z Piły	124
• Zarząd ROD „IRENA” w Białej Podlaskiej	91	• Marian Praczyk z Piły	124
• Zarząd ROD „Tulipan” w Białej Podlaskiej	92	• Jan Lijewski z Rogoźna	125
• Zarząd ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej	92	• Ryszard Dorau z Grudziądza	125
• Zarząd ROD im. Kolejarz w Białej Podlaskiej	92	• Franciszek Bors z Żar	125
• Zarząd ROD „Semafor” w Hrubieszowie	94	• Jerzy Wogralik z Ochli	126
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Zamościu	94	• Piotr Walusiak z Pajęczna	127
• Zarząd ROD „Promyk” w Zamościu	95	• Agnieszka Biesiekińska z Ostródy	127
• Zarząd ROD im. Szczepana Pieniążka w Pile	96	• Edmund Kaczmarek z Nowej Soli	128
• Zarząd ROD „Maki” w Lublinie	96	• Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego	129
• Zarząd ROD im. 40-lecia Wojska Polskiego w Pile	97	• Jadwiga Patrak z Wrocławia	129
• Zarząd ROD „Zakole Wisły” w Krakowie	98	• Jerzy Teluk z Zielonej Góry	130
• ROD „Góra Zabelecka” w Nowym Sączu	98	• Jerzy Przybytniak z Kozuchowa	130
• Zarząd i Przewodniczący Komisji Statutowych ROD im. Przemysłówka w Pile	99	• Józef Ciunowicz z Olsztyna	131
• Zarząd, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Relaks” w Hrubieszowie	99	• Maria Sowa-Szczecińska z Krakowa	131
• Zarząd i Przewodniczący Komisji Statutowych ROD im. Małwa w Pile	100	• Józef Jaszewski z Nysy	132
• Zarząd i Komisje Statutowe „Leśna Dolina” w Kwidzynie	101	• Jan Dawidowicz z Gdańska	132
• Zarząd oraz członkowie Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD im. F. Ceynowy w Wejherowie	102	• Stanisław Zawadka z Warszawy	133
• Zarząd, Komisje Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Szarotka” i ROD „Energetyk I” w Koninie	102	• Henryk Kasprzycki z Torunia	133
• Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD im. B. Andrzejewskiego w Nysie	103	• Czesław Kozikowski z Chełmna	134
• Zarząd, Komisja Rewizyjna Rozjemcza ROD „Dąbrówka” w Dąbrowicy	103	• Stanisław Brzostowski z Babimostu	134
		• Danuta Drobek z Sulechowa	135
		• Elżbieta Judek z Sulechowa	135
		• Alina Nocuń z Zielonej Góry	136
		• Barbara Jankowska z Białej Podlaskiej	137
		• Halina Długosz z Kozienic	137
		• Zbigniew Maliszewski z Pułtuska	137

• Jolanta Bom ze Świebodzina	138
• Tadeusz Jarzębak ze Szczecina	139
• Halina Kmiecik z Krakowa	139
• Grażyna Watras z Wrocławia	140
• Elżbieta Jachnik z Nowego Sącza	141
• Władysław Bieniek z Tarnobrzega	141
• Marian Wesołowski z Grodziska Mazowieckiego	142
• Józef Biernacki ze Stroni Śląskich	142
• Bogumiła Butkiewicz z Zielonej Góry	142
• Jan Wosichowski z Ustki	143
• Julian Binda ze Szczecina	143
• Jan Miliarek ze Szczecina	144
• Olgierd Kownacki z Kołobrzegu	144
• Elżbieta Gomula z Łochowic	145
• Jan Masztalerz z Pleszewa	145
• Krystyna Głębocka ze Szczecina	146
• Przedstawiciele Zarządów ROD OZ w Koszalinie	147
• Działkowcy ROD „Krzna” w Międzyrzeczu Podlaskim	147
• Uczestnicy Walnych Zebrań ROD „Stokrotka” w Strzegomiu	148
• Członkowie Komisji ds. Oświaty Ogrodniczej OZ Opolskiego	149
• Członkowie OZ Opolskiego PZD w Opolu	149
• Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego	150
• Samorząd ogrodowy ROD „35-lecia” w Zielonej Górze	151
• Delegaci IX Krajowego Zjazdu PZD z ROD „Słoneczne Wzgórze” w Wałbrzychu	152
• Prezesi ROD okręgu częstochowskiego	153
• Delegaci IX Krajowego Zjazdu PZD z ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu	153
• Działkowcy ROD „Kalinka” w Pile	154
• Prezesi ROD Delegatury Rejonowej OZ Śląskiego w Tychach	155
• Członkowie Komisji Rewizyjnej ogrodów szczecińskich	156
• Działkowcy ROD im. 400-lecia w Biłgoraju	156
• Uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów ze Szczecina	156
• Prezesi ROD okręgu zielonogórskiego	157
• Prezesi i Księgowi ROD z rejonów Gorlic, Limanowej, Krynicy, Nowego Sącza oraz Starego Sącza	158
• Działkowcy i Zarząd ROD im. M. Drzymały w Pile	158
• Działkowcy i Zarząd ROD „Słoneczny” w Kraśniku	159
• Działkowcy ROD „Kabaczek” w Krakowie	159
• Działkowcy ROD „Kamieńczyk” w Kamieńczuku	160
• Uczestnicy narady przedstawicieli ROD w Szczecinie	160
• Działkowcy ROD „Rubież” w Hrubieszowie	161
• Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI z województwa małopolskiego	161
• Instruktorzy SSI z terenu województwa świętokrzyskiego	161
• Skarbnicy i Księgowi z ROD województwa świętokrzyskiego	162
• Uczestnicy szkolenia ogrodowych komisji rozjemczych PZD terenu województwa opolskiego	163
• Krajowi i Okręgowi Instruktorzy SSI w Legnicy	163
• Uczestnicy narady szkoleniowej prezesów ROD w Zielonej Górze	164
• Prezesi ROD i instruktorzy SSI w Białymstoku	165
• Uczestnicy szkolenia rejonu Stargard Szczeciński	165
• Uczestnicy narady członków samorządów ogrodowych rejon Nowogard	166
• Uczestnicy szkolenia dla instruktorów SSI w Kaliszu	166
• <u>O czym działkowcy piszą do Marszałek Sejmu?</u>	167

IV. LISTY DO PREMIERA168

1. Wstęp	168
2. Listy do Premiera	168
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu	168
• Prezydium OZ Mazowieckiego PZD w Warszawie	169
• Prezydium OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu	170
• Prezydium OZ Śl. i Delegatur Rejonowych OZ Śl. w Katowicach	170
• Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu	171
• Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu	172
• Okręgowy Zarząd PZD w Pile	173
• Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu	175
• Okręgowy Zarząd Łódzki PZD w Łodzi	176
• Okręgowa Komisja Rewizyjna w Lublinie	177
• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Pile	178
• Walne Zebranie ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach	178
• Walne Zebranie ROD „Leśna Polana” w Zielonej Górze	179
• Walne Zebranie ROD im. Świerczewskiego w Zielonej Górze	180
• Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu	180
• Walne Zebranie ROD im. J. Słowackiego w Rogoźnie	181
• Walne Zebranie ROD im. Emilii Gierczak w Koszalinie	181
• Walne Zebranie ROD „Wyspa Pucka” w Szczecinie	182
• Walne Zebranie ROD „Żywiół” w Wołowie	183
• Walne Zebranie ROD „Grono” w Zielonej Górze	183
• Walne Zebranie ROD „Westerplatte” we Wrocławiu	184
• Zebranie Zarządu ROD im. St. Staszica w Pile	184
• Konferencja Delegatów ROD w Głubczycach	185
• Zarząd ROD „Żywiół” w Wołowie	186
• Zarząd ROD „Radość” we Wrocławiu	187
• ROD „Spółdzielca” w Nowej Soli	187
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Gajowice” we Wrocławiu	188
• Komisja Rozjemcza ROD „Pod Lipami” w Pile	188
• Komisja Rewizyjna ROD „Żywiół” w Wołowie	189
• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Lipami” w Pile	189
• Edward Mańkowski z Zielonej Góry	190
• Józef Romanowski ze Szczecina	191
• Daniela Staniszevska ze Szczecina	192
• Grzegorz Oracz z Ostrołęki	192
• Bogusław Dąbrowski z Gdyni	193
• Elżbieta Gomula z Łochowic	194
• Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego	195
• Barbara Korolczuk z Wrocławia	195
• Członkowie OK Polityki Społecznej OZ Opolskiego	196
• Działkowcy z powiatu wałbrzyskiego	197
• Działkowcy z terenu powiatu Świdnicy	197
• Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego	198
• Działkowcy ROD „35-lecie” w Zielonej Górze	199
• Działkowcy z Białej Podlaskiej	200
• Uczestnicy narady szkoleniowej Instruktorów SSI okręgu podkarpackiego	201
• Uczestnicy narady prezesów ROD z rejonu kluczborskiego	201
• Alicja i Wiesław Tomczukowie	202
• <u>Działkowcy w swoich listach i stanowiskach kierowanych do Premiera RP Donalda Tuska</u>	202

V. NOWA STRONA INTERNETOWA KR PZD203

I. WSTĘP

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat znacznie nasiliły się działania wymierzone w podstawy ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, w istnienie rodzinnych ogrodów działkowych, a tym samym w dorobek miliona polskich rodzin. Działania te zapoczątkowane zostały 22 lutego 2010 r., kiedy to Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki podważył konstytucyjność sześciu artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a 6 września 2010 r. zażądał uchylenia całej ustawy. W ten sposób zakwestionowany został system stanowiący podstawę dla istnienia i rozwoju blisko pięciu tysięcy ogrodów należących do PZD. W wyniku takiego rozwoju wydarzeń Związek zmuszony był zwołać II Kongres PZD w celu dokonania rzetelnej oceny sytuacji, w jakiej znalazły się ogrody i Związek. Poza czterema tysiącami delegatów oraz licznie zaproszonymi gośćmi (parlamentarzystami, przedstawicielami partii politycznych, rządu, samorządu terytorialnego) do udziału w tym ważnym dla Związku wydarzeniu zaproszeni zostali także Prezydent RP Bronisław Komorowski oraz Premier RP Donald Tusk. Mimo tego, że działkowcy liczyli na obecność najważniejszych osób w naszym państwie, zawiedli się. Podobne odczucia towarzyszyły im podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się 16 i 17 grudnia 2011r. Oprócz Prezydenta i Premiera RP zaproszona została także nowo wybrana Marszałek Sejmu Pani Ewa Kopacz.

Premier RP Donald Tusk bez jakiegokolwiek odpowiedzi pozostawił wysłane do Niego zaproszenie na II Kongres PZD. Z brakiem reakcji spotkał się także list prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego wysłany do Premiera 27 września 2011 r., który zawierał opis trudnej sytuacji w jakiej znaleźli się działkowcy.

Podobną postawę prezentuje Marszałek Sejmu Ewa Kopacz, która bez odzewu pozostawiła skierowany do Niej List IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD pod którym podpisało się 430 delegatów wybranych na Zjazd. W liście tym działkowcy zwrócili się z prośbą o wsparcie ich działań mających na celu obronę Ustawy o ROD. Z milczeniem spotkał się także List KR PZD złożony na ręce Pani Marszałek w dniu 24 lutego 2012. W piśmie tym Krajowa Rada PZD zaproponowała spotkanie umożliwiające podjęcie dialogu władz państwa ze środowiskiem działkowców. Niestety, Pani Marszałek Sejmu ten list także pozostawiła bez odpowiedzi.

Zaproszenie na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD i II Kongres otrzymał także Prezydent RP Bronisław Komorowski. Mimo tego, że nie pojawił się osobiście skierował do uczestników obu wydarzeń bardzo przychylne listy. Sposób rozłożenia akcentów odebrany został jako przejaw zrozumienia i poparcia dla istotnej funkcji jaką ogrody i cały ruch ogrodnictwa działkowego mają do spełnienia w społeczeństwie.

Milion polskich działkowców potrzebuje jednak konkretnych deklaracji i zajęcia stanowiska przez osoby piastujących najważniejsze urzędy w naszym państwie. Tymczasem działkowcy pozostawieni zostają samym sobie, co jest odbierane przez milionową społeczność z niepokojem. Potwierdzeniem tego są listy, które w ostatnich dniach działkowcy masowo kierują do Prezydenta Bronisława Komorowskiego, Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz, Premiera Donalda Tuska, a w ostatnich dniach także Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki morskiej Sławomira Nowaka. We wszystkich tych listach można doszukiwać się wspólnego mianownika – działkowcy wyrażają swoje poparcie dla Ustawy o Rod z 2005 r., domagają się jej zachowania w niezmienionym kształcie oraz zwracają się z prośbą do najważniejszych osób w naszym państwie o zabranie głosu w ważnej dla nich sprawie. Ponieważ do KR PZD nadsyłane są kopie listów poczuliśmy się zobowiązani do ich upublicznienia – najpierw na stronie internetowej KR PZD, a teraz także w specjalnym numerze „Biuletynu”.

Kontynuowanie dotychczasowych działań i podejmowanie nowych jest szczególnie dziś niezwykle potrzebne. Ważne jest, by jak największa liczba członków Związku sięgnęła po pióro i tak często wypowiedane niepokoje, przelała na papier. Dziś szczególnie mocno brzmią słowa

Apelu IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD o masowy udział działkowców w obronie swoich praw i ogrodów rodzinnych. „Są pewne działania w których nikt nas nie wyręczy. Nawet najgłośniejszy sprzeciw kilku działkowców, nigdy nie będzie tak skuteczny jak protest milionowej społeczności członków PZD”. W naszej działkowej jedności jest prawdziwa siła.

Ponieważ działkowcy wielokrotnie kierowali zapytania do KR PZD o dokładne adresy przedstawicieli naszych władz, na które należy wysłać listy w obronie podajemy je poniżej.

(mz)

Prezydent RP Bronisław Komorowski
ul. Wiejska 10
00-902 Warszawa

Marszałek Sejmu Ewa Kopacz
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

Premier Donald Tusk
ul. Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Sławomir Nowak
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa



**IX KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
Warszawa, 16–17 grudnia 2011 r.**

APEL

**IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD
z dnia 17 grudnia 2011 roku
do działkowców o masowy udział w obronie swoich praw i ogrodów rodzinnych**

Historia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, to rozwój i odbudowa, a od niedawna także zażarta walka w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zwycięstwa i sukcesy naszego środowiska zawsze były wynikiem wspólnego, konsekwentnego działania oraz

ciężkiej pracy wszystkich działkowców. Okoliczności w jakich się znaleźliśmy, obowiązujące obecnie realia polityczne, godzą w interesy działkowców i Związku. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, działkowcy muszą pokazać swoją skupioną wolę, determinację w dążeniu do

celu. Ponownie musimy wykazać te cechy, które po wojnie pozwoliły nam przekształcić porośnięte szrapnelami ugory w kwitnące ogrody. Nie możemy pozwalać sobie na okresy przestoju, uśpienia i marazmu, gdyż nieprzychylnie środowiska tylko czekają, by wykorzystać tę sytuację do realizacji swoich celów. Wszyscy razem musimy obudzić w sobie pokłady zaangażowania i chęć do wspólnego działania, w imię obrony naszego wspólnego interesu i wartości.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją fundamentalnych zapisów ustawy o ROD nie zapowiada nic dobrego. Nie możemy jednak biernie czekać na rozwój wydarzeń. Tak niedawno, bo w we wrześniu tego roku, w czasie II Kongresu PZD, liczni politycy zadeklarowali swoją pomoc i wsparcie dla Związku. Nie bójmy się sięgnąć po pióro, by przypomnieć im o tym. Nie możemy bowiem liczyć na to, że okażą się wspaniałomyślnymi mężami stanu, którzy będą przejmować się losem milczącej społeczności. Musimy pamiętać, że w pewnych działaniach nikt nas nie wyręczy. Nawet najgłośniejszy sprzeciw kilku działkowców, nigdy nie będzie tak skuteczny, jak protest milionowej społeczności członków PZD.

Nie zapominamy oczywiście o dotychczasowych, budujących, ale i inspirujących protestach naszego środowiska - 235 tysięcy podpisów popierających projekt tej ustawy, 620 tysięcy podpisów w obronie ustawy o ROD, tysiące listów protestacyjnych wysyłanych do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Marszałka Sejmu, Prezydenta RP i innych depozytariuszy władzy w naszym kraju. Nie możemy jednak zatrzymać się na tych działaniach. Jeśli nie pokażemy naszej determinacji, konsekwencji i siły w sposób zdecydowany, i co najważniejsze jednogłośnie, utracimy dziedzictwo Zielonej Rzeczypospolitej.

W historii naszej organizacji możemy znaleźć wiele przykładów potwierdzających skuteczność wspólnego działania. Warto odwołać się do lat 80. ubiegłego wieku, kiedy PZD powstał jako samodzielna, niezależna organizacja zrzeszająca działkowców, co stworzyło sprzyjające warunki do rozwoju tradycji ogrodów działkowych. Innym przykładem jest trwająca od 1990 roku batalia

w obronie ogrodów działkowych i praw działkowców. Batalia, którą udaje nam się skutecznie toczyć wyłącznie dzięki zaangażowaniu i kategorycznej postawie naszych członków.

Determinacja w obronie najcenniejszych wartości ruchu ogrodnictwa działkowego, jedność w działaniu i zaangażowanie całego środowiska była od zawsze naszą najmocniejszą stroną i pozwalała od kilkunastu lat skutecznie bronić ogrodów, Związku i praw działkowców. Nie osiągalibyśmy naszych celów, gdyby nie świetna organizacja oraz wielka praca wykonana przez milion naszych członków rozsianych niemal po całej Polsce. Niebagatelną rolę w tych działaniach odegrał również PZD, scalający i koordynujący działania na terenie całego kraju. Siłą i upór działkowców zostały w przemyślny sposób ukierunkowane na najlepsze tory i dały rezultaty, którymi dziś możemy się cieszyć. Warto, by każdy z nas miał w pamięci stanowisko II Kongresu PZD, który ustosunkował się do sprawy integracji działkowców w następujących słowach: „(...) II Kongres PZD zwraca się do wszystkich działkowców i struktur o zachowanie jedności, o pełną integrację naszego środowiska, jest to bowiem gwarancja istnienia ogrodów i Związku, gwarancja zachowania praw działkowców ustanowionych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych, a także gwarancja możliwości pełnego korzystania z przysługujących działkowcom praw. II Kongres zwraca się do wszystkich działkowców i wszystkich struktur z wezwaniem:

„Nie dajmy się nigdy podzielić!

Nie pozwólmy nigdy się rozbić!

Tylko razem zachowamy nasze ogrody dla przyszłych pokoleń”.

Dziś te słowa pozostają bardziej aktualnie niż kiedykolwiek. Działkowcy! Obywatele Zielonej Rzeczypospolitej! Nie kłaniajmy się cudzym interesom! Nie pozwólmy sobie odebrać dorobku pokoleń! Nikt nam siłą nie odbierze piędy ziemi działkowej! Niech żyje Zielona Rzeczypospolita!

IX KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Przewodniczący Zjazdu

1. *Oziębelski*

2.



Warszawa, dnia 17 grudnia 2012 r.



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW KRAJOWA RADA

ul. BOBROWIECKA 1, 00-728 WARSZAWA

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy, Nr KRS 0000293886

Prezes, Sekretariat: tel. 22 101-34-44, fax 22 101-34-60, e-mail: prezespzd@pzd.pl

NIP:526-00-07-711

L.dz. 2337/2012r.

Warszawa, dnia 28.03.2012r.

Pan Stanisław Nowak
Minister
Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej

LIST OTWARTY

Szanowny Panie Ministrze

Wypada na samym początku zadać Panu pytanie, dlaczego w Polsce, jedynym kraju w Unii Europejskiej, władza ustawodawcza i wykonawcza dąży do likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego? To nie jest pytanie pozbawione sensu, bowiem takie działania przeciw działkowcom, ogrodom działkowym i Polskiemu Związkowi Działkowców prowadzone są już od 1990 r., kiedy 17 posłów złożyło projekt zakładający likwidację ogrodów w ciągu pół roku i jeszcze zobowiązanie działkowców do posprzątania po sobie. Za działkowcami opowiedziały się wówczas najwyższe autorytety moralne naszego Państwa i projekt został wycofany. Sama idea przejęcia jak najtaniej i jak najszybciej gruntów ogrodów działkowych i przepędzenia z nich działkowców i PZD jest nadal aktualna.

Wszystkim genialnym projektom nowych ustaw zgłaszanych do Sejmu przyświecały te same cele:

- po pierwsze rozbić organizację działkowców – Polski Związek Działkowców, pozbawić ją uprawnień, aby działkowcy nie mogli mówić własnym głosem o własnych sprawach,
- po drugie znieść wszystkie uprawnienia przysługujące działkowcom, w tym prawa do gruntu oraz prawa własności do majątku na działce,
- i wreszcie po trzecie - uprawianie działek, tych co jeszcze zostaną, sprowadzić do czasowej i odpłatnej dzierżawy.

Pożądanym skutkiem tych trzech kierunków będzie oczywiście całkowite zniesienie zasad likwidacji ogrodu. Nareszcie nie trzeba będzie za nic płacić działkowcom i likwidować ogród kiedy się chce i na każdy cel.

A działkowcy? Koniec dzierżawy i do widzenia!. Acha, jeszcze posprzątać po sobie!

Przez 22 lata nic się nie zmieniło, nawet słynne projekty uwłaszczeniowe kończyłyby się dla działkowców ograniczoną w czasie i odpłatną dzierżawą.

Dzisiaj, wbrew wielokrotnym zapewnieniom polityków, ale także Ministerstwa Infrastruktury, którego zadania w zakresie ogrodów działkowych przejęło Ministerstwo pod Pana kierownictwem, prowadzi się intensywne prace nad nową ustawą o ogrodnictwie działkowym, której założenia dokładnie wpisują się w dotychczasowe projekty.

Panie Ministrze

Nie bez powodu przytoczyliśmy zapewnienia Pana poprzednika, bowiem w chwili obecnej służby Pana Ministerstwa w sposób czynny uczestniczą w procesie tworzenia nowej ustawy o ogrodnictwie działko-

wym. Pańscy urzędnicy toczą debaty na ten temat z posłami, stowarzyszeniami, tylko nie z Polskim Związkiem Działkowców, bo to nie pasuje do koncepcji. Przecież nie będzie się konsultować projektu ustawy z organizacją, gdy zakłada się jej całkowite pozbawienie dotychczasowych uprawnień w sprawach rodzinnych ogrodów działkowych.

To nieważne, że ta organizacja reprezentuje jeden milion polskich rodzin. Nieważne, że 620 tysięcy działkowców podpisało się na listach w obronie ustawy o ROD.

Nieważne, że setki tysięcy działkowców podpisuje się pod stanowiskami i apelami kierowanymi do najwyższych organów w Państwie, aby zostawić wreszcie w spokoju ustawę, rodzinne ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców.

Ważne jest tylko to, ile można zarobić na tym interesie.

Ważne jest to, że te niby stowarzyszenia dążą jedynie do likwidacji PZD, choćby po trupach chcą wywalczyć legalizację swoich samowoli budowlanych, za które zostali wyrzuceni ze społeczności działkowej. Tacy właśnie „obrońcy demokracji” pasują do koncepcji, choć wiadomo przecież, że zostaną potraktowani tak samo, jak wszyscy uczciwi działkowcy. Dzisiaj jednak stanowią dla urzędników Pana Ministerstwa „czynnik społeczny opiniujący założenia do projektu”. Można rzec, że ani Mrozek, ani Kafka by tego nie wymyślili.

Panie Ministrze

Działkowcy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że tak naprawdę liczy się tylko „kasa”, jaką można zarobić na ogrodach. I nie chodzi tu o żadne reformy pod szczytnymi hasłami „demokracji i pluralizmu”. To tylko fasada dla maluczkich, aby wielcy stali się jeszcze bogatsi. Trafnie określił to plakat wydany z okazji I Kongresu PZD, ze spychaczem demolującym ogród i napisem „grunt to interes!”.

Szanowny Panie Ministrze

Padają w tym liście gorzkie i ostre słowa, ale jakie mają padać, jeśli milionową organizację traktuje się jak powietrze, ignoruje, nie odpowiada na żadne wystąpienia? Jakie mają padać słowa, jeśli od 22 lat ruch ogrodnictwa działkowego i organizacja działkowców są poniżane, lekceważone, oskarżane o całe zło, jakie się w naszym kraju pełni na różnych płaszczyznach? Jakie mają padać słowa, jeśli PZD nie był oskarżany chyba jeszcze tylko o plamy na słońcu?

Czy na to wszystko zasługuje ruch o 115 letniej tradycji służenia społeczeństwu? Czy wreszcie w demokratycznej Polsce ludzie ubodzy będą mogli spokojnie korzystać z działek, a nie ciągle walczyć z niedorzecznymi pomysłami pseudo reformatorów? Czy wreszcie Państwo Polskie i jego służby uszanują dorobek milionów ludzi, wielu pokoleń i pozwolą zgodnie z zasadami państwa prawa rządzić się samemu w granicach obowiązujących zasad, których nasz ruch nigdy nie przekroczył?

Panie Ministrze

Zaskarżenie przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uznajemy za akt czysto polityczny. Tak można to traktować biorąc pod uwagę stanowisko Sejmu RP i Prokuratora Generalnego przekazane do Trybunału w tej sprawie. Oba stanowiska są wyjątkowo zbieżne w ocenie prawnej, która wyraźnie wskazuje, że nawet gdyby Trybunał uznał za niekonstytucyjne wskazane przez Sejm i Prokuratora kilka artykułów, nie ma to wpływu na możliwość dalszego obowiązywania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych bez tych przepisów. Stąd zachodzi pytanie, skąd się wzięła inicjatywa wyprzedzenia orzeczenia Trybunału w tej sprawie? Jeśli ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych została uchwalona przez Sejm RP, zaakceptował ją Senat, podpisał Prezydent RP, to kto dał teraz prawo, przede wszystkim moralne, do wyprzedzania Trybunału w wypowiedzeniu się co do zgodności z konstytucją tej ustawy i tworzenia na nowo prawa regulującego funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych?

Ustawa obowiązuje od niespełna 7 lat, czy to już za długo, jak na ogrody działkowe? Zapewne nie o to chodzi. Przyzwolenie do takiego działania wywodzone jest zapewne z komentarzy zamieszczonych na zakończenie obu stanowisk w sprawie wniosku do Trybunału – oba też wyjątkowo zbieżne – choć ani w ocenie prawnej Sejmu, ani w ocenie prawnej Prokuratora nie ma żadnego punktu zaczepienia, to oczywiście na końcu jest stwierdzenie, że trzeba zmienić całą ustawę o ROD. Pytanie tylko, po co robiono te analizy, na kilkudziesięciu stronach udowodniano, że zdecydowana większość przepisów ustawy o ROD jest zgodna z konstytucją i dobrze służy ludziom, skoro nie pasowało to do z góry sformułowanych wniosków?

Szanowny Panie Ministrze

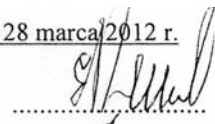
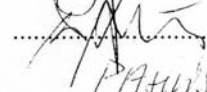
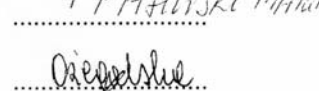
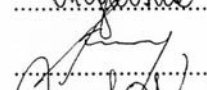
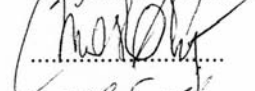
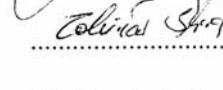
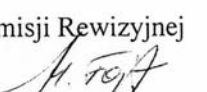
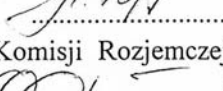
Ministerstwo, którym Pan kieruje przejęło sprawy ogrodów działkowych po byłym Ministerstwie Infrastruktury, z którym współpraca różnie się układała. Były zapowiedzi powołania wspólnego zespołu roboczego Ministerstwa i PZD, który miał zajmować się problemami występującymi w funkcjonowaniu rodzinnych ogrodów działkowych i wypracowywaniem stosownych rozwiązań. Skończyło się na zapowiedziach, a konsultantami stali się zagorzali przeciwnicy ogrodów działkowych, Związku i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, którzy nie reprezentują działkowców, tylko własne interesy.

Dlatego w imieniu działkowców polskich, miliona rodzin użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych, zwracamy się do Pana o przedstawienie jasnego stanowiska Ministerstwa na temat prowadzonych prac nad nową ustawą o ogrodnictwie działkowym.

Oczekujemy rzeczowego wyjaśnienia i poważnego potraktowania tak dużej części społeczeństwa polskiego.

Z poważaniem

Uczestnicy posiedzenia Prezydium Krajowej Rady PZD w dniu 28 marca 2012 r.

1. Eugeniusz Kondracki	Prezes	
2. Stanisław Chodak	Wiceprezes	
3. Tadeusz Jarzębak	Wiceprezes	
4. Wincenty Kulik	Wiceprezes	
5. Marian Pasiński	Skarbnik	 PASIŃSKI Marian
6. Izabela Ożegalska	Sekretarz	
7. Antoni Kostrzewa	Członek Prezydium KR	
8. Janusz Moszkowski	Członek Prezydium KR	
9. Zdzisław Śliwa	Członek Prezydium KR	
10. Maria Fojt	Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej	
11. Olga Ochrymiuk	Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej	

Warszawa, dnia 28 marca 2012 r.

II. LISTY DO PREZYDENTA RP

1. Wstęp

Ostatnie miesiące były dla Związku czasem obfitującym w ważne wydarzenia. We wrześniu 2011 roku odbył się II Kongres PZD, w którym uczestniczyło blisko 4000 reprezentantów rodzinnych ogrodów działkowych oraz liczni politycy, samorządowcy i działacze organizacji pozarządowych. Trzy miesiące później odbył się IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD, który jest najważniejszym organem samorządu PZD, zwoływanym co cztery lata. W wydarzeniu wzięło udział 460 delegatów wybranych na Okręgowych Zjazdach, liczni politycy oraz goście. Związek wystosował także stosowne zaproszenie – zarówno na Kongres jak i Zjazd – do Prezydenta RP Bronisława Ko-

morowskiego. Mimo tego, że Prezydent nie pojawił się osobiście, skierował do działkowców bardzo przychylne listy. Poruszone w nich problemy oraz sposób rozłożenia akcentów odebrane zostały jako przejaw zrozumienia i poparcia dla istotnej funkcji jaką ogrody i cały ruch ogrodnictwa działkowego mają do spełnienia w społeczeństwie – zarówno obecnie, jak i w przyszłości. Taka postawa Prezydenta zachęca działkowców do składania na jego ręce masowych listów, w których zwracają się z prośbą o wsparcie ich działań mających zachować Ustawę o ROD, której losy ważą się w Trybunale Konstytucyjnym, w niezmienionym kształcie.

2. Listy do Prezydenta

Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zamecko” w Świebodzinie

My działkowcy z ROD „Zamecko” w Świebodzinie zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczym w dniu 03.03.2012 r. zwracamy się z gorącą prośbą do Pana jako Głowy naszego Państwa o obronę Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Uważamy, że ustawa jest bardzo dobra – broni nas działkowców i naszego prawa do działki, na której pracujemy i odpoczywamy z rodzinami. Działkę traktujemy nie tylko jako miejsce odpoczynku ale również jako dodatek do naszych skromnych dochodów, (renty i emerytury) pochodzący z upraw warzyw i owoców.

Prezydent RP
pan Bronisława Komorowski

Szanowny Panie Prezydencie,

Tyle mówi się o zdrowiu i zdrowym odżywianiu, a to właśnie nasze działki są miejscem gdzie dbamy o zdrowie, z których zbieramy zdrowe i dobre warzywa i owoce.

Uważamy, że jest Pan ostatnią deską ratunku dla nas działkowców w obronie Rodzinnych Ogrodów Działkowych przed zakusami tych, którzy chcą nam odebrać prawo do tego skrawka ziemi.

Z poważaniem
Działkowcy ROD „Zamecko” w Świebodzinie
zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczym

Przewodniczący Komisji Mandatowej
/-/

Sekretarz
/-/

Przewodniczący Zebrania
/-/

Świebodzin, 3 marca 2012 r.

Prezes
/-/

Walne Zebranie ROD im. 4 Marca w Stargardzie Szczecińskim

Sz. P. Bronisław Komorowski
Prezydent RP

My, Działkowcy, uczestnicy walnego zebrania w dniu 10.03.2012 r. Działkowego im. 4 Marca w Stargardzie apelujemy za niewzruszalnością o rodzinnych ogrodach działkowych za którą opowiedziało się około 620 tys. działkowców w całym kraju.

Skierowany wniosek do Trybunału Konstytucyjnego ignoruje ten głos i zmierza do pozbawienia działkowców ich najważniejszych gwarancji ustawowych, które są do robkiem nie tylko tradycji polskich działkowców ale również są zakorzenione w europejskim ruchu działkowców mającym ogromne zasługi i poważanie w krajach Unii Europejskiej. Polska wypracowała wzorcowe rozwiązania w ważnej dziedzinie zabezpieczenia społecznego, jaką jest

ogrodnictwo działkowe. Nie jest to jednak należycie doceniane i pozytywnie odbierane. Działkowcy i ich Związek od ponad dwudziestu lat obserwują niepokojące zjawiska, które z każdym rokiem przybierają, coraz bardziej skrajne formy, zmierzające do przejęcia tysięcy hektarów gruntów zlokalizowanych na atrakcyjnych i komercyjnych terenach. Działania te noszą też inną wspólną cechę. Są rzekomo propagowane dla działkowców pod wniośnymi hasłami zwiększającymi ich prawa i wolności, które ostatecznie zmierzają do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, ogrodów i działek.

Sprzeciwiamy się temu kategorycznie!

/-/ 76 podpisów

Stargard Szczeciński, 10 marca 2012 r.

Zarządu ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie
do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisława Komorowskiego

Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie po zapoznał się ze wszystkimi materiałami skierowanymi do Trybunału Konstytucyjnego, mianowicie z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, pismem Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny i wnioskiem Prokuratora Generalnego o likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawieniu nas, działkowców, tytułu prawnego do użytkowania działek.

Zarząd wyraża zdecydowany sprzeciw wobec kolejnej

próby likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Nadmieniamy, że obecny Sejm pod kierunkiem Pani Marszałek Ewy Kopacz czyni starania o nowelizację ust. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to wbrew stanowisku Polskiego Związku Działkowców oraz całej rzeszy ogrodnictwa działkowego z 620 tys. podpisów w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Na dowód naszego stanowiska przesyłamy listę z podpisami Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych z dn. 3 marca 2012 r.

Prezes

/-/ mgr Witold Stankiewicz

ROD im. XX-lecia w Czerwieńsku

Prezydent RP
Bronisław Komorowski

Szanowny Panie Prezydencie!

Trwające od lat ataki na działkowców i PZD są nie tylko bezprecedensowym przykładem lekceważenia naszego głosu, wyrażanego wielokrotnie i udokumentowanego

licznymi wypowiedziami w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, ale także niestety, wpisują się opinie tych, dla których najważniejsza jest ziemia, którą użytkujemy, a nie wartości jakimi się kierujemy

w naszej pracy dla dobra środowiska. List, który do Pana kierujemy jest wyrazem naszej desperacji bo mamy świadomość, że jeszcze nigdy dotychczas przyszłość ogrodów działkowych nie była zagrożona tak jak obecnie, dlatego zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych starań o ich utrzymanie.

Kierujemy do Pana Panie Prezydencie nasz list z pełnym przekonaniem, że swoim autorytetem, jakim się Pan cieszy w społeczeństwie zechce Pan wesprzeć nasze dążenia do zachowania obecnej ustawy o ROD, bo pozwoli to nam nie tylko utrzymać ogrody działkowe, ale je rozwijać i wzbogacić dla dobra działkowców oraz środowisk, w których funkcjonują.

Z wyrazami szacunku
/-/

Komisja Rewizyjna ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej „Żywioł” w Wołowie do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
Bronisława Komorowskiego

Komisja Rewizyjna Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Komisja Rewizyjna w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie

nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r.

Prezes
/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 5 podpisów

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Rezeda” we Wrocławiu

Pan Bronisław Komorowski
Prezydent RP

STANOWISKO

Zarządu i Komisje Statutowe w ROD „Rezeda” we Wrocławiu
w sprawie: obrony i utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

My niżej podpisani zdecydowanie się sprzeciwiamy wszystkim próbom i atakom na naszą Ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Chcemy wyraźnie powiedzieć NIE!!

Przypominamy iż tak niedawno, bo 6 lat temu nad naszą Ustawą o ROD pracował sztab mądrych ludzi, czytana była w Sejmie nie byle jakim, bo w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej i na dzień dzisiejszy służy wszystkim członkom Polskiego Związku Działkowców.

Prosimy sobie wyobrazić, iż nie znamy drugiej takiej ustawy sejmowej, która by posiadała tak potężną akceptację społeczną, przecież w obronie jej w skali całego kraju wysłano ponad 620 tysięcy list z poparciem. A to oznacza że ta Ustawa jest gwarantem bycia dla nas w tych ogrodach.

Pod kontem tej Ustawy przygotowano i uchwalono Statut jak Regulamin ROD, gdzie określono prawny porządek, zasady gospodarowania i użytkowania działek.

Przecież dzięki tej właśnie Ustawie o ROD mamy zielone ogrody, gwarancję stabilności, wypoczynek, i przetrwanie w tych trudnych czasach w których przyszło nam żyć. Nie możemy być przecież tak obojętni na los ludzi w starszym wieku. Rodzinne Ogrody Działkowe to w przeważającej mierze emeryci i renciści o niskich dochodach, dla których działka jest przystanią dla spędzenia czasu, integracji, wypoczynku i wzajemnego wspierania się w smutku i radości.

Pytamy się Pana Panie Prezydencie, czy wszystkie ustawy będą tak zaskarżane jak nasza i nie zgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej? Pytamy się Pana Panie Prezydencie czy my jesteśmy państwem prawa, czy my tylko udajemy i tworzymy setki ton niepotrzebnych papierów, bo przecież każda ustawa na dzień dzisiejszy może budzić mieszane uczucia, niewiarygodna i być gigan-

tycznym bublek prawnym. Panie Prezydencie proszę nam powiedzieć wreszcie, czy my jako Polacy możemy być w wiarygodni i czuć się bezpiecznie?

Jesteśmy rozgoryczeni i rozżaleni. Uważamy, że jest to czynny atak polityczny na nasze ogrody. Głośno mówimy, że na te hektary czekają już developerzy, biznesmeni, przedsiębiorcy i lobbysci, którzy w imieniu własnym bądź innych chcą wywierać wpływy na władze państwowe, poprzez nawiązanie kontaktu z politykami lub instytucjami. Głośno mówimy nie, bo przecież taki atak stanowi zabór na nasze mienie i cały dorobek wielu pokoleń nas Polaków w naszym własnym kraju.

Wyrażamy nadzieję, że Pan Prezydent, weźmie pod uwagę głosy wszystkich działkowiczów z całej Polski i wesprze w dążeniu do utrzymania dotychczasowych praw.

Z poważaniem

Skarbnik
/-/ Bogusław Korol

Sekretarz Zarządu
/-/ Elżbieta Kasińska

Wiceprezes Zarządu
/-/ Roman Kaczor

Prezes Zarządu
Ewa Szajneman

Wrocław, 29 lutego 2012 r.

Zarząd i Przewodniczący Statutowych Komisji, Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Wiosna” w Jelczu-Laskowicach

STANOWISKO

Zarządu i Przewodniczących Statutowych Komisji, Rewizyjnej i Rozjemczej
ROD „Wiosna” w Jelczu-Laskowicach
w sprawie: utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

W dniu 1.02.2012 r. na posiedzeniu zarządu wypracowaliśmy wspólne stanowisko wyrażające zdecydowany sprzeciw do działań podjętych przez wysokich urzędników państwowych, mających na celu zmianę Ustawy.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się wszelkim próbom manipulacji przy Ustawie o ROD, wnoszonych przez kolejnych „mędrców” wywodzących się z różnych opcji politycznych. Obecnie obowiązująca Ustawa, w pełni zabezpiecza porządek prawny i daje ogrodom gwarancję istnienia, dobrowolnie zrzeszonych w PZD.

My działkowcy najlepiej wiemy, co jest dla nas dobre i nie życzymy sobie, żeby kolejni decydenci uszczęśliwiali nas na siłę.

Żyjemy w wolnym i demokratycznym kraju, dlatego domagamy się przestrzegania prawa przez wszystkie organy władzy państwowej i umożliwianie nam współdecydowania o własnym losie. Do tej pory żaden urzędnik nie zapy-

tał nas o zdanie, w tak ważnej dla nas sprawie.

Jeżeli po wielu latach obowiązywania tej Ustawy, niektórzy decydenci uważają, że jest ona niezgodna z Konstytucją RP, to bardzo źle świadczy o władzy w naszym kraju. Przecież Ustawę uchwalił Sejm, Senat i w końcu podpisał Pan Prezydent. Pytamy Państwa, czy towarzystwo wzajemnej adoracji, na co dzień uchwała buble prawne, bez ponoszenia konsekwencji?

Wszyscy Państwo wmawiacie nam, że Wasza praca to służba narodowi. Jeżeli tak jest, to dajcie nam działkowcom spokój!

My, też jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami naszego pięknego kraju, jego wygląd jest także naszym udziałem, a poza tym, też płacimy podatki. W przeciwieństwie do Państwa, za swoją pracę nie otrzymujemy wynagrodzenia.

PZD jest organizacją pozarządową i samofinansującą się. Jego członkowie, to często starsi i schorowani ludzie,

dlatego dziwi nas, że nadal dla wielu z Państwa jesteście soli w oku. Kończąc mówimy głośno - prawo nabyte to też prawo!

Prezes
/-/ Zbigniew Stiller

V-ce Prezes
/-/ Józef Kruszyk

Sekretarz
/-/ Tadeusz Korczyński

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Wacław Gula

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Kazimierz Zygmunt

Jelcz-Laskowice, 6 lutego 2012 r.

Uczestnicy instruktażu przed walnymi zebraniem w szczecińskich ROD

PETYCJA

uczestników instruktażu przed walnymi zebraniem sprawozdawczymi
w rodzinnych ogrodach działkowych szczecińskiego okręgu PZD,
skierowana do Prezydenta RP oraz Polskiego Parlamentu
w sprawie zagrożenia dla rodzinnych ogrodów działkowych

Miniony rok 2011 był dla nas działkowców rokiem niepokoju o losy ogrodów rodzinnych i całego naszego ruchu społecznego.

Zaskarżenie ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego stało się tłem do szerokiej dywagacji na temat przyszłości tego ponad wiekowego ruchu społeczno-cywilizacyjnego, jego walorów i ułomności.

Trybunał Konstytucyjny podejmie stosowne orzeczenie, które uszanujemy, mamy jednak nadzieję, że nie będzie ono krzywdzące dla działkowców. Być może zajdzie potrzeba pewnych korekt wynikających z normalnego życia.

Obawiamy się jednak tego najgorszego, aby przy tej okazji nie zmarnować bogatego dorobku tej pozarządowej organizacji, która zwłaszcza na przestrzeni ostatnich 30 lat kontynuowała tradycję, doskonaliła organizację integrując całe środowisko rodzin działkowców o nie najwyższym statusie materialnym.

Nam te działki są niezmiennie potrzebne, jesteśmy dobrze zorganizowani, radzimy sobie z problemami nie najgorzej, ale pewne zjawiska wynikające z realiów otoczenia nie sprzyjają nam, co obraca się przeciw całej organizacji (bezdolność, rozluźnienie dyscypliny społecznej, tendencje do dezintegracji itd.).

PZD nie jest monopolistą, co się nam przypisuje w skardze do Trybunału, prowadzi jedynie ogrody rodzinne,

Stanowienie prawa niech będzie wierne tym, dla których jest tworzone.

a nie wszystkie w kraju. Nie stoi więc nic na przeszkodzie, aby takie same prawa przyznać innym podmiotom prowadzącym ogrody działkowe. Niech będzie szlachetna rywalizacja ale nie kosztem rozbijania i dezintegracji dobrze funkcjonującej organizacji społecznej. A takie symptomy daje się zauważyć w postaci popierania nie zawsze najlepszych przykładów pluralizmu, którego idea nie może przyćmić pozytywów tkwiących dzisiaj w PZD.

Wizja przyszłych dochodów wynikająca z likwidacji obecnego systemu ustrojowego ROD też nie może być wyznacznikiem kierunku polityki w zakresie ogrodnictwa działkowego. Należy zawsze postrzegać wszystkie wielorakie aspekty, a nie tylko ekonomiczne, gdyż w konsekwencji może to być o wiele bardziej korzystniejsze społecznie w długim przedziale czasowym.

Apelujemy więc do polityków, aby rozumnie podchodzić do problemu i nie rozregulować systemu ROD dzisiaj dobrze funkcjonującego.

Zachowajmy dla przyszłości to co najważniejsze – tj. zaangażowanie społeczne ludzi i ich obywatelska postawa.

W powyższych kwestiach wypowiedzieliśmy się jednoznacznie w czasie II Kongresu PZD gdzie wielu polityków w sposób wyraźny aprobowало nasze dążenia i wierzymy nadal, że to poparcie będzie oczywiste.

/-/ 36 podpisów

Alicja i Wiesław Tomczukowie z Białej Podlaskiej

Szanowny Pan
Bronisław Komorowski
Prezydent RP

Jesteśmy działkowcami od 24 lat. Działkę, którą użytkujemy z żoną przejęliśmy w bardzo złym stanie, ponieważ

były to nieużytki zarośnięte chwastami na glebach V i VI klasy. Własnymi rękoma przy pomocy dzieci doprowadzi-

liśmy do stanu użytkowania. Obecnie jest odpowiednio zagospodarowana i użytkowana również przez wnuków. Ostatnie lata są pełne niepokoju wśród działkowców ponieważ zamiast uprawiać działki jesteśmy zmuszani do ciągłej walki w obronie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego Ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP. Ustawę tą uchwalił przecież Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a nad jej treścią pracowali prawnicy. Uważamy, że jest ona zgodna z Konstytucją RP.

W obecnym zarysie jest ona prawnym gwarantem funkcjonowania ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Jesteśmy organizacją pozarządową, funkcjonującą tylko wyłącznie ze składek działkowców, a nasze ogrody stanowią często jedyne płuca dla miast, są ostoją wielu gatunków ptaków. Tutaj tętni życie, ale tylko rodzinne, odbywają się spotkania integracyjne zakładów

pracy, emerytów przychodzą wycieczki z przedszkoli, szkół. Czy zależy komuś na tym aby to co polskie, co dobre dla społeczności jednorazowym pociągnięciem zniszczyć? Czy są to zakusy o kąsek ziemi, często z ugorów i nieużytków, a doprowadzonych pracą ludzkich rąk do obecnego stanu?

Uważamy, że są jeszcze ludzie w tym naszym pięknym kraju, którym zależy na ochronie środowiska, na ludziach schorowanych /emerytach, rencistach i bezrobotnych/, bo to szczególnie oni są użytkownikami działek. Wierzimy, że do tych którym zależy zalicza się Pan Prezydent. Przecież to my również działkowcy daliśmy przykład w wyborach oddając głos również na Pana. Wierzimy, że Pański głos w tej sprawie będzie bardzo ważny i przychylny dla obrony naszej dobrej Ustawy.

W imieniu działkowców naszego ogrodu już teraz serdecznie Panu dziękujemy i wierzymy, że nie pozostawi nas bez pomocy.

/-/ Alicja i Wiesław Tomczukowie

Prezesa Zarządów ROD okręgu zielonogórskiego

Szanowny Panie Prezydencie!

Jako prezesa zarządów rodzinnych ogrodów działkowych okręgu zielonogórskiego, wybrani w demokratycznych wyborach i przez to upoważnieni do przedstawiania w imieniu działkowców opinii i stanowisk w sprawach ważnych dla rodzinnych ogrodów działkowych i PZD, zwracamy się do Pana Prezydenta ośmieleni Pana pozytywną opinią o ruchu ogrodnictwa działkowego wyrażoną w liście przesłanym do uczestników IX Zjazdu Delegatów PZD jaki odbył się w Warszawie w dniach 16–17 grudnia 2011 r.

Jesteśmy szczerze radzi, że zauważył Pan i docenił nasze starania o kontynuowanie polskiej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego oraz o rozwijanie form spędzania wolnego czasu, zwłaszcza, że odnosimy je do ludzi głównie trzeciego wieku, wymagających szczególnej troski. Jesteśmy też usatysfakcjonowani Pana stwierdzeniem, że nasz „Związek przyczynia się do urzeczywistnienia ideałów społeczeństwa obywatelskiego”.

Pozwalając sobie wysnuć z tych słów przekonanie o Pana życzliwości dla naszej organizacji i dla działkowców zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie naszych starań, jakie od lat prowadzimy w obronie ustawy o ROD, w obronie Polskiego Związku Działkowców i działkowców.

Spotykające nas bezprecedensowe ataki, także ze strony instytucji publicznych jak np. NIK czy I Prezes Sądu Naj-

Prezydent RP
Pan Bronisław Komorowski

wyższego, są w naszym przekonaniu próbą zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce, co niewątpliwie może być realne, jeśli rodzinnym ogrodom działkowym zostanie odebrana gwarancja prawna, jaką jest ustawa o ROD.

Niniejszym listem pragniemy po raz kolejny przedstawić nasz głos w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych, odwołując się do przyjętych przez demokratycznie wybranych delegatów – uczestników IX Zjazdu dokumentów, których treść akceptujemy i popieramy.

W pełni utożsamiamy się ze stanowiskiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w sprawie przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych, w którym podkreśla się istotną funkcję społeczną i urbanistyczną ROD oraz konieczność zachowania rozwiązań prawnych, przewidzianych w ustawie o ROD, dla dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowemu. Na podstawie naszych doświadczeń pełni zgadzamy się ze stwierdzeniem, że „ogrody będą potrzebne kolejnym pokoleniom rodzin działkowych i muszą być zachowane”, ponieważ na trwałe wpisały się w miejskie krajobrazy i są potrzebne ludziom

Z wyżej wskazanych powodów po raz kolejny wypowiadamy się za utrzymaniem ustawy o ROD, w której zapisane zostały najważniejsze dla działkowców rozwiązania prawne, takie, między innymi, jaki, nadanie ogrodom statusu urządzeń użyteczności publicznej, prawo do

posiadania ogólnopolskiego samorządu działkowców, ochrona ogrodów przed likwidacją, gwarancje poszanowania praw majątkowych działkowców. Bez ustawy o ROD przyszłość ogrodów działkowych jest zagrożona.

Dostrzegamy również ogromną rolę Polskiego Związku Działkowców – naszego ogólnopolskiego samorządu działkowego, który poprzez swoją aktywną działalność integruje środowisko działkowców i inspirująco wpływa na rozwój rodzinnych ogrodów działkowych, dlatego bliskie nam jest przyjęte przez IX Zjazd PZD stanowisko w sprawie roli i znaczenia PZD w obronie działkowców i praw działkowców.

Szanowny Panie Prezydencie!

Trwające od lat ataki na działkowców i PZD są nie tylko bezprecedensowym przykładem lekceważenia naszego głosu, wyrażanego wielokrotnie i udokumentowanego

licznymi wypowiedziami w sprawie obrony ustawy o ROD, ale także, niestety, wpisują się opinie tych dla których najważniejsza jest ziemia, którą użytkujemy, a nie wartości, jakimi się kierujemy w naszej pracy dla dobra środowiska.

List, który do Pana kierujemy, jest wyrazem naszej desperacji – bo mamy świadomość, że jeszcze nigdy dotychczas przyszłość ogrodów działkowych nie była zagrożona tak jak obecnie, dlatego zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych starań, o ich utrzymanie.

Kierujemy do Pana, Panie Prezydencie, nasz list z pełnym przekonaniem, że swoim autorytetem, jakim się Pan cieszy w społeczeństwie, zechce Pan wesprzeć nasze dążenie do zachowania obecnej ustawy o ROD, bo ta pozwoli nam nie tylko utrzymać ogrody działkowe, ale je rozwijać i wzbogacać – dla dobra działkowców oraz środowisk, w których funkcjonują.

Z głębokimi wyrazami szacunku
Prezesa rodzinnych ogrodów działkowych
z zielonogórskiego okręgu PZD

Zielona Góra, 6 lutego 2012 r.

/-/ 97 podpisów

Działkowcy w swoich listach i stanowiskach kierowanych do Prezydenta RP:

- wyrażają wdzięczność za docenienie ich starań w zakresie kontynuowania polskiej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego oraz o rozwijanie form spędzania wolnego czasu,
- dla przeciwników ogrodów warta jest tylko ziemia, którą użytkują działkowcy, a nie wartości społeczne tego ruchu i praca dla dobra środowiska,
- jeszcze nigdy przyszłość ogrodów działkowych nie była tak zagrożona jak obecnie, dlatego też zwracają się do Prezydenta RP o wsparcie swoich starań o utrzymanie ogrodów,
- wyrażają swoje rozgoryczenie i rozżalenie uznając chęć zmiany ustawy jako atak na ogrody, na mienie działkowców i ich rodzin, które stanowiły dorobek wielu pokoleń;
- działkowcy bronili, bronią i będą bronić Związku oraz zapisów ustawy gwarantującej rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce,
- wyrażają poparcie dla Polskiego Związku Działkowców, który poprzez swoją aktywną działalność integruje środowisko działkowców i wpływa na rozwój rodzinnych ogrodów działkowych,
- wyrażają sprzeciw przeciw wszystkim atakom na ustawę o ROD, dzięki której mają zagwarantowany wypoczynek na świeżym powietrzu, pożyteczny sposób spędzania wolnego czasu,
- podkreślają swoje przekonanie, że ustawa o ROD jest

bardzo dobra i nie należy jej zmieniać,

- nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych pracował sztab mądrych ludzi, przeszła cały proces legislacyjny, czytana była nie w byle jakim sejmie, ale w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, dobrze służy wszystkim działkowcom i nie ma drugiej takiej ustawy, którą własnoręcznym podpisem poparłoby 620 tysięcy osób,
- rodzinne ogrody działkowe to w przeważającej części emeryci i renciści, ludzie o najniższych dochodach, dla których działka jest jedyną przystanią spędzania czasu, wypoczynku i wzajemnego wspierania się,
- pytają się Pana Prezydenta, w związku z zaskarżeniem ustawy o ROD, czy nadal jesteśmy państwem prawa, czy tylko udajemy i tworzymy setki ton niepotrzebnych papierów, bo z taką argumentacją jak do zaskarżenia ustawy o ROD, można zaskarżyć każdą ustawę. Czy w takiej sytuacji my Polacy możemy być jeszcze wiarygodni i czuć się bezpiecznie?
- wierzą, że Panu Prezydentowi zależy na ochronie środowiska i losie ludzi ubogich i schorowanych,
- wyrażają wiarę w to, że głos Pana Prezydenta będzie bardzo ważny i przychylny dla obrony ustawy o ROD i nie pozostawi działkowców bez pomocy,
- podkreślają, że Prezydent RP jest ostatnią deską ratunku dla działkowców w obronie ogrodów.

III. LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU RP

1. Wstęp

Podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD 430 delegatów wybranych na Zjazd skierowało do Marszałek Sejmu Pani Ewy Kopacz list otwarty. Inicjatywa ta była podyktowana aktualną sytuacją Związku. Od wielu miesięcy przed Trybunałem Konstytucyjnym wąż się losy ustawy o rod z 2005 r., która zdaniem działkowców jest dobra i powinna zostać zachowana w niezmienionym kształcie. Potwierdzeniem tego jest 620 tysięcy podpisów złożonych w obronie ustawy oraz liczone w tysiącach listy, stanowiska i petycje w których działkowcy wyrażają swoje poparcie dla ustawy. Uczestnicy Zjazdu, będący reprezentantami milionowej społeczności działkowców, za konieczne uznali zwrócenie się do Marszałek Sejmu o zabranie głosu w ważnej dla nich sprawie. Nadzieję na pozytywny odzew dawał zwłaszcza list skierowany przez Marszałek do Zjazdu, w którym wyraziła się z uznaniem o działalności Związku oraz ogrodów. Niestety, pomimo upływu ponad czterech miesięcy, list Zjazdu pozostał bez odzewu.

Okręgowe Zarządy, Rodzinne Ogrody Działkowe oraz pojedynczy działkowcy nie pozostają obojętni wobec takiej postawy Pani Marszałek. O swoich odczuciach informują w masowych listach składanych na jej ręce. Także Krajowa Rada, na swoim posiedzeniu w dniu 24.02.2012 skierowała list do Pani Marszałek, w którym zaapelowała o spotkanie umożliwiające podjęcie dialogu władz państwa ze środowiskiem działkowców skupionych w PZD, na temat przyszłości ogrodów działkowych w Polsce.

Ponieważ codziennie do Krajowej Rady napływają kolejne kopie listów kierowanych do Marszałek Sejmu, KR PZD poczuła się zobowiązana do ich upublicznienia, najpierw na stronie internetowej, a teraz w specjalnie wydanej „Biuletynie”. Liczba listów jest najlepszym potwierdzeniem odczuć, jakie towarzyszą działkowcom. Równocześnie KR PZD wyraża nadzieję i przekonanie, że głos milionowej społeczności nie zostanie zlekceważony.

2. Listy do Marszałek Sejmu

OKRĘGOWE ZARZĄDY, KOMISJE I DELEGATURY

Prezydium, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu wraz z Przewodniczącymi Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku, demokratycznie wybrani na kadencję 2011–2015, biorący udział w statutowym posiedzeniu w dniu 24 stycznia 2012 r., zwracają się z prośbą o dokonanie zmiany przedstawiciela Sejmu RP występującego w Trybunale Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia zapisów Ustawy o ROD z 2005 roku przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego.

Wielotysięczna rzesza członków Polskiego Związku Działkowców od wielu miesięcy jednoznacznie i wyrazi-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

ście wskazuje jak szkodliwe społecznie jest żądanie I Prezesa Sądu Najwyższego skierowane do Trybunału, stwarzając ogromne niebezpieczeństwo i realne zagrożenie dla istnienia oraz dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce realizowanego przez nasz Związek.

Skierowane wnioski zmierzają wprost do wyłączenia ogrodów i naszej społecznej, pozarządowej organizacji z konstytucyjnej ochrony praw nabytych a także ochrony praw własności.

Dla polskich działkowców obowiązująca ustawa jest najważniejszym aktem prawnym umożliwiającym spokojne i stabilne prawo korzystania ze swoich działek w na-

szych ogrodach.

W ocenie nie tylko działkowców, ale także uznanych autorytetów prawniczych, wnioski są wybitnie aspołeczne, bowiem bezpośrednio dotyczą miliona członków polskiego społeczeństwa, którzy z własnej woli zostali członkami naszego Związku.

Wnioski te w swej istocie zmierzają do podważenia, a tym samym doprowadzenia do radykalnej zmiany obecnej koncepcji funkcjonowania naszych ogrodów i co ważne zarządzanych przez ustawowo powołany do tego samorząd samych działkowców. Zmierzają do unicestwienia 114-letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich, mając za nic głosy ponad 620 tysięcy Obywateli złożonych w obronie i nienaruszalności zapisów naszej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku.

Szanowna Pani Marszałek!

Wyznaczeni w poprzedniej kadencji Sejmu posłowie Stanisław Pięta i Andrzej

Dera są osobami wyjątkowo negatywnie nastawionymi do naszej ustawy o ROD.

Posłowie ci, jako reprezentanci Sejmu i Pani Marszałek będą ją z całą mocą podważać i tym samym negować do-

robek władzy ustawodawczej zamiast jej bronić.

Poseł Andrzej Dera, członek kolejnego politycznego ugrupowania, znany jest nam działkowcom, jako nieprzejednany wróg ogrodnictwa działkowego w

Polsce realizowanego przez Polski Związek Działkowców.

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania 247 Rodzinnych Ogrodów Działkowych funkcjonujących w naszym Okręgu, w których od dziesięcioleci użytkuje swoje działki ponad 53 tysiące rodzin działkowych, zwracamy się z apelem i prośbą do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych prerogatyw wskazała do reprezentowania Sejmu RP takiego posła, którego poglądy będą zbieżne z oczekiwaniami polskich działkowców w przedmiocie zachowania praw nabytych.

Zaproponowani w ubiegłej kadencji Sejmu posłowie takiej gwarancji nie spełniają, bowiem są nieobiektywni w swych poglądach na ruch ogrodnictwa działkowego.

Działkowcy biorący udział w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w dniu 16 grudnia 2011 roku w tej sprawie zwrócili się już do Pani Marszałek z prośbą przedstawiając szeroką merytoryczną argumentację, z którą w pełni się zgadzamy.

Z wyrazami szacunku i poważania

Spółecznie wykonujący swoje obowiązki wobec
członków i Związku Członkowie Prezydium OZ PZO
w Gdańsku

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Stanisław Kasperek

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Jan Dawidowicz

Prezes OZ PZD
/-/ Czesław Smoczyński

Skarbnik OZ PZD
/-/ Zdzisław Kamiński

Sekretarz OZ PZD
/-/ Waldemar Lewandowski

Członkowie:

/-/ Maria Domalewska
/-/ Ryszard Gurtiakow

/-/ Klaus Kosowski
/-/ Henryk Kostro

/-/ Jan Kowalski
/-/ Wojciech Pera

Przew. Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku
/-/ Józef Pisarski

Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku
/-/ Bogusław Dąbrowski

Gdańsk, 24 stycznia 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Gorzowie Wielkopolskim

LIST OTWARTY DO PANI EWY KOPACZ - MARSZAŁEK SEJMU RP

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców Gorzowie Wlkp., wraz z Prze-

wodniczącą Okręgowej Komisji Rewizyjnej, Przewodniczącą Okręgowej Komisji Rozjemczej, prezesami ROD

okręgu gorzowskiego biorący udział w posiedzeniu w dniu 10 lutego 2012 roku zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o dokonanie zmiany przedstawicieli Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego. Zaskarżenie całej ustawy o ROD stwarza realne zagrożenie dla zachowania praw działkowców wynikających z postanowień ustawy, dla istnienia ogrodów w Polsce i struktur Polskiego Związku Działkowców. Dla nas, działkowców obowiązująca ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. uchwalona przez Sejm RP i podpisana przez Prezydenta RP jest najważniejszym aktem prawnym, gwarantującym użytkowanie działek w naszych ogrodach przez rzeszę niezamożnych obywateli naszego kraju. Dlatego bardzo istotną sprawą w obecnej chwili, kiedy ważą się losy nas działkowców jest wyznaczenie reprezentacji Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym, który stanie w obronie dorobku Sejm – ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Sz. Pani Marszałek,

Decyzją Marszałka Sejmu poprzedniej kadencji do re-

prezentowania Sejmu RP w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zostali powołani posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Są to osoby wyjątkowo negatywnie nastawione do naszej ustawy o ROD, obciążone brakiem obiektywizmu w sprawie dotyczącej ogrodów działkowych, samych działkowców i ruchu ogrodnictwa działkowego. Możemy się spodziewać, że zamiast bronić ustawy, będą ją podważać, a tym samym negować dorobek władzy ustawodawczej.

Sz. Pani Marszałek,

W rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym oczekujemy od reprezentacji Sejmu RP rzetelności i obiektywizmu. Dlatego zwracamy się z apelem i prośbą do Pani Marszałek o wskazanie do tego postępowania takich osób, którzy są obiektywni, rzeczowi, bez negatywnych emocji wobec nas. Chodzi bowiem o obronę naszych praw nabytych i ustanowionych wolą władzy ustawodawczej. Wierzimy, że prośba nasza spotka się ze zrozumieniem i wsparciem ze strony Pani Marszałek dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń działkowców.

Z działkowym pozdrowieniem

Sekretarz

/-/ Kazimierz Dudziński

Prezes

/-/ Piotr Wilms

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu zwracają się do Pani Marszałek z ufnością i nadzieją na zajęcie stanowiska zgodnego z oczekiwaniami naszego Związku w sprawie reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym do rozpatrzenia sprawy K/10 z wniosku I Prezesa SN o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych Sejm poprzedniej kadencji delegował do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ówczesnych posłów PiS Andrzeja Derę i Stanisława Piętę. Oburzenie działkowców wzbudziła zwłaszcza kandydatura Andrzeja Dery, posła znanego z autorstwa odrzuconego w 2009 r. przez

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Sejm RP w pierwszym czytaniu nierealnego projektu ustawy o ogrodach działkowych Poseł znany jest w naszym środowisku, jako przeciwnik istniejącego systemu ogrodnictwa działkowego, dobrze chroniącego interesy działkowców i broniącego ogrody przed nieuzasadnionymi likwidacjami. Uważamy, że reprezentantem Sejmu RP powinien być poseł utożsamiający się z ideą ogrodnictwa działkowego, a nie jej przeciwnik.

Wierzimy, że roztropność Pani Marszałek i życzliwość do działkowców okazana w piśmie do IX Zjazdu Delegatów PZD zaowocuje zmianą tej niekorzystnej decyzji, mogącej mieć wpływ na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Prosimy o podjęcie działań w powyższej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Wiceprezes

/-/ inż. Jerzy Kucznierewicz

Prezes

/-/ dr inż. Zdzisław Śliwa

Poznań, 9 lutego 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach
z dn. 18.01.2012 r.

w sprawie reprezentacji Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów obowiązującej Ustawy o ROD, względnie całości tejże Ustawy

Szanowna Pani Marszałek!

Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach pragnie przedstawić swój pogląd w sprawie niezwykle ważnej, a nawet priorytetowej dla setek rodzin działkowców w naszym Okręgu, jak i w całej Polsce. Jest to kwestia obrony Ustawy Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. przed oczywistym zamiarem usunięcia jej z systemu prawnego przez różne środowiska. Ataki na działkowców i cały nasz Związek trwały i nasilały się już od dawna. Teraz jednak, gdy do atakujących nas środowisk dołączyli przedstawiciele najwyższych władz w kraju, musimy jeszcze głośniejszym i odważniejszym bronić naszych praw.

Przed Trybunałem Konstytucyjnym rozpocznie się niebawem postępowanie w sprawie wniosku byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niekonstytucyjności naszej Ustawy o ROD. Oznacza to, że nasza walka niedługo osiągnie punkt kulminacyjny, a przyszłość ogrodów działkowych zawisnie na przysłowiowym włosku. Jest więc oczywiste, że kwestią najwyższej wagi jest wybór posła mającego reprezentować Sejm w niniejszym postępowaniu przed Trybunałem. Milionowa rzesza polskich działkowców w niepewności oczekiwała na decyzję, która miała zapaść w tej sprawie. Jakież było jej zdziwienie i smutek, gdy okazało się, że po raz kolejny jej oczekiwania i prośby zostały całkowicie pominięte.

Sejm wybrał na swych reprezentantów posłów Andrze-

ja Derę i Stanisława Piętę, przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Są to osoby, które nie raz wypowiadały się w tonie nieobiektywnym, wręcz negatywnym w temacie działkowców, Związku i obowiązującej Ustawy o ROD.

Niepokoje nas zwłaszcza kandydatura posła Dery, który zapisał się w naszej pamięci jako zdecydowany oponent w stosunku do wszelkich naszych działań i przeciwnik zapisów Ustawy i idei ogrodnictwa działkowego. Czy tacy reprezentanci, którzy mają jasno określone i jawne, negatywne poglądy w sprawie, mogą być jej „obrońcami”? Czy będą kierować się w tym postępowaniu poczuciem sprawiedliwości i niezbędnym obiektywizmem? Odpowiedź nasuwa się jedna i bynajmniej nie napawa ona optymizmem setek tysięcy ludzi drżących o przyszłość wyników swej wieloletniej pracy i trudu.

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców z pięknej ziemi świętokrzyskiej apelujemy o wsparcie zarówno dla nas, jak i pozostałych członków naszej społeczności. Apelujemy, by skorzystała Pani ze swych uprawnień i wytypowała taką reprezentację Sejmu RP, która będzie bronić uchwalonych przezeń praw, nie zaś stać do nich w jawnej opozycji. Liczymy, że los tysięcy polskich rodzin nie będzie dla Pani obojętny i wesprze nas Pani w ciężkiej walce, którą tocymy by bronić naszych praw.

Prezydium OZŚ PZD

/-/ Zygmunt Wójcik

/-/ Józef Staniszewski

/-/ Edward Galus

/-/ Jan Markiewicz

/-/ Bogdan Nowocień

/-/ Kazimiera Jołda

/-/ Aurelia Krajewska

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Częstochowie

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie obradujący w dniu 21.11.2011 roku zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o rozpatrzenie sprawy dotyczącej reprezentowa-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nia Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym przez posła klubu Solidarna Polska Andrzeja Derę w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W środowisku działkowym Pan Poseł A. Dera postrzegany jest jako zdecydowany przeciwnik ruchu ogrodnic-

twą działkową działającą w oparciu o ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku. Już w roku 2008 Pan Poseł A. Dera był przedstawicielem Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w obronie naszej ustawy. Jednak obrona przedstawiciela Sejmu, którego zadaniem jest – obrona ustanowionego przez Sejm prawa polegała na jego negowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Było to po tym jak Sejm w pierwszym czytaniu odrzucił projekt ustawy posła

A. Dery o ogrodach działkowych, który zakładał likwidację ogrodów i jej prawnego reprezentanta jakim jest Polski Związek Działkowców.

Dlatego apelujemy do Pani Marszałek o delegowanie przed Trybunał Konstytucyjny posła, który będzie bronił opracowanych i przyjętych przez Sejm RP rozwiązań prawnych dotyczących funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych przyjętych ustawą w dniu 8 lipca 2005 r.

Z wyrazami szacunku

W imieniu Prezydium OZ PZD w Częstochowie

Prezes
/-/ Andrzej Wosik

V-ce Prezes
/-/ Stanisław Jucha

Sekretarz
/-/ Adam Więclawik

Częstochowa, 21 listopad 2011 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz z Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Pile, posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania 83 Rodzinnych Ogrodów Działkowych naszego Okręgu, w których od dziesięcioleci użytkuje swoje działki 14,5 tysiąca członków Związku, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o dokonanie zmiany reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozprawie dotyczącej wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego kwestionującego konstytucyjność naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku. Zwracamy się do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych prerogatyw dokonała zmiany parlamentarzystów, bowiem wcześniejsze kandydatury posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery nie gwarantują bezstronności w przedstawianiu przed Trybunałem Konstytucyjnym dorobku Sejmu w przedmiotowej sprawie.

Działkowcy znają bardzo dobrze negatywne poglądy tych posłów na ruch ogrodnictwa działkowego realizowany przez nasz Związek i wiedzą, że są one sprzeczne z naszymi oczekiwaniami.

Pani Marszałek w ciepłych słowach zwracając się do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2011 roku, podkreśliła wagę naszej społecznej organizacji i jako lekarz wie najlepiej, że występujące korzyści społeczne płynące z aktywności miliona rodzin działkowych same w sobie stanowią wartość uzasadniającą szczególną ochronę i wsparcie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

ze strony organów Państwa ogrodnictwa działkowego realizowanego przez PZD.

Szanowna Pani Marszałek!

Poprzednik obecnego I Prezesa Sądu Najwyższego kierując się bardzo kontrowersyjnymi i wyłącznie teoretycznymi przesłankami, w całkowitym oderwaniu od realiów, w jakich funkcjonują nasze rodzinne ogrody działkowe oraz 114-letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich swym aspołecznym wnioskiem postawił bezpieczeństwo miliona polskich rodzin pod dużym znakiem zapytania i to w czasie trwania kryzysu ekonomicznego w Europie i całym świecie. Działka w rodzinnym ogrodzie działkowym szczególnie teraz jest dla większości rodzin działkowych znaczącą pomocą ekonomiczną.

Ogrody działkowe na ziemiach polskich przetrwały wszystkie, nawet najczarniejsze czasy w historii naszego Państwa!

Niepohamowany apetyt na tereny użytkowane przez milion rodzin polskich działkowców jest tak wielki, że nie dostrzega się społecznych szkód, które wystąpią po ich przejęciu.

Pragniemy zauważyć, że podważenie konstytucyjności po 5 latach funkcjonowania tej ustawy powoduje w nas działkowcach – obywatelach polskich utratę dotychczasowego poczucia stabilizacji i pewności praw, jakie nabyliśmy przez wszystkie lata funkcjonowania ogrodów działkowych.

Obrona naszych praw nabytych i do tego nabytych w słusznej wierze jest dla nas, zwykłych ludzi obroną przed zamiarem odebrania nam bezpowrotnie praw usta-

nowionych przez Nasze Państwo wolą władzy ustawodawczej.

Wyrażamy nadzieję i przekonanie, że prośba nasza i ty-

sięcy innych działkowców kierowana również do Pani Marszałek spotka się ze zrozumieniem, dla dobra miliona członków naszego Związku, członków polskiego społeczeństwa i ich rodzin.

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Ryszard Kukawka

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Maria Fojt

Prezes OZ PZD
/-/ Marian Praczyk

Sekretarz OZ PZD
/-/ Andrzej Kierzkowski

Skarbnik OZ PZD
/-/ Brunon Semnin

Członkowie:

/-/ Adam Daszkowski
/-/ Zygmunt Czarny

/-/ Stanisław Lemieszka
/-/ Aleksander Mańkowski

/-/ Ewa Zawłocka
/-/ Marian Ostaszewski

Przew. Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
/-/ Jarogniew Skrzypczak

Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ Mieczysław Gumny

Piła, 9 stycznia 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu reprezentujący blisko 22 tysiące rodzin działkowych z Wielkopolski południowo-wschodniej zebrani w dniu 31 stycznia 2012 r. wyrażają zaniepokojenie i niezadowolenie z powodu braku odpowiedzi Pani Marszałek na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w Warszawie w dniu 16 grudnia 2011 r.

Zgromadzeni na IX Zjeździe PZD delegaci zwrócili się do Pani Marszałek o poparcie i pozostawienie obecnych przepisów obowiązujących w polskim ogrodnictwie działkowym w niezmienionym kształcie.

Działkowcy z terenu Wielkopolski południowej z oburzeniem przyjęli działania przeciwko działkowcom ówczesnego I Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego, który w 2010 roku wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP najpierw sześciu zapisów, a potem całej ustawy o z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zaskarżenie całej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym stawia przyszłość działkowców i ogrodów działkowych pod znakiem zapytania. Ustawa ta cieszy się

olbrzymim poparciem ze strony działkowców polskich. Działkowcy w obronie tej dobrze funkcjonującej ustawy o ogrodach działkowych zebrali w całym kraju ponad 620 tysięcy podpisów, na naszym terenie blisko 23 tysiące podpisów.

Szczególne zaniepokojenie budzi wśród nas wytypowanie do reprezentowania Sejmu RP dotychczasowych przeciwników obowiązujących przepisów działkowych posłów Pana Stanisława Pięty i Pana Andrzeja Dery. Są to osoby szczególnie negatywnie nastawieni do wspomnianej ustawy z 2005 roku, których poglądy są sprzeczne z oczekiwaniami działkowców polskich. Ogrody działkowe stanowią zielone płuca miast i są miejscem wypoczynku i rekreacji milionów ludzi pracy w Polsce.

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców z Wielkopolski południowej zwracamy się o wytypowanie innych przedstawicieli do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz prosimy Panią Marszałek o poszanowanie woli działkowców polskich wyrażonej w obronie ustawy z 2005 roku i użycie autorytetu Pani Marszałek w obronie dotychczasowych praw działkowców.

Z działkowym pozdrowieniem

Kalisz, 31 stycznia 2012 r.

Prezes
/-/ Jerzy Wdowczyk

Sekretarz
/-/ Jerzy Kubasiński

Plenarne posiedzenie Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy plenarnego posiedzenia Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu reprezentujący kilkadziesiąt tysięcy działkowców uprawiających działki w 13 powiatach Wielkopolski południowo-wschodniej obradujący w dniu 13 marca 2012 roku w Kaliszu wyrażają swoje zaniepokojenie i zniecierpliwienie brakiem reakcji ze strony Pani Marszałek na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Zgromadzeni na IX Zjeździe PZD Delegaci w trosce o działkowców i ogrodnictwo działkowe w Polsce zwrócili się do Pani Marszałek o pomoc w obronie działkowców, ich praw nabytych oraz w obronie dobrze funkcjonującej ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, która sprawdziła się w życiu i prawnie zabezpiecza interesy działkowców polskich i ogrodów działkowych w Polsce.

Wielkopolscy działkowcy byli zbulwersowani i oburzeni, gdy w 2010 roku ówczesny Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego najpierw o stwierdzenie sześciu zapisów, a później pod wpływem protestów działkowców, całej ustawy jako niezgodnej z Konstytucją RP. Zaskarżenie całej ustawy z 2005 r. o ROD postawiło pod znakiem zapytania przyszłość dział-

kowców polskich i ogrodów działkowych. Dlatego ponad 400 uczestników IX Zjazdu PZD zwróciło się do Pani Marszałek o pomoc i jasne stanowisko w stosunku do działkowców i dalszego funkcjonowania ogrodów działkowych oraz pozostawienie obecnie obowiązujących przepisów dotyczących ogrodnictwa działkowego w niezmienionym kształcie.

Szczególnie zaniepokoiło nas wytypowanie do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym dotychczasowych przeciwników obecnej ustawy posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery, których poglądy są sprzeczne z oczekiwaniami działkowców. Jak więc tacy posłowie mają bronić uchwalonej przez Sejm RP ustawy, skoro są przeciwni tej ustawie?

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy posiedzenia plenarnego OZ PZD w Kaliszu zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie naszych działań oraz jasne i stanowcze określenie stanowiska w sprawie dalszego funkcjonowania ogrodnictwa działkowego, wytypowanie innych przedstawicieli Sejmu do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz prosimy o użycie autorytetu Pani Marszałek w obronie dobrze funkcjonującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, w obronie której działkowcy w całej Polsce zebrali ponad 630 tysięcy podpisów.

Z wyrazami szacunku

Kalisz, 13 marca 2012 r.

/-/ 35 podpisów uczestników zebrania

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

członków Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców
w sprawie zaskarżonej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.
do Trybunału Konstytucyjnego

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy naszego okręgu u progu sezonu działkowego z niepokojem oczekują na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Niepo-

kój potęguje fakt wyznaczenia do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym posła Andrzeja Dery negatywnie nastawionego do ustawy i do ruchu ogrodnictwa działkowego.

Apelujemy do Pani Marszałek o wycofanie wspomnia-

nego wyżej kandydata i wyznaczenie posła cechującego się bezstronnością, który przed Trybunałem będzie bronił dorobku Sejmu RP.

Mając na uwadze sympatię Pani Marszałek do dział-

kowców, wyrażoną w życzeniach podczas IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców liczymy na życzliwość w odniesieniu do naszego apelu.

Z wyrazami szacunku podpisani członkowie
Prezydium OZ PZD

/-/ 14 podpisów

Toruń, 2 lutego 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz z Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Pile, posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania 83 Rodzinnych Ogrodów Działkowych naszego Okręgu, w których użytkuje swoje działki 14,5 tysiąca członków Związku, zwracają się do Pani Marszałek z apelem o udzielenie odpowiedzi na List Otwarty skierowany przez 430 delegatów na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD w dniu 16 grudnia 2011 roku.

Pani Marszałek w ciepłych słowach zwracając się do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów, PZD, który odbył się w dniach 16-17 grudnia 2011 roku, podkreśliła wagę naszej społecznej organizacji i jako lekarz wie najlepiej, że występujące korzyści społeczne płynące z aktywności ponad miliona rodzin działkowych same w sobie stanowią wartość uzasadniającą szczególną ochronę i wsparcie ze strony organów Państwa ogrodnictwa działkowego realizowanego przez PZD.

Tym bardziej jest dla nas niezrozumiała zwłoka w reak-

cji na wystąpienie delegatów, którzy sygnowali ten List; zwłoka trwająca już ponad dwa miesiące.

Społeczność działkowa, nie tylko naszego Okręgu Pileckiego, zadaje sobie pytanie – jaka jest rzeczywista przyczyna tak długiego Pani milczenia!

W dobrym tonie jest odpowiadanie na listy, a na list działkowców, członków polskiego społeczeństwa zorganizowanych w największej społecznej organizacji liczącej jeden milion 250 tysięcy należałoby odpowiedzieć bez zbędnej zwłoki, bowiem brak takiej reakcji powoduje powstawanie różnych domysłów.

W naszej organizacji trwają właśnie Walne Zebrania Sprawozdawcze w Rodzinnych Ogrodach Działkowych oceniające działalność w 2011 roku i uchwalające programy na 2012 rok. Pragniemy zauważyć, że na tą odpowiedź czekają z niecierpliwością działkowcy zbierający się w swoich ogrodach na tych zebraniach.

Wyrażamy nadzieję i przekonanie, że apel nasz i tysięcy innych działkowców kierowane do Pani Marszałek spotka się ze zrozumieniem, dla dobra miliona członków naszego Związku, członków polskiego społeczeństwa i ich rodzin.

Z wyrazami niezmiennego szacunku i działkowym
pozdrowieniem Społecznie
wykonujący mandat wobec członków i Związku

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Ryszard Kukawka

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Maria Fojt

Prezes OZ PZD
/-/ Marian Praczyk

Skarbnik OZ PZD
/-/ Brunon Semrau

Sekretarz OZ PZD
/-/ Andrzej Kierzkowski

Członkowie:

/-/ Adam Daszkowski
/-/ Zygmunt Czarny

/-/ Stanisław Lemieszka
/-/ Ewa Zawiocka
/-/ Marian Ostaszewski

Stanowisko nasze kierujemy także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
 - Wicemarszałków Sejmu RP – Cezarego Grabarczyka, Eugeniusza, Grzeszczaka, Wandy Nowickiej i Jerzego Wenderlicha,
 - Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
 - Wicepremiera Rządu RP Waldemara Pawłaka,
- oraz przekazujemy do wiadomości Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego.

Piła, 29 lutego 2012 r.

Plenarne posiedzenie Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu

Pani EWA KOPACZ
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Obradujący na IV-tym plenarnym posiedzeniu w dniu 25 lutego br. członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Zawarte w ustawie przepisy tworzone i przyjmowane były przez uprawnione organy państwowe na przestrzeni blisko 100 lat, a więc w okresie przedwojennym jak i powojennym. Stanowią one nabyte i ugruntowane prawa dla rodzin działkowców, zabezpieczając istnienie terenów ogrodów działkowych i stabilność użytkowania działek.

Rodzinne ogrody działkowe dobrze służą działkowcom, którzy w zdecydowanej większości nie należą do osób zasobnych finansowo a wręcz przeciwnie, poprzez użytkowanie działki wspierają ich ubogi portfel, gdyż gro z nich to emeryci i renciści jak również pracownicy sfery budżetowej w tym oświaty i służby zdrowia.

Prośba, którą kierujemy do Pani Marszałek wynika z faktu kolejnego zagrożenia naszej ustawy, które tym razem pojawiło się nieoczekiwane ze strony byłego już I Prezesa Sądu Najwyższego, który złożył wnioski do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP nawet całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Niestety te wnioski zostały poparte przez byłego Marszałka Sejmu RP – Pana Grzegorza Schetynę, który w przekazanej do Trybunału Opinii z dnia 08 grudnia 2010 r. wyraził pogląd, że cyt.: „po ewentualnym stwierdzeniu niekonstytucyjności części zaskarżonych przepisów ustawa będzie obowiązywać w postaci ukształtowanej wyrokiem Trybunału aż do czasu dokonania przez ustawodawcę wyboru nowej koncepcji unormowania problematyki tworzenia i użytkowania ogrodów działkowych”. Pogląd ten w sposób wyraźny

określa zamiary władz naszego Państwa, dążące do destabilizacji sposobu zarządzania terenami ogrodów a przede wszystkim do destabilizacji w zagospodarowaniu i użytkowaniu ogrodów. Pogląd ten jest niestety zbliżony z dążeniami licznych deweloperów i komercyjnych inwestorów, którzy z niecierpliwością oczekują przejęcia blisko 1000 ha terenów ogrodów we Wrocławiu i które już zostały na te cele przeznaczone w studium i w planach zagospodarowania przestrzennego.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu, który tworzą działający społecznie i demokratycznie wybrani przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych zwraca się do Pani Marszałek o przyjęcie z pomocą tym najskromniejszym grupom naszego społeczeństwa, dla których ogrody działkowe w tych trudnych czasach sanie do przecenienia.

Dotychczasowe uregulowania prawne zawarte w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych nie tylko dobrze służą działkowcom, ale sprawdziły się w wieloletniej praktyce i nie powodują konfliktów z władzami samorządowymi gmin. Przepisy ustawy sprzyjają rozwojowi miast i gmin, realizacji wszystkich zadań o charakterze publicznym zwłaszcza komunikacyjnym, czego przykładem są zadania realizowane na terenach ogrodów Wrocławia.

W obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych swoje podpisy złożyło już ponad 45.000 działkowców. Do władz Rzeczypospolitej Polski i do Trybunału skierowano tylko z naszego okręgu tysiące protestów.

Do obrony przepisów ustawy włączyły się władze licznych miast i gmin np. władze Miasta i Gminy Strzelin.

Przedstawiając sytuację jaka została wytworzona wokół rodzinnych ogrodów działkowych i wokół ustawy uprzejmie prosimy Panią Marszałek o wycofanie Opinii byłego Marszałka Sejmu RP przesłanej do Trybunału Konstytu-

cyjnego oraz do zmiany zawnioskowanych posłów do występowania przed Trybunałem jako przedstawicieli Sejmu RP, gdyż posłowie ci, Andrzej Dera i Stanisław Pięta nie reprezentują w tej sprawie w sposób właściwy Sejmowi RP, gdyż głosowali przeciwko ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu pragnie podkreślić, że w pełni identyfikuje się z Listem Otwartym, który został przyjęty przez IX Krajowy Zjazd PZD w dniu 16 grudnia 2011 r. i przesłany do Pani Marszałek. Oczekując wsparcia i pomocy z Pani strony oraz odpowiedzi na niniejsze wystąpienie.

Pozostajemy z szacunkiem

Wiceprezes
/-/ Jerzy Karpiński

Wiceprezes
/-/ inż. Józef Smolis

Prezes
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Skarbnik
/-/ dr Grażyna Watras

Sekretarz
/-/ mgr Barbara Korolczuk

Wrocław, 25 lutego 2012 r.

Plenarne posiedzenie Okręgowego Zarządu PZD w Lublinie

STANOWISKO

plenarnego posiedzenia Okręgowego Zarządu PZD w Lublinie
z dnia 23.02.2012 r.

w sprawie przyszłości ogrodnictwa działkowego w Polsce

Działkowcy Lubelszczyzny z dużym niepokojem obserwują nasilającą się na przestrzeni ostatnich lat walkę przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców, ogrodom działkowym i działkowcom. W ostatnim czasie wyraża się to w zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – aktu prawnego stanowiącego fundament funkcjonowania w naszym państwie ogrodnictwa działkowego pomimo, iż stanowi on reasumpcję prawną ponad stuletniego dorobku naszych działek i ogrodów. Jego rozwiązania ustawowe zbieżne w swoim brzmieniu z rozwiązaniami sankcjonującymi działalność ogrodów działkowych w innych państwach europejskich, nigdy pomimo zmieniających się systemów politycznych i przez nikogo nie były kwestionowane.

Od zarania powstania ogrodnictwa działkowego – ogrody nasze służyły społeczeństwu, a zwłaszcza jego członkom żyjącym w najtrudniejszych warunkach majątkowych i rodzinnych. Jako tereny zielone w aglomeracjach miejskich umożliwiają blisko milionowi rodzin prowadzenie upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także jako miejsce czynnego wypoczynku i są równocześnie poważnym elementem wsparcia socjalnego. Ogrody działkowe to również miejsce spotkań wielu pokoleń i integracji środowisk rodzinnych, doskonale wpływają na umacnianie więzi społecznych i rodzinnych i budowie solidarności międzyludzkiej.

Również i dzisiaj, wbrew wypowiedziom niektórych pseudo polityków spostrzegających rzeczywistość przez pryzmat zysku ekonomicznego idea nie może być trakto-

wana jako relikwyt przeszłości. Dowodów na to, poza opiniami polskich działkowców doszukiwać się można nie tylko działkowców ale i władz państwowych Europy Zachodniej. Coraz liczniej ogrody przejmowane są przez młode pokolenia Polaków co stanowi bardzo widoczny dowód na to, że dla setek tysięcy naszych rodzin stanowią one niezwykle atrakcyjną ofertę, na którą występuje nieślabnące zapotrzebowanie.

Mamy świadomość, że aby odpowiedzieć w pełni na społeczne oczekiwania, ogrody muszą się zmieniać, poprawiać stan zagospodarowania, infrastrukturę oraz swój środowiskowy wizerunek. Stąd też tak wielką wagę przywiązujemy do ogłoszonego programu modernizacji ogrodów i działek. Pragniemy również swoimi środowiskowymi poczynaniami wpłynąć na ewolucję nastawienia do ogrodów tych przedstawicieli władz publicznych – państwowych, parlamentarnych i samorządów terenowych, w tych przypadkach gdy oceniają nas według spojrzeń z przeszłości.

Z powyższych względów, reprezentując na dzisiejszym zebraniu 33 tysięczną rzeszę rodzin działkowych na Lubelszczyźnie zwracamy się do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o utrzymanie w mocy zasad ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a tym samym wsparcie naszego Związku w działaniach, które służą ochronie i rozwojowi rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Pragniemy uczestniczyć i realizować prawdziwe wyzwania jakie stają przed naszym społeczeństwem, a którymi są: poprawa warunków życia, wsparcie instytucji rodziny, ekologia

oraz integracja społeczna. Wyrażamy przekonanie, że Sejm Rzeczypospolitej w pełni zaakceptuje zaprezentowaną działalność naszego Związku poprzez zachowanie po-

zycji prawnej polskich działkowców zagwarantowanej ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uczestnicy Zebrania Plenarnego

/-/ 32 podpisy

Lublin, 23 lutego 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Małopolskiego PZD w Krakowie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Małopolskiego Polskiego Związku Działkowców w Krakowie, reprezentując 269 Rodzinnych Ogrodów Działkowych – ponawiamy do Pani Marszałek Wniosek działkowców z Małopolski o wsparcie w obronie ogrodów i praw naszego środowiska.

Od kilku lat prowadzimy walkę w obronie ustawy o ro-

dzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Fakt zaskarżenia całej ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego stwarza zagrożenie dla istnienia ogrodów działkowych i przyszłości ruchu ogrodnictwa w Polsce oraz zachowania praw działkowców i ich organizacji.

Dlatego oczekujemy od Pani Marszałek, jako przedstawiciela parlamentu wsparcia naszego środowiska społecznego w obronie rozwiązań prawnych przyjętych ustawą w dniu 8 lipca 2005 r.

/-/ 8 podpisów

Kraków, 29 lutego 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek,

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie jest zaniepokojone sytuacją w rodzinnych ogrodach działkowych naszego okręgu.

Napływają do nas sygnały, że środowisko działkowców zastanawia fakt iż skierowany list do Pani Marszałek przez delegatów IX Krajowego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego, został odebrany w dość dziwny sposób.

Przemilcza się sprawę tak mocno bulwersującą działkowców, a dotyczącą interesu ich rodzin.

Mamy sygnały, iż zaczynają pojawiać się jakieś nieformalne stowarzyszenia, z którymi prowadzi konsultacje Ministerstwo Infrastruktury w sprawie przyszłej ustawy o ogrodach działkowych.

Sytuacja taka nie sprzyja dobrej atmosferze w ogrodach.

Dochodzi do poróżnień w zakresie poglądów i prawdziwości różnych nieoficjalnych wiadomości. Dochodzi do naruszenia prawa oraz dyscypliny działkowców.

Niektórzy licząc na rewolucyjne zmiany uważają, że można nie respektować prawa bo zostaną z tego rozgrzeszeni.

Mamy dobrą ustawę, która dobrze zabezpiecza interesy działkowców i podważanie jej wartości jest szkodliwe.

Jak to jest, że na temat zagrożeń, które sygnalizowane były do Marszałka Sejmu, tak liczna organizacja pozarządowa nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. W sprawie panuje cisza źle wróżąca działkowcu.

Członkowie Prezydium

/-/ 10 podpisów

Szczecin, 27 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

LIST OTWARTY Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD

Od zakończenia IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców upłynęło 74 dni. Na Zjeździe Delegatów 430 uczestników podpisało list otwarty skierowany do Pani, lecz do dnia dzisiejszego Związek nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Członkowie Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD zgromadzeni na posiedzeniu w dniu 1.03.2012 r. powołowani troską o utrzymanie w dotychczasowym kształcie Ustawy o ROD i dalszym rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie w tej walce.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek, wrażliwa na ludzkie

potrzeby i pasje doceni nasze zdeterminowane działania i poprze nas. Likwidacja naszej ustawy spowoduje olbrzymie szkody ponad milionowej rzeszy członków Związku, a niektórych ludzi w podeszłym wieku pozbawi sensu życia.

Rozumiemy ogrom obowiązków i problemów do rozwiązania, oczekujemy jednak od Pani Marszałek odpowiedzi na list wystosowany przez IX Zjazd PZD.

W marcu i kwietniu bieżącego roku odbędą się walne zebrania w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, na których omawiana będzie przyszłość ogrodów i Związku. Chcemy zapoznać działkowców z Pani stanowiskiem w sprawie przyszłości ruchu działkowego w Polsce.

W imieniu działkowców Podlasia
Członkowie OZ Podlaskiego PZD

Białystok, 1 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie władz okręgowych Polskiego Związku Działkowców na zebraniu w dniu 13 marca 2012 roku z zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o rozważenie i danie nam odpowiedzi na nurtujące pytania, które interesują działkowców Okręgu Poznańskiego, a odnoszą się z troską o dalsze losy ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Wyrażamy przekonanie i zapewne Pani Marszałek to potwierdzi, iż jesteśmy znaczącą częścią społeczeństwa obywatelskiego - tak winniśmy być postrzegani przez reprezentantów naszego narodu. Dlatego też oczekujemy od tych, którzy z woli obywateli naszego kraju wypełniają najwyższe funkcje społeczne i inspirują do podejmowania i rozwiązywania spraw, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ludzi zaspokajając ich potrzeby. Demokratyczny system funkcjonowania państwa jest tak zbudowany, aby ci którzy stoją najwyżej w hierarchii społecznej mogli otrzymywać informacje od tych stojących niżej, ale stanowiących niepodważalną część społeczeństwa obywatelskiego.

Jesteśmy niemiłe zaskoczeni jako działkowcy tym, że pomimo ogromnej ilości listów, pism, apeli, stanowisk przesłanych do urzędu Marszałka Sejmu RP nie widzimy jak dotychczas żadnej reakcji, a oczekiwaliśmy zaproszenia przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców i wysłuchania naszych racji. Uważamy, iż przedłożenie zasadniczych problemów ogrodnictwa działkowego w Polsce przyczyniłoby się do poznania naszych racji, które winny posłużyć Wysokiemu Sejmowi RP do podjęcia istotnych decyzji uwzględniających oczekiwania działkowców w kontekście pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP.

Szanowna Pani Marszałek zdajemy sobie sprawę z tego, iż w ostateczności problem ten znajdzie się w Wysokim Sejmie i to Pani jako najważniejsza osoba w tej kadencji Sejmu będzie współdecydować o ostatecznym kształcie ustawy tak ważnej dla działkowców.

Z wyrazami szacunku i uznania
Uczestnicy posiedzenia OZ PZD w Poznaniu

Poznań, 13 marca 2012 r.

/-/ 39 podpisów

Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach

Szanowna Pani Marszałek!

W pełni solidaryzując się z wcześniejszymi wystąpieniami IX Zjazdu i Krajowej Rady naszego Związku przekaznymi do Pani w ostatnim czasie, pragniemy podkreślić, że oczekujemy pozytywnej reakcji na zgłaszane do Pani osobiście jak i do poszczególnych posłów uwagi i prośby o zaniechanie szkodliwych działań wokół Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Reprezentujemy stutysięczną rzeszę działkowców z terenu Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia dla których ogrody działkowe są podstawową formą spędzania wolnego czasu. Te ogrody często mają ponad stuletnią historię i są trwałym, wielopokoleniowym dorobkiem mieszkańców regionu. Należy podkreślić, że na terenach gdzie intensywnie rozwijał się przemysł ciężki, głównie wydobywczy i stalowy, ogrody stały się naturalnym zapleczem dla rekreacji i wypoczynku. Dlatego z takim niepokojem śledzimy to co w ostatnich latach usiłuje się wokół tej sprawy zrobić. Zakwestionowana przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ustawa, dobrze służy naszemu środo-

Katowice, 13 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie

Szanowna Pani Marszałek,

Jako uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2011 r. w Warszawie podpisaliśmy się pod listem otwartym skierowanym na Pani ręce. Celem tego było i jest zagrożenie i obawa, która wynika z zaskarżenia naszej ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego dokonana przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Należy tu przypomnieć, że Związek i działkowcy już od ponad 20 lat skutecznie walczą o obronę swoich działek, ogrodów i Związku.

Ustawa o ROD jest dobra i wystarczająco zabezpiecza potrzeby najbardziej niebezpiecznej grupy społecznej. Świadczy o tym zebranie 620 tys. podpisów w jej obronie. Dowodzą temu również tysiące listów, stanowisk, petycji wysłanych do najwyższych władz państwowych, parlamentarzystów,

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

wisku i zapewnia działkowcom odpowiednią ochronę prawną. I chyba dlatego jest tak atakowana przez niektóre ugrupowania polityczno – biznesowe. Broniliśmy i nadal będziemy bronić tej ustawy, ponieważ gwarantuje nam bezpieczeństwo i możliwość swobodnego inwestowania na uprawianych przez nas działkach. Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzi Krajowa Rada naszego Związku, podejmując niezwykle ważną uchwałę w sprawie wdrożenia wieloletniego programu modernizacji działek. Chcemy, aby nasze ogrody były coraz piękniejsze, z pożytkiem dla całego społeczeństwa.

Dlatego zwracamy się do Pani z apelem o położenie kresu zapędom niektórych polityków, dla których nasze działka to tylko atrakcyjnie położone nieruchomości. Zwracamy uwagę, że te ogrody, to również ludzie, którzy ciężką pracą przekształcili nieużytki w kwitnące oazy zieleni. Stąd też, pomni wcześniejszych Pani dokonań, prosimy o potraktowanie problemów naszego ruchu z należytą powagą i typową dla Pani Osoby wrażliwością społeczną.

Z wyrazami szacunku!
Członkowie OZŚ PZD w Katowicach

/-/ 37 podpisów

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

premiera i prezydenta i tych, którzy mają decydujący głos i wpływ w naszym państwie.

Dlatego też my jako delegaci na IX Krajowy Zjazd zwróciliśmy się do Pani Marszałek z prośbą o wysłuchanie nas i wsparcie w staraniach w obronie naszej ustawy. Wielkie nadzieje na poparcie naszych wspólnych spraw wzbudził list jaki skierowała Pani Marszałek do uczestników obrad.

Szanowna Pani Marszałek,

Mamy duże zaufanie do Pani i wiemy, że cieszy się Pani poparciem wielkiej grupy naszych działkowców. Bliższe są nam dokonania i postawa jaką Pani zdobyła podczas pełnienia funkcji Ministra Zdrowia rozwiązując wiele trudnych społecznych spraw i problemów. Docenia-

my to ile zdrowia, odwagi i pracy poświęciła Pani w czasie i po katastrofie smoleńskiej.

Głęboko wierzymy, że wspomże nas Pani Marszałek w obronie naszych słusznych spraw.

Z wyrazami szacunku
Delegaci IX Krajowego Zjazdu PZD
z Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Olsztyn, 28 lutego 2012 r.

/-/ 19 podpisów

Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy

Szanowna Pani Marszałek!

Pismem z dnia 21 grudnia 2011 r. zwróciliśmy się do Pani Marszałek w imieniu wielu tysięcy działkowców, użytkowników ogrodów działkowych regionu bydgoskiego, z prośbą o zainteresowanie się sprawą zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego oraz o wsparcie naszych starań i działań podejmowanych w obronie praw działkowców zapisanych w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku.

Inicjatywa naszego wystąpienia podyktowana była nadzieją na wsparcie Pani Marszałek w sprawie najważniejszej dla polskich ogrodów w całej historii ruchu ogrodnictwa działkowego. Nasze oczekiwania rozbudził między innymi list skierowany przez Panią Marszałek do delegatów – uczestników IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, wśród których byliśmy także my – reprezentanci ogrodów regionu bydgoskiego. Wyrażone słowa uznania i sympatii dla ruchu ogrodnictwa działkowego wyrażone w liście do reprezentantów rodzinnych ogrodów działkowych pozwalały przypuszczać, że Marszałek Sejmu RP przynajmniej zainteresuje się przedmiotem zgłaszanych przez nas obaw, wyrażonych w naszym wystąpieniu.

Od czasu naszego wystąpienia minęło ponad 2 miesiące i niestety nie doczekaliśmy się jakiegokolwiek reakcji, odpowiedzi w naszej sprawie lub konkretnego działania, leżącego w kompetencji Marszałka Sejmu, tj. spowodowania zmiany w kwestii wyznaczenia posła reprezentującego Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozprawie dotyczącej wniosku zaskarżającego ustawę z dnia 8 lipca 2005 r.

Uważamy, że przedstawiciele parlamentu przed Trybunałem z założenia powinni bronić dorobku Sejmu, a więc ustawy. Dlatego niezrozumiałym jest wyznaczenie przez Panią poprzednika, kandydatów do roli reprezentantów Sejmu RP w sprawie dotyczącej zaskarżenia ustawy o rodzin-

nych ogrodach działkowych posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery. Znane są polskim działkowcom poglądy w/w posłów, obarczonych jawnym brakiem obiektywizmu w sprawie dotyczącej losów działkowców, rodzinnych ogrodów działkowych i przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego. Od przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym oczekujemy obiektywizmu i rzetelności. Z dotychczasowych działań posła A. Dery spodziewać możemy się realizacji głoszonych przez niego zamiarów – dążenia do uchylecia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Dlatego oczekujemy wyznaczenia w miejsce wymienionych posła/posłów nie obciążonych negatywnymi emocjami wobec działkowców, wobec ogrodów działkowych i wobec Polskiego Związku Działkowców, posłów zdolnych do reprezentowania Sejmu z zachowaniem obiektywizmu wobec oczekiwania ludzi polskich rodzinnych ogrodów działkowych.

Pani Marszałek!

Braku ustosunkowania się przez Panią Marszałek wobec poruszonego w naszym wystąpieniu problemu, braku jakiegokolwiek reakcji lub formy odpowiedzi nie chcielibyśmy przyjmować jako ignorancji wobec milionowego środowiska rodzin działkowców zaangażowanego w obronę ustawy ogrodowej. Jeszcze mamy nadzieję, że jest to efektem ogromu problemów związanych z pełnieniem tak odpowiedzialnej funkcji w państwie, którego bardzo liczną grupą są między innymi działkowcy.

Bardzo liczymy na zainteresowanie i zrozumienie naszego wystąpienia oraz na wsparcie i jednoznaczną reakcję w formie podjętych decyzji w kwestii wyznaczenia posła reprezentującego Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie dotyczącej wniosku zaskarżającego ustawę z dnia 8 lipca 2005 r.

/-/ 28 podpisów

Okręgowy Zarząd Toruńsko-Włocławski PZD w Toruniu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek,

Przedstawiciele milionowej organizacji Polskiego Związku Działkowców obradujący na IX Zjeździe w Warszawie w dniu 16-17 grudnia 2011 r. podpisali się pod listem skierowanym do Pani Marszałek. W liście zaprezentowano aktualne problemy nurtujące Związek, szczególnie dotyczące zaskarżonej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która oczekuje w TK na zbadanie jej pod względem zgodności z Konstytucją RP.

W liście przedstawiono także oczekiwania, jakie stanowisko prezentuje Pani Marszałek w tej przedmiotowej

sprawie oraz na jaką pomoc mogą liczyć działkowcy. Minęło kilka miesięcy od wystania listu i nie znamy stanowiska Pani Marszałek w sprawie ważnej dla miliona rodzin działkowych.

My, członkowie Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w imieniu 25 tysięcznej rzeszy działkowców zwracamy się do Pani Marszałek o zaprezentowanie stanowiska dotyczącego losów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, oczekują na to działkowcy u progu sezonu działkowego z obawą, czy ten sezon spędzą spokojnie na działkach.

Z wyrazami szacunku
Członkowie OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD

Toruń, 1 marca 2012 r.

/-/ 25 podpisów

Okręgowy Zarząd PZD w Pile

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

LIST OTWARTY

uczestników zebrania Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców
w Pile w dniu 10 marca 2012 roku

My uczestnicy zebrania Okręgowego Zarządu PZD w Pile w dniu 10 marca 2012 roku wyrażamy swoją dezaprobatę do działań podejmowanych przez władze ustawodawcze oraz naczelne organy władzy państwowej skierowanych przeciwko naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, przeciwko naszemu Związkowi oraz przeciwko nam działkowcom.

Od ponad 20 lat walczymy o nasze ogrody, o zachowanie naszej ustawy i naszego Związku. Początkowo niektóre ugrupowania parlamentarne próbowały nas uszczęśliwić tworząc nierealne projekty ustaw. Kiedy działania te okazały się nieskuteczne podjęto szereg inicjatyw przeciwko nam poprzez najwyższe organy władzy państwowej - Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli, Rząd RP. Jako ostatni dołączył I Prezes Sądu Najwyższego, który zaskarżył naszą ustawę z powodu jej niekonstytucyjności do Trybunatu Konstytucyjnego.

Jak na ironię losu Sejm RP wyznaczył swoich reprezentantów przed TK, posłów, którzy w swoich poglądach oficjalnie wyrażają wrogi stosunek do naszego Związku i naszej ustawy. Należy zadać sobie pytanie czy ci posło-

wie będą bronili ustawy, która została uchwalona w Polskim Sejmie przez posłów czy też będą prokuratorami w naszej sprawie?

16 grudnia 2011 roku Delegacji IX Krajowego Zjazdu PZD wystosowali do Pani Marszałek list z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw. Pomimo siania wielu listów przez działkowców i członków organów samorządowych naszego Związku Pani Marszałek milczy i nie udziela odpowiedzi.

W naszym odczuciu przywołane wyżej działania, brak reakcji i milczenie wpisują się w wieloletni okres walki z ogrodami działkowymi w Polsce.

Niniejszym listem apelujemy - pomagajcie nam, a nie przeszkadzajcie, nie uszczęśliwiajcie nas na siłę i wbrew naszej woli, nie zmieniajcie naszej ustawy, bowiem w obecnym kształcie spełnia ona nasze oczekiwania. Weźcie przykład z kraju naszego sąsiada. Pani dr Angela Merkel Kanclerz Federalna Niemiec w kwartalniku Der Fachberater z listopada 2011 r. opublikowała artykuł w treści, którego napisała, że rząd federalny wspiera zaangażowanie na rzecz ogrodów działkowych zapewniając

trwałe i pewne warunki ramowe. Artykuł opatrzyła wstępem „Wobec faktu pozytywnego oddziaływania ogrodów, nasz kraj może poczytać sobie za szczęście, że w wielu

stowarzyszeniach zmiana pokoleniowa dokonuje się wzorcowo zabezpieczając w ten sposób przyszłość”.

Piła, 10 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Elblągu

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Elblągu, reprezentujący ponad 10 tys. społeczność działkową z terenu naszego działania, obradujący na zebraniu w dniu 14 marca 2012 r. doszedł do przekonania, że w dalszym ciągu istnieją zagrożenia w zakresie funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Podstawą do takiego twierdzenia stanowią dochodzące do nas sygnały o przygotowaniach do zmiany obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych a w szczególności ograniczenia praw działkowców i otwarcia możliwości usuwania ogrodów z zajmowanych terenów.

Szanowna Pani Marszałek,

Obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze służy społeczności działkowej, dowodem jest złożenie w jej obronie 620 tys. podpisów działkowców. W tej sprawie wypowiedział się również najwyższy organ naszego Związku jakim był IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców obradujący w dniach 16–17 grudnia 2011 r. Treść przyjętego tam listu otwartego skierowanego na ręce Pani Marszałek jest nam znana i w pełni ją akceptujemy. Realne zagrożenia dla or-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ganów działkowych zaistniały po zaskarżeniu ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego, niesprawiedliwej oceny funkcjonowania ogrodów działkowych przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz innych działań podejmowanych przez niektóre ugrupowania polityczne wywołuje stan niepewności, co do istnienia ogrodnictwa działkowego w Polsce i utraty słusznie nabytych praw w zakresie własności gromadzonych przez pokolenia majątku działkowców i Związku. Problem jest na tyle ważny bo dotyczy ponad miliona rodzin użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowna Pani Marszałek,

W naszym odczuciu rządzący nie liczą się z głosem naszej społeczności i nie reagują na liczne wystąpienia organów Związku oraz działkowców i nie uznają nas za partnerów mających wpływ na podejmowane w naszej sprawie decyzje. Dlatego też apelujemy do Pani Marszałek o spowodowanie podjęcia z naszą społecznością dialogu społecznego i uwzględnienia przy tworzeniu prawa nas dotyczącego postulatów i wniosków zgłaszanych w tym przedmiocie od szeregu lat.

Prezes
/-/ inż. Bolesław Mikołajczyk

/-/ 21 podpisów

Elbląg, 14 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie

LIST OTWARTY

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Szczecinie
do Marszałka Sejmu, Premiera Rządu RP i Ministra Infrastruktury

Na II Kongresie Polskiego Związku Działkowców, opowiedzieliśmy się jednoznacznie w sprawie zachowania struktur i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w ramach regulacji prawnych zgodnie z przepisami ustawy o rod z 2005 roku. Ustawa o ROD w najnowszym wydaniu jest dobrym dokumentem legislacyjnym.

Dobrze służy działkowcom. Sprawdziła się w praktyce. Jest przedmiotem zazdrości dla działkowców innych krajów europejskich. Często zastanawiamy się co leży u podstaw faktu, że przez 20 lat transformacji – permanentnie powraca sprawa ogrodów działkowych na kanwy mediów lub rozważań polityków.

Dla nas działki w ogrodach rodzinnych są radością, którą cenimy sobie szczególnie. Na działkach koncentruję się życie naszych rodzin, wypoczywających czynnie w każdym wolnym czasie a zwłaszcza w okresie letnim. Dla wielu rodzin jest to wszystko czym one dysponują. Dlaczego więc jest tyle podejść aby i to zostało tym rodzinom odebrane?

Jest jeszcze w Kraju tyle wolnej, nie zawsze racjonalnie zagospodarowanej ziemi, że można nią obdzielić wielu chętnych do prowadzenia ogrodów, a rodzinne ogrody działkowe prowadzone przez PZD pozostawić w spokoju. Niech się rozwijają stabilnie i w spokoju.

Jesteśmy w stanie poradzić sobie z problemami bieżącymi. Niewiele żądamy, a jeszcze mniej otrzymujemy, ale radzimy sobie dobrze.

Jest wiele osób, które podniecają ten płomień. Jedni widzą wyłącznie swoje interesy i przyszłe zyski. Inni zaś

chcą zastąpić obecne struktury. W jakim kierunku wszystko to zmierza nie trudno się domyślić.

Zastanawia nas jednak stanowisko Marszałka Sejmu, Premiera Rządu oraz Ministra Infrastruktury. Żaden z tych organów nie zajął stanowiska wyciszającego sytuację, a to nie sprzyja stabilizacji. Ludzie są zdeorientowani. Dochodzi do nieporozumień i rozwarstwienia się społeczności działkowej – w imię czego?

Partia Prawo i Sprawiedliwość zrobiła wiele złego obiecując działki na własność za 5% ich wartości. Kto nie chciałby skorzystać z takiej formy? Tyle tylko, że propozycję te były i są utopią. Naiwnych nadal nie brakuje.

Zdajemy sobie sprawę, że Rząd Polski ma obecnie wiele kłopotów, ale dochodzące z różnych źródeł informacje niedementowane, powodują zwątpienie w dobre intencję decydentów i państwo prawa.

Prezes
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wnio-
sków
/-/

Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze

Szanowna Pani Marszałek!

Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze, powołany przez Okręgowy Zjazd Delegatów PZD w roku 2011 r., pełniąc funkcję najwyższego organu okręgowego samorządu PZD w okresie między zjazdami, kieruje do Pani Marszałek uprzejmą prośbę o pomoc w zachowaniu ustawy o ROD, o zachowanie nabytych praw działkowców.

Z racji nadanych nam statutowych uprawnień występujemy w imieniu ponad trzydziestu tysięcy członków PZD - działkowców z okręgu zielonogórskiego, w najwyższym stopniu zaniepokojonych istniejącą sytuacją wywołaną wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do TK o uznanie ustawy o ROD z lipca 2005 r. za niekonstytucyjną.

Tę bulwersującą decyzję I Prezesa Sądu Najwyższego od początku traktujemy jako działanie bezprecedensowe, wymierzone w ruch ogrodnictwa działkowego i samorządową organizację, którą w ustawie o ROD określa się jako „(...) ogólnopolską, samodzielną i samorządową organizację powołaną do reprezentowania obrony praw i interesów swych członków wynikających z użytkowania działek w rodzinnych ogrodach działkowych” (art. 25, pkt 1 ustawy o ROD). W takim kontekście niejasne są dla nas powody, dla których I Prezes występuje przeciwko ruchowi, który powinno się wspierać, a nie niszczyć.

Jako działkowcy nie mamy możliwości obrony naszych racji bezpośrednio przed TK, toteż oczekiwaliśmy, iż do reprezentowania Sejmu wyznaczony zostanie taki poseł, który jest przekonany do zapisów ustawy i jej znaczenia

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

dla działkowców. Niestety wcześniejsze kandydatury posłów - reprezentantów utwierdziły nas w przekonaniu, że nikogo nie interesuje przyszłość ogrodnictwa działkowego i działkowców. Dotychczasowe działania zwłaszcza posła Dery przeciwko działkowcom i PZD nie dają nam żadnej gwarancji, że będzie on występował jako obrońca ustawy - przeciwnie, uważamy, że Jego poglądy, sprzeczne z oczekiwaniami działkowców, niczego dobrego ani ustawie, ani działkowcom nie przyniosą. Nie bez przyczyny poseł Dera zgłosił się niejako „na ochotnika” do pełnienia tej funkcji.

Niniejszym pismem zwracamy się, więc do Pani Marszałek o wyznaczenie innych posłów do reprezentowania działkowców przed TK.

Szanowna Pani Marszałek!

Mając w pamięci Pani list skierowany do IX Krajowego Zjazdu PZD, w którym dostrzega Pani i docenia nasze działania na rzecz propagowania zdrowego trybu życia i ochrony przyrody oraz zapewnienia warunków aktywnego wypoczynku nie tylko dla osób starszych, ale coraz częściej również dla młodych rodzin, ośmielamy się mieć nadzieję, że nasz głos w obronie rodzinnych ogrodów działkowych zostanie usłyszany.

Chcemy mieć przekonanie, że mimo rozlicznych trudności ogrody działkowe nie będą widziane tylko jako atrakcyjne miejsca dla realizacji komercyjnych celów grup interesów zainteresowanych ziemią, która przeznaczona

została na działki, a którą można odebrać i wykorzystać do pomnożenia majątku.

Szanowna Pani Marszałek!

W starciu z zamożnymi działkowcy nie mają wielkich szans, dlatego zwracamy się do organów Państwa o pomoc.

Działkowcy nie należą do ludzi bogatych. Uprawiane działki to dla nich wypoczynek – często jedynie dostępny oraz pomoc socjalna, którą sami sobie wypracowują. To również tradycja utrwalana od ponad kilkudziesięciu lat.

Zielona Góra, 23 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

Szanowna Pani Marszałek!

Już od dwudziestu lat niektóre ugrupowania polityczne prowadzą walkę z polskimi ogrodami działkowymi. W różny sposób uzewnętrzniano swój pazerny stosunek do pozyskania terenów na których gospodarują i wypoczywają wraz ze swoimi rodzinami działkowcy. W różny też, a często niewybredny i obraźliwy sposób uzasadniają niechęć do ogrodów, organizacji apolitycznej, głównie przypisując nam socjalistyczne pochodzenie pomimo, że ogrodnictwo działkowe w Polsce istnieje i rozwija się od ponad 120 lat. Podjęliśmy też w tej sprawie działania obronne. W szeregach obrońców stanęła cała prawie milionowa rzesza polskich rodzin prezentując ponad 620 tysięcy zbiorowych petycji do wszystkich władz parlamentarnych, rządowych i partii politycznych. Ogromna liczba ludzi mądrych i dobrej woli odniosła się do naszych wystąpień ze zrozumieniem i zdołaliśmy obronić nasze istnienie.

Wydarzenia jednak ostatnich lat, a zwłaszcza zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – fundamentu naszego bytu postawiło pod znakiem zapytania przyszłość naszych ogrodów. Jesteśmy świadomi znaczenia dla społeczeństwa ogrodów działkowych i wyrażamy nadzieję, iż wartości jakie one realizują oraz potencjał społeczny, polityczny i ekonomiczny który reprezentuje nasz milionowy ruch społeczny, pozwolą skutecznie odeprzeć kolejny atak i zachować

Lublin, 16 lutego 2012 r.

W obronie tych wartości występujemy.

W sprawie zachowania ustawy o ROD i ogólnopolskiego samorządu działkowców występowaliśmy wielokrotnie, potwierdzając wolę ich zachowania własnymi podpisami. Takich podpisów złożono w naszym okręgu ponad trzydzieści tysięcy.

Kierując na Pani adres niniejszy list prosimy, Panią Marszałek o udzielenie nam wsparcia i pomocy w zachowaniu nabytych przez działkowców praw. Byłoby nam miło gdyby w tej sprawie zechciała Pani Marszałek zająć stanowisko.

Z wyrazami szacunku

Członkowie OZ PZD w Zielonej Górze

/-/ 30 podpisów

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ogrody dla przyszłych pokoleń Polaków. Wierzymy, iż otrzymamy pełne wsparcie ze strony polskiego parlamentu. Ogrody działkowe jako tereny zielone w aglomeracjach miejskich stanowią istotny mechanizm w działaniach na rzecz zrównoważonego rozwoju – umożliwiając społeczeństwu prowadzenie upraw ogrodniczych i stwarzając dla nich miejsce wypoczynku zwłaszcza dla ludzi o najniższym standardzie życiowym, są niezwykle efektywnym środkiem wsparcia socjalnego. Ogrody działkowe to również miejsca spotkań wielu pokoleń oraz integracji środowisk, korzystnie wpływają na umacnianie więzi rodzinnych i budowanie solidarności międzyludzkiej. Dostrzegły to państwa europejskie, a ostatnio Stany Zjednoczone i Japonia.

Tymi argumentami przeciwstawiamy się tym środowiskom, które rzeczywistość spostrzegają przez pryzmat zysku ekonomicznego. Dziś ogrody działkowe przejmowane są coraz częściej przez przedstawicieli młodego pokolenia co stanowi niezbitą dowód, że są niezwykle atrakcyjną ofertą. Poprzez zagospodarowanie infrastruktury, rozwój programu odpowiadającego członkom społeczności lokalnych – powodują, że ogrody wpływają również na poprawę wizerunku miast.

Z powyższych względów zwracamy się dziś przede wszystkim do Polskiego Parlamentu o zachowanie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych!

za Prezydium OZ PZD w Lublinie

Prezes
/-/ mgr Stanisław Chodak

Sekretarz
/-/ Jerzy Bodzak

Okręgowy Zarząd PZD w Opolu

My, Członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu, którym powierzyło mandat swego przedstawicielstwa 36 tysięcy działkowców Opolszczyzny zwracają się do Pani Marszałek z gorącą prośbą o wysłuchanie głosu rodzin działkowych w sprawie planowanej zmiany przepisów prawnych, w oparciu o które funkcjonują od szeregu lat rodzinne ogrody działkowe.

Działkowcy i samorządy ogrodowe chlubimy się naszą ustawą z dnia 6 maja 1981 roku i jej nowelizacją z 8 lipca 2005 roku, która jest przystosowana do obecnych realiów, w których dzisiaj żyjemy – sami ją na etapie tworzenia opiniowaliśmy jako bardzo dobry dokument, oczekiwany przez rodziny działkowe od ponad wieku. Działkowcy pytają komu i dlaczego przeszkadzają ogrody działkowe w miastach i na osiedlach – przecież są to oazy zieleni, na które urzędy miast nie wydają ani złotych, są to miejsca dodatkowych pożytków dla rodzin, miejsca wypoczynku i rekreacji, miejsca spotkań wielopokoleniowych rodzin – żyjących w blokach nasyconych azbestem i innymi środkami chemicznymi.

Dlaczego od tylu lat wiele sił politycznych dąży do zmiany naszej ustawy i pozbawienia nas działkowców naszych ogrodów, naszej radości życia tj. działek.

Nie zważając na wytworzoną przez niektóre instytucje państwowe atmosferę niepewności i zagrożenia co do dal-

Opole, 2 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

Szanowna Pani Marszałek!

Społecznie wypełniający swój mandat członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców obradujący na statutowym posiedzeniu w dniu 13 marca 2012 roku, z udziałem Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku wyrażają zaniepokojenie i zdziwienie brakiem Pani reakcji na List Otwarty skierowany przez 430 delegatów w czasie obrad IX

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
w Warszawie

szych losów rodzinnych ogrodów działkowych - my działkowcy jednoczymy się i stajemy się silniejsi i bardziej zintegrowani w upominaniu się o swoje prawa, o pozostawienie w formie niezmienionej naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustanowionej przez polskie władze ustawodawcze. Nie będziemy biernie czekać i patrzeć jak niszczy się milionową organizację pożytku publicznego - przy milczącej akceptacji Państwa Polskiego.

Szanowna Pani Marszałek – tyle ciepła i radości wniosła Pani do serc 430 delegatów i uczestników Krajowego Zjazdu Delegatów PZD i całej społeczności działkowej swoim listem gratulacyjnym, dając nam nadzieję na przychylność i poparcie dla poszanowania prawa w demokratycznym państwie i poszanowanie woli miliona polskich rodzin. Wysłaliśmy (byliśmy delegatami) do Szanownej Pani Marszałek list podpisany przez wszystkich uczestników Zjazdu, z prośbą o wysłuchanie głosów tych, z którymi obecnie nikt się nie liczy. Mamy nadzieję – choć nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi lub stanowiska w przedmiotowej sprawie – ale liczymy na Pani wsparcie w obronie naszych ogrodów, działek i krajowego samorządu organizacyjnego.

Nie żądamy niczego więcej, nie chcemy pomocy socjalnej – ale mamy prawo do obrony nabytych praw i obrony polskich rodzin przed zagrożeniem ich ustawy.

Pozostajemy z szacunkiem i nadzieją

Członkowie OZO PZD w Opolu
/-/ 9 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w Warszawie w dniu 16 grudnia ubiegłego roku.

W skierowanym liście działkowcy biorący udział w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD przedstawili szeroką merytoryczną argumentację, zwracając się z prośbą o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących norm prawnych dotyczących ogrodnictwa działkowego realizowanego przez nasz Związek.

Od czasu wysłania tego listu minęły już prawie trzy mie-

siące i jako Obywatele oraz działkowcy z Okręgu Gdańskiego jesteśmy zawiedzeni brakiem reakcji z Pani strony.

Tak nie może postępować polityk, który w swoich medialnych wypowiedziach twierdzi, że zawsze okazuje szacunek dla Obywateli.

Brak odpowiedzi na list skierowany przez delegatów na Zjazd, reprezentantów największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji liczącej jeden milion 250 tysięcy członków polskiego społeczeństwa jest dla nas niezrozumiały.

To milczenie, drugiej najważniejszej osoby w Państwie, po Prezydencie RP jest dla nas wielce zastanawiające.

Członkowie statutowego organu, delegaci naszego Okręgu na IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców oraz nasza działkowa społeczność wyrażają powszechną dezaprobatę wobec milczenia Pani Marszałek i oczekują pilnej odpowiedzi na treści zawarte w Liście Otwartym sygnowanym przez 430 delegatów,

treści niezmiernie ważnych i istotnych dla naszej działkowej społeczności.

Szanowna Pani Marszałek!

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania ponad 53 000 członków Związku użytkujących w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych Okręgu Gdańskiego pragniemy jednocześnie zapewnić Panią Marszałek, że wielkim szacunkiem darzymy Pani osobę, pierwszą kobietę kierującą polskim parlamentem.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Pani lekarz z zawodu wie i docenia zdrowotne walory płynące z uprawy naszych działek, w naszych ogrodach i korzystając ze swoich prerogatyw nie dopuści do unicestwienia 114-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz dorobku kilku pokoleń polskich działkowców, zrzeszonych z własnej woli w Polskim Związku Działkowców, największej społecznej, pozarządowej organizacji.

Z wyrazami szacunku i działkowym pozdrowieniem
Społecznie wypełniający swoje obowiązki
wobec członków i Związku

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
/-/ Józef Pisarski

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ Bogusław Dąbrowski

Niniejsze stanowisko pozwalamy sobie skierować również do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
 - Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka (PO), Eugeniusza Grzeszczaka (PSL), Marka Kuchcińskiego (PiS), Wandy Nowickiej (Ruch Palikota) i Jerzego Wenderlicha (SLD),
 - Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
 - Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka
- oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
 - Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
 - Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej PZD Olgi Ochrymiuk.

Gdańsk, 13 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Członkowie Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku jako uczestnicy odbywającego się dzisiaj Zebrania Okręgowego Zarządu Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie oprócz spraw statutowych i organizacyjnych wynikających z naszej działalności dokonaliśmy analizy w jakiej obecnie sytuacji znajduje się Związek, ogrody i działkowcy w związku z zaskarżeniem ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego. Od tego czasu minął już ponad rok.

W okresie tym organy Związku, Zarządy ROD, pojedynczy działkowcy złożyli kilkaset stanowisk, petycji, listów do najwyższych władz w państwie poczynając od Sejmu, Senatu, Prezydenta, parlamentarzystów o pomoc w obrobie naszej ustawy o ROD, która dobrze służy rodzinom działkowym i społeczności lokalnej. Wysłane były petycje do Prezesa SN o wycofanie wniosku. Niestety większość z tych prośb pozostała bez odpowiedzi.

A to, że ustawa jest dobra świadczy fakt, że w jej obronie podpisy złożyło 620 tys. osób. Przecież jak wiadomo Pani Marszałek działki uprawia najbiedniejsza grupa społeczeństwa (emeryci, renciści czy bezrobotni). Są pomocą socjalną ze strony państwa, a rozwiązania takie doskonale funkcjonują w innych krajach Unii Europejskiej. Tylko tam władze państwa i samorządowe doceniają ich znaczenie i rolę jakie spełniają w dużych aglomeracjach.

Szanowna Pani Marszałek,

Wydaje się nam i znając Pani wcześniejsze dokonania i pracę w Parlamencie oraz jako Minister Zdrowia wyka-

zała Pani, że potrafi rozwiązywać trudne problemy istotne dla ludzi i społeczeństwa. Co docenione zostało również po katastrofie smoleńskiej.

Z wielkim szacunkiem i nadzieją przyjęliśmy również Ust skierowany do uczestników JX Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w ubiegłym roku. Słowa zawarte w nim oddają szacunek i sympatię dla działkowców, ogrodników i Związku.

Jesteśmy przekonani i wierzymy w to, że mimo wielu problemów i zadań, które wynikają z pełnionej przez Panią funkcji, nie zapomni Pani o nas i pomoże rozwiązać nasze problemy dla wspólnego dobra.

Z wyrazami szacunku

Członkowie OZ Warmińsko-Mazurskiego PZD
w Olsztynie
/-/ 36 podpisów

Olsztyn, 2 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu PZD w Częstochowie
z dnia 2 marca 2012 roku

w sprawie: obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie po zapoznaniu się z informacją na temat aktualnej sytuacji Związku oraz w związku z kontynuowaniem przez przedstawicieli władzy publicznej atakami na ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, wyraża swoje nieustanne poparcie dla przyjętych w tym akcie prawnym rozwiązań dotyczących funkcjonowania i działalności rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców, które dobrze służą milionowej rzeszy polskich obywateli. Związek oraz rodzinne ogrody działkowe były zakładane na przestrzeni ponad 100 lat historii i tradycji na ziemi częstochowskiej. Powstawały dzięki społecznemu zaangażowaniu wielu pokoleń społecznych działaczy, kosztem wielu wyrzeczeń i żmudnej pracy na terenach nie chcianych przez poprzednie władze. Obecnie rodzinne ogrody działkowe to tereny zielone i miejsca gdzie nie tylko działkowcy ale i okoliczni mieszkańcy mogą spędzać swoje wolne chwile w łączności z naturą gdzie mama i babcia może pokazać swoim dzieciom i wnukom jak przyroda budzi się do życia. Polski Związek Działkowców jest organizacją społeczną a rodzinne ogrody działkowe urządzeniami użyteczności publicznej. Prowadząc rodzinne ogrody działkowe Związek podejmuje wiele inicjatyw dla grup społecznych wymagających wsparcia do których niewątpliwie należą emeryci i renciści, bezrobotni, niepełnosprawni oraz dzieci i młodzież.

Władza publiczna uznając ogrody działkowe za urządzenia użyteczności publicznej potwierdziła zaspakajanie przez nie zbiorowych potrzeb swoich obywateli. Każda działka jest specyficznym świadczeniem socjalnym Państwa dla miliona najuboższych polskich rodzin gwarantując im możliwość godnego wypoczynku, dostępu do zdrowych warzyw i owoców oraz pełnej integracji. Sejm RP uchwalając ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych scedował kompetencję władzy na organizację społeczną jaką jest Polski Związek Działkowców, która w najlepszy sposób będzie sprawowała pieczę nad taką formą pomocy państwa dla społeczeństwa.

Jako członkowie Związku oraz obywatele państwa Polskiego nie zgadzamy się, aby elity władzy powołując się na zmiany systemowe łamały konstytucyjne gwarancje oraz nabyte prawa wynikające z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W obronie swoich praw nasi członkowie wypowiadali się wielokrotnie w formie stanowisk, listów czy podpisów w obronie obecnej ustawy. Na naszym terenie nie ma ogrodu, który nie podjął walki o zagwarantowane ustawą prawa. W ostatnim okresie wyrazy poparcia dla naszej ustawy potwierdziło ponad 11 tysięcy działkowców, członków ich rodzin oraz sympatyków. Liczne listy, stanowiska oraz indywidualne wystąpienia są tego jednoznacznym dowodem. Kierowane one były do najwyższych władz naszego Państwa oraz parlamentarzystów i innych organów władzy ustawodawczej i

wykonawczej. Poparcie idei ogrodnictwa działkowego oraz nienaruszalności ustawy wyrazili również radni miasta Częstochowy w swoich stanowiskach.

Każda kolejna inicjatywa wymierzona przeciwko działkowcom i ogrodom jeszcze bardziej konsoliduje naszą społeczność w walce o zachowanie ogrodów i danych nam praw zagwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych oraz Konstytucją RP. Działkowcy coraz częściej zdają sobie sprawę, że tylko wspólna walka pod przewodnictwem Polskiego Związku Działkowców pozwoli na zachowanie ogrodów dla przyszłych pokoleń działkowej rodziny i lokalnego społeczeństwa.

Jesteśmy przekonani, że działkowcy nadal będą się łączyć w walce o swoje ogrody, działki, własność oraz Związek, który skutecznie od ponad 20 lat broni działkowców oraz praw zagwarantowanych ustawą z 1981 oraz 2005 roku.

Niniejsze stanowisko kierujemy do:

1. Prezydenta RP,
2. Marszałka Sejmu RP,
3. Wicemarszałków Sejmu RP,
4. Premiera RP,
5. Marszałka Senatu,
6. Przewodniczący klubów Parlamentarnych,
7. Krajowej Rady PZD,
8. ROD Okręgu Częstochowskiego,
9. a/a.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie

Szanowna Pani Marszałek,

Zebrani w dniu 1 marca br. przedstawiciele ogrodów mazowieckich, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o odpowiedź na list jaki został do Pani skierowany w dniu 16 grudnia 2011 r. przez uczestników IX Zjazdu Delegatów PZD.

Obdarzyliśmy Panią Marszałek ogromnym zaufaniem zwracając się do Pani o pomoc i wsparcie w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Mieliśmy również nadzieję na zmianę posłów, mających reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym, podczas oceny zgodności z Konstytucją ustawy o rod. Wskazanie posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu w naszej sprawie wywołało co najmniej zdziwienie w ogrodach. Posłowie PiS nigdy nie byli przychylni Związkowi i naszej ustawie, możemy jedynie liczyć na ciosy z ich strony.

Działkowcy Okręgu Częstochowskiego wspierają oraz nadal będą wspierać wszelkie działania działkowców, Związku i Krajowej Rady PZD w obronie ustawy, Związku, ogrodów i działkowców.

Apelujemy do przedstawicieli władzy ustawodawczej i wykonawczej o zaprzestanie ataków na Polski Związek Działkowców i jego członków. W obronie naszej ustawy złożyło podpisy 620 tysięcy członków – obywateli. Czas najwyższy, aby władza publiczna fakt ten zauważyła i podobnie jak to miało miejsce w Wielkiej Brytanii odstąpiło od nowelizacji ustawy dotyczącej funkcjonowania działkowców.

Na taką postawę Premiera Rzeczypospolitej liczy milion polskich rodzin użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

W imieniu członków OZ PZD

Prezes OZ PZD
/-/ Andrzej Wosik

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Nie ulega wątpliwości, że kolejne ataki na naszą ustawę wywołują ciągły niepokój w społeczności działkowej. Posługiwanie się wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego przeciwko ustawie, naszym zdaniem, ma na celu pozbawienie działkowców prawa do bezpiecznego funkcjonowania na działkach, bez nieuzasadnionych obciążeń finansowych. Utrzymujemy własnym wysiłkiem tereny zielone służące społeczności lokalnej. Zapewniamy prawie 100 000 rodzin na Mazowszu możliwość aktywnego wypoczynku. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych znalazła ogromną akceptację wśród naszej społeczności. Jej uchwalenie w 2005 r. wywołało entuzjazm i dało nadzieję na spokój i rozwój ogrodów w Polsce.

Ogrodnictwo działkowe to nie hobby dla bogaczy, to sposób na życie i zachowanie kondycji fizycznej dla tysięcy rencistów i emerytów, ale również niewymierna pomoc

dla skromnych budżetów domowych całych rodzin. To być albo nie być, żyć albo nie żyć dla wielu z nas.

Pani Marszałek,

Za chwilę my, jako przedstawiciele Okręgowego Zarządu Mazowieckiego, będziemy uczestniczyć w walnych zebraniach, które odbywają się corocznie we wszystkich rodzinnych ogrodach działkowych. Podczas zebrań zarządy ogrodów rozliczą się ze swojej działalności w minionym roku przed swoimi członkami. Wielu z nas uczestniczyło w Krajowym Zjeździe Delegatów, podpisywaliśmy się pod wystąpieniami w obronie naszej ustawy. Podpisy przedstawicieli działkowców mazowieckich, uczestniczących w IX Zjeździe Delegatów PZD, znalazły się

Warszawa, 1 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie

Szanowna Pani Marszałek,
„Vox populi lingua est”

Dlatego też Członkowie Polskiego Związku Działkowców uprawiający swoje działki na terenie małopolski biorący udział w statutowym zebraniu Okręgowego Zarządu Małopolskiego w Krakowie w dniu 13 marca 2012 roku, zwracają się z prośbą o delegowanie do wystąpienia przed Trybunałem Konstytucyjnym przedstawiciela Sejmu RP, który w sprawie zaskarżonych przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku, będzie osobą bezstronną i obiektywnie oceniającą aktualny stan prawny Związku.

Szanowna Pani Marszałek,

Jako lekarz i Minister Zdrowia w poprzedniej kadencji, zdaje sobie Pani sprawę jak ważnym elementem w chorobach układu krążenia oraz stawowo-kostnego czy cukrzycy u ludzi zapadających na te choroby już po „czterdziestce” jest rehabilitacja ruchowa i czynny wypoczynek na świeżym powietrzu. Przygotowywana obecnie ustawa o wydłużeniu okresu aktywności zawodowej i późniejszego przechodzenia na emeryturę, która dla ludzi pracy ledwo wystarczy na zaspokojenie podstawowych potrzeb wymaga właśnie osłon socjalnych, a taką jest właśnie działka w rodzinnych ogrodach działkowych.

To właśnie na działce aktywizują się ludzie w pode-

również pod listem do Pani Marszałek. Pytania jakie padały podczas narad z prezesami ogrodów były następujące:

– Czy Związek lub Okręgowy Zarząd Mazowiecki otrzymał odpowiedź od Pani Marszałek?

– Jakie jest stanowisko Pani Marszałek w tak żywotnej dla miliona rodzin sprawie?

Podobne pytania skierowane będą pod naszym adresem podczas walnych zebrań w ogrodach.

Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o konkretną odpowiedź. Jednocześnie liczymy, że zechce nas Pani wesprzeć w naszej trudnej walce o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w jej dotychczasowym kształcie.

Z poważaniem

Prezes

/-/ mgr Grażyna Franke

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

szłym wieku, wypoczywają rodziny, uprawiane są w sposób ekologiczny warzywa i owoce bez ponoszenia dodatkowych kosztów na wczasy, na które ich nie stać.

„Vox populi”, to jest około milionowa rzesza członków Polskiego Związku Działkowców od wielu miesięcy jednoznacznie i wyraziście wskazuje jak szkodliwe społecznie jest żądanie I Prezesa Sądu Najwyższego skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, stwarzając ogromne niebezpieczeństwo i realne zagrożenie dla istnienia oraz dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego i roli naszych ogrodów jako urządzeń użyteczności publicznej, które istnieją w Polsce od ponad 100 lat! „Praeterita mutare nemo potest”.

Skierowane wnioski zmierzają wprost do wyłączenia ogrodów i naszej społecznej, pozarządowej organizacji z konstytucyjnej ochrony praw nabytych, a także ochrony prawa własności działkowców.

Pomimo upływu prawie czterech miesięcy członkowie milionowej społecznej organizacji nie doczekali się zajęcia jasnego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Posiadając statutowe upoważnienie reprezentowania Członków Związku działającego w 280 Rodzinnych Ogrodach Działkowych i Zarządach ROD na terenie Małopolski zwracamy się z prośbą o uwzględnienie naszego stanowiska, by Pani Marszałek korzystając ze swych uprawnień wskazała do reprezentowania Sejmu RP takiego posła z Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa

stwa Ludowego lub Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którego poglądy będą zbieżne z oczekiwaniami polskich

działkowców w przedmiocie zachowania praw nabytych „Lex retro non agit”.

Z wyrazami szacunku i poważania

Spółecznie wykonujący mandat
Członkowie OZ Małopolskiego PZD
/-/ 37 podpisów

Kraków, 13 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Koszalinie

STANOWISKO

Członków Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie zwracają się do Pani Marszałek z nadzieją na zajęcie stanowiska zgodnego z oczekiwaniami naszego związku w sprawie reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym do rozpatrzenia wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

22 września 2011 r. w Warszawie odbył się II Kongres PZD – uczestniczący w nim w charakterze gości zaproszonych posłowie oraz przedstawiciele Rządu RP deklaruwali dla 4000 działkowców zebranych na tym kongresie, że jeżeli będą podejmowane jakiegokolwiek prace dotyczące ogrodnictwa działkowego w Polsce i ustawy o ROD, to odbywać się to będzie zawsze z udziałem PZD.

Podobne deklaracje były składane podczas IX Krajowego Zjazdu PZD który obradował w Warszawie w dniach 16–17.12.2011 r.

Zjazd ten, będący najwyższym organem w PZD skierował list otwarty do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie nas – działkowców – w staraniach o zachowanie naszych praw w związku z zaskarżeniem ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

Nie doczekaliśmy się jednak stanowiska Pani Marszałek w tym zakresie. Mając na uwadze sympatie Pani Marszałek do działkowców, wyrażoną w życzeniach podczas IX Zjazdu PZD liczymy na życzliwość w odniesieniu do naszego apelu.

Oczekujemy od Pani Marszałek odpowiedzi na list podpisany przez 430 delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców.

Członkowie OZ PZD w Koszalinie
/-/ 29 podpisów

Koszalin, 1 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Bydgoszczy

Szanowna Pani Marszałek,

Okręgowa Komisja Rozjemcza Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy wyraża zdeterminowanie i zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w Ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i utrzymania jej w niezmiennym kształcie. Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych. Sprzeciwiamy się niszczeniu dorobku ogrodnictwa działkowego wielu pokoleń. Złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego

Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

w sprawie niezgodności z Konstytucją RP podstawowych zapisów tej ustawy, jak również analiza stanowiska poprzedniego Marszałka Sejmu oraz Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaskarżanej Ustawy o ROD oraz wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i kontrola NIK wykazała, że dąży się do podważania podstaw funkcjonowania naszego Związku i stopniowej likwidacji ogrodów działkowych w Polsce. Mimo tak licznych wystąpień w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz 620 tys. podpisów działkow-

ców odbytych I-go II-go Kongresu i IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców poświęcone temu zagadnieniu, nie mamy dotychczas odpowiedzi co do dalszych losów naszej Ustawy.

Wyrażamy nadzieję, że nabyte podstawowe prawa działkowców nie zostaną zniweczone decyzją Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący
/-/ Józef Pietrzak

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Tadeusz Tkaczyk

Sekretarz
/-/ Ewa Głowacka

Bydgoszcz, 12 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Łodzi

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej Polskiego Związku Działkowców w Łodzi, społecznego organu wybranego przez delegatów rodzinnych ogrodów działkowych z województwa łódzkiego, zwracają się do Pani z prośbą o pomoc i wsparcie o zachowanie praw działkowców, które zostały wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat, również przez Sejm i dobrze służą działkowcom oraz rodzinnym ogrodom działkowym.

Obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 r. została uchwalona po konsultacjach z działkowcami. Rozwiązania w niej zawarte zostały poparte 620 tysiącami podpisów, złożonymi przez użytkowników działek w ROD.

Użytkowanie działek w ramach obecnej ustawy jest dostatecznym gwarantem na spokojną uprawę działek i wypoczynek z rodziną. Jest szczególnie istotne dla rodzin, których nie stać na wczasy w kraju i zagranicą.

Nie powinno się zmieniać tego co zostało sprawdzone w ramach funkcjonowania organów PZD i przynosi korzyści dla szeregowych członków Związku.

Polski Związek Działkowców ma silną pozycję w mię-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

dzynarodowym ruchu działkowców. Docenienie polskiego ruchu działkowego w Europie stanowiło podstawę do powołania Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego na stanowisko Prezydenta Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych w latach 2005-2008. Dowodem solidarności z polskimi działkowcami był liczny udział delegacji organizacji i narodowych związków działkowców z krajów europejskich w obradach II Kongresu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się 22 września 2011 r. w Warszawie.

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej w Łodzi, statutowego społecznego organu PZD wyrażają głębokie zaniepokojenie z niebezpieczeństwa zagrożenia dla działkowców, ogrodów i Polskiego Związku Działkowców.

Zwracamy się z apelem do Pani Marszałek o zaangażowanie się w sprawy rodzin działkowców i pozostawienie istniejącego stanu prawnego w zakresie ogrodnictwa działkowego.

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Jacek Łuczyński

Przewodniczący
/-/ Tadeusz Mańko

Sekretarz
/-/ Barbara Nowak

Członkowie:

/-/ Marek Damas
/-/ Józef Jarosz

/-/ Krystyna Majewska
/-/ Jan Piechowski
/-/ Lechosław Sroczyński

Łódź, 12 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Słupsku

Szanowna Pani,

Członkowie komisji rozjemczach z terenu okręgu słupskiego zebrani na spotkaniu w dniu 16 marca 2012 r. kierują do Pani Marszałek prośbę o dopuszczenie do dyskusji, na temat ustawy o ROD – głosy działkowców. Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce którą nie dopuszcza się do dyskusji. Pragniemy zwrócić uwagę, że działkowcy własną pracą i zaangażowaniem stworzyli zielone płuca miast i zaplecze socjalne dla ludzi z niewielkimi dochodami jakby kontynuowali myśl i zamiary Pana doktora Daniela Gottloba Schrebera, który w 1874 r. z myślą o najbiedniejszych

Słupsk, 16 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Elblągu

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16–17 grudnia ubiegłego roku odbył się IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców, najwyższego organu Polskiego Związku Działkowców. Dokonano na nim oceny pracy za mijającą kadencję organów samorządowych i wyboru nowych władz. To co budziło największe zainteresowanie uczestników Zjazdu to dyskusja a w ślad za tym podejmowane decyzje w sprawach Związku i społeczności działkowców w najbliższej przyszłości.

Uczestnicy Zjazdu z wielką uwagą i zainteresowaniem wysłuchali treści kierowanych do nich listu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego oraz listu Pani Marszałek RP Ewy Kopacz, a zwłaszcza zawartych w tych listach ocen dotychczasowej pracy Związku i oczekiwań działań w przyszłości. To samo dotyczyło wystąpień zaproszonych gości. Były to dla nas bardzo ważne oceny funkcjonowania Związku, bowiem lata poprzedzające IX Krajowy Zjazd PZD to ustawiczna walka o zapewnienie istnienia ruchu działkowego, o zachowanie praw nabytych przez działkowców, o zachowanie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowna Pani Marszałek!

Podstawowym aktem prawnym określającym zasady funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców, organizacji skupiającej prawie milion członków, jest ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działko-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

mieszkańcach miast, stworzył małe skrawki ziemi dla mieszkańców w Lipsku w Niemczech Skrawki ziemi służą do dziś i korzystają z nich rodziny wielopokoleniowe. Miasta zyskują tereny zielone – utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych. Z kolei działkowcy uzyskują dostęp do przestrzeni, w której mogą realizować działania ogrodnicze, kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

Szanowna Pani Marszałek mamy nadzieję, że nasza prośba możliwa jest do spełnienia, wspólnie tworzymy Państwo demokratyczne, praworządne i być może obywatelskie.

/-/ 13 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wych. Nie rozumiemy podejmowanych przez ważne organa Państwa tak wielu działań mających na celu zmianę obowiązującej ustawy, której poparcie udzieliło 620 tysięcy obywateli. Jest to jednoznaczna informacją, że zapisy zawarte w ustawie nie są obojętne dla nas działkowców. Traktujemy je, jako zagwarantowanie prawidłowego funkcjonowania naszego Związku, zabezpieczenie podstawowych praw przynależnych działkowcom, a także praw powszechnie obowiązujących. Podzielamy jednak obawy tej części członków Związku, która jest zdania, że podjęte w tej materii działania należy uznać, jako poszukiwania uzasadnienia do bardzo daleko idących zmian w prawie określającym funkcje ogrodów. Docierają do nas liczne informacje o przygotowaniach do tego rodzaju działań radykalnie ograniczających prawa działkowców z możliwością likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych łącznie. Na szczęście słychać również pozytywne oceny naszej działalności. Nie tylko wynikające z działań na rzecz ochrony przyrody, propagowania zdrowego stylu życia i atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu. Docenia się też umiejętności łączenia działkowców wokół wspólnych spraw Związku i umiejętność prowadzenia dialogu rozwiązując sprawy ostatecznie służące wspólnemu dobru wszystkim obywatelom.

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracamy się do Pani Marszałek z wielką prośbą o poświęcenie uwagi problemom, które dotyczą jakże licznej

bo milionowej grupy społecznej, która swoje ideały realizuje już od 120 lat z pełnym przeświadczeniem, że czyni to dla dobra kraju i jego obywateli. To prawda, że nie posiadamy przysłowiowego monopolu na jedyne słuszne oceny naszego ruchu, na jedyne prawidłowe oceny warunków w jakich powinniśmy funkcjonować czy ustalać zakres praw i obowiązków nas dotyczących. Na pewno jednak zasługujemy na traktowanie Związku jako uczest-

nika dialogu społecznego opartego na wzajemnym szacunku jego uczestników. Dlatego też apelujemy o spotkanie, które pozwoliłoby na przedstawienie ocen naszej aktualnej sytuacji oraz poglądów na temat modelu funkcjonowania ogrodnictwa w Polsce. Byłoby to w dobrze pojętym interesie całego społeczeństwa, a nie tylko społeczności działkowców.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
w Elblągu
/-/ Jerzy Snopek

Podkarpacka Okręgowa Komisja Rewizyjna w Rzeszowie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

Podkarpacka Okręgowa Komisja Rewizyjna zwraca się do Pani Marszałek z apelem o wsparcie działań zmierzających do utrzymania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie.

Byt prawny podstawowej regulacji ustawowej dotyczącej ogrodnictwa działkowego w Polsce został poważnie zagrożony poprzez jej zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Usunięcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych spowoduje, iż działkowcy bezpowrotnie utracą nie tylko nabyte prawa do użytkowanych działek, ale przede wszystkim same działki rodzinne.

W naszej opinii dotychczasowa ustawa jest bardzo dobrym aktem prawnym, ponieważ pozwala na istnienie

i rozwój ogrodów działkowych oraz gwarantuje spokojne korzystanie z działek. Ewentualna nowa ustawa działkowa już nie będzie zawierała takich gwarancji.

Pani Marszałek,

Nie dostrzegamy potrzeby dokonywania jakichkolwiek zmian w ustawie o ROD, dlatego też jesteśmy wielce zaniepokojeni przyszłością ogrodów działkowych i naszego Związku. Uważamy, że to, co funkcjonuje dobrze i z korzyścią dla obywateli naszego kraju, powinno nadal działać bez zbędnej ingerencji z zewnątrz.

Jesteśmy przekonani, że weźmie Pani pod uwagę głosy działkowców broniących swoich praw i nie pozwoli na zniszczenie wieloletniego dorobku polskiego ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Członkowie Podkarpackiej Okręgowej Komisji
Rewizyjnej
/-/ 9 podpisów

Rzeszów, 21 lutego 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Lublinie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
w Warszawie

Szanowna Pani Marszałek!

Okręgowa Komisja Rozjemcza Okręgu Lubelskiego od dłuższego czasu z niepokojem obserwuje przebieg wydarzeń związanych z atakami na ogrodnictwo działkowe

w Polsce, w tym również na Lubelszczyźnie. Ataki te przybierają różny wymiar. Próbuje się naruszać podstawy prawne naszej działalności poczynając od najwyższych organów władzy naszego Państwa czego przykładem jest

zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa, która jest fundamentem funkcjonowania ogrodnictwa działkowego i daje nam możliwość spokojnego i nie zakłóconego bytu na tych skromnych i z trudem zagospodarowanych kawałkach ziemi, które niejednokrotnie były nieużytkami rolnymi. To na tych nieużytkach stworzona przez nas działkowców została atmosfera dobrej współpracy i przyjaznych stosunków międzyludzkich.

Dlatego nasuwa nam się ciągle pytanie dlaczego niektórzy grupy ludzi nie mając w nas przeciwnika politycznego starają się nam dokuczyć i obrzydzić życie. Jesteśmy prze-

cież milionowym ruchem społecznym, który już wielokrotnie odpierał ataki dla zachowania istniejących i tworzenia nowych terenów zielonych w aglomeracjach miejskich dając możliwość do prowadzenia upraw ogrodniczych na potrzeby własne i spokojnego wypoczynku dla tej niezamożnej części naszego społeczeństwa. Stąd nasza determinacja w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowni Poślowie!

Działkowcy Lubelszczyzny liczą na Waszą życzliwość i poparcie.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej

/-/ mgr Stanisław Wyrostkiewicz

Lublin, 21 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza PZD w Słupsku

Szanowna Pani Marszałek!

Jako reprezentanci 13 tysięcznej rzeszy działkowców okręgu słupskiego kierując się głęboką troską o istnienie rodzinnych ogrodów działkowych umożliwiających korzystanie z działek dla szerokiej grupy społecznej mieszkańców naszego regionu, który najbardziej został dotknięty negatywnymi skutkami przemian ustrojowych. Dzisiaj działkowcy w naszym regionie to w zdecydowanej większości przedstawiciele najuboższej grupy społecznej. Dzisiaj działki użytkują bezrobotni, działka dla wielu rodzin stanowi zaplecze socjalne. Wiele działek spełnia funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe, ale obok tego na działkach uprawiane są zdrowe warzywa i owoce. Ma to szczególne znaczenie kiedy rynek jest zaśmiecany produktami nie mającymi nic wspólnego z dobrem człowieka. Jakże to ma znaczenie dla zdrowia człowieka nie musimy Pani Marszałek przekonywać. Działkowcy z wszystkich rodzinnych ogrodów działkowych dawali wielokrotnie wyraz poparcia dla ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przedstawiając do tego realne argumenty. Nie jesteśmy prawnikami ale jesteśmy praktykami, którzy na co dzień doświadczają dobrodziejstw jakie dla nas niesie nasza ustawa. Znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla lokalnych społeczności w naszym okręgu jest właściwie oceniane przez władze samorządowe które podobnie jak Związek wykorzystują zapisy ustawy do ustabilizowania pozycji prawnej gruntów na, których funkcjonują rodzinne ogrody działkowe, dowodem na to jest przekazanie w wieczyste użytkowanie 85% terenów ROD

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

w samym mieście Słupsku 92%. W swych decyzjach samorządy kierowały się dobrem działkowców mieszkańców gmin, a nie partykularnym interesem Polskiego Związku Działkowców. Pomimo niekorzystnego dla nas Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jeszcze w roku 2010 i 2011 przejeżdżaliśmy nieodpłatnie w wieczyste użytkowanie tereny, na których zlokalizowane są ogrody działkowe. Tylko skromne możliwości, a czasami ich brak uniemożliwia pomoc dla naszej działalności ze strony samorządów, którymi nieustannie dopisuje się zadania własne nie dając na ich realizację środków. W tym miejscu należałoby się zastanowić nad wprowadzeniem rozwiązań prawnych pozwalających na wspieranie naszej działalności. Geneza tworzenia ogrodów działkowych jest dla nas dobrze znana wielu z nas brało udział w ich budowie. Jesteśmy grupą społeczną, która jako nieliczna stara się na miarę potrzeb i możliwości rozwiązywać sama problemy związane z funkcjonowaniem ogrodów. Dzisiaj w zamian za to nie otrzymujemy odpowiedzi ani stanowisk, że strony naczelnych organów państwa na nasze wystąpienia. Żałować należy, że do tego grona wstąpiła również Pani Marszałek nie udzieliła Pani odpowiedzi na list skierowany do Pani przez uczestników Krajowego Zjazdu, pod którym również podpisali się przedstawiciele naszego okręgu.

Szanowna Pani Marszałek!

Oczekujemy, że nasze wystąpienie do Pani nie spowoduje tylko tego, że udzieli Pani na nie odpowiedzi, ale

przyczyni się również do tego, że do dyskusji na temat ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Sejmu zostaną poproszeni prawni przedstawiciele Polskich Działkowców i ich opinia zostanie wysłuchana i spożytkowana dla dobra miliona rodzin Polskich .

Szanowna Pani Marszałek nie tworzymy przyczyn z po-

Słupsk, 14 marca 2012 r.

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD we Wrocławiu

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu, społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec Związku i jego członków, zwracamy się do Pani Marszałek z gorącą prośbą o skuteczną interwencję w obronie Ustawy z dnia 2 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych (D.U 205 Nr 169 poz. 1419) ażeby pozostawić w całości naszą Ustawę, która jest wzorcem ustawowym w wielu europejskich krajach, gdzie są i działają ogrody działkowe.

Ogrodnictwo działkowe w naszym kraju cieszy się już ponad 110-letnią tradycją budowaną, (niejednokrotnie na gruzach i nieużytkach rolnych) na przestrzeni tych lat przy udziale tysięcy obywateli. Jest nam bardzo smutno, że w ostatnich latach ta tradycja i ludzie stają się celem zmasowanych ataków różnych środowisk. Środowiska te doprowadziły do zaskarżenia w/w Ustawy do Trybunału Konstytucyjnego a do reprezentowania rzeszy działkowców wyznaczono posłów: Stanisława Piętę i Andrzeja Derę, których negatywne nastawienie do tej Ustawy jest publicz-

Wrocław, 24 luty 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

Z dużą nadzieją oczekujemy reakcji Pani Marszałek na list skierowany do Pani przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2011 roku.

W liście tym Delegaci wyrażają niepokój milionowej

wodu których skutki nie będą możliwe do naprawienia.

Występując do Pani Marszałek jesteśmy przekonani, że nasze oczekiwania nie są zbyt wygórowane i są na miarę Państwa demokratycznego i praworządnego Państwa które chce być również obywatelskie.

Pod listem podpisali się członkowie
OZ PZD w Słupsku
Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej
i Rozjemczej oraz Prezesi Zarządów ROD
/-/ 36 osób

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nie znane działkowcom. Jest niemożliwym aby publicznie występujący posłowie przeciw Ustawie z 8 lipca 2005 r. byli jej obrońcami przed Trybunałem Konstytucyjnym. Spostrzeżenia działkowców z wystąpień posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery nie dają żadnej gwarancji że ci posłowie będą reprezentować przed Trybunałem Konstytucyjnym obiektywną opinię całego Sejmu RP a wręcz przeciwnie będą reprezentować negatywny stosunek do tej Ustawy jaki reprezentuje ich Klub Poselski, który jest głównym orędownikiem poparcia wniosków uzasadniających skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego w 2010 roku.

W związku z powyższym zwracamy się gorącą prośbą do Pani Marszałek o wyznaczenie posła, który zna problemy ogrodów działkowych i docenia wagę ich istnienia dla wielu tysięcy działkowców niejednokrotnie wiekowych dla, których działki są radością ich życia o czym jako lekarz najlepiej wie sama Pani Marszałek.

Członkowie Okręgowej Komisji we Wrocławiu
/-/ 9 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

społeczności ogrodowej dotyczący dalszych losów ruchu działkowego w Polsce, a w szczególności w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niekonstytucyjności naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Obecnie cały ruch związkowy rodzinnych ogrodów działkowych odbywa roczne walne zebrania sprawozdawcze. Pytają nas na nich działkowcy o losy ich małych enklaw wypoczynku i możliwości uprawiania na działce warzyw i owoców. Nie potrafimy im udzielić odpowiedzi, gdyż Pani Marszałek milczy i nie odpowiada na list Delegatów Krajowego Zjazdu i nie zajmuje stanowiska w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Dla nas ustawa jest dobra i nie należy w niej nic zmie-

niać. Zabezpiecza ona prawa do działki i do naszej własności. Zmiana ustawy spowoduje rozwiązanie Związku, który nas działkowców broni przed likwidacją naszych ogrodów działkowych.

Wierząc w bezstronność i obiektywizm Pani Marszałek domagamy się wyznaczenia innego składu poselskiego, reprezentującego Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wierzimy też, że w nieodległym czasie otrzymamy od Pani Marszałek odpowiedź na list, który będziemy mogli przedstawić naszym działkowcom.

Z poważaniem

Zastępca Przewodniczącego
/-/ Edward Stawny

Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Pile
/-/ Mieczysław Gumny

Członkowie:	Sekretarz
/-/ Irena Nowicz	/-/ Elżbieta Thomas
/-/ Zofia Sobecka	
/-/ Wojciech Urban	

Nasz list przekazujemy do wiadomości:

- Premiera RP,
- Ministra Infrastruktury,
- Senatorów i Posłów ziemi pilskiej,
- Prezesa Krajowej Rady PZD w Warszawie.

Piła, 27 lutego 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Pile

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Pile po zapoznaniu się ze stanowiskami IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD podjętymi między innymi w sprawach dotyczących obecnej sytuacji Związku, rodzinnych ogrodów działkowych i ich przyszłości w Polsce w całej rozciągłości popierają przyjętą ocenę tej sytuacji a zwłaszcza działań podejmowanych przeciwko Związkowi i ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

U podstaw idei ogrodnictwa działkowego nie tylko w Polsce leży swoista forma świadczenia socjalnego wyrażająca się w dostępie do działek, zwolnień z podatków

itp. Ma to umocowanie prawne w przyjętym statusie PZD, jako stowarzyszenia wyższej użyteczności i to uchwalonym w 2005 roku.

Polski Związek Działkowców nikomu nie odebrał ziemi ani też nie jest monopolistą, a tylko tak jak w każdym stowarzyszeniu określa warunki uczestnictwa przestrzegając zasad demokratycznych.

Dlatego też trudno zrozumieć, dlaczego Sejm w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym mają reprezentować posłowie, zdecydowani przeciwnicy PZD i ustawy z 2005 roku.

Do wiadomości.

- Wicemarszałkowie Sejmu RP
- Prezes i Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego
- Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
- Parlamentarzyści ziemi pilskiej
- Prezes Krajowej Rady PZD

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej
/-/ Jarogniew Skrzypczak

Piła, 7 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna w Gdańsku

Szanowna Pani Marszałek!

Demokratycznie wybrani na kadencję 2011–2015 członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku, społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec członków i Związku, obradujący na statutowym posiedzeniu w dniu 5 stycznia 2012 r. zwracają się do Pani Marszałek z apelem i prośbą o wspieranie dążeń działkowców w celu zachowania naszych praw nabytych. Nasza prośba wynika przede wszystkim z faktu zaskarżenia zapisów Ustawy o ROD z 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. Lecha Gardeckiego. Inicjatywa ta, niezrozumiała nie tylko dla polskich działkowców, stawia przyszłość ogrodów działkowych pod dużym znakiem zapytania.

Istniejąca przed Trybunałem Konstytucyjnym procedura uniemożliwia nam działkowcom oraz naszemu Związkowi przedstawienia swych racji i dlatego tak ważna dla społeczności działkowej jest kwestia reprezentacji Sejmu RP w rozprawie.

Wyznaczeni w poprzedniej kadencji Sejmu posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera nie są obiektywnymi reprezentantami a wręcz są to osoby wyjątkowo negatywnie nastawione do naszej ustawy w obronie, której swoje podpisy złożyło 620 tysięcy Obywateli. Posłowie ci, którzy winni bronić ustawy będą ją z całą mocą podważać i tym samym negować dorobek Sejmu RP. Szczególnie poseł Andrzej Dera, tym razem będący posłem kolejnego politycznego ugrupowania, znany jest nam działkowcom, jako nieprzejednany wróg ogrodnictwa działkowego w Polsce realizowanego przez Polski Związek Działkowców.

Znane nam od wielu lat poglądy tych postów spowodują także, że społeczna organizacja pozarządowa licząca milion polskich Obywateli zostanie pozbawiona jakiegokol-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wiek możliwości zaprezentowania swoich racji w przedmiotowej sprawie.

Szanowna Pani Marszałek!

Będąc statutowymi reprezentantami planu rewizyjnego działającego w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych prerogatyw wskazała do reprezentowania Sejmu RP takiego posła, którego poglądy będą zbieżne z oczekiwaniami polskich działkowców w przedmiocie zachowania praw nabytych. W naszej ocenie godnymi będą posłowie z Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego czy wreszcie Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Działkowcy biorący udział w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w dniu 16 grudnia 2011 roku w tej sprawie zwrócili się już do Pani Marszałek z prośbą przedstawiając szeroką merytoryczną argumentację. W liście skierowanym do delegatów na IX Krajowy Zjazd PZD zawarła Pani m.in. takie oto zdanie: „Korzystając ze sposobności, pragnę podziękować za Państwo aktywność w propagowaniu zdrowego stylu życia, szczególnie wśród osób starszych, a także za podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody”.

W świetle tego stwierdzenia sformułowanego przez Panią Marszałek jako lekarza, jeszcze raz zwracamy się z prośbą i apelem o aktywne wspieranie naszych starań dla zachowania 114-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce i dorobku kilku pokoleń miliona rodzin, dzisiaj korzystających z zapisów dobrej i akceptowanej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku przez działkową społeczność.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat wobec
członków i Związku
Członkowie OKR PZD w Gdańsku

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Marianna Krawczyk

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Grażyna Chinalska
/-/ Mariusz Draniewicz

/-/ Andrzej Jancz
/-/ Piotr Mikituła

/-/ Stanisław Orłowski
/-/ Tadeusz Sakowicz
/-/ Andrzej Zajcew

Gdańsk, 5 stycznia 2012 r.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku, społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec członków i Związku, kolejny raz zwracają się do Pani Marszałek z apelem i prośbą o wspieranie dążeń działkowców w celu zachowania naszych praw nabytych.

Nasza prośba wynika z braku Pani reakcji na List Otwarty z dnia 16 grudnia 2011 r., sygnowany przez 430 delegatów na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD, a wśród nich także przez czterech członków naszej Komisji.

Nie rozumiemy powodów Pani milczenia, pomimo upływu ponad dwóch miesięcy od daty wystosowania tego Listu.

Nie dopuszczamy do siebie myśli, że zwłoka w udzieleniu odpowiedzi jest spowodowana posiadaną wiedzą o prowadzeniu prac zmierzających do dokonania zmian

w naszej Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku!

Nie dopuszczamy tej myśli, bo trudno by było pogodzić to ze zdaniem zawartym w Pani życzeniach skierowanych do uczestników naszego

Krajowego Zjazdu, że „Korzystając ze sposobności, pragnę podziękować za Państwa aktywność w propagowaniu zdrowego stylu życia, szczególnie wśród osób starszych, a także za podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody”.

Będąc statutowymi reprezentantami pionu rewizyjnego działającego w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego zwracamy się z apelem o udzielenie odpowiedzi, na którą oczekują sygnatariusze tego Listu oraz ponad milion polskich działkowców, polskich Obywateli.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku Członkowie Okręgowej Komisji
Rewizyjnej PZD w Gdańsku

Z-ca Przew., Delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD
/-/ Elżbieta Senecka

Przew., Delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD
/-/ Bogusław Dąbrowski

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przew., Delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD
/-/ Marianna Krawczyk

Członkowie:

/-/ Grażyna Chinalska
/-/ Mariusz Draniewicz

/-/ Andrzej Jancz
/-/ Piotr Mikuła

/-/ Stanisław Orłowski
/-/ Andrzej Zajcew

Delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD
/-/ Tadeusz Sakowicz

Niniejsze wystąpienie pozwalamy sobie także przekazać do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
 - Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka, Eugeniusza Grzeszczaka, Wandy Nowickiej i Jerzego Wenderlicha,
 - Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
 - Wicepremiera Rządu RP Waldemara Pawlaka,
- oraz kierujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
 - Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
 - Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdańsk, 25 lutego 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza w Gdańsku

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

Prosimy o odpowiedź na list wystosowany przez delegatów IX Zjazdu Polskiego Związku działkowców zgromadzonych w Warszawie w dniach 16–17 grudnia 2011 r., którzy w naszym imieniu prosili o wysłuchanie racji działkowców, ich praw do działek zagwarantowanych Ustawą z dnia 8 lipca 2005 r.

Ustawa w obecnym kształcie daje poczucie bezpieczeństwa, stabilności, pozwala milionom polskich rodzin spokojnie uprawiać ogródek, realizować i rozwijać swoje hobby, odpoczywać. Broniąc ustawy bronimy naszych nabytych praw, egzystencji działkowca.

Proszę wsłuchać się w głosy polskich działkowców, głosy społeczeństwa, by przekonać się jak bardzo ważne dla nich jest posiadanie tego skrawka ziemi, który często gwarantuje byt rodziny. Czy ciągle mamy udowadniać jak bardzo potrzebne są ogrody działkowe w naszej ojczyźnie. Niech rozsądek i szacunek dla drugiego człowieka będzie kryterium przy podejmowaniu decyzji w sprawie Ustawy.

Brak odpowiedzi, to niepewność jutra, to lekceważenie nas przez tych, na których głosowaliśmy, którzy nam zawdzięczają swój mandat.

Z poważaniem
Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD

Sekretarz
/-/ Leonarda Bachar-Kowalska
/-/ Bogusław Binięda
/-/ Jadwiga Lewandowska
/-/ Marian Szymczak
/-/ Stanisław Walczuk
/-/ Angelika Zajac

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Janina Farmas

Przewodniczący
/-/ Józef Pisarski

Nasz list pozwalamy sobie skierować także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Marszałka Senatu Bogdana Borusewicza,
- Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej Olgi Ochrymiuk,
- Przewodniczącej Krajowej komisji Rewizyjnej Marii Fojt.

Gdańsk, 2 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna w Zielonej Górze

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Zielonej Górze, w imieniu własnym, a także Ogrodowych Komisji Rewizyjnych ze 122 ROD zielonogórskiego okręgu PZD, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych dążeń do zachowania ustawy o ROD z 2005 r. w jej obecnym kształcie.

Ustawa ta cieszy się, dużym poparciem działkowców. Za jej utrzymaniem podpisało się już ponad 30 tysięcy

działkowców z naszego okręgu, a kolejne poparcie uzyskała w licznych stanowiskach i listach kierowanych z rodzinnych ogrodów działkowych do wielu instytucji państwowych. Niestety, po sześciu latach funkcjonowania ustawy podnosi się, że jest ona niekonstytucyjna, co rzesze działkowców wprowdziło w zdumienie, a potem wywołało ich głębokie oburzenie.

W walkę z ogrodami działkowymi włączył się I Prezes Sądu Najwyższego, kierując do TK wnioski o uznanie

ustawy za niekonstytucyjną. Inicjatywa ta jest dużym zagrożeniem dla przyszłości Ogrodnictwa działkowego w Polsce, wzbudza ogromny niepokój działkowców, ale burzy też zaufanie do organów państwa.

Szukając pomocy w obronie naszych praw uczestnicy IX Zjazdu PZD postanowili skierować do Pani Marszałek list z prośbą o pomoc w utrzymaniu ustawy. Inicjatywę tę działkowcy przyjęli z dużym zadowoleniem, a pod treścią listu również my się podpisujemy,

Zielona Góra, 15 lutego 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Opolu

Szanowna Pani Marszałek,

My, Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Opolu oraz Przewodniczący 67 Ogrodowych Komisji Rewizyjnych uczestnicy narady szkoleniowej w dniu 24 lutego 2012 roku zwracamy się do Pani Marszałek, do osoby która zna zagadnienia ogrodów działkowych oraz wie czym jest dla ludzi starszych przebywanie z dala od hałaśliwej cywilizacji w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, z apelem o zajęcie jasnego i czytelnego stanowiska do treści otwartego listu IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

Dotychczasowy brak odpowiedzi potęguje niepokój społeczności działkowców o dalszy los Ruchu ogrodnictwa działkowego, o los działkowców i struktur związku.

Pani Marszałek,

Pragniemy podkreślić, że obowiązująca ustawa z 2005 r. o ROD jest gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Sankcjonuje prawa działkowców wywalczone na przestrzeni dziesiętków lat. Zawarte w niej rozwiązania zapewniają działkowcom samorządność, samodzielność i determinację w działaniu oraz posiadanie wła-

Mamy nadzieję, że prośba nasza spotka się ze zrozumieniem Pani Marszałek. Naszą nadzieję podtrzymują słowa uznania dla działalności działkowców i Polskiego Związku Działkowców, jakie Wyraziła Pani w liście skierowanym do IX Zjazdu, podkreślając zwłaszcza duże znaczenie aktywnego wypoczynku dla zdrowia.

Pragniemy zachować taką możliwość spędzania czasu – w otoczeniu przyrody, w zgodzie z naturalnym środowiskiem, dlatego prosimy, by nam tego nie odbierano.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
w Zielonej Górze
/-/ 8 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

snej organizacji jaka jest Polski Związek Działkowców i jego struktury.

Głęboko ubolewamy nad zakusami na autonomię naszego związku, jego wieloletni dorobek, czego wyraz daliśmy w złożonych w obronie 620.000 podpisów.

Uważamy, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych obowiązująca od 2005 roku, a teraz kwestionowane jej konstytucyjności przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego jest niespotykanym wotum nieufności wobec Prezydenta RP i Parlamentu i zwyczajnym nietaktem.

Szanowna Pani Marszałek

Wyrażamy głęboką nadzieję, że nasz głos i prawie 4 milionowej rodziny działkowców zostanie uwzględniony i możemy liczyć:

- na Pani pomoc i wsparcie o zachowanie stanu prawnego ustanowionej ustawą o ROD z 2005 roku.
- na delegowanie do Trybunału Konstytucyjnego reprezentantów sejmiku RP – posłów, których poglądy są zbieżne z oczekiwaniami działkowców.

Uważamy, że Pani Marszałek nie zawiedzie polskich działkowców.

Z upoważnienia Komisji Rewizyjnej z 67 ROD
Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Opolu

Z-ca przewodniczącego OKR PZD
/-/ Roman Żurkowski

Przewodniczący OKR PZD
/-/ Kazimierz Pabian

Opole, 24 lutego 2012 r.

Komisja Polityki Społecznej przy Okręgowym Zarządzie PZD w Poznaniu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

W imieniu Komisji Polityki Społecznej działającej przy Okręgowym Zarządzie Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu, zdecydowanie protestujemy przeciwko zmianom zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Z niepokojem śledzimy od dłuższego czasu działania w celu podważenia Ustawy o ROD, która dobrze służy samorządom, działkowcom, Polskiemu Związkowi Działkowców oraz społeczności lokalnej.

Działkowcy to najuboższa część społeczeństwa, są to renciści, emeryci a także duża grupa bezrobotnych dla, których działka to jedyne źródło dochodu. To Ci ludzie na nieużytkach i wysypiskach urządzali sobie działki za przyzwoleniem władz, własnym nakładem sił i środków.

Komisja jest pomocną dłońią dla niektórych w trudnej sytuacji życiowej.

Na terenie naszych ogrodów organizowane są wczasy dla seniorów, gościmy osoby starsze i schorowane jak również osoby dorosłe i dzieci niepełnosprawne. Zapewniamy im trochę innego świata niż szpital, cztery ściany i telewizor. Przekazaliśmy w kilku ogrodach działki na

warsztaty terapii zajęciowej dla niewidomych i słabo widzących oraz dla niepełnosprawnych. Włączamy się w działania organizacji pozarządowych na terenie Okręgu Poznańskiego.

Jesteśmy współorganizatorami corocznego „Pikniku Senioralnego” dla całego miasta z projektu zatwierdzonego przez Prezydenta Miasta Poznania. Prowadzi się w wielu ogrodach lekcje przyrody dla lokalnych szkół oraz przedszkoli. Przekazujemy plony dla potrzebujących.

W ogrodach organizuje się różnego typu uroczystości na, które zaprasza się społeczność lokalną oraz podopiecznych Opieki Społecznej.

W celu wypracowania kierunków działania organizujemy „Seminaria” w których uczestniczą przedstawiciele różnych Organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych, schorowanych oraz starszych

Obawiając się zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych osoby, którym jesteśmy pomocni będą bardzo pokrzywdzone.

Zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o dogłębną analizę problemów związanych z życiem działkowców.

Przewodnicząca Okręgowej Komisji
Polityki Społecznej w Poznaniu
/-/ Danuta Strońska
/-/ 10 podpisów

Poznań, 5 marca 2012 r.

Delegatura Rejonowa PZD w Tarnowskich Górach

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy narady prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Delegatury Rejonowej w Tarnowskich Górach reprezentujących 6 096 działkowców, zwracamy się do pani Marszałek z prośbą w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i obrony Ruchu Ogrodnictwa Działkowego ziemi Tarnogórskiej.

Obecnie toczy się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD.

Naszym zdaniem podjęte działania w tym zakresie są bezpodstawne i godzą w interesy zwykłych obywateli RP, a w szczególności emerytów i rencistów. Chcemy w imieniu ponad sześciu tysięcy działkowców Delegatury Rejo-

nowej w Tarnowskich Górach prosić, by najwyższe Organy Państwowe w tym przedstawiciele Sejmu RP zajęły sprawiedliwe stanowisko w obronie naszych działkowców.

Pragniemy podkreślić, że ogrody działkowe w szczególności na Śląsku stanowią ważny element w naszych miastach są to „Zielone Płuca” naszych miast i gmin śląskich.

Niepokoï nas fakt iż dorobek naszych działkowców i te „Zielone Płuca” chce się zlikwidować i odebrać.

Prosimy o wsparcie naszych starań w obronie ogrodów, naszego Polskiego Związku Działkowców a w szczególności „Zielonych Płuc”, które stanowią nasze Rodzinne Ogrody Działkowe.

„PAMIĘTAJCIE O OGRODACH”

Z wyrazami szacunku
Prezesa ROD Delegatury Rejonowej w Tarnowskich
Górach
/-/ podpisy Prezesów

Tarnowskie Góry, 29 lutego 2012 r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Jako kierownik biura Delegatury Rejonowej w Tarnowskich Górach, reprezentuje dużą grupę działkowców a w szczególności mam swoje zdanie na temat Ruchu Ogrodnictwa Działkowego w Naszym Kraju-Polska. Ogrody Działkowe na Śląsku mają ponad 100-letnią tradycję w działalności i służeniu ludności lokalnej. Szczególnie dla polskich emerytów i rencistów. Właśnie dla tej grupy społeczności Ogrody Działkowe to „szpitale” i ośrodki rehabilitacyjne umożliwiające emerytom i rencistom godne i zdrowe życie w obecnej rzeczywistości.

I w imieniu polskich emerytów i rencistów wspólnoty działkowej, proszę Panią Marszałek aby wstawiła się za polskimi Działkowcami-emerytami aby ich potrzeby były dobrze broniące przez państwo i Sejm RP.

Najlepszą obroną praw działkowców jest ustawa o ROD i nasz Polski związek Działkowców, który zna od podstaw potrzeby i wymagania działkowców.

Dużym błędem było zaskarżenie ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego. To tak jak by zaskarżyć polskich emerytów i rencistów i rodziny z małymi dziećmi. Przypomnę tylko że na Śląsku Rodzinne Ogrody Działkowe i Ruch Ogrodnictwa Działkowego liczy sobie ponad 100-letnią tradycję i na stałe wpisały się w otoczenie miast i gmin. Potocznie na Śląsku o Ogrodach działkowych mówi się, że to „Zielone Płuca” Śląska.

Pani Marszałek proszę o obronę właśnie tych „Zielonych Płuc” Śląska i wspierający działkowców Polskiego Związku Działkowców.

„PAMIĘTAJCIE O OGRODACH”

Z wyrazami szacunku
Kierownik Biura Delegatury Rejonowej
w Tarnowskie Góry
/-/ Piotr Mioduszewski

Tarnowskie Góry, 28 lutego 2012 r.

Przedstawiciele Delegatur Rejonowych Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD w Katowicach

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Przedstawiciele Delegatur Rejonowych Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD zwracają się do Pani z apelem o pilne rozpatrzenie postulatów kierowanych na Pani ręce przez przedstawicieli naszego środowiska. Większość z nas była delegatami na IX Zjazd Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w grudniu ub. roku w Warszawie. Z pełnym przekonaniem podpisaliśmy się pod listem skierowanym do Pani, m.in. dotyczącym zmiany posłów, którzy mają reprezentować Sejm RP w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dziś podtrzymujemy to stanowisko w całej rozciągłości, jak również solidaryzujemy się z kolejnym wystąpieniem Krajowej Rady naszego Związku, przesłanym do Pani w ostatnich dniach.

Reprezentujemy stutysięczną rzeszę działkowców, członków PZD, uprawiających swoje małe ogrody na Śląsku, w Zagłębiu i Podbeskidziu. W naszym okręgu ruch ogrodnictwa działkowego rozwija się od ponad stu lat w

sposób bardzo intensywny, co jest zrozumiałe, zważywszy, że było i jest to miejsce o dużym stopniu nasycenia przemysłem ciężkim i wydobywczym. Ogrody działkowe „od zawsze” były tu podstawowym miejscem rekreacji i wypoczynku, dostarczały również warzyw i owoców. Pełnią także ważną funkcję społeczną, integrując środowiska lokalne.

Obecnie w ogrodach trwa coroczna kampania sprawozdawcza. Towarzysząca jej wymiana poglądów na temat przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego potwierdza akt, że Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w pełni sprawdza się w codziennej praktyce, stąd też próby jej obalenia są w naszym przekonaniu działaniem społecznie szkodliwym. Mamy nadzieję, że Sejm RP pod Pani kierownictwem wykaże się w tej sprawie zbiorową mądrością, nie ulegając argumentacji nieprzychylnych nam środowisk polityczno – biznesowych. Ogrody działkowe były i są potrzebne, w dobrze pojętym interesie nas wszystkich.

Z wyrazami szacunku
/-/ 26 podpisów

Delegatura Rejonowa PZD w Radomiu

STANOWISKO

Prezesów ROD Delegatury w Radomiu dotyczące Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.
o ROD zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych dla miliona rodzin działkowych jest gwarantem ochrony ich praw. To działka zapewnia im możliwość czerpania z niej pożytków oraz pozwala na aktywny wypoczynek.

Jako Prezesi ROD zobowiązani jesteśmy do reprezentowania interesów działkowców i obrony ich praw. Szczególna odpowiedzialność ciąży na nas w sytuacji, gdy prawa działkowców i byt ogrodnictwa działkowego zostały zagrożone i zależą od decyzji sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Nie możemy zgodzić się na usunięcie 4-ch węzłowych dla ruchu działkowego artykułów:

– Art. 10, bez którego Związek nie otrzyma gruntów nie tylko na nowe, ale i za likwidowane ogrody. Nie będzie również nieodpłatnego użytkowania wieczystego, a na odpłatne działkowców nie stać.

– Art. 17, bez którego likwidacji ulegać będą ogrody na każdy cel, głównie komercyjny.

– Art. 18, bez którego likwidacje będą odbywać się przez cały rok, a nie tylko po sezonie,

więc działkowiec „nie będzie znał dnia ani godziny”.

– Art. 24, Brak tego artykułu przywróci sytuację sprzed 2005 r., gdy nowy właściciel nie tylko wyrzucał działkowców bez odszkodowania, ale dodatkowo żądał milionowych opłat za bezumowne korzystanie z terenów,

a wszystko w majestacie prawa, w oparciu o wyroki sądowe. Ten artykuł wydaje się najważniejszy, gdyż gwarantuje, że roszczenia do gruntów zaspokajane są poprzez odszkodowania lub tereny zastępcze pozostawiając ogród w spokoju. Ponadto roszczenia dotyczą właściciela gruntu (skarbu państwa lub gminy). Tymczasem już dziś sądy uchylają prawomocne niegdyś decyzje administracyjne przyznające grunty ogrodom, co wywołuje roszczenia byłych właścicieli o opuszczenie przez działkowców terenów bez odszkodowania. Przekonało się o tym wielu radomskich działkowców.

Dlatego apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego, do Pani Marszałek Sejmu, Posłów i Senatorów o pozostawienie zapisów ustawy o ROD, pozwalających na dalsze funkcjonowanie ruchu działkowego, spełniającego przecież ważne zadania społeczne. Protestujemy przeciwko działaniom władz lokalnych podejmującym bezprawne próby nacisku na Związek, aby sam zrezygnował z przyśługujących praw i akceptował nie realizowanie obowiązków zarówno przez gminy jak i przez podmioty likwidujące ogrody. Nie zgadzamy się na obciążanie działkowców skutkami błędów i niedopatrzeń urzędników i nie respektowania nabytych praw działkowców do majątku zgromadzonego przez nich na działkach.

Liczymy na pomoc i zrozumienie decydentów i osób sprawujących władzę.

Uczestnicy narady

/-/ 41 podpisów

Radom, 24 lutego 2012 r.

WALNE ZEBRANIA

Walne Zebranie ROD im. Świerczewskiego w Zielonej Górze

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD im. Świerczewskiego
w dniu 25.03.2012 r. w Zielonej Górze
w sprawie utrzymania w niezmienionym kształcie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My działkowcy, wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD, wniesionych przez I Prezesa Sądu Najwyższego.

Obecna ustawa pod każdym względem gwarantuje nam porządek prawny w ogrodach działkowych. Przecież tę ustawę przyjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Uważa-

my, że obecnie istniejąca Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest sprawiedliwa, niekrzywdząca nikogo i dlatego też nie ma najmniejszej potrzeby jej zmieniać.

Tym samym, sprzeciwiamy się świadomemu niszczeniu wielu pokoleń dorobku ogrodnictwa działkowego. Pragniemy przypomnieć, że nie korzystamy z żadnych do-

tacji państwa, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, która utrzymuje się tylko i wyłącznie z własnych składek.

W związku z powyższym, prosimy i apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej ustawy, która pozwala nam na spokojne i bezpieczne uprawianie naszych działek.

Z poważaniem

uczestnicy Walnego Zebrania
/-/ 32 podpisy

Zielona Góra, 255 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Walentego Fiałka w Chełmnie

Pani Marszałek,

Działkowcy Chełmna zebrani na corocznym Walnym Zebraniu swojego Ogrodu zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie w obronie idei polskiego ogrodnictwa.

Jesteśmy kontynuatorami naszych przodków, którzy 115 lat temu na Ziemi chełmińskiej zapoczątkowali ruch działkowy. Ruch, który dobrze służy działkowym rodzinom.

Ponad wiekowy dorobek służebnej roli wobec emeryta czy rencisty był i pozostaje możliwy, bowiem nie został skomercjalizowany. Broni go przed tym ustawa z 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych na straży, której stoi Polski Związek Działkowców.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Podjęte w ostatnim czasie przez naczelne organy państwa, ataki wobec ustawy, zagrażają działkowcom i ich Związkowi.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia takiego autorytetu jak Pani Marszałek.

Zwracamy się zatem do Pani Marszałek o wsparcie dla naszych starań. Istniejąca ustawa dobrze służy milionowi polskich rodzin uprawiających działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Należy zostawić ją w spokoju. Nie burzyć ładu i porządku w ogrodach i domostwach rodzin je uprawiających.

Na taki głos, na takie wsparcie liczymy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania ROD
/-/

Prezes Zarządu ROD
/-/

Chełmno, marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy z ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 10.03.2012 r zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w naszych staraniach o zachowanie naszych praw. Zaskarżenie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod znakiem zapytania przyszłość ogrodów działkowych w Polsce.

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pani Ewa Kopacz

Procedura rządząca postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawia iż działkowcy, ani ich Związek nie mogą zaprezentować w nim swoich racji. W tej sytuacji niezmiernie istotnego znaczenia nabiera kwestia posła wyznaczonego przez Panią Marszałek do reprezentowania Sejmu w niniejszej rozprawie. Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek, aby korzystając ze swoich uprawnień, wskazała do niniejszego postępowania posła, którego poglądy są zbieżne z oczekiwaniami działkowców. W szcze-

gólności protestujemy przeciwko wcześniejszym kandydatom posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery. Z ich dotychczasowego postępowania wynika bowiem, że są to osoby wyjątkowo negatywnie nastawione do ustawy uchwalonej przez Sejm RP 8 lipca 2005 r. Sytuacja ta spowoduje, iż posłowie reprezentujący Sejm przed Trybunałem, którzy z założenia powinni bronić tej ustawy – będą ją podważali.

Szanowna Pani Marszałek,

Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych od samego początku cieszyła się olbrzymim poparciem działkowców. Już w trakcie prac Sejmu nad projektem, opracowanym przy współudziale samorządu działkowców, w ogrodach zebrano 230 000 podpisów poparcia dla tej inicjatywy.

Ta pozytywna ocena ustawy przez działkowców dowodzi, iż jej zapisy, godzące tradycję z wyzwaniem stojącym przed ogrodami działkowymi, sprawdziły się w praktyce i zostały docenione przez osoby najbardziej zainteresowane – czyli działkowców.

Szanowna Pani Marszałek,

Podważenie wszystkich praw działkowców zagwarantowanych ustawą ROD sprawia iż przyszłość ogrodów działkowych jest zagrożona jak nigdy dotychczas. Ponad stuletnia tradycja ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz dorobek kilku pokoleń miliona rodzin może zostać bezpowrotnie utracony. Dlatego my działkowcy z ROD „Rokita” zwracamy się do Pani o wysłuchanie głosu działkowców. Głosu z którego jednoznacznie wynika wola zachowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz ogólnopolskiego samorządu działkowców zorganizowanego w ramach PZD.

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnych Ogródów Działkowych „Rokita” w pełni identyfikują się z listem otwartym, który został przyjęty przez IX Krajowy Zjazd PZD w dniu 16 grudnia 2011 r. i przesłany do Pani Marszałek.

Do pisma dołączamy listę z podpisami działkowców z ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym

/-/ 67 podpisów

Walne Zebranie ROD „Obrońca” we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

STANOWISKO

przyjęte na Walnym Zebraniu członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Obrońca” we Wrocławiu

Działkowcy z ROD „Obrońca” zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o uwzględnienie naszego stanowiska w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Od wielu miesięcy jesteśmy niepokojeni próbami kwestionowania przez różne organy państwowe, samorządowe oraz Posłów na Sejm RP obecnie obowiązującej Ustawy o ROD z dn. 8.07.2005 roku. Nie rozumiemy, dlaczego Prezes Sądu Najwyższego podważa przepisy prawomocnej ustawy, a Posłowie próbują manipulować jej zapisami proponując kuriozalne rozwiązania.

Uważamy, że obecnie obowiązująca ustawa jest dla nas satysfakcjonująca w zakresie prawnego funkcjonowania ogrodów działkowych. Rodzinne ogrody są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu potrzeb społeczności lokalnych – wypoczynkowych, rekreacyjnych, socjalnych. Do tego zostały powołane ustawą z 8.07.2005 r. jako nieliczne tereny zielone w zurbanizowanych miastach służą nie tylko działkowcom lecz również wszystkim mieszkańcom miasta. Spełniają bardzo

ważną rolę w ekosystemie miasta i kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka.

Ogrody działkowe nie są polskim folklorem – istnieją w wielu krajach Europy, w tym tych bogatych, gdzie wydawałoby się, że są archaizmem. Użytkownikami naszych ogrodów są w większości emeryci i renciści, ale coraz częściej w nasze szeregi wstępują młode małżeństwa z małymi dziećmi. Poziom życia tych grup społecznych jest powszechnie znany. Praca na działce jest nie tylko formą aktywnego i zdrowego trybu życia, ale również źródłem wspomnienia skromnych budżetów rodzinnych.

Funkcjonowanie ogrodów jest uregulowane zapisami Ustawy o ROD, Statutu PZD, Regulaminu ROD. W ogrodach funkcjonują ustawowe organy, które chronią interesy działkowców, kontrolują działalność zarządów, reprezentują ich. Ruch działkowy i jego Związek – Polski Związek Działkowców, to sprawnie działająca organizacja społeczna dysponująca majątkiem pochodzącym ze składek działkowców; nie dokłada do niego ani budżet Pań-

stwa, ani samorządu. Istnieje on od 60 lat, posiada swoje tradycje i zwolenników. Zrzesza on ok. 960 tys. rodzin – jest więc pokaźną siłą społeczną, która opowiada się za zachowaniem Ustawy o ROD w dotychczasowym kształcie.

Liczymy na uwzględnienie przez Panią Marszałek naszych argumentów i zaniechanie zmiany przez Sejm RP dobrej ustawy.

Z poważaniem

Działkowcy z ROD „Obrońca”
/-/ 128 podpisów

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Mirosław Kwoka

Wrocław, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zielone Wzgórze” w Łąncucie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zielone Wzgórze” w Łąncucie
z dnia 9 marca 2012 r.

Od dłuższego czasu i z wielkim niepokojem obserwujemy poczynania osób, którym nie podoba się ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Przez wiele lat, my działkowcy w wielką radością, w oparciu o tą właśnie ustawę, uprawiamy swoje działki, które dla wielu z nas stanowią dorobek naszego życia. Dla wielu z nas działka jest miejscem aktywnego wypoczynku, jak również wspomaga nasze skromne budżety domowe, o wyhodowane warzywa czy owoce.

Dlatego dla nas jest niezrozumiałe to co dzieje się w ostatnich latach z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Zebrane 620 tys. podpisów, I i II Kongres Polskiego Związku Działkowców zwołany w obronie w/w ustawy pokazały politykom siłę i determinację działkowców popierających założenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wydawało się nam działkowcom, że zainteresowanie polityków rodzinnymi ogrodami działkowymi po tym

wszystkim wygaśnie. Okazało się jednak, że nie.

Dlatego my działkowcy zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Zielone Wzgórze” w Łąncucie jesteśmy zdeterminowani bronić swojego dorobku. Popieramy stanowiska przyjęte na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD z dnia 17 grudnia 2011 r. wierząc mocno, że nowo wybrane władze PZD, a szczególnie ponowny wybór Pana Prezesa Eugeniusza Kondrackiego nie dopuszczą aby dorobek kilku pokoleń polskich działkowców i ponad 100 lat tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce został bezpowrotnie utracony.

Zwracając się do wybranego Prezesa POD pragniemy przekazać, że Pana aktywność i wytrwałość znacząco przyczyniły się do inicjowania działań na rzecz i dla dobra ogrodów działkowych. Gratulując wyboru, życzymy zadowolenia i satysfakcji z dobrze wypełnianej funkcji oraz pomyślności w życiu osobistym.

Prezes Zarządu
/-/ Zdzisław Kluz

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Stanisław Róg

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Bolesław Bembien

Łąncut, 9 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Kwitnących Jabłoni w Koszalinie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Kwitnących Jabłoni w Koszalinie które się odbyło w dniu 10.III.2012 r. (łącznie 974 działki) kie-

rują do Pani Marszałek list podyktowany i napisany troską w sprawie zagrożeń organizacyjnych i prawnych związanych z istnieniem naszych rodzinnych ogrodów. Zawsze uważał istny że ogrody stanowią nie tylko naszą i naszych

rodzin oazę spokoju i radości lecz również teren zieleni potrzebny rozwijającym się miastom utrzymany bezpłatnie dla budżetów miast.

Zdziwieni i z troską działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Kwitnących Jabłoni w Koszalinie dowiadują się, że nie ma spokoju i w dalszym ciągu przygotowywana jest ingerencja w sprawy prawne i organizacyjne naszych ogrodów.

Natomiast my działkowcy chcemy i życzymy sobie i całej rodzinie działkowej spokoju i poszanowania przez Władze wypracowanych przez dziesięciolecia istniejących form zarządzania i gospodarowania.

Mimo naszego sprzeciwu wyrażonego w pismach i protestach oraz na Zjeździe Kongresu Działkowców w Warszawie wydaje się że niektórzy przedstawiciele władz bagatelizują nasze zaniepokojenie i nie liczą się ze składany-

mi wnioskami i postulatami apelującymi o rozważenie i spokój oraz zaniechanie ingerencji w unormowane prawnie sprawy działkowe.

Przysłuchując się debatom telewizyjnym i radiowym oraz czytając artykuły prasowe dochodzimy do wniosku, że naczelnym zadaniem niektórych regionalnych działaczy jest rozbięcie naszej organizacji. Powszechnie wiadomo że nasze działki są oazą ciszy i spokoju gdyż tego strzegą obowiązujące przepisy Statutu i Regulamin, dlatego też protestujemy przeciw dalszym manipulacjom i dążeniom do zmiany naszych zasad prawnych i organizacyjnych.

Przedstawiając racje i stanowisko działkowców ROD z im. Kwitnących Jabłoni w Koszalinie jesteśmy pełni nadziei że Pani Marszałek wysłucha głosów działkowców i pokieruje sprawami ku zadowoleniu działkowców.

Z upoważnienia Walnego Zebrania

Prezes

/-/ Bronisława Szafalska

Koszalin, 20 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Radość” we Wrocławiu

STANOWISKO

Walnego zebrania członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Radość” we Wrocławiu
z dnia 15 marca 2012 roku

w sprawie: sytuacji wynikającej z aktualnego stanu zaskarżenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

W dniach 16–17 grudnia 2011 roku, podczas odbywającego się wówczas IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, zaprezentowano m.in. list Marszałek Sejmu Pani Ewy Kopacz adresowany do uczestników tego Zjazdu. Z tego listu można było wyczytać troskę o losy polskich rodzin i zrozumienie problemów szczególnie osób starszych. List ten wzbudził nasze nadzieje na wsparcie działkowców przez Panią Marszałek w utrzymaniu praw zagwarantowanych przez ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., praw podważonych wcześniej przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i zaskarżonych do Trybunału Konstytucyjnego, a następnie zakwestionowanych także przez poprzedniego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetnę.

My, członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Radość” we Wrocławiu, zgromadzeni na naszym Walnym Zebraniu w dniu 15 marca 2012 roku z wielkim niepokojem odbieramy fakt, że do chwili obecnej nie zaszły żadne, jednoznaczne, okoliczności pozwalające stwierdzić, że sytuacja wokół ogrodnictwa działkowego w Polsce uległa uspokojeniu i że została sprowadzona do stanu odpowiadającego nam działkowcom. List Pani Marszałek jak dotąd nie spowodował zmian korzystnych dla działkowców,

a wieloletni stan atmosfery zagrożenia utrzymuje się nadal pomimo wielu tysięcy protestów kierowanych nieustannie do najwyższych państwowych organów rządowych, ustawodawczych, administracyjnych i sądowych. Rangę, znaczenie i zakres tych protestów wzmocniły dwa wielkie wydarzenia, jakie miały miejsce w 2011 r. tj. II Kongres Polskiego Związku Działkowców, odbyty w dniu 22 września 2011 roku, a następnie wspomniany na wstępie DC Zjazd PZD odbyty w dniach 16–17 grudnia 2011 roku. Dokumenty wypracowane podczas tych wielkich wydarzeń jednoznacznie wzmacniają skalę naszych protestów. Duże znaczenie w całej tej sprawie miało też wsparcie wyrażone przez Międzynarodowe Biuro Ogrodów Działkowych i Rodzinnych w Luksemburgu w listach skierowanych do naszych władz państwowych w okresie kongresowym i zjazdowym.

Z przebiegu wydarzeń jednoznacznie wynika, że społeczność działkowa w Polsce nadal nie zgadza się z tym, że:

- w nasze sprawy ingerują osobistości, które na co dzień powinny stać na straży naszych praw ustawodawczych i konstytucyjnych, takie jak np. Rzecznik Praw Obywatelskich, I Prezes Sądu Najwyższego, Prokurator General-

ny, a nawet sam ustawodawca w osobie byłego Marszałka Sejmu p. Grzegorza Schetyny;

- że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w Polsce podtrzymuje zaskarżenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w zakresie jej niezgodności z Konstytucją RP i że nie wycofał dotąd tego zaskarżenia z Trybunału Konstytucyjnego;

- że w Trybunale Konstytucyjnym RP nadal znajduje się skrytykowana przez naszą społeczność opinia Marszałka Sejmu pana Grzegorza Schetyny z dn. 8.12.2010 r. dot. w/w ustawy w kontekście wymienionego zaskarżenia;

- że istnieją przesłanki świadczące o tym, że idea nadania działkowcom zmienionych praw ustawodawczych nadal przyświeca niektórym kręgom sejmowym i rządowym;

- i że do dnia dzisiejszego, pomimo upływu wielu miesięcy, nie została zmieniona negowana przez nas delegacja ustawodawcy mająca reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w trakcie rozpatrywania powyższego zaskarżenia – chodzi tu o wytypowanych do tej

roli posłów: pana Andrzeja Derę i pana Stanisława Piętę.

Taka sytuacja wzbudza nasz niepokój i niezadowolenie. Dowodzi, że stan naszego zagrożenia trwa nadal. Jest to smutne i żenujące, w głównej mierze dotyczy bowiem najuboższych warstw polskiego społeczeństwa tj. rencistów i emerytów. Dlatego też apelujemy do wszystkich odpowiednich szczebli władz państwowych, ustawodawczych i sądowniczych o spowodowanie:

- wycofania zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. na jej niezgodność z Konstytucją RP, zgłoszonego do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego;

- wycofania opinii Marszałka Sejmu p. Grzegorza Schetyny korespondującej z tym zaskarżeniem;

- zaprzestania i nie prowadzenia działań mających na celu zmiany ustawodawcze dot. ogrodnictwa działkowego w Polsce;

- wycofania z Trybunału Konstytucyjnego wyżej wymienionych posłów wyznaczonych do obrony stanowiska Sejmu przy rozpatrywaniu wspomnianego zaskarżenia.

/-/ 180 podpisów uczestników zebrania

Prezes Zarządu
/-/ Jerzy Karpiński

Przew. Walnego Zebrania
/-/ Czesław Kempa

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Jerzy Hachula

Wrocław, 15 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Partynice” we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP
Prezes Rady Ministrów RP
Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Partynice” we Wrocławiu

Od wielu już lat my, działkowcy, niemal bez przerwy podpisujemy różne listy, petycje, stanowiska w obronie naszej, uchwalonej 8 lipca 2005 roku, Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to podstawowy dokument chroniący ruch ogrodnictwa działkowego, gwarantujący nam bezpieczne istnienie, właściwe funkcjonowanie oraz odszkodowania w sytuacji likwidacji części lub całości Ogrodu. Również dziś zebraliśmy się w tej sali nie tylko po to, aby podsumować dokonania roku ubiegłego i wytyczyć program działania na rok bieżący, ale także aby dać odpór zakusom na naszą ustawę, stanąć w jej obronie.

Trybunał Konstytucyjny RP nie rozpatrzył jeszcze wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie Ustawy za niezgodną z Konstytucją. Ale już sam fakt zło-

żenia takiego wniosku przez ważnego przedstawiciela władzy sądowniczej stanowi dla działkowców duże zagrożenie.

Ale działkowcy potrafią się bronić. 620 tysięcy podpisów złożonych pod apelami, stanowiskami i petycjami, to istotny argument, którego nie wolno lekceważyć. Ogrody działkowe to przecież nie tylko miejsca produkcji zdrowych owoców i warzyw, ale to fabryki tlenu dla ludzi żyjących w zabetonowanych do granic możliwości miastach, to miejsca rekreacji i wypoczynku dla tych, których nie stać na spędzanie urlopów w odległych krajach i kurortach, to wreszcie skrawki ziemi, które w wyniku pracy pokoleń działkowców z wysypisk śmieci, nieużytków i poligonowych wertepów stały się oazami spokoju, relaksu

i dumy użytkowników działek.

Chcemy gospodarzyć i żyć u siebie, w Naszych Ogrodach i nie są nam potrzebne zmiany, lecz spokój i stabilizacja prawna, która pozwoli na pełne korzystanie z dobrodziejstw uprawy i odpoczynku na działce.

Wyrażamy przekonanie, że sędziowie Trybunału Kon-

stytucyjnego nie pozwolą na zniszczenie naszego Związku, że pozostawią Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej dotychczasowym kształcie dla dobra licznej grupy członków PZD. Jesteśmy to winni także naszym poprzednikom.

Komisja Rozjemcza ROD:

Bernard Gaffke
Tomasz Madycki
Marek Tomczyk
Ryszard Chiliński
Bogdan Trześniewski

Komisja Rewizyjna ROD:

Adam Chodaczyński
Andrzej Wąsewicz
Wojciech Piskorski
Wojciech Kobierski
Zbigniew Pysiewicz

Zarząd ROD „PARTYNICE”

Czesław Warych
Jan Litarowicz
Zdzisław Kowalczyk
Helena Żugaj
Marian Koczeń
Halina Najduch
Zdzisław Lewandowski

Działkowcy ROD „Partynice”

/-/ 67 podpisów

Wrocław, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Nowym Sączu

Ewa KOPACZ

Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

My, niżej podpisani działkowcy ROD „Szarotka” w Nowym Sączu zgromadzeni na walnym zebraniu członków ogrodu - ze zdumieniem i obawą obserwujemy kolejne próby naruszenia korzystnej, sprawdzonej w życiu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. która została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

Szanowna Pani Marszałek!

Działki umożliwiają nam i całym naszym wielopokoleniowym rodzinom o niezasobnych portfelach aktywny

wypoczynek, dają zdrowie i radość obcowania z przyrodą, a uzyskiwane plony wzbogacają nasze skromne stoły.

Obowiązująca Ustawa o rod z 5 lipca 2005 roku daje nam działkowcom poczucie bezpieczeństwa i możliwość spełniania przez ROD tak ważnych funkcji społecznych.

Zwracamy się o skierowanie do TK takiego reprezentanta Sejmu RP, który tej Ustawy będzie bronił!

Prosimy o zwrócenie życzliwej uwagi na głosy naszego środowiska i PZD, który występuje w obronie naszych praw nabytych. Pozwólcie nam, działkowcom, w spokoju żyć i pracować.

/-/ 40 podpisów

Nowy Sącz, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Budowlani” w Nowogrodzie Bobrzańskim

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Warszawa

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Budowlani” z Nowogrodu Bobrzańskiego zgromadzeni na swoim Walnym Zebraniu w dniu 14 marca 2012 r. wyrażają niezadowolone w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie

nie niezgodności z Konstytucją zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Uważamy, że zaskarżona ustawa wprowadza niepokój i narusza godność działkowców.

Jesteśmy zdumieni, że najpierw zatwierdza, a teraz ma

unieważnić naszą ustawę. O czym to świadczy? Wiele już pism, a w nich petycji i próśb działkowcy pisali do przedstawicieli Władz Naszego Państwa. Przecież o tak niewiele prosimy. Stanowimy dużą grupę społeczną i uważamy, że nasz głos powinien być brany pod uwagę. W dobie trudności finansowych naszych rodzin ogrody stanowią: spiżarnię, miejsce wczasów, sanatorium oraz spotkań rodzinnych.

/-/ 56 podpisów

Przewodniczący Zebrania
/-/ Jan W.

Sekretarz Zebrania
/-/ Alicja F.

Nowogród Bobrzański, 14 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Piast” w Złotowie

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Piast” w Złotowie zebrani w dniu 17 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym kierują do Pani Marszałek list z zapytaniem o przyczynach braku odpowiedzi w naszych sprawach, które przedstawili uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Liście otwartym z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Uczestnicy Krajowego Zjazdu prosili Panią o wsparcie nas działkowców w walce o zachowanie naszych praw i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r., którą w 2010 – roku zaskarżył w całości do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego.

Od dwóch lat nasza ustawa jest zagrożona, działkowcy i ich rodziny nie wiedzą jaka będzie ich sytuacja bez obecnych praw zapisanych w ustawie i co czeka nasze ogrody działkowe i ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Ustawa nasza została uchwalona przez Sejm w 2005 roku jako projekt ustawy obywatelskiej który uzyskał po-

Ustawa w obecnym brzmieniu daje ona nam stabilność i poczucie bezpieczeństwa. Przekazano nam działki, a teraz chce się odebrać wraz z dobrami /altany, drzewa, itp./ bez odszkodowania. Prosimy podejść do naszego problemu z sercem.

Wobec powyższego zwracamy się o spowodowanie, aby nasza ustawa pozostała w obecnym brzmieniu.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

parcie działkowców, samorządów ogrodowych, wielu parlamentarzystów oraz wielu samorządów gmin.

Dzisiaj Związek i samorządy ogrodowe słyszą od władz samorządowych naszego regionu, że jesteśmy najlepiej zorganizowanym społeczeństwem obywatelskim. Samorządy miast i gmin znają i rozumieją znaczenie ogrodów dla ich miast i społeczeństwa lokalnego. Wiedzą że istnienie ogrodów jest zbieżne z celami gmin. Pytamy więc dlaczego takiego zdania nie mają o nas rządzący w naszym Państwie którzy ciągle powtarzają, że chcą społeczeństwa obywatelskiego opartego na organizacjach społecznych?

Uczestnicy Krajowego Zjazdu kierując do Pani Marszałek list otwarty w sprawie naszej ustawy mieli nadzieję, że pierwsza w historii kobieta Poseł wybrana na Marszałka Sejmu zajmie stanowisko satysfakcjonujące nas działkowców i przerwie tę, wieloletnią polityczną nagonkę na ogrody działkowe i ustawę o ogrodach z 2005 roku.

Pani Marszałek! Działkowcy ze Złotowa czekają na odpowiedź w naszych sprawach.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał
/-/

Złotów, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. 1000-lecia w Człuchowie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani marszałek!

Działkowcy zgromadzeni na corocznym walnym zebraniu sprawozdawczym rodzinnego ogrodu działkowego

z niepokojem przyjmują informację o tym, że w dalszym ciągu jest zagrożenie istnienia rodzinnych ogrodów działkowych. Jest to temat który od wielu lat jest przedmiotem

dyskusji na walnych zebraniach które są zwoływane do wypełnienia zadań statutowych i ustalenia kierunków działań zmierzających do rozwiązania nabrzmiałych problemów które występują nie tylko w naszym ogrodzie. Wszyscy jesteśmy zmęczeni stworzoną sytuacją i atmosferą wokół rodzinnych ogrodów działkowych. Nasze zmęczenie nie upoważnia nas jednak do zaniechania wszelkich działań zmierzających do obrony naszego dorobku. Naszym zdaniem obecnie lansowana jest przez rządzących strategia polegająca na zмовie milczenia wzmaga to atmosferę niepewności, do tego grona niestety dołączyła również Pani Marszałek nie odpowiada Pani na wystąpienia różnych przedstawicieli działkowców Polskich w tym również uczestników IX Zjazdu Krajowego PZD.

Człuchów, 22 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Nad Łydynią” w Ciechanowie

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Łydynią” w Ciechanowie apelujemy do Pani o zachowanie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r. w dotychczasowym kształcie.

Ogród powstał w 1964 r. Uprawiamy działki od dziesiętków lat. Na tych działkach 300 i 400 m² się odmładzaliśmy, kochaliśmy i kochamy tą ziemię, aż się zestarzeliliśmy. Wychowaliśmy tu swoje dzieci i wnuki.

Czy teraz mamy ponosić karę za lata poświęcenia, czy mamy ponosić dodatkowe koszty za ewentualny wykup

Ciechanów, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Bartek” w Barcinie

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bartek” w Barcinie zwracamy się do Pani z prośbą o zajęcie jasnego stanowiska w sprawie bardzo nas nurtującej a mianowicie w spra-

Szanowna Pani Marszałek!

W tym miejscu zadajemy Pani trzy zasadnicze pytania i oczekujemy odpowiedzi:

1. Czym zasłużyli sobie Polscy Działkowcy na takie traktowanie?

2. Dlaczego przedstawiciele działkowców wybrani w sposób demokratyczny nie są dopuszczani do dyskusji z przedstawicielami rządzącymi na temat sytuacji rodzinnych ogrodów działkowych?

3. Czy zamierza Pani dopuścić do dyskusji na temat ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych prawnych przedstawicieli działkowców? Występujemy do Pani Marszałek w przekonaniu, że nasze oczekiwania nie są zbyt wygórowane i wystarczy trochę dobrej woli aby je spełnić.

Łączymy wyrazy szacunku

Uczestnicy Walnego Zebrania
/-/ 28 podpisów

Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

działki, czy też ponosić opłaty za użytkowanie wieczyste?

Przecież ten obecny ładny ogród to były kiedyś łąki, nie-
użytki i bagna.

Ogród posiada 350 działek zadbanych, uprawianych, pielęgnowanych. Tu odpoczywamy z całymi rodzinami, nie chcemy żadnych zmian, nie chcemy, abyśmy musieli oddawać swoją ciężką pracę wypielęgnowane działeczki jakimś tam deweloperom, czy też komukolwiek.

Niech Pani pozwoli nam zejść z tego świata spokojnie. Chcemy wierzyć w sprawiedliwość w naszej Kochanej Polsce.

/-/ 36 podpisów uczestników Walnego Zebrania

Szanowna PANI Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wie Zmiany naszej Ustawy o ROD, gdyż jesteśmy informowani o tym, że w Pańskim ugrupowaniu politycznym trwają prace nad nową Ustawą do których nie dopuszczani są nasi przedstawiciele.

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy oczekujemy także, że zajmie Cni głos w sprawach, które przedstawili Pani nasi przedstawiciele uczestniczący w IX Krajowym Zjeździe Polskiego Związ-

ku Działkowców. Brak odpowiedzi na list może świadczyć o tym, że o ignorowaniu nas działkowców a jednocześnie wyborców.

Z poważaniem

/-/ 30 podpisów

Barcin, 15 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „GWDA” w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „GWDA” w Pile uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 17 marca 2012 roku zwracają się z zapytaniem do Pani Marszałek, dlaczego nie otrzymali działkowcy odpowiedzi na skierowany do Pani przez Delegatów Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców List otwarty z dnia 16 grudnia 2011 roku, w którym to w naszym imieniu wystąpili o pomoc i wsparcie naszych działań w obronie praw działkowców i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Pani Marszałek!

Dla nas działkowców stanowisko Marszałka Sejmu jest bardzo ważne, gdyż kolejna próba zmiany naszej ustawy

Pani

Marszałek Sejmu RP

Ewa Kopacz

Warszawa

- bo tak należy mówić o wniosku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją całej ustawy - pozbawi nas działkowców ochrony prawnej, jaką gwarantuje nam ustawa o ROD. Staniemy się i nasze ogrody przedmiotem w rękach ludzi, których celem jest zabicie majątku na handlu gruntami pod ogrodami działkowymi.

Taki scenariusz nas nie interesuje i będziemy walczyli razem z Polskim Związkiem Działkowców o naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r.

Pani Marszałek!

Działkowcy cierpliwie czekają na Pani głos w naszych sprawach.

Z poważaniem

Prezes

/-/ Genowefa Chomont

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

List nasz kierujemy również do:

Prezydenta RP, Premiera Rządu RP, Senatorów i Posłów ziemi pilskiej, Krajowej Rady PZD.

Piła, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. W. Witosa w Krajence

Pani

Marszałek Sejmu RP

Ewa Kopacz

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. W. Witosa w Krajence zebrani w dniu 15 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym z niepokojem odnoszą się do milczenia Pani Marszałek w sprawach opisanych w Liście otwartym uczestników Krajowego Zjazdu

Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Delegaci w liście do Pani Marszałek przedstawili problemy działkowców, ogrodów i Polskiego Związku Działkowców z powodu kolejnej próby podważania zapisów

ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który skierował w 2010 r. wniosek do TKo stwierdzenie całej ustawy jako niezgodnej z Konstytucją RP.

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy liczą, że użyje Pani swojego autorytetu i stanie po stronie Polskich działkowców. Czekamy na Pani odpowiedź.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Krajenka, 15 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Lipami” w Pile

Szanowny Pani Marszałek!

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lipami” w Pile uczestniczący w dniu 22 marca 2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym z niepokojem oczekują na odpowiedź Pani Marszałek Sejmu na list skierowany do Pani w dniu 16 grudnia 2011 roku przez Delegatów Krajowego Zjazdu PZD.

Delegaci w liście prosili Panią Marszałek o wsparcie naszych działań w spawach zachowania zapisów naszej usta-

Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

wy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, zmiany reprezentantów Sejmu w naszej sprawie w Trybunale Konstytucyjnym w związku ze skierowanym wnioskiem przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie całej ustawy jako niezgodnej z Konstytucją RP.

My działkowcy nadal liczymy, że wesprze Pani Marszałek nasze działania i poinformuje nas na piśmie o swoim poparciu.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ B. Skonieczny

Piła, 22 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Ryczywole

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” Ryczywole odbywającego się w dniu 14 marca 2012 roku, zwracamy się do Pani z prośbą aby udzieliła nam odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, w którym to przedstawione zostały problemy związane z naszą ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Dla nas działkowców ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku jest najważniejszym aktem

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

prawnym, w którym zapisane są nasze prawa i obowiązki oraz prawo do korzystania z naszych działek. Nie zgadzamy się z kolejną próbą jej zmiany i likwidacją Związku. Mamy takie obawy z powodu skierowanego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie jej niezgodności z Konstytucją RP.

Pani stanowisko w tej sprawie jest dla nas ważne i dlatego oczekujemy na Pani głos w sprawie naszej ustawy o ROD z 2005 roku i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Eugeniusz Knapczyk

Ryczywół, 14 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Zabrze

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zabrania Członków ROD w „Zabrze”

Członkowie Rodzinnego Ogrodu „Tulipan” w Zabrze, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, przesyłamy do Pani Marszałek Sejmu RP stanowisko w sprawie zaprzestania ataków na Polski Związek Działkowców i jego struktury.

Walka z działkowcami i ich związkiem to brak poszanowania tradycji, samych działkowców i ich rodzin.

Sprzeciwiamy się aby na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, jeśli do niego dojdzie interesów działkowców bronił Poseł Dera, gdyż jego niechęć do działkowców i naszego związku jest powszechnie znana.

Chcemy uprawiać nasze działki zakładane najczęściej na terenach zdegradowanych, a przekształcone w piękne

ogrody ciężką pracą, pozwalają nam działkowcom wypoczywać wśród zieleni, wychowywać i uczyć młode pokolenie kontaktu z przyrodą. Ale jak wykonywać powyższe zamierzenia, kiedy co jakiś okres politycy dokonują, manipulacji wokół Naszego Związku i ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a jesteśmy przekonani, że w dalszym ciągu będzie ona dobrze spełniać swe zadania, bo w tych celach została uchwalona przez Sejm RP. Oczekujemy stabilizacji oraz poszanowania naszych działań na rzecz środowiska, społeczności Działkowej i nie dążenia do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i jego Struktur.

Z wyrazami szacunku
Uczestnicy Walnego Zebrania

Przewodniczący
/-/ Jerzy K.

Zabrze, marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zakątek” w Opalenicy

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zakątek” w Opalenicy, uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego odbytego w dniu 16 marca 2012 r. zwracamy się z prośbą o poparcie działkowców polskich w staraniach o zachowanie swoich praw i obowiązków zawartych w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Z niepokojem i zdziwieniem odebraliśmy Informację a potem dalsze działania podjęte przez I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył naszą Ustawę do Trybunału Konstytucyjnego.

Ustawa ta popierana jest nie tylko przez działkowców, ale także przez samorządy lokalne.

Ustawa zabezpiecza to, że działkowcy czują się bez-

piecznie i gwarantuje działkowcom spokój, należyte użytkowanie naszych działek oraz prawa i obowiązki.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek właściwie odbierze treści zawarte w listach pisanych przez działkowców z całej Polski. Wykorzystując swoje uprawnienia i kompetencje uczyni Pani wszystko, by milion polskich rodzin działkowców mógł spokojnie i bez obaw użytkować swoje działki, które nie raz z pokolenia na pokolenie użytkowane są przez jedną rodzinę.

Prosimy Panią Marszałek o pomoc, by zaskarżone przez I Prezesa Sądu Najwyższego oraz proponowane przez innych polityków zmiany, którzy dążą do likwidacji PZD nie zostały wdrożone w życie. Będziemy bardzo wdzięczni za wstawiennictwo w naszej sprawie i obronę ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z upoważnienia działkowców naszego Ogrodu.

Z wyrazami wielkiego szacunku

Prezes Zarządu
/-/ Teresa Kaczmarek

Opalenica, 16 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Janowcu Wlkp.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego ogrodu Działkowego „Wypoczynek” w Janowcu Wlkp. Zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym apelujemy do Pani Marszałek o zaangażowanie się w obronę nabytych przez nas praw zawartych w Ustawie o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Nasza prośba podyktowana jest tym, iż dochodzą do nas informacje, że w Ministerstwie Infrastruktury trwają prace mające na celu zmianę w/w Ustawy. Prace te toczą się z pominięciem

naszych przedstawicieli tj. Polskiego Związku Działkowców. Jako wielomilionowa organizacja mamy chyba prawo do uczestniczenia w pracach nas dotyczących.

Szanowna Pani Marszałek,

Apelujemy więc aby Pani zajęła jednoznaczne stanowisko w obronie nas polskich działkowców. Oczekujemy, także na odpowiedź na list jaki skierowali do Pani nasi przedstawiciele na IX Krajowym Zjeździe PZD.

Z poważaniem

/-/ 24 podpisów

Janowiec Wlkp., 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Mokrzyszów” w Tarnobrzegu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Członkowie PZD użytkujący działki w obrębie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Mokrzyszów”, uczestniczący w walnym zebraniu sprawozdawczym z oburzeniem obserwują kolejną próbę zniszczenia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Trudno zrozumieć, czym kierował się I Prezes Sądu Najwyższego kierując wniosek o zbadanie zgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją. Przecież nasza, ustawa przeszła cały proces legislacyjny

bez żadnych zastrzeżeń. Natomiast ewentualne uwzględnienie wniosku Prezesa Sądu Najwyższego spowoduje konieczność uchwalenia nowej ustawy, która już nie będzie tak skutecznie chroniła praw działkowców, jak obecna.

W związku z powyższym apelujemy do Pani Marszałek o podjęcie zdecydowanych działań popierających działkowców w walce o zachowanie ustawy o ROD, ogrodów i Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami poważania
Działkowcy z ROD „Mokrzyszów” w Tarnobrzegu

/-/ 38 podpisów

Tarnobrzeg, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO
Walnego Zebrania ROD „Żywioł” w Wołowie
do Pani Marszałek Sejmu, Ewy Kopacz

Walne Zebranie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania

działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wnioskowi byłego Marszałka Sejmu,

Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Walne Zebranie w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, gdy obecna Marszałek Sejmu, Pani Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Pol-

skiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Związku Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Prezes

/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 5 podpisów

Walne Zebranie ROD „Wiarus” w Wilkanowie

UCHWAŁA Nr 12/2012

Walnego zebrania sprawozdawczego członków ROD „Wiarus” w Wilkanowie

z dnia 25.03.2012 r.

do Pani Marszałek Sejmu RP

w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych

Walne zebranie sprawozdawcze ROD im. Wiarus w Wilkanowie k/Zielonej Góry na podstawie § 82 pkt. 10 statutu PZD, po zapoznaniu się ze stanowiskiem I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzeniu niezgodności z konstytucją RP zapisów artykułów Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., podjęło poniższą uchwałę.

§ 1

My działkowcy ROD „Wiarus” w Wilkanowie k/Zielonej, inicjatywę I Prezesa SN odbieramy nie jako troskę o poprawność przestrzegania prawa w całym kraju, ale jako działanie polityczne wymierzone w działkowców i PZD, jako świadomą i kolejną już nieuzasadnioną próbę ingerencji w działalność naszego Związku a także pozbawienia nas na zawsze dotychczasowych praw jakie nam działkowcom, obecnie przysługują.

§ 2

Nasze oburzenie wzmaga fakt, że w pojęciu „rodzinne ogrody działkowe” mieszczą się ludzie, dla których przebywanie w naturalnym środowisku, spokój i aktywny wypoczynek w otoczeniu przyrody jest często wartością, którą cenią sobie najbardziej ludzie starsi i coraz częściej rodziny ludzi młodych. Z przyjemnością dostrzegamy, że te wartości są ważne również dla Pani Marszałek, co wyraziła Pani w liście do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

§ 3

Ogrodnictwo działkowe w naszym kraju nie jest zajęciem dla bogatych, dlatego występujemy dziś w obronie tych ludzi, których nie stać na wypoczynek w zagranicznych czy krajowych ośrodkach wypoczynkowych. Obecna ustawa o ROD została od początku zaakceptowana przez działkowców i cieszy się dużym poparciem działkowców nie tylko naszego ogrodu.

§ 4

W poprzedniej kadencji Sejmu do obrony ustawy zostali wyznaczeni posłowie, którzy nie są sympatykami działkowców. Nie mamy zaufania zwłaszcza do posła pana Andrzeja Dery w każdej sprawie dotyczącej rodzinnych ogrodów działkowych Sądźmy, że nie zachowa się z należytych obiektywizmem i poczuciem sprawiedliwości. Pan poseł Andrzej Dera nie będzie bronił ustawy, bo od dawna nie zgadza się z jej zapisami. Nie będzie więc rzecznikiem Sejmu, a przede wszystkim – działkowców.

§ 5

Zwracamy się do Pani Marszałek o zwolnienie Pana posła Andrzeja Dery z obowiązku jakiego się podjął w kwestii reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym i o wyznaczenie do występowania w TK innego reprezentanta.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Zielona Góra, 25 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Wrzosami” w Osielsku

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

STANOWISKO

w sprawie obrony ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Wrzosami” w Osielsku wyrażają zdeterminowanie i zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie z 8 lipca 2005 r. Rodzinnych Ogrodach Działkowych i utrzymaniu jej w niezmienionym kształcie.

Zaniepokojenie budzi również fakt milczenia ze strony

rzządzających i władz ustawodawczych wobec zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy o ROD.

Zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o wsłuchanie się w głosy polskich działkowców i wsparcie ich w obronie praw zawartych w ustawie jak to zapewniała Pani Marszałek w liście skierowanym do delegatów II Kongresu.

Z poważaniem

Podpisy uczestników
/-/ 50 podpisów

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Bydgoszcz, 21 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. St. Sempołowskiej w Pile

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

My uczestnicy zebrania sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Stefanii Sempołowskiej w Pile w dniu 24.03.2012 r. wyrażamy swoje niezadowolenie z działań podejmowanych przez władze ustawodawcze i państwowe skierowane przeciwko naszej ustawie o ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Od 20 lat walczymy o nasze ogrody i o zachowanie naszej ustawy i naszego Związku.

Ogród nasz istnieje już 59 lat i użytkuje go 261 rodzin działkowców. W większości są to emeryci i renciści, dla których działka jest całym życiem.

W grudniu 2011 roku uczestnicy IX Krajowego Zjazdu PZD wystosowali do Pani Marszałek list z prośbą, o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw.

W naszym odczuciu brak reakcji i milczenie wpisują się w wieloletni okres walki z ogrodami działkowymi w Polsce.

Niniejszym listem apelujemy – pomagajcie, a nie przeszkadzajcie, nie zmieniajcie naszej ustawy ponieważ w obecnym kształcie spełnia oczekiwania wszystkich działkowców.

Przewodniczący Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Józef Piechowski

Piła, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Bratek” w Krzyżu Wlkp.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

Uczestnicy Walnego Zebrania Ogrodu Działkowego „Bratek” w Krzyżu Wlkp., reprezentujący 202 rodziny działkowe naszego ogrodu, zwracają się do Pani Marsza-

łek w sprawie, nie udzielenia odpowiedzi uczestnikom IX Zjazdu, PZD gdzie proszono Panią Marszałek o pomoc i wsparcie w sprawie;

- przyszłości Ogrodów działkowych w Polsce,
- prośba, o wycofanie zaskarżonej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa Sądu Najwyższego,
- umożliwienie przedstawienia naszych racji w Trybunale Konstytucyjnym,
- wskazanie obiektywnych reprezentantów sejmu do zaprezentowania naszej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Podczas Walnego Zebrania, działkowcy dopytują się o bezpieczne użytkowanie naszych działek. Dla nas działkowców z małej kilkutysięcznej miejscowości ogrody działkowe są parkiem, dawcą darmowej żywności, którą sobie uprawiamy. Mamy owoce, warzywa czyste nienawożone chemią, ekologiczne.

Działeczki nasze mają po 300 do 450 m² i nadają się tylko do uprawy warzyw i owoców. My na nich domów nie pobudujemy. Biorąc pod uwagę jeszcze to, że średnia wieku działkowców wynosi 60 lat, więc są to przeważnie emeryci i renciści.

Na naszym terenie brak jest dużych zakładów pracy nie

mamy możliwości dorabiania sobie pieniędzy to też nasze skromne emerytury i renty nie pozwalają nam na ciągle kupowanie w sklepach i na tynkach.

Większość emerytów i rencistów wywodzi się ze środowiska kolejarskiego PKP, a teraz nawet tej pracy nasze dzieci w Krzyżu Wlkp. nie mają.

Dla nas te ogrody działkowe są życiem, przyjemnością, odskocznią od trosk. Jak miło jest podglądać roślinki jak rosną, ptaki jak śpiewają, kwiaty kwitną. Nasze wnuczka uczymy na nich przyrody i pokazujemy jak żyć w zgodzie z przyrodą.

Dlaczego Pani Marszałek lekceważy milionową rzeszę użytkowników działek.

Czy obietniczki kandydatów na posłów do Sejmu miały na celu pozyskanie głosów, a po osiągnięciu tego, normalnie nas zlekceważono i odwrócono się od działkowców, Powtórka ma być znowu przy wyborach?

Kultura osobista wymaga udzielenia odpowiedzi na nurtujące nas pytania.

Z poważaniem w imieniu ROD „Bratek”

Prezes

/-/

Krzyż Wlkp., 15 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Brzozą” w Krakowie

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Brzozą” z Krakowa, podczas corocznego walnego zebrania sprawozdawczego po zapoznaniu się z korespondencją skierowaną do Szanownej Pani Marszałek i równocześnie brakiem reakcji, postanowili napisać ten list.

1. Całkowicie zgadzamy się z treścią listu otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

2. Popieramy stanowiska zawarte w licznej korespondencji skierowanej do Szanownej Pani Marszałek.

3. Zwracamy się z prośbą o wybranie kompetentnych,

Do Szanownej Pani Marszałek

Ewy Kopacz

Kancelaria Sejmu

bezpstronnych Posłów do reprezentowania stanowiska Sejmu oraz woli milionów działkowców przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wielka szkoda, że sami zainteresowani nie mogą być reprezentowani i wystąpić przed Trybunałem Konstytucyjnym.

4. Mamy nadzieję, że Politycy umożliwią Nam pracować na działkach w spokoju i pewności jutra dla dobra ogółu.

Mamy nadzieję, że nasze postulaty zostaną spełnione.

Treść listu została przyjęta uchwałą nr 11 Walnego Zebrania ROD „Pod Brzozą” w dniu 10 marca 2012 r.

Z poważaniem

Prezes Zarządu
/-/ mgr Janusz Lenik

Skarbnik
/-/ Teresa Rybska

V-ce prezes Zarządu
/-/ prof. dr hab. Hanna Rębowska

Kraków, 10 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. 22 Lipca w Zielonej Górze

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 22 Lipca w Zielonej Górze uczestniczący w dniu 11-03-2012 r. w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych tj. członków Polskiego Związku Działkowców działań o niezmiennie obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Podważanie konstytucyjności tej ustawy jednoznacznie wskazuje, że jest to działanie mające na celu rozbicie ruchu działkowego w Polsce, likwidację samorządnej organizacji skupiającej milion polskich rodzin czyli Polskiego Związku Działkowców, a pozyskane po likwidacji ogrodów atrakcyjne grunty zostaną sprzedane na cele komercyjne. Polskie rodziny działkowców w przeważającej większości zaliczane są do starszego pokolenia i najniższej sytuowanej ekonomicznie części społeczeństwa, dla których działka jest szansą na poprawienie domowego budżetu oraz stanowi miejsce aktywnego wypoczynku i spotkań rodzinnych. To nasze rodziny przez wiele lat, własnym nakładem sił i środków dokonują nasadzeń, wyposażają swoje działki w niezbędne urządzenia, studnie głębinowe, sieć wodociągową i elektryczną, wewnętrzne alejki, place zabaw dla dzieci, domy działkowca tworząc

Zielona Góra, 11 marca 2012 r.

w ten sposób przepiękne enklawy zieleni i niejednokrotnie odciążając samorządy lokalne od konieczności tworzenia i utrzymywania terenów zielonych w miastach.

Uchwalenie przed siedmiu laty ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych było poprzedzone konsultacjami z działkowcami, a zawarte w niej zapisy wynikają z ponad stuletniej tradycji ruchu działkowego i są zabezpieczeniem należnych nam praw do użytkowania działek, a Polski Związek Działkowców jest skutecznym gwarantem do ich poszanowania i przestrzegania.

Szanowna Pani Marszałek!

Wyrażamy wielką nadzieję, że przedstawiciel Sejmu wskazany przez Panią Marszałek w Trybunale Konstytucyjnym, będzie bronił obecnej ustawy, a nie ją podważał. Ciepłe i pełne życzliwości słowa skierowane przez Panią Marszałek w liście do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, mądrość, rozwaga i zrozumienie kilkumilionowej rodziny działkowców pozwalają nam wierzyć, że swoim autorytetem wesprze Pani Marszałek starania działkowców o utrzymanie ustawy w obecnym kształcie.

Walne Zebranie Sprawozdawcze

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Marek Plaza

Walne Zebranie ROD „Westerplatte” we Wrocławiu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania w ROD „Westerplatte” we Wrocławiu, z niepokojem obserwują brak reakcji z Pani strony na list otwarty IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Liczyliśmy na to, że Pani Marszałek deklarując, w liście skierowanym do uczestników Zjazdu, swoje uznanie dla ruchu ogrodnictwa działkowego zajmie stanowisko w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Niestety do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy, jako Związek, odpowiedzi na list podpisaną przez delegatów Zjazdu.

Czujemy się zlekceważeni jako działkowcy, ale jeszcze bardziej jako obywatele RP. Oczekujemy od władz poszanowania naszej godności naszych praw, ale też dialogu

społecznego, który miałby wpływ na decyzje dotyczące całego środowiska działkowców. Jest to powszechna praktyka Rządu -ignorowanie tysięcy stanowisk i protestów skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego, Prezesa Sądu Najwyższego, Sejmu i Premiera.

Takiej postawie mówimy zdecydowanie – NIE !

Jako pełnoprawni obywatele naszego kraju oczekujemy, że nasz głos w sprawie dotyczącej działalności największej organizacji pozarządowej - Polskiego Związku Działkowców, oraz utrzymanie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych będzie usłyszany i otrzymamy od Pani Marszałek odpowiedź.

Nasza ustawa to dokument, który gwarantuje istnienie i działalność ogrodów w Polsce. Daje nam – działkow-

com, poczucie bezpieczeństwa. Umożliwia realizowanie swoich pasji. Sprawia, że działka jest dla nas zapleczem socjalnym, kulturowym, społecznym i prozdrowotnym. W dobie kryzysu nie można pominąć jej znaczenia dla rodzin najniżej uposażonych. Uważamy, że przedstawiciele Sejmu nie powinni o tym zapominać.

My, uczestnicy Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Westerplatte” we Wrocławiu, oczekujemy szacunku i poważnego potraktowania naszego środowiska. Wśród nas jest ogromna rzesza ludzi starszych, któ-

rzy swoje życie i zdrowie poświęcili aby nam żyło się lepiej. Teraz spychani są na margines życia społecznego. Nie wyrażamy na to zgody. Pozwólmy im na godne życie i realizowanie się w ogrodach.

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców prosimy o odpowiedź na nasze wystąpienia i zaangażowanie się w sprawy tak licznej grupy społecznej.

Z poważaniem

Walne Zebranie ROD „Westerplatte” we Wrocławiu

Wrocław, 3 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. A. Zawadzkiego w Gryfinie

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. A. Zawadzkiego w Gryfinie po zapoznaniu się z treścią listu otwartego skierowanego na Pani ręce podczas IX Zjazdu PZD który się odbył w dniach 16–17 grudnia 2011 r. oczekują od Pani odpowiedzi w sprawie realnego zagrożenia zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Do dnia dzisiejszego w tej sprawie oficjalnie nie zajęła Pani w tej sprawie swojego stanowiska, ani też nie udzieliła odpowiedzi.

Szanowna Pani

Ewa KOPACZ

Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Z treści listu otwartego jaki skierowała Pani z życzeniami dla uczestników IX Zjazdu PZD przekazanego na ręce Prezesa PZD Pana Eugeniusza Kondrackiego można przyjąć że jest Pani sympatyczką działkowców i popiera nasze starania o otrzymanie obowiązujących zapisów naszej ustawy. W związku z powyższym zwracamy się do Pani Marszałek w imieniu całej społeczności działkowców o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i jego publikację w mediach.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Gryfino, 25 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Przemysława w Rogoźnie

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Przemysława w Rogoźnie uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego w dniu 11 lutego 2012 roku zwracają się do Pani Marszałek Sejmu z prośbą o udzielenie nam działkowcom odpowiedzi na skierowany do Pani list otwarty przez Delegatów Krajowego Zjazdu PZD w spra-

Marszałek Sejmu RP

Ewa Kopacz

Warszawa

wie wsparcia naszych działań w walce o zachowanie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Ustawa jest dla nas najważniejszym dokumentem prawnym. W niej są zapisane prawa działkowców, które zostały wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Prawa te są zagrożone i powodu skierowania w 2010 roku przez

I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy. Trybunał wniosku nie rozpoznaje, a my działkowcy kolejny rok nie wiemy co władza ustawodawcza w sprawie naszej ustawy zrobi.

Prosimy więc Panią Marszałek o podjęcie działań

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Jacek Runowski

w sprawie przerywania niszczenia naszej ustawy, która dobrze służy nam działkowcom. My chcemy spokoju a nie ciągłych ataków na ustawę, ogrody i Związek.

Czekamy na odpowiedź Pani Marszałek w naszych – działkowców sprawach.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Janina Bedyńska

Rogoźno, 11 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Czerwony Mak w Rogoźnie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Czerwony Mak w Rogoźnie odbywającego się w dniu 17 lutego 2012 roku, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie nam działkowcom odpowiedzi na list skierowany do Pani przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2011 roku. Delegaci zwrócili się w tym liście do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych działań i pomoc w zachowaniu obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, którą w całości zaskarżył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego.

Szanowna Pani Marszałek!

Ponad milion Polskich Działkowców od ponad 6 lat jest nękanym propozycjami zmiany naszej ustawy o ogrodach

z 2005 roku przez różne ugrupowania polityczne. Ciągłe ktoś nas chce uszczęśliwiać proponując zmianę naszych praw zagwarantowanych w ustawie. My wiemy, że obowiązująca ustawa zabezpiecza nam bezpłatny dostęp do działki i do naszej własności w postaci nasadzeń i nanieśień. Zmiana ustawy oznacza, że staniemy się dzierżawcami swojej własności albo ją bezpowrotnie stracimy. Prosimy więc Panią Marszałek o odpowiedź na list Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD. Liczymy, że Pani Marszałek wesprze nasze działania i udzieli nam pomocy w zachowaniu naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Oczekujemy odpowiedzi, którą prosimy przesłać na adres Prezesa naszego Zarządu ogrodu.

Nasz list przesyłamy również do parlamentarzystów Północnej Wielkopolski oraz do wiadomości Prezesa Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Józef Zarębski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Maria Szustak

Rogoźno, 17 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Jastrowiu

Szanowna Pani EWA KOPACZ
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Polskiego Związku Działkowców biorących udział w Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu

Działkowego „Relaks” w Jastrowiu, Okręg Piła w dniu 3 marca 2012 r. zwracają się z prośbą o dokonanie zmiany przedstawiciela Sejmu RP występującego w Trybuna-

le Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia zapisów Ustawy o ROD z 2005 r. przez byłego I Prezesa SN.

Dla polskich działkowców obowiązująca Ustawa jest najważniejszym aktem prawnym umożliwiającym spokojne i stabilne prawo korzystania ze swoich działek w naszym Ogrodzie.

Nasze władze samorządowe-właściciel terenów pod działkami: władze Gminy i Powiatu są razem z nami, popierają nasze działania i w miarę możliwości wspierają nas finansowo.

Skierowane wnioski zmierzają wprost do wyłączenia Ogrodów i naszej społecznej, pozarządowej organizacji z konstytucyjnej ochrony praw nabytych, a także ochrony praw własności.

Szanowna Pani Marszałek!

Wyznaczeni w poprzedniej kadencji Sejmu posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera są osobami wyjątkowo negatywnie nastawionymi do naszej Ustawy o ROD. Na problemach Polskiego Związku Działkowców dobrze znają się posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego – koalicjanci obecnego rządu – którzy dali się poznać z obiektywizmu i stałej troski o rozwój samorządności na terenach małych aglomeracji.

Zwracamy się z apelem i prośbą do Pani Marszałek Sejmu RP, aby korzystając ze swoich prerogatyw wskazała do reprezentowania Sejmu RP takiego posła, którego poglądy będą zbieżne z oczekiwania mi polskich działkowców w przedmiocie zachowania praw nabytych.

Z wyrazami szacunku i poważania

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Stanisław Stangreciak

Prezes ROD „Relaks”
/-/ Jan Ostrowski

Jastrowie, 3 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Nauczyciel” w Krakowie

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nauczyciel” w Krakowie zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym ogrodu w dniu 1 marca 2012 r. zachęteni Pani listem do IX Zjazdu Delegatów PZD z 15 grudnia 2011 r. – apelujemy do Pani Marszałek o zaangażowanie

Marszałek Sejmu RP
Szanowna Pani Ewa Kopacz

się w obronę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. Ustawa ta zabezpiecza istnienie ogrodów działkowych, gwarantuje ich sprawne funkcjonowanie oraz poszanowanie praw działkowców.

Wierzimy, że nasz głos zostanie wysłuchany.

/-/ 27 podpisów

Kraków, 1 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wiarus” w Balicach

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Polskiego Związku Działkowców uprawiający swoje działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Wiarus” w Balicach pod Krakowem biorący udział w statutowym Walnym Zebraniu sprawozdawczym w dniu 3 marca 2012 roku, zwracają się z prośbą o delegowanie do wystąpienia przed Trybunałem Konstytucyjnym przedstawiciela Sejmu RP, który w sprawie nie konstytucyjności zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca

2005 roku, zaskarżonych przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego będzie osobą bezstronną i obiektywnie oceniającą aktualny stan Prawny Związku. Przygotowywana obecnie ustawa o wydłużeniu okresu aktywności zawodowej i późniejszego przechodzenia na emeryturę, która dla ludzi pracy ledwo wystarczy na zaspokojenie podstawowych potrzeb wymaga właśnie osłon socjalnych, a taką jest właśnie działka w rodzinnych ogrodach. To właśnie na działce aktywizują się ludzie w pode-

szłym wieku, wypoczywają rodziny, uprawiane są w sposób ekologiczny warzywa i owoce bez ponoszenia dodatkowych kosztów na wczasy, na które ich nie stać. Odwołując się do aktu najwyższego jakim jest „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej” przywołujemy fragment preambuły „...*pomni gorzkich doświadczeń z czasów gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umac-*

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Teresa Bakalarz

/-/ 55 podpisów

Kraków-Balice, 3 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „XX-lecia” w Czerwieńsku

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy ROD im. „XX-lecia” w Czerwieńsku zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym wysoko ocenili pismo Szanownej Pani Marszałek przesłane do IX Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w ubiegłym roku w Warszawie.

W piśmie Pani zaznacza, że Polski Związek Działkowców jest organizacją potrzebną, jej członkowie są gorącymi zwolennikami uprawy działek, bo działka umożliwia wypoczynek polskim rodzinom wywodzącym się z biedniejszej części naszego społeczeństwa. W dowód uznania za tak przychylną ocenę Krajowa Rada PZD wystosowała do Pani Marszałek otwarty list, w którym w imieniu polskich działkowców dziękuje za tak przychylnie słowa, lecz od tej pory ze strony Szanownej Pani jest brak odzewu. Chcemy być przekonani, że pełniąc najwyższą godność w polskim Sejmie, stanie Pani w obronie naszych

Czerwieńsk, 3 marca 2012 r.

niającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot...”

Ponad półmilionowa rzesza członków Polskiego Związku Działkowców od wielu miesięcy jednoznacznie i wyraziście wskazuje jak szkodliwe społecznie jest żądanie pierwszego Prezesa Sadu Najwyższego skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, stwarzając ogromne niebezpieczeństwo i realne zagrożenie dla istnienia oraz dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego i roli naszych ogrodów jako urzędzeń użyteczności publicznej, które istnieją w Polsce od ponad 100 lat!

Skierowane wnioski zmierzają wprost do wyłączenia ogrodów i naszej społecznej, pozarządowej organizacji z konstytucyjnej ochrony praw nabytych a także ochrony prawa własności działkowców.

Z poważaniem

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Tadeusz Rycyk

Prezes
/-/ Tadeusz Sipczyński

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

praw, ustawy o rodzinnych odgradach działkowych z 2005 r. Bo w chwili obecnej jej zaskarżenie przez I Prezesa Sądu Najwyższego nie ma gwarancji, że powstanie ona w tym samym brzmieniu, jej uchylenie lub zmiany będą w przyszłości przyczyną likwidacji ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Obecne przepisy obowiązującej ustawy o ROD skutecznie bronią naszych prawa, są dobre, sprawdziły się w okresie jej istnienia.

Dlatego apelujemy do Szanownej Pani Marszałek i prosimy, aby broniła nas Pani przed czynnikami, które wyciągają ręce po ciężką naszą pracę. Chcą zniszczyć dorobek pokoleń polskich działkowców.

Wierzmy, że nie będzie Pani ta osobą, która przyczyni się w przyszłości do likwidacji tych pięknych ogrodów i największej samorządowej organizacji pozarządowej w Polsce – Polskiego Związku Działkowców.

Z poważaniem i szacunkiem

Prezes
/-/ Marek Wojciech

Walne Zebranie ROD „Mistrzejowice II” w Krakowie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

znając Pani determinację w rozwiązywaniu i dogłębnym badaniu problemów, zwracamy się z prośbą o pomoc w obronie Ustawy o ROD z 2005 roku.

PZD jako reprezentant rzeszy działkowców nie jest stroną w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej Ustawy o ROD, więc nie ma bezpośredniego wpływu na bieg sprawy.

Nasz ogród tak jak jemu podobne powstał przed kilkudziesięciu laty, zrzesza osoby w różnym wieku i przekroju społecznym. Taka wspólnota nie może istnieć i funkcjonować pomimo dobrej samoorganizacji ludzi bez unormowań prawnych. Najpierw ogród działał pod przepisami ustawy o Pracowniczych Ogrodach Działkowych, kolejne lata przyniosły nie tylko zmiany mentalności, rodzaju prowadzenia działek, wieku jej użytkowników, ale również zmianę przepisów, które znalazły się w Ustawie o ROD

z 2005 r. Na jej bazie zostały wprowadzone przepisy związkowe i struktury organizacyjne dobrze funkcjonujące. Dlaczego to niszczyć? Czy wszystkie artykuły ustawy są sprzeczne z Konstytucją? Działkowcy nie są oderwani od rzeczywistości i na pewno przyjmą do wiadomości zmiany na lepsze, dające im gwarancję na dalsze korzystanie z dorobku ich życia.

Panią jako lekarza nie trzeba przekonywać o roli korzystania z działek przez osoby „trzeciego wieku”, ale to jest jedna z wielu pozytywnych stron. Ludzie nie są sami, przekazują tradycję swoim dzieciom i wnukom, uprawiają warzywa i owoce, które poprawiają ich skromne budżety domowe. Sadzą drzewa i krzewy, które nie tylko upiększają teren, ale poprawiają zniszczony ekosystem w którym żyją. Tego wszystkiego nie można lekceważyć.

Licząc na pełne zrozumienie problemu z wyrazami szacunku.

Za Zarząd Prezes
/-/ Jeanette Migda

Za Komisję Rozjemczą
Przewodniczący
/-/ Kazimierz Piasecki

Za Komisję Rewizyjną
Przewodnicząca
/-/ Wiesława Prądnikowska

Za Walne Zebranie
Przewodniczący WZ
/-/ Zbigniew Mirek

Kraków, 27 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Nysa” w Zgorzelcu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „NYSA” w Zgorzelcu
w dniu 10-03-2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Ogrodu „NYSA” w Zgorzelcu zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażają głębokie zaniepokojenie z działań wymierzonych w fundamentalne podstawy naszego Związku.

Wyrażamy zdecydowany protest przeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD i likwidacji ogrodów w Polsce. Apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej dobrej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wyrażamy nadzieję, że podstawowe prawa działkow-

ców nie zostaną zniweczone decyzją Trybunału Konstytucyjnego. Liczymy, że Sejm RP jeśli trzeba będzie to znóweliżuje prawo tak, aby nasze ogrody mogły nadal istnieć, rozwijać się i cieszyć swoich użytkowników i lokalną społeczność.

Polski Związek Działkowców i dobra ustawa o ROD jest gwarancją istnienia naszych ogrodów.

Szanowna Pani Marszałek,

Bardzo liczymy na poparcie naszego stanowiska.

Prezes
/-/ mgr Józef Bartkowicz

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Elżbieta Różałowska

Zgorzelec, 12 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Kaprys” w Zabrze

MARSZAŁEK SEJMU RP
KLUBY POSELSKIE

STANOWISKO

Członków Walnego Zebrania Sprawozdawczego PZD ROD „Kaprys” w Zabrze

My Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kaprys” w Zabrze uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego, na którym członkowie samorządowego Związku Działkowców dokonują podsumowania całorocznej pracy i swoich osiągnięć ogrodnich, organizacyjnych, społecznych, integracyjnych itp. Przyjmują również do realizacji zamierzenia organizacyjne, plany pracy, plany finansowe i inne na bieżący rok, dotyczące funkcjonowania ogrodu i rozwijania stosunków prawnych wynikających z ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. W związku z powtarzającymi się zakusami na Polski Związek Działkowców i jego struktury wyrażamy swe zdecydowane stanowisko przeciwstawiające wszelkim próbom rozbicia Naszego Związku, a nas działkowców

pozbawienia swobodnego decydowania zgodnie ze statutem PZD. Jesteśmy przeciwni, aby dla spełnienia oczekiwań garstki zainteresowanych polityków została zniszczona idea ogrodnictwa działkowego w Polsce. Nie zgadzamy się z kwestionowaniem samorządności realizowanej w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gdyż organy (Zarząd, Komisje Rewizyjna i Rozjemcza) są wybrane na Walnych Zebraniach i w imieniu działkowców realizują zapisy statutu dotyczące funkcjonowania ogrodu rozwiązują sprawy prawne wynikające z ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Prosimy o zaniechanie zmian i manipulowanie przy zapisach ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Serdecznie pozdrawiamy
Działkowcy z ROD „Kaprys” w Zabrze

Przewodniczący Zebrania
/-/ Jerzy Bartos
/-/ 26 podpisów

Zabrze, marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD „XXX-lecia Lotnictwa Morskiego” PZD w Debrznie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowców „XXX-lecia Lot. Morskiego” w Debrznie zebranych na corocznym walnym zebraniu, po raz kolejny jesteśmy zmuszeni do tego, aby zabrać głos w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych w niezmiennym kształcie. Znaczenie ogrodów działkowych ma ogromny wpływ na rozwój więzi społecznych i międzypokoleniowych jest również zapleczem socjal-

nym dla wielu tysięcy biednych emerytów, rencistów ludzi żyjących z zasiłków. Ogrody działkowe to sens życia wielu seniorów.

Szanowna Pani Marszałek nie zgadzamy się na prawne eksperymenty z ustawami, które pod rządami tej samej Konstytucji najpierw są zgodne z nią, a po kilku latach już nie. Mamy nadzieję, że Platforma Obywatelska nie straci sympatii miliona działkowców i da stabilizację dla wielu następnych pokoleń ogrodników amatorów.

Podpisy uczestników zebrania
/-/ 44 podpisy

Debrzno, 18 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Słupsku

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców naszego ogrodu zebranych na corocznym walnym zebraniu, po raz kolejny jesteśmy zmuszeni do tego, aby zabrać głos w sprawie funkcjonowania i istnienia na mapie RP Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Geneza tworzenia ogrodów działkowych jest dla nas bardzo dobrze znana, ponieważ sami od pod-

Słupsk, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pałuczanka” w Żninie

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pałuczanka” w Żninie zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażamy swój sprzeciw wobec desygnowaniu Postów Dery i Pięty do reprezentowania Sejmu Przed Trybunałem Konstytucyjnym, ponieważ Ci Posłowie nie dają Gwarancji obiektywnego przedstawienia problemu i zachowania bezstronności, gdyż w przeszłości p. Poseł Dera niejednokrotnie okazywał wrogość wobec naszej Społeczności i Polskiego Związku Działkowców. Liczymy więc na przychyłność Pani Marszałek zmianę stanowiska.

Żnin, 3 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Malinka” w Suwałkach

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

staw budowaliśmy je własnymi rękami.

Prosimy o wysłuchanie głosu i opinii polskich działkowców w sprawie istnienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Nie oczekujemy odpowiedzi, lecz działań, aby w dyskusji nad formą istnienia ogrodów działkowych brali udział przedstawiciele polskich działkowców w myśli Państwa demokratycznego i praworządnego.

Podpisy uczestników zebrania
/-/ 54 podpisy

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Reprezentujący nas na IX Krajowym Zjeździe PZD wy-stosowali do Pani list w którym przedstawili nasze problemy i oczekując, że zajmie Pani jasne stanowisko. Mimo upływu dwóch miesięcy członkowie milionowej organizacji nie doczekali się. Podobnie zresztą jak całe Pani ugrupowanie polityczne okazuje lekceważenie naszego ruchu, co przejawia się niezrozumiałym dla nas milczeniem w tak ważnej dla nas sprawie jak obrona obowiązującej Ustawy o ROD. Niemniej jednak liczymy, że w końcu Pani ugrupowanie jak i Pani osobiście przypomni sobie o nas – kilkumilionowej rzeszy wyborców i przerwie tę swoistą znowę milczenia i ujawni nam swoje plany.

Z poważaniem
/-/ 20 podpisów

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków PZD z ROD „Malinka” w Suwałkach
z dnia 03 marca 2012 r.
w obronie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My działkowcy – członkowie Polskiego Związku Działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malinka” w Suwałkach, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Spra-

wozdawczym w dniu 3 marca 2012 r. stwierdzamy, że w wyniku wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o stwier-

dzenie niezgodności z Konstytucją RP całej Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. istnieje kolejne zagrożenie zmierzające do zdyskredytowania naszego Związku i Ustawy o ROD, a w sumie likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Wnioskodawca wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z bardzo szkodliwymi żądaniami podważającymi normy prawne zapisane w Konstytucji RP.

Szanowna Pani Marszałek,

W związku z istniejącym zagrożeniem dla ogrodów działkowych, uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku działkowców zgromadzeni w Warszawie w dniach 16–17 grudnia 2011 r. skierowali do Pani Marszałek LIST OTWARTY, podpisany przez 430 uczestników Zjazdu z prośbą wsparcia starań działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawar-

tych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Dotychczas działkowcy z całego Kraju skierowali do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu, Sejmu i Partii politycznych tysiące protestów przeciwko próbie zanegowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowna Pani Marszałek,

W ślad za członkami i organami PZD z całego Kraju w imieniu 372 działkowców z naszego ogrodu zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o ROD i praw działkowców.

Z całą stanowczością wierzymy, że Pani Marszałek podejmie działania w przedmiotowej sprawie.

Dziękujemy za podjęte przedsięwzięcia i udzielenie nam informacji o podjętych działaniach.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Prezes Zarządu
/-/ mgr Daniel Paciukanis

Przew. walnego Zebrania
/-/ mgr Stanisław Żukowski

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ mgr Mirosław Litwiniuk

Suwałki, 3 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Barbarka w Polkowicach

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków ROD im. Barbarka w Polkowicach
z dnia 3 marca 2012 r.

Stanowisko nasze kierujemy do Marszałka Sejmu RP Pani Ewy Kopacz z prośbą o delegowanie do obrony zapisów zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. przez I Prezesa Sądu Najwyższego przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów, którym na sercu leży dobro ruchu ogrodnictwa działkowego, a to w pełni gwarantuje nam działkowcom nasza ustawa.

Od 9 października 2011 r. wybraliśmy nowych posłów na Sejm RP to oznacza, że powinni zostać wyłonieni nowi przedstawiciele Sejmu, którzy będą bronić przed Trybunałem Konstytucyjnym zaskarżonej ustawy.

Mamy nadzieję, że nie będzie to poseł Pan Andrzej Dera (ochotnik), a przedstawiciele Sejmu, którzy cenią istnienie 120-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego i nas polskich działkowców.

Z wyrazami szacunku, zatroskani działkowcy
/-/ 52 podpisy

Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Grodkowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania członków ROD „PRZYSZŁOŚĆ” w Grodkowie

My działkowcy rodzinnego ogrodu działkowego „Przyszłość” w Grodkowie wyrażamy stanowczy sprzeciw, przeciwko wszelkim próbom zmiany ustawy O ROD

z dnia 11 lipca 2005 r. wnoszonych przez różne instytucje państwowe i opcje polityczne.

Obecnie ustawa jest gwarantem porządku prawnego

w ogrodach działkowych. Ustawę tę przyjął Sejm RP dla obywateli swojego kraju. Uważamy, że cytowana ustawa w sposób właściwy zabezpiecza interesy działkowców i nie widzimy potrzeby jej zmiany. Ogrody działkowe w Polsce istnieją ponad 100 lat, stanowią dorobek wielu pokoleń rodzin działkowych, służą rekreacji i wypoczynku dla wielu ludzi w podeszłym wieku emerytom i rencistom, są autentyczną i wymierną materialną pomocą dla rodzin działkowych zwłaszcza w obecnej dobie kryzysu i galopujących cen żywnościowych. Dlatego protestujemy przeciwko podważaniu konstytucyjności naszej ustawy,

a oczekujemy aby ogrodom i działkowcom zapewnić spokój i bezpieczeństwo.

My działkowcy cierpliwie czekamy, szanując polskie prawo - na zrozumienie specyfiki polskiego ruchu działkowego, na sprawiedliwą ocenę jego ponad 120-letniej historii i wyrażane stanowiska wielu ogrodów kierowane do Najwyższych Władz Państwowych i ustawodawczych o pozostawienie naszej ustawy w nie naruszalnym dotychczasowym kształcie. O to prosimy i oczekujemy od naszego Państwa rozsądnej, wyważonej i sprawiedliwej decyzji.

Uczestnicy Walnego Zebrania ROD „Przyszłość”
w Grodkowie

Prezes ROD
/-/ mgr Krystyna Małolepsza

Przewodniczący Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/

Grodków, 10 marca 2012 r.

Zebranie Sprawozdawcze ROD „Przylesie” w Sulechowie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

STANOWISKO

Zebrania Sprawozdawczego działkowców ROD „Przylesie” w Sulechowie
z dnia 9.03.2012 roku

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przylesie” w Sulechowie śledząc sytuację, jaka istnieje wokół Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych wyrażają w dalszym ciągu wielkie zaniepokojenie, a jednocześnie można powiedzieć zdziwienie, że po tylu latach istnienia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych próbuje się uparczywie wykazać, że cała ustawa lub jej niektóre artykuły są sprzeczne z Konstytucją RP i doprowadzić do jej zmiany.

Dowodem tego jest wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego, który najpierw zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego część artykułów ustawy o ROD, a następnie zażądał uchylecia całej ustawy. Dziwić się należy, że w ten niebywały i bulwersujący sposób naczelne organy ochrony prawnej wykorzystują swoje konstytucyjne uprawnienia do zwalczania praw chroniących miliony obywateli, którzy własną ciężką pracą stworzyli warunki do korzystania z kawałka ziemi, na której gospodarują.

Niepokoi nas stanowisko poprzedniego Marszałka Sejmu, który wprawdzie uznał ten wniosek za zasadny tylko, co do czterech przepisów ustawy o ROD, ale doszedł do

niezrozumiałej konkluzji, że uchylenie tych czterech przepisów spowoduje konieczność zmiany całej ustawy.

Władze Sejmu rozpatrując wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego podjęły oburżającą decyzję o wyznaczeniu dwóch posłów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów, którzy od lat usilnie zwalczają ustawę i żądają jej uchylecia.

Szanowna Pani Marszałek!

W związku z uzasadnionymi obawami i wątpliwościami, co do wyznaczonych Posłów, prosimy Panią, aby podjęła Pani decyzję o powierzeniu reprezentowania Sejmu RP w tych sprawach Posłom z innych ugrupowań politycznych, którzy będą bardziej wiarygodni i obiektywni w wypełnieniu powierzonego zadania.

Jako członkowie Polskiego Związku Działkowców zwracamy się do Pani o spotkanie z kierownictwem naszego związku, na którym byłaby okazja do przedstawienia poglądów na temat funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Kierując do Pani ten list liczymy na Pani wsparcie o istnienie bardzo dobrze dotychczas funkcjonującej ustawy

o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, i że nie pozostaną dla Pani obojętne losy orga-

nizacji z ponad 110-letnią tradycją ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca Zebrania

/-/ Danuta Tarnolicka

/-/ 68 podpisów

Sulechów, 9 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Ikara” w Rędzikowie

Szanowna Pani Marszałek!

Zgromadzeni na corocznym walnym zebraniu sprawozdawczym działkowcy z przykrością wysłuchali informacji o działaniach naczelnych organów Państwa w stosunku do ogrodów działkowych. Wszyscy jesteśmy zmęczeni atmosferą jaka powstała wokół ruchu ogrodnictwa działkowego braku wsparcia i pomocy w tworzeniu zielonych płuc miast. Nie możemy pozwolić, aby ogrody działkowe zniknęły z krajobrazu architektonicznego miast ponieważ byłoby to ze szkodą dla ekosystemu tych miast jak rów-

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

nież dla samych mieszkańców. Zwracamy się z prośbą o dopuszczenie do dyskusji na temat istnienia i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych ich prawnych przedstawicieli.

Szanowna Pani Marszałek nie udzieliła Pani odpowiedzi na list skierowany do Pani przez uczestników IX Krajowego Zjazdu, pod którym podpisało się 400 uczestników niech Pani sprawi, aby do dyskusji o działkach ich przyszłości rozwoju dopuścić stronę która przez lata budowała zielone płuca służące całej społeczności lokalnej.

Uczestnicy Walnego Zebrania

/-/ 42 podpisy

Rędzikowo, 17 marca 2012 r.

Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zamecko” w Świebodzinie

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy ROD „Zamecko” w Świebodzinie zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczym w dniu 03.03.2012 r. wyrażamy swoje niezadowolenie z próby uchylenia ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 roku, gwarantującej nasze prawa, dzięki którym nasza praca na Ogrodzie działkowym nie jest pracą na marne. Ustawa broni naszych praw do działki, do godziwego odpoczynku po pracy, umożliwia nam dołożenie paru groszy do naszych niskich pensji, rent i emerytur.

Wniosek o stwierdzenie niezgodności Ustawy z Kon-

Marszałek Sejmu

Ewa Kopacz

stytucją RP jest według nas zamachem nie tylko na Związek, ale również na nas biednych działkowców i chęć „wydarcia” z rąk milionów użytkowników Ogródów tego skrawka ziemi jakim jest działka.

Szanowna Pani Marszałek,

Prosimy o pomoc w zachowaniu praw wynikających z ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, dzięki której mamy miejsce odpoczynku przyjazne nam i naszym rodzinom.

Z poważaniem

Działkowcy ROD „Zamecko” w Świebodzinie
zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczym

Prezes ROD „Zamecko”

/-/

Przew. Kom. Mandatowej

/-/

Sekretarz zebrania

/-/

Przew. Zebrania Sprawozdania

/-/

Konferencja Delegatów ROD „Biała Róża” w Zabrzu

STANOWISKO

Zebranych Delegatów na Konferencji Sprawozdawczej ROD „Biała Róża” w Zabrzu
w dniu 24.02.2012 r.

w sprawie obrony istniejącej Ustawy o ROD

My działkowcy zebrani na Konferencji Delegatów zwracamy się do Pań i Panów rządzących nie niszczyć naszego wielopokoleniowego dorobku i naszych pięknych ogrodów działkowych, nie manipulujcie przy Ustawie Sejmowej z dnia 8 lipca 2005 roku, która to nam te prawa gwarantuje. Obserwując co się w naszym kraju dzieje widzimy że wprowadzanie zmian w prawie w Polsce dowodzi, że gorsze prawo wypiera lepsze, a działkowcy po każdej manipulacji przy Ustawie mają lęk o lata ich ciężkiej pracy, o to co budowali, sadzili i czym się cieszyli i gdzie odpoczywali na tych kilkuset metrach. Niech każdy w tym naszym pięknym kraju robi to co do niego na-

leży, a nie szuka sposobu jak uprzykrzyć życie i zniszczyć słabszego. My w miarę naszych sił będziemy bronić istnienia naszych ogrodów działkowych i praw działkowców, oraz demokratycznych zasad funkcjonowania pozarządowej i samodzielnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

Popieramy działania organów Polskiego Związku Działkowców tj Okręgowego Zarządu Śląskiego i Krajowej Rady z p. Eugeniuszem Kondrackim na czele w obronie naszych praw.

Drogą służbową za pośrednictwem organów nadrzędnych PZD przekazujemy nasze stanowisko.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

/-/ 55 podpisów

Prezes
/-/ Piotr Maślanka

Przewodniczący Konferencji Delegatów
/-/

Podpisy uczestników Konferencji Delegatów ROD
„Biała-Róża” w Zabrzu z dnia 24.02.2012
W obronie ustawy o ROD

Stanowisko nasze w podmiotowej sprawie kierujemy do niżej wymienionych instytucji:

- Trybunał Konstytucyjny w Warszawie,
- Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP,
- Prezydent RP,
- Premier Rządu RP,
- Marszałek Sejmu i Senatu,
- Przewodniczący Klubów Parlamentarnych Partii wchodzących do Parlamentu,
- Krajowa Rada PZD w Warszawie,
- Okręgowy Zarząd PZD w Katowicach,
- a/a.

Konferencja Delegatów ROD im. XXX-lecia w Łobzie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Delegaci Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. XXX-lecia uczestniczący w Konferencji Delegatów obradując w dniu do Pani stanowisko w sprawie ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r.

Uchwalona w 2005 r. przez Sejm RP Ustawa o ROD gwarantuje nam działkowcom w większości emerytom, rencistom, bezrobotnym prawo do bezpiecznego uprawiania działek.

Nasze działki to nasz niejednokrotnie największy majątek wznoszony własnymi siłami przez wiele lat i pokoleń, to miejsce naszego aktywnego i taniego wypoczynku nas i naszych rodzin.

Nas działkowców nie stać na „daczę” czy domki letniskowe miejscowościach. My mamy nasze ukochane działki i dobry Związek dbający o nas.

Wyrażamy przekonanie, że Pani Marszałek zapewni nam spokojne uprawianie naszych działek i nie pozwoli

zniszczyć tego co jest dobre i sprawdzone.

W imieniu działkowców zwracamy się do Pani o wsparcia starań naszej organizacji o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie.

Łobez, 9 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Kabanosik” w Olsztynie

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy z niepokojem patrzymy w przyszłość, widząc ogrom problemów, katastrof i spraw trudnych wymagających wysiłku i dobrej woli w działaniu.

Zapewne większość z nas działkowców ma satysfakcję że rządzą nami ludzie na których głosowaliśmy, których działania zmierzają w dobrym kierunku a motywem ich działania jest rozwój naszej gospodarki i rozbudowa kraju. Efekty działań Rządu są widoczne dla wszystkich, którzy postrzegają sprawy obiektywnie i którym dobro człowieka jest ważne.

Dlatego my działkowcy w większości ludzie starsi apelujemy: pozostawcie nam naszą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowym kształcie.

Działkowcy i nasz Związek nie są dla Rządu problemem do rozwiązania. Zakwestionowanie naszej Ustawy przez Trybunał to tsunami dla całego ruchu działkowego w naszym kraju, to zniszczenie bezpowrotne dorobku pokoleń

Olsztyn, 5 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Armii Krajowej” w Olsztynie

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Armii Krajowej” w Olsztynie na posiedzeniu w dniu 06.03.2012 r. analizując zdenerwowanie działkowców w obronie przez

Jednocześnie oczekujemy odpowiedzi na skierowany na Pani ręce list otwarty od uczestników IX Krajowego zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy Konferencji Delegatów
/-/ 46 podpisów

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

miliona polskich rodzin, a straty byłyby nie do naprawienia. Działania takie nie przyniosłyby nam zaszczytu w opinii świata, mając na uwadze fakt że odpowiedź Prezesa Sądu Najwyższego na list otwarty Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych, była delikatnie określając pokrętna i niewiarygodna.

Szanowna Pani Marszałek

Działkowcy wiedzą i Pani jako lekarz też wie, jak ważną rolę spełniają ogrody działkowe: to zielone płuca miast, to miejsca integracji pokoleń i społeczności lokalnych, to pomoc socjalna i wypoczynek dla najuboższych i najważniejsze to sposób na życie wielu, wielu tysięcy ludzi, którym Państwo nie ma możliwości zapewnić nic w zamian.

Zwracając się do Pani Marszałek mamy nadzieję że swoim autorytetem i staraniem poprze Pani Rodzinne Ogrody Działkowe w słusznej sprawie obrony naszej Ustawy.

Zarząd ROD
/-/ 4 podpisy

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

likwidacją ogrodów, postanowił zwrócić się do Pani Marszałek o wsparcie naszej strony w utrzymaniu dotychczasowej ustawy z dnia 08.07.2005 roku w niezmienionym zapisie.

Działkowcy uznają, że ustawa z 08.07.2005 r. zapisana w Dz. U. w 169 z września 2005 r. jest dokumentem dobrym i w pełni zabezpiecza interesy działkowców. Jednak po skierowaniu wniosku przez Prezesa Sadu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego jej byt prawny został zagrożony. Chcemy wspomnieć, że działki mają swoją 110-letnią tradycję i są potrzebne zwłaszcza ludziom starszym, bowiem mają wpływ na zachowanie zdrowia i kondycji fizycznej. Działkowcy pozytywnie wypowiadają się o swoim Związku, twierdząc, że spełnia on wobec nich bardzo potrzebną i służebną rolę.

Pani Marszałek, analizując naszą dyskusję chcemy

zwrócić uwagę na niewłaściwe postępowanie Sejmu poprzedniej kadencji, który do rozpatrywania sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym wyznaczył posłów z opozycji przynależnych do PiS, natomiast zignorował przedstawicieli naszego Związku. Prosimy Panią Marszałek o zwrócenie uwagi na ten fakt i podejście w sposób sprawiedliwy do tej sprawy.

Wierzymy, że Pani Marszałek poprzez nasze życzenia czego wyraz został wymieniony we własnoręcznie napisanym liście skierowanym do Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD, który odbył się w Warszawie w dniach 16–17 grudnia 2011 r.

Z poważaniem

Zarząd Ogrodu
Z upoważnienia
Prezes

/-/ Mieczysław Król

Olsztyn, 7 marca 2012 r.

Zarząd ROD „AWF” w Białej Podlaskiej

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

STANOWISKO

ROD „AWF” w Białej Podlaskiej
w sprawie obrony ustawy o ROD z dnia 8.07.2005 r.

W imieniu członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego zwracamy się z prośbą o obronę przed Trybunałem Konstytucyjnym zapisów ustawy o ROD z dn. 08.07.2005 r.

Mamy nieodparte przeczucie, że Pan Prezes Sądu Najwyższego zaskarżając przepisy ustawy o ROD zmierza do pozbawienia nas do ustawowych gwarancji doprowadzające nas do utraty wielu pokoleń działkowych w szczególności emerytów i rencistów.

My jako starsi ludzie żyjemy w niepewności o los naszych działek, naszego dorobku oraz uprawnień jakie dotychczas gwarantowała nam w/w ustawa o ROD.

Prosimy wziąć pod uwagę, że działkowcy nie należą do grupy ludzi zamożnych a dla nich działka jest dobrem socjalnym, wyhodowane warzywa są uzupełnieniem domowych budżetów. Jeszcze raz zwracamy się o wyrażenie przychylności do naszego stanowiska.

Z wyrazami szacunku dla Pani Marszałek
– w imieniu członków ROD „AWF”
Prezes

/-/ Kazimierz Karwan

Biała Podlaska, 26 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Zachęta” w Krotoszynie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowana Pani Marszałek,
Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zachę-

ta” w Krotoszynie Okręgu Kaliskiego zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wspieranie dążeń działkowców

w celu zachowania naszych praw nabytych.

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni brakiem Pani reakcji na List Otwarty z dnia 16 grudnia 2011 roku, sygnowany przez 430 delegatów na IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

Trudno nam jest zrozumieć powody Pani milczenia, pomimo upływu prawie trzech miesięcy od daty wystosowania tego Listu.

Nie dopuszczamy do siebie myśli, że zwłoka w udzieleniu odpowiedzi jest spowodowana posiadaną wiedzą o prowadzonych pracach zmierzających do dokonania zmian w naszej ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Nasze Ogrody stworzyliśmy na ugorach, wysypiskach

śmieci, bagnach itp. terenach niemających niejednokrotnie żadnej wartości dla gmin w chwili ich przekazywania dla działkowców. Te nikomu nie potrzebne tereny przekształciliśmy w oazę ciszy, spokoju, odpoczynku i zieleni dla pożytku naszych rodzin i lokalnych społeczności.

Do dnia dzisiejszego słyszymy słowa Pani życzeń skierowanych do uczestników naszego Krajowego Zjazdu, że „Korzystając ze sposobności, pragnę podziękować za Państwa aktywność w propagowaniu zdrowego stylu życia, szczególnie wśród osób starszych, a także za podejmowanie działań na rzecz ochrony przyrody”.

W związku z powyższym zwracamy się z apelem do Pani Marszałek o udzielenie odpowiedzi, na którą oczekują sygnatariusze tego Listu oraz wszyscy polscy działkowcy.

Z działkowym pozdrowieniem,
Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zachęta”
w Krotoszynie
Za Zarząd:

V-ce Prezes Zarządu
/-/ Andrzej Politowicz

Prezes Zarządu
/-/ Karol Budziński

Niniejsze wystąpienie pozwalamy sobie także przekazać do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu Jerzego Wdowczyka.

Krotoszyn, 12 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Zakątek” w Ostrowie Wlkp.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy rodzinnego ogrodu działkowego „Zakątek” w Ostrowie Wlkp. są głęboko zaniepokojeni brakiem odpowiedzi Pani Marszałek na list otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 r. Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych od samego początku cieszyła się olbrzymim poparciem działkowców. Dobitnym potwierdzeniem stanu rzeczy było zebranie przez działkowców 620.000 podpisów pod protestem przeciwko próbie jej uchylenia w 2009 r. Ta pozy-

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pani Ewa Kopacz

tywna ocena ustawy przez działkowców dowodzi, iż jej zapisy sprawdziły się w praktyce i zostały docenione przez osoby najbardziej zainteresowane – czyli działkowców. Działka w ogrodzie to sposób na życie, a jej uprawa to jedna z nielicznych form aktywności fizycznej kilku milionów, zwykle starszych wiekiem, obywateli Polski. Pani Marszałek jako lekarz, wie zaś najlepiej, że korzyści społeczne płynące z aktywności tak dużej grupy osób stanowią wartość uzasadniającą wsparcia i szczególną ochronę ogrodnictwa działkowego ze strony Państwa.

Prezes Zarządu Ogrodu
/-/ Stanisław Kasprzak

Sekretarz Zarządu
/-/ Kazimierz Michałak

Ostrów Wlkp., 7 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. Ks. K. Niesiołowskiego w Pleszewie

Marszałek Sejmu RP

Pani

Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Ks. Prał. Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie jesteśmy zaniepokojeni i zbulwersowani brakiem jakiegokolwiek reakcji Pani na list otwarty delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie.

Jesteśmy zbulwersowani i zaniepokojeni wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją naszej tak dobrze funkcjonującej Ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Uważamy i jesteśmy przekonani, że jest to kolejna inicjatywa wymierzona w fundamentalne podstawy naszego Ruchu Działkowego w Polsce jak też w prawa działkowców gwarantowane przez dziesięciolecia.

Pozbawienie kilku milionowej rzeszy działkowców, najważniejszych gwarancji działkowych, zagraża istnieniu ogrodów działkowych, terenów stanowiących doskonałą

pomoc socjalną jak też miejsc wypoczynku działkowych rodzin.

Stanowczo protestujemy i nie zgadzamy się na wytypowanie posłów Pana Stanisława Piety i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym tj. posłów którzy w przeszłości określili się jako przeciwnicy wspomnianej wyżej Ustawy.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Ks. Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie zwracają się do Pani Marszałek o wytypowanie innych osób jako reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Prosimy Panią Marszałek o pomoc w obronie działkowców i tak dobrze funkcjonującej i sprawdzonej już Ustawy z lipca 2005 r. gwarantującej polskim działkowcom prawa nabyte w przeszłości.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia działkowców ROD

im. Ks. K. Niesiołowskiego

Zarząd ROD

Księgowy
/-/ Wanda Rorot

Sekretarz ROD
/-/ Teofil Fengier

Prezes
/-/ Jan M.

Pleszew, 2 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Relaks” w Jarocinie

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Jarocinie wyraża swoje zaniepokojenie brakiem jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony Pani Marszałek na List Otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku – podpisany przez 430 uczestników – w sprawie wsparcia naszych działań w walce o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w związku z zaskarżeniem jej przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Szanowna Pani Marszałek,

Dotychczasowe rozwiązania prawne w ustawie o ro-

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

dzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku dobrze służą działkowcom i zapewniają właściwe funkcjonowanie Polskiego Związku Działkowców.

Zmiany ustawy doprowadzą do zniszczenia ponad stuletniego dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z dużym zadowoleniem przyjmujemy pozytywną ocenę działalności polskich działkowców dokonaną przez Panią Marszałek w liście skierowanym do delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców.

Dlatego w trosce o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych oraz praw nabytych związanych z użytkowaniem działki, zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie i podjęcie

działań wspierających dla utrzymania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w dotychczasowym kształcie. Ustawa odpowiada potrze-

bom i oczekiwaniom działkowców, o czym świadczy fakt złożenia przez działkowców ponad 620 tysięcy podpisów w jej obronie.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Teofil Krzyżak

Sekretarz
/-/ Marek Kaszucki

Jarocin, 12 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku, ogrodu, który powstał w 1979 r. na nieużytkach, a dziś jest oazą zieleni i spokoju, miejscem odpoczynku rodzin wielopokoleniowych, zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie ponad milionowej rzeszy działkowców w ich staraniu o zachowanie swoich praw.

Ponad 300 rodzin z niepokojem obserwuje działania I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Na taką ustawę długo wyczekiwaliśmy, a jej uchwalenie dało działkowcom

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

prawne podstawy spokojnego funkcjonowania. O przywiązaniu do działek świadczą podpisy w obronie ustawy.

My działkowcy uważamy, że Polski Związek Działkowców spełnia nasze oczekiwania i pełni wobec nas służebną i pożyteczną rolę. Nie widzimy potrzeby zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ruch działkowy ma ponad stuletnią historię i szkoda by było zaprzepaścić dorobku wielu pokoleń działkowców.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek właściwie odbierze treść naszej prośby w przedmiotowej prośbie, a podjęte działania ugruntują aktualne rozwiązania ustawowe dla funkcjonowania działkowego ogrodnictwa w Polsce.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Stanisław Ćwiek

Sekretarz
/-/ Krzysztof Michel

Turek, 9 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Relaks” w Zamościu

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego Relaks w Zamościu wyraża zdziwienie i zaniepokojenie brakiem reakcji i odpowiedzi ze strony Pani, na list otwarty delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, w sprawie wsparcia naszych działań w walce o zachowanie naszej ustawy o ROD z 2005 roku.

Ustawa ta jest dla nas najważniejszym dokumentem prawnym. W niej są zapisane prawa działkowców, które wypracowane zostały na przestrzeni kilkudziesięciu lat

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

i które w pełni się sprawdziły. Prawa te są zagrożone z powodu skierowania w 2010 roku przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy.

Trybunał wniosku nie rozpatruje a my działkowcy kolejny rok, z duszą na ramieniu, zastanawiamy się, co władza ustawodawcza zrobi w sprawie naszej ustawy. Jest to poważne źródło niepokoju, stresów i obaw o przyszłość naszych rodzinnych ogrodów działkowych. A my chcemy

tylko nasze działki w spokoju i poczuciu bezpieczeństwa uprawiać, cieszyć się tym co na nich rośnie, co się na nich znajduje a nie drzeć o jutro.

Mając na uwadze sympatię Pani Marszałek do dział-

kowców, wyrażoną między innymi w życzeniach podczas IX Zjazdu PZD, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie i uznanie naszych starań o zachowanie ustawy w niezmienionym kształcie.

Z wyrazami niezmiennego szacunku
Zarząd ROD „Relaks”

Członek
/-/ Zbigniew Oleszko

Z-ca Prezesa
/-/ Janusz Sowa

Sekretarz
/-/ Zygmunt Błoński

Prezes
/-/ Wiesław Kamiński

Zamość, 23 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Przylesie” w Kulowie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Dotyczy: stanowiska Zarządu ROD „Przylesie” w Kulowie
w sprawie obrony ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych

Rodzinne Ogrody Działkowe są ważnym elementem funkcjonowania naszego społeczeństwa i polskich rodzin. Dzięki ogrodom nasze rodziny mają dostęp do zdrowego i aktywnego wypoczynku, są doskonałą formą zagospodarowania wolnego czasu. Praca na działkach służy zdrowiu, daje radość z uzyskanych plonów, zdrowych naturalnych warzyw i owoców oraz pięknych kwiatów. Ogrody działkowe zapewniają każdemu miastu w Polsce dodatkowe tereny zielone, utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych ze strony państwa i samorządów.

Działkowcy natomiast mają swoje miejsce gdzie mogą realizować swoje pasje ogrodnicze, kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

Przyszłość naszych ogrodów i ich rozwój zależy przede wszystkim od utrzymania w dotychczasowym brzmieniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która zabezpiecza prawa działkowców oraz prawo do istnienia Polskiego Związku Działkowców. Dotychczasowe rozwią-

zania prawne, zawarte w ustawie, sprawdzają się w praktyce, dobrze służą nam działkowcom oraz nie naruszają interesów osób prawnych i fizycznych.

Dlatego uważamy, że wszelkie zmiany legislacyjne są działaniami negatywnymi, antyspołecznymi i naruszającymi zasady obowiązujące w demokratycznym państwie.

Zarząd ROD „Przylesie” w Kulowie zwraca się do przedstawicieli władzy ustawodawczej i sądowniczej o pozostawienie ustawy w dotychczasowym kształcie.

Polskie ogrody działkowe kontynuują 100-letnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce. Spełniają pozytywną rolę w zaspokajaniu potrzeb społecznych, społecznych i rekreacyjnych społeczności lokalnych, niezależnie od zmian ustrojowych i zawirowań politycznych. Jest to możliwe dzięki właściwym rozwiązaniom prawnym. Dalsze istnienie ruchu działkowego winno być w interesie całego społeczeństwa niezależnie od poglądów i przynależności partyjnej.

Z poważaniem

V-ce Prezesa
/-/ Grzegorz Płatek

Prezes
/-/ Inż. Franciszek Matejski

Głogów, 3 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. A. Zawadzkiego w Gryfinie

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie zarządu rodzinnego ogrodu działkowego im. A. Zawadzkiego w Gryfinie z niepokojem oczekują Pani zdecydowanego stanowiska w sprawie zaskarżonej przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego RP ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Niezrozumiałe dla nas jest Pani milczenie w sprawie dotyczącej najliczniejszej organizacji społecznej w naszym kraju jakim jest Polski Związek Działkowców. List skierowany przez Panią do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w pełni potwierdza, że pozytywnie odnosi się Pani do struktur naszego Związku. Oczekujemy od Pani decyzji, która uspokoi środowisko działkowców i zapewni utrzymanie ogrodów działkowych na dotychczas

Szanowna Pani Ewa KOPACZ
Marszałek Sejmu RP

sowych zasadach. Naszym zdaniem ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r. jest zgodna z Konstytucją, dlatego też zwracamy się do Pani Marszałek z apelem o uznanie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego za bezzasadny.

Szanowna Pani Marszałek,

Chcemy zaznaczyć, że ogrodnictwo działkowe w Polsce posiada udokumentowaną ponad 110-letnią tradycję. Obecnie działkowcy na terenie całego kraju wspierani są przez samorządy lokalne, które zapewniają, że ogrody działkowe jako dorobek kilku pokoleń służą i będą służyły społeczności lokalnej. Prosimy Panią Marszałek o poparcie naszego apelu i postawienie w tej sprawie przysłowiowej kropki nad „i”.

Z wyrazami szacunku Zarząd ROD

Józef Janowski
Bolesław Konikowski

Czesław Skonecki
Kazimierz Fischbach
Ryszard Potapiński

Gryfino, 6 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Radość” we Wrocławiu

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Radość” we Wrocławiu
z dnia 24 lutego 2012 roku

*w sprawie: utrzymującego się stanu zagrożeń dotyczących ustawy
o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku*

Z nieukrywanym zdumieniem i niezadowoleniem odbieramy fakt, że do chwili obecnej nie zaszły żadne, jednoznaczne, okoliczności pozwalające stwierdzić, że sytuacja wokół ogrodnictwa działkowego w Polsce uległa uspokojeniu i że została sprowadzona do stanu odpowiadającego nam działkowcom. Wieloletni stan atmosfery zagrożenia utrzymuje się nadal pomimo wielu tysięcy protestów kierowanych nieustannie do najwyższych państwowych organów rządowych, ustawodawczych, administracyjnych i sądowych. Rangę, znaczenie i zakres tych protestów wzmocniły dwa wielkie wydarzenia, jakie miały miejsce w 2011 r. tj. II Kongres Polskiego Związku Działkowców, odbyty w dniu 22 września 2011 roku, a następnie IX Zjazd PZD odbyty w dniach 16–17 grudnia 2011 roku. Dokumenty wypracowane podczas tych wielkich wydarzeń jednoznacznie wzmacniają skalę na-

szych protestów. Duże znaczenie w całej tej sprawie miało też wsparcie wyrażone przez Międzynarodowe Biuro Ogródów Działkowych i Rodzinnych w Luksemburgu w listach skierowanych do naszych władz państwowych w okresie kongresowym i zjazdowym. Wszystko to dowodzi, że społeczność działkowa w Polsce nadal nie zgadza się z tym, że:

- w nasze sprawy ingerują osobistości, które na co dzień powinny stać na straży naszych praw ustawodawczych i konstytucyjnych, takie jak np. Rzecznik Praw Obywatelskich, I Sędzia Sądu Najwyższego, Prokurator Generalny, a nawet sam ustawodawca w osobie byłego Marszałka Sejmu p. Grzegorza Schetyny;
- że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w Polsce podtrzymuje swoje zaskarżenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w zakresie jej

niezgodności z Konstytucją RP i że nie wycofał dotąd tego zaskarżenia z Trybunału Konstytucyjnego;

- że w Trybunale Konstytucyjnym RP nadal znajduje się skrytykowana przez naszą społeczność opinia Marszałka Sejmu pana Grzegorza Schetyny z dn. 8.12.2010 r. dot. w/w ustawy w kontekście wymienionego zaskarżenia;

- że istnieją przesłanki świadczące o tym, że idea nadania działkowcom zmienionych praw ustawodawczych nadal przyświeca niektórym kręgom sejmowym i rządowym;

- i że do dnia dzisiejszego, pomimo upływu wielu miesięcy, nie została zmieniona negowana przez nas delegacja ustawodawcy mająca reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w trakcie rozpatrywania powyższego zaskarżenia - chodzi tu o wytypowanych do tej roli posłów pana Andrzeja Derę i pana Stanisława Pięty;

Taka sytuacja wzbudza nasz niepokój i niezadowolenie. Dowodzi, że stan naszego zagrożenia trwa nadal. Jest to

smutne i żenujące, w głównej mierze dotyka bowiem najuboższych warstw polskiego społeczeństwa tj. rencistów i emerytów. Dlatego też apelujemy do wszystkich odpowiedzialnych władz państwowych, ustawodawczych i sądowniczych o spowodowanie:

- wycofania zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. na jej niezgodność z Konstytucją RP, zgłoszonego do Trybunału Konstytucyjnego przez I Sędziego Sądu Najwyższego;

- wycofania opinii Marszałka Sejmu p. Grzegorza Schetyny korespondującej z tym zaskarżeniem;

- zaprzestania i nie prowadzenia działań mających na celu zmiany ustawodawcze dot. ogrodnictwa działkowego w Polsce;

- wycofania z Trybunału Konstytucyjnego posłów PiS wyznaczonych do obrony stanowiska Sejmu przy rozpatrywaniu w/w zaskarżenia;

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Jochen Kieschnik

Wiceprezes
/-/ Władysław Lepka

Wiceprezes
/-/ Jerzy Hachuła

Sekretarz
/-/ Maciej Skórzyński

Prezes
/-/ Jerzy Karpiński

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Zygmunt Krschka

Zarząd ROD im. M. Kopernika w Tarnowie

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd ROD im. M. Kopernika w Tarnowie oraz działkowcy z najstarszego ogrodu w Małopolsce, który powstał w 1930 r., zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie wszystkich polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swoich praw. Z niepokojem odebraliśmy zaskarżenie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2007 r. do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa cieszy się uznaniem i poparciem o czym świadczą podpisy w jej obronie. Podważanie praw działkowców zagwarantowanych ustawą, sprawi, że przyszłość

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

ogrodów jest zagrożona. Dorobek miliona rodzin może zostać utracony na zawsze. Ustawa całkowicie nas zadowala nie wymaga żadnych zmian i nie należy niszczyć tego co jest dla nas dobre i funkcjonuje właściwie. Mamy nadzieję, że Pani Marszałek właściwie odbierze treść naszej prośby w przedmiocie sprawy, że wykorzystując swoje możliwości i uprawnienia uczyni wszystko, co możliwe żeby rozwiązania proponowane przez Prezesa Sądu Najwyższego oraz innych polityków dążących do likwidacji PZD nie zostały wdrożone w życie. Będziemy za to bardzo wdzięczni.

Łączymy wyrazy szacunku i poważania

Prezes ROD im. M. Kopernika
/-/ Anna Kozyra

Tarnów, 13 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Wiśniewo” w Wagowie

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wiśniewo” w Wagowie gm. Pobiedziska w imieniu działkowców użytkujących swoje działki w Wagowie, zwraca się do Pani Marszałek, do przedstawicieli Sejmu oraz do organów stanowiących prawo w naszym Państwie aby w końcu zakończyć ciągłe nękanie działkowców.

Jako grupa ludzi która swoje niskie dochody włożyła na urządzenie skrawka gruntu z myślą o tym, że na stare lata będzie mogła skorzystać z wypoczynku nie ponosząc z tego tytułu dużych kosztów.

Nie stać nas na wyjazdy nad morze i do innych krajów, aby chociaż raz w życiu ostatnie chwile spędzić atrakcyjnie i w spokoju. Jedynym możliwym naszym celem jest, aby móc w spokoju przebywać na tym skrawku ziemi w otoczeniu przyrody.

Tego nam nie pozwalają ci co mają pieniądze i chcą zlikwidować te miejsca dla dużych pieniędzy. Od kilkunastu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

lat stosują różne sposoby, aby nas niepokoić. My piszemy petycje i apele, które dotychczas nic nie dają. Nie mamy spokoju. Mamy już tego dosyć. Czy tak ma być w Państwie prawa, które służy społeczeństwu?

Prosimy Panią Marszałek i osoby odpowiedzialne za stanowienie prawa, aby to w końcu zakończyć i pozwolić nam spędzić te ostatnie chwile życia w spokoju za trud jaki wnieśliśmy w urządzenie tych nieużytków.

W ostatnim okresie do obrony naszych interesów przez Trybunałem Konstytucyjnym Komisja Sejmowa wyznaczyła posłów Andrzeja Derę i Stanisława Piętę. Są to przeciwnicy istnienia ogrodów działkowych, wychodząc z założenia, że tylko „prywatna” jest prawidłowa, a nie uznają żadnego społecznego działania, na które powołują się wszystkie organy w naszym państwie.

Prosimy Panią Marszałek i osoby stanowiące prawo o spokój i zabezpieczenie naszych praw do skrawków ziemi.

Sekretarz
/-/ Gabriela Mączyńska

Prezes
/-/ Hieronim Mieszała

Wagowo, 10 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

STANOWISKO

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim, dużego kompleksu działkowego, w którym uprawia działki blisko 700 rodzin działkowych jest zaniepokojony brakiem reakcji ze strony Pani na List otwarty delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

Działkowcy byli oburzeni i zbulwersowani wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją dobrze funkcjonującej Ustawy z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uznaliśmy to za kolejną inicjatywę wymierzoną w fundamentalne podstawy ruchu działkowego w Polsce oraz prawa działkowców przez dziesięciolecia.

Pozbawienie miliomowej rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych zagraża istnienie ogrodów działkowych.

Ogrody działkowe to tereny zielone, stanowią doskonałą pomoc socjalną oraz są miejscem wypoczynku całych rodzin ludzi pracy.

Niezrozumiałe dla nas jest wytypowanie posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, którzy w przeszłości określali się jako wyraźnie przeciwnicy wspomnianej Ustawy. Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 22 Lipca w Ostrowie Wielkopolskim zwracają się do Pani Marszałek o wytypowanie innych osób jako reprezen-

tantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz proszą Panią Marszałek o pomoc w obronie działkowców i dobrze funkcjonującej Ustawy z 8 lipca 2005 r. gwaran-

tującej działkowcom Polskim prawa nabyte w przeszłości.

Za Zarząd

Prezes
/-/ Lech Kinda

Wiceprezes
/-/ Stanisław Małecki

Ostrów Wielkopolski, 6 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Dębni” w Krakowie

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Dębni” w Krakowie, kieruje do Pani Marszałek poniższe słowa w imieniu działkowców naszego ogrodu.

Nie zgadzamy się z opiniami, jakoby ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku była w całości niezgodna z Konstytucją RP. Jak to możliwe, żeby Sejm uchwalił, a następnie negował zapisy tej samej ustawy. Ośmielamy się tak twierdzić, bo przedstawiciele Sejmu, posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta mający reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym, są przeciwnikami ustawy o ROD, to właśnie budzi nasz sprzeciw.

Nie rozumiemy dlaczego, argumentując niekonstytucyjność przepisów ustawy, przytacza się fragmenty zapisów, które nikogo w niczym nie ograniczają. Uważamy, że podnoszone kwestie przeciwdziałania monopolowi PZD, nie mają uzasadnienia, ponieważ nie krępują żadnej organizacji w zakładaniu ogrodów działkowych. Wiadomo, że

Kraków, 22 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Związkowiec” w Zielonej Górze zwraca się do Pani z prośbą o wsparcie działań milionów polskich działkowców w obronie uchwalonej 8 lipca 2005 r., Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zastanawiającym dla nas jest fakt skierowania przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niegodności z Konstytucją tej ustawy.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

na terenie Polski funkcjonuje wiele ogrodów nienależących do PZD.

Członkowie PZD nie zgadzają się jednak z podjazdowymi działaniami członków różnych stowarzyszeń zakładanych na gruntach użytkowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe, działających często pod adresem ogrodu PZD i reprezentujących własne interesy ze szkodą dla ruchu ogrodnictwa działkowego. To grupy osób najczęściej łamiących przepisy, dopuszczających się samowoli budowlanej i zamieszkujących na działce ogrodowej, to tym ludziom zależy na uchyleniu ustawy.

Uprzejmie prosimy, aby Pani Marszałek rozważyła możliwość spotkania z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców – organizacji, która swoje racje przedstawi w sposób racjonalny i uczyni je akceptowalnymi.

Chcemy wierzyć, że najwyższy organ ustawodawczy w państwie, nie będzie podważał własnych decyzji ustami posłów Andrzeja Dery i Stanisława Pięty.

Z wyrazami szacunku
Członkowie Zarządu ROD „Dębni”

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Proszę pozwolić, że przywołamy jeden z artykułów Konstytucji RP: „Art. 12. Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji”. Wniosek stoi wbrew temu artykułowi. Jest to zaprzeczenie wolności zrzeszania się, funkcjonowania organizacji społecznych. Czy Polski Związek Działkowców

jako utworzona i działająca w ramach prawa organizacja społeczna nie ma możliwości swobodnego działania i dbania o interesy swoich członków? Dlaczego nam działkowcom a jednocześnie obywatelom tego Państwa próbuje się odebrać, prawo własności, neguje się zasadę wypłacania odszkodowania za odbierany majątek?

II Kongres PZD zwołany w 2011 roku dobitnie pokazał, że Polski Związek Działkowców to ogromna organizacja zrzeszająca zdeterminowanych ludzi, gotowych bronić swoich praw i wolności. Ludzi skutecznych w tym działaniu a biorąc pod uwagę ich ogromne i długoletnie doświadczenie życiowe bardzo wytrwałych.

Działkowcy zrzeszeni w naszym ogrodzie to w zdecydowanej większości ludzie starsi, emeryci, renciści, którzy przeszedłszy w życiu różne chwile chcą mieć spokój, odrobinę radości i gwarancję rekreacji, wypoczynku na własnymi rękami zakładanych, zagospodarowywanych działkach. Ludzie ci niejednokrotnie kosztem dużych wyrzeczeń latami pielęgowali działki, włożyli w nie ogrom wysiłku, pracy, i co najważniejsze pieniędzy. Teraz słysząc o tak bezwzględny ataku na ustawę gwarantującą

im bezpieczeństwo i prawa, odbierają to bardzo osobiście, personalnie, boją się co dalej z nimi będzie.

Mając na uwadze dobro, spokój, bezpieczeństwo oraz gwarancję praw i wolności obywatelskich polskich działkowców a w szczególności reprezentowanych przez nas działkowców ROD „Związkowiec” zdecydowanie sprzeciwiamy się wnioskowi do Trybunału Konstytucyjnego i pokładamy w Pani Marszałek nadzieję, iż wesprze nas w tych działaniach. Uważamy, że dyskryminuje się nas działkowców, obywateli odbierając nam konstytucyjne gwarantowane prawa.

Szanowna Pani Marszałek,

Jest Pani jedną z najważniejszych osób w naszym Państwie, jednocześnie jako Marszałek Sejmu skupia Pani w swoich rękach delegowane przez nas, naszym przedstawicielom mandaty do reprezentowania społeczeństwa. Mamy nadzieję, że wpływ Pani Marszałek na proces stanowienia prawa w POLSCE będzie odzwierciedleniem interesu społecznego kilku milionów obywateli usilnie zabiegających o wysłuchanie i zrozumienie.

Z wyrazami szacunku

Prezes

/-/ Przemysław Bułło

Zielona Góra, 22 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, zrzeszający 640 działkowców, od lat uznawany za jeden z najpiękniejszych ogrodów w Okręgu Poznańskim, z niepokojem oczekuje na werdykt Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ze skargi I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie konstytucyjności naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jesteśmy jednym z wielu ogrodów objętych roszczeniami, które w przypadku uznania niekonstytucyjności zapisów ustawy mogą utracić swoje tereny. Szczególnym niepokojem napawa nas decyzja Sejmu RP poprzedniej kadencji wyznaczająca do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w imieniu Pani Marszałek nieprzejednanego przeciwnika naszej ustawy posła Andrzeja Derę. Nie jest to dobry i obiektywny reprezentant Sejmu. Znamy go przecież jako autora odrzuconego przez Sejm w 2009 r. w pierwszym czytaniu projektu wybitnie szkodliwej i niereaktywnej ustawy o ogrodach działkowych.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Prosimy Panią Marszałek o zweryfikowanie tej decyzji i wyznaczenie posła, który będzie bronił popieranej przez większość działkowców ustawy, a nie obnażał jej słabości, tak jak to tendencyjnie czynił w podczas poprzedniej rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie art. 10 ustawy z wniosku Gminy Wrocław.

Chcemy wierzyć, że Pani Marszałek i Sejm RP będą bronić bogatej tradycji i dorobku polskiego ruchu działkowego. Chcemy utrzymać swoje ogrody i wierzymy, że tak jak służyły naszym ojcom, służą nam, będą też w przyszłości służyć naszym dzieciom. Ogrody służą nam do wypoczynku, przez ruch na świeżym powietrzu ratują nasze zdrowie, a nasze dzieci i młodzież uczą szacunku dla natury. Nie dajmy zniszczyć tych wartości w imię interesów grup zainteresowanych przejęciem terenów ogrodów działkowych.

Liczymy na Panią Marszałek!

Poznań, 23 lutego 2012 r.

Wiceprezes
/-/ Zenon Ptak

Sekretarz
/-/ Stanisław Sworek

STANOWISKO

Użytkowników i Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pszczółka” w Białej Podlaskiej

My działkowcy w Polsce łudziliśmy się, że masowe rezolucje, stanowiska, apele i listy poparcia będą odebrane, jako wyraz obywatelskiej świadomości i poczucia praworządności. Mieliśmy nadzieję, że zostaniemy potraktowani, jako partner do rozmów, aby rozwiązać powstałe problemy, a okazało się, że nie mamy prawa głosu. Nie kwestionujemy Konstytucji RP, ale przypominamy, że milion rodzin działkowych to obywatele naszego kraju. Ogrody działkowe nie służą tylko wybranej grupie społecznej, ale są obiektami użyteczności publicznej, elementem pozytywnych oddziaływań na środowisko i mieszkańców. Jesteśmy legalną organizacją, przestrzegającą obowiązujących przepisów i jako obywatele Rzeczypospolitej domagamy się respektowania naszych praw. Z wystąpienia I Prezesa SN wynika, że tworzy teorie o niekonstytucyjności zapisów w ustawie i szuka przysłowiowej dziury w całym. Nie jest on przecież jednym i najważniejszym autorytetem prawa a wysuwa żądanie zmierzające do stwierdzenia, że zapisy ustawy o ROD są sprzeczne z Konstytucją, podpierając swe tezy sprawiedliwością społeczną, wolnością zrzeszania się, państwem prawa itp. Zaskarżona ustawa ustanowiona przez Sejm RP siedem lat temu (8.07.2005 r.) została zatwierdzona przez Senat, podpisana przez Prezydenta, a więc naczelne organy naszego Państwa reprezentujące naród. Polski Związek Działkowy uzyskał wpis do Krajowego Rejestru Sądowego a statut PZD został zatwierdzony orzeczeniem sądowym. Społeczność działkowców zastanawia się, gdzie byli ci wszyscy obecni wnioskodawcy, gdy pięć lat temu uchwalono uchwałę o ROD? Czy wówczas wszystkie unormowania prawne zawarte w tej ustawie były konstytucyjne, a dzisiaj już nie? Czy wiara obywateli w konstytucję i ochronę własności ma stać się pustym sloganem lub nic nieznaczącym frazesem? Czy w demokratycznym państwie prawa można stosować różne miary prawa? Wniosek I Prezesa SN z dn. 6.09. 2010 r. odbieramy, jako szczególnie nieprzyjazny dla działkowców i PZD, bo jak

inaczej odnieść się mamy do stwierdzenia najwyższej władzy sądowniczej w naszym kraju, że ustawa narusza ład konstytucyjny demokratycznego państwa prawa. Przez takie stwierdzenie obraża się nie tylko nas działkowców, ale również władzę ustawodawczą – Sejm, Senat i Prezydenta RP. Największe zdziwienie budzi fakt, iż I Prezes Sądu Najwyższego kieruje do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zamiast wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją RP.

Wyrażamy swój sprzeciw wobec takiego wniosku, który w nieuprawniony i nieuzasadniony sposób ingeruje w prawa i obowiązki rzeszy użytkowników działek dobrowolnie zrzeszonych w PZD. Populistyczna i jawna politycznie inicjatywa przedstawiciela polskiego sądownictwa stanowi podważenie fundamentalnych regulacji prawnych i zasad na których opiera się licząca w Polsce społeczna organizacja jakim jest Nasz Związek. Ta inicjatywa w swej konsekwencji pod płaszczykiem górnolotnych haseł i kruczków prawnych zmierza wprost do paraliżu i likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Chcemy się powołać na jeden z artykułów Konstytucji RP – art. 12. Rzeczypospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i dzielenia związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Wniosek Prezesa SN stoi wbrew temu artykułowi. Czy PZD jako utworzona i działająca w ramach prawa organizacja społeczna nie ma możliwości swobodnego działania i dbania o interesy swoich członków? Pan Prezes Sądu Najwyższego przez swą uporczywą inicjatywę nie zdaje sobie sprawy, że zasiał ziarno niezadowolenia całego społeczeństwa, obudził falę masowego buntu. Kto weźmie odpowiedzialność za zdarzenia i zamieszki w wielu miastach w Polsce?

Wszelkimi metodami będziemy bronić interesów działkowców i istnienia rodzinnych ogrodów działkowych.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Prezes
/-/ Józef Denisuk

Biała Podlaska, 22 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Złocień” w Zamościu

Zarząd Rodzinnego Ogrodu „Złocień” w Zamościu po odbytej debacie z działkowcami zrzeszonymi w w/w ogrodzie wyraża swoje zaniepokojenie i sprzeciw wobec projektu zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Dlatego też zwracamy się z prośbą o wsparcie działkowców w zachowaniu aktualnie obowiązujących regulacji prawnych. Obawiamy się, iż zmiana ustawy doprowadzi do potraktowania terenów pod Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi jako tereny inwestycyjne z całkowitym pominięciem działkowców.

W przeważającej części działkowcami są emeryci i renciści oraz ich rodziny, którzy pragną po okresie aktywności zawodowej spokojnie obcować z przyrodą wiedząc, że wszystko co znajduje się na użytkowanej przez niech działce stanowi jego własność.

Dążenie do ciągłego ulepszania kosztem własnego nader

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

skromnego budżetu rodzinnego działki i jej otoczenia jako wspólnej własności działkowców uatrakcyjnia otoczenie dając ich właścicielom satysfakcję z własnej pracy. Podważenie praw działkowców zagwarantowanych ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, sprawia, że przyszłość ogrodów działkowych i ich właścicieli jest zagrożona pomimo wieloletniej tradycji i dorobku wielu pokoleń.

Dlatego też uważamy jako pracujący społecznie i demokratycznie wybrani reprezentanci naszego ogrodu zwrócić się do Pani Marszałek jako przedstawiciela narodu i lekarza o wsparcie swym autorytetem naszej prośby i utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego Ogrodów Działkowych. Dlatego w pełni popieramy skierowany do Pani Marszałek list otwarty IX Krajowego zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Z poważaniem
Organy Statutowe Zarządu

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Urszula Frykowska

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Stanisław Wrzeszcz

Prezes
/-/ Barbara Kierzyk

Zamość, 22 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. Transportowiec w Hrubieszowie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Działkowców i członków ROD im. Transportowiec w Hrubieszowie
w sprawie złożenia wniosku do I Prezesa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego

My użytkownicy działek i Zarząd ROD im. Transportowiec w Hrubieszowie jesteśmy zaskoczeni i oburzeni inicjatywą I Prezesa Sądu Najwyższego, który pismem z dnia 06.09.2010 roku zakwestionował 4 artykuły Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalonej przez Sejm

RP w dniu 08.07.2005 roku.

Oświadczamy, że będziemy bronić interesów działkowców i istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Gorąco apelujemy o pozostawienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowym brzmieniu.

Prezes
/-/ Jan Pietruszyński

Hrubieszów, 21 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Słoneczne Wzgórza” w Lublinie

Szanowna Pani Marszałek!

Wydarzenia ostatnich lat, a zwłaszcza demonstracyjnego stosunku władz państwowych wobec Polskiego Związku Działkowców wymusiły na nas podjęcie szerokiej dyskusji na temat przyszłości polskiego ogrodnictwa działkowego. W następstwie jednoznacznych opinii uznaliśmy za konieczne przyłączyć się do powszechnego protestu przeciwko planom władz parlamentarnych i rządowych podejmujących działania zmierzające do likwidacji ogrodów działkowych. Wypowiadamy się w tej sprawie w imieniu 300 rodzin działkowych naszego ogrodu „Słoneczne Wzgórza” w Lublinie.

Pragniemy poinformować Panią Marszałek, że dzięki naszym działkom mamy dostęp do zdrowej żywności – warzyw i owoców oraz aktywnego wypoczynku. Ogród nasz powstał przed 40 laty na nieużytkach – terenach biologicznie zdegradowanych, a dziś stanowi kwitnący zielony obszar korzystnie zmieniający wizerunek Miasta Lublina. Na naszym ogrodzie działkowcy spotykają się z przyjaciółmi, obchodzą uroczystości rodzinne – urodziny, imieniny czy rocznice ślubów. Jest też miejscem spotkań starszego i młodego pokolenia działkowców, ludzi bezrobotnych i czynnych zawodowo, o różnym statusie społecznym.

Do walki z ogrodami zaangażowali się: Rzecznik Praw

Lublin, 21 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „IRENA” w Białej Podlaskiej

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Irena” w Białej Podlaskiej wyraża sprzeciw wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wniosek Pana Prezesa jest nieuzasadniony i krzywdzący dla działkowców, ponieważ zmierza do zablokowania

Biała Podlaska, 17 lutego 2012 r.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Obywatelskich, Ministerstwo Infrastruktury, Najwyższa Izba Kontroli, a przed dwoma laty I Prezes Sądu Najwyższego. Wiemy, że wszelkie inicjatywy przeciwko działkowcom są podejmowane w interesie niewielkich środowisk ekonomicznych mających własną reprezentację we władzach państwowych. Za taką oceną świadczy postawa władz parlamentarnych, która mimo ogromnej liczby protestów i apeli działkowców ignorują ten ważny głos społeczny. Podobnie oceniamy stanowisko byłego Marszałka Sejmu, który wskazał w swojej opinii na potrzebę zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Opisane wyżej stanowiska mają charakter tendencyjny i zmierzają do uzyskania przez I Prezesa Sądu Najwyższego wnioskowanego orzeczenia, a tym samym radykalnej zmiany sytuacji prawnej działkowców i ich ogrodów.

Pragniemy zdecydowanie podkreślić, że działkowcy i ich rodziny wysoko oceniają ustawę o ROD, która w pełni spełnia swoje zadania i w praktyce sprawdziła się w działalności ogrodów działkowych. W naszym mieście nie jest też kwestionowana przez samorząd mieszkańców. Z wymienionych względów zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie działań naszego środowiska działkowego, o zachowanie przepisów ustawy o ROD, które zapewniają istnienie w Polsce ruchu działkowego, funkcjonowanie i rozwój ogrodów działkowych dla działkowców i ich rodzin.

Z wyrazami szacunku
Zarząd ROD

Prezes
/-/ mgr Stanisław Wyrostkiewicz

Pani
Marszałek Sejmu

rozwoju ogrodnictwa działkowego, pozbawienia własności nasadzeń i urządzeń na działkach oraz likwidacji PZD, który od wielu lat broni działkowców przed atakami na nasz Związek.

Apelujemy o pozostawienie zapisów Ustawy o ROD w niezmienionym kształcie, który gwarantuje działkowcom spokojne uprawianie działek.

Zarząd ROD
/-/ 3 podpisy

Zarząd ROD „Tulipan” w Białej Podlaskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców ROD „Tulipan” w Białej Podlaskiej zwracamy się do Pani z apelem o zajęcie pozytywnego stanowiska w sprawie utrzymania dotychczasowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie.

Biała Podlaska, 15 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Przesłania II Kongresu PZD podjęte przez 4 tysiące przedstawicieli większości polskich ogrodów działkowych w obecności licznych polityków i przedstawicieli samorządu lokalnego a także przedstawicieli europejskiego ogrodnictwa działkowego stanowią dobitny głos polskich działkowców w obronie praw zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Zarząd rod Jarzynka podziela troskę o przyszłość ogrodnictwa działkowego zagrożonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego jako zmierzające do unicestwienia ponad 100-letniego ruchu działkowego.

Szanowna Pani Marszałek,

Cytat Kanclerz Niemiec do niemieckich działkowców:

Biała Podlaska, 10 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. Kolejarz w Białej Podlaskiej

STANOWISKO

ROD im Kolejarz w Białej Podlaskiej

Pragniemy w imieniu kilkudziesięciu Ogrodów z terenu powiatu bialskopodlaskiego, przekazać Pani Marszałek

Szanowna Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Wierzymy w Pani duże doświadczenie zawodowe i społeczne i wiedzę o tym, jak wielkie znaczenie dla wielu tysięcy Polaków i ich rodzin stanowi uprawa działek. Prosimy o pozostawienie bez zmian całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która cieszy się ogólną akceptacją społeczną działkowców i gwarantuje trwałość rozwoju ogrodnictwa działkowego.

W imieniu działkowców

Z wyrazami szacunku

Prezes

/-/ Wanda Korolczuk

Do Marszałek Sejmu RP

„Wobec faktu pozytywnego oddziaływania ogrodów nasz kraj może poczytać sobie za szczęście, że w wielu stowarzyszeniach zmiana pokoleniowa dokonuje się wzorcowo zabezpieczając w ten sposób przyszłość”

(dr. Angela Merkel).

Cytat ten należałoby zaadresować i zadeklarować wszystkim politykom sprawującym władzę w Polsce.

Podważanie wszystkich praw działkowców zagwarantowanych ustawą o ROD, sprawia, iż przyszłość ogrodów działkowych jest zagrożona jak nigdy dotychczas. Dlatego też, jako demokratycznie wybrany Zarząd ROD „Jarzynka” zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc w obronie naszej najlepszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Zarząd ROD „Jarzynka”

/-/ Romuald Jarmoszewicz

dacji Polskiego Związku Działkowców i Krajowej Rady w Warszawie.

Ugrupowanie opozycyjne PiS od dłuższego czasu zmierza do unicestwienia ruchu działkowego w Polsce, poprzez wnoszenie nowych projektów ustaw. Wnioskodawcami nowych ustaw był Pan Poseł Zalewski, a ostatnio Poseł Andrzej Dera.

Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności czterech artykułów 10, 13, 17 i 24 jako niekonstytucyjne. Pan Marszałek Sejmu Schetyna do reprezentowania rzeszy działkowców i naszego związku wyznaczył jak na ironię dwóch posłów PiS Andrzeja Derę i Stanisława Pięć.

W obecnej sytuacji dajemy pod wątpliwość sumienne

i rzetelne reprezentowanie przez wyznaczonych posłów PiS milionową rzeszę działkowców. W obronie Ustawy z 2005 r. działkowcy skierowali wiele pism indywidualnych i grupowych, apeli, wniosków, stanowisk do najwyższych Władz w Państwie.

Ciągłe ataki ze strony PiS na Polski Związek Działkowy i Rodzinne Ogrody Działkowe spowodowały, że ponad 650 tys. działkowców w Polsce, złożyło swoje podpisy o pozostawienie Ustawy i Polskiego Związku Działkowców w niezmienionej formie.

W pełni popieramy działania Pana Prezesa Krajowej Rady Eugeniusza Kondrackiego w obronie Ogrodów i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Potwierdzeniem tych działań było zorganizowanie dwóch Kongresów Polskiego Związku Działkowców:

I KONGRES POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW **odbyty w Pałacu Kultury i Sztuki w Warszawie w dniu 14 lipca 2009 r.**

MOTTO

„W obronie ruchu Ogrodów Działkowych”

II KONGRES POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW **Odbyty w Hali Sportowej Torwar w dniu 22 września 2011 r.**

MOTTO

„Dziś i Jutro Rodzinnych Ogrodów Działkowych”

Kongresy w całej rozciągłości potwierdziły słuszność działania Związku w obronie Ustawy z 2005 roku o ROD i obronie PZD i Krajowej Rady, co zostało potwierdzone 650 tys. podpisów.

Zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek Sejmu o wycofanie kandydatur posłów PiS wyznaczonych do reprezentacji ruchu działkowego przed Trybunałem Konstytucyjnym i zastąpienie innymi kandydaturami.

Organizacja nasza zrzesza ponad milion działkowców, a z rodzinami, znajomymi i sympatykami jest nas parę milionów. Chcemy spokojnie uprawiać i wypoczywać na naszych działkach, często nazywanymi „Oazami Zieleni”, spędzać mile czas w gronie rodziny i przyjaciół. Działka znacznie wspomaga budżet rodzinny w zdrową i ekologiczną żywność.

Szanowna Pani Marszałek, ciśnie się na usta pytanie:

czy działkowcy i nasz Związek mają ponosić konsekwencje, iż prawo, które uchwalone głosami większości tych samych posłów ma być teraz uznane przez nich jako niekonstytucyjne, w tym również prawo nabyte do własności jaką jest infrastruktura na działkach. Musimy wierzyć, że ocena Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku nie stworzy możliwości likwidacji ponad 100-letniego dorobku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Intencją naszego pisma skierowanego do Pani Marszałek Sejmu, było przedstawienie naszych trosk i trudności, jakie napotykamy w codziennym życiu w związku z obroną Ustawy o ROD i PZD.

Wierzimy, że stanowisko Pani Marszałek Sejmu będzie pomyślne ku zadowoleniu miliona działkowców i nie tylko.

W imieniu 140 członków ROD „Kolejarz”
i pozostałych Ogrodów naszego okręgu

Prezes ROD
/-/ Jerzy Nowak

Biała Podlaska, 20 lutego 2012r.

Zarząd ROD „Semafor” w Hrubieszowie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Zarządu i działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Semafor” w Hrubieszowie
w sprawie Ustawy o samorządnym ogrodnictwie działkowym wg projektu Prawa i Sprawiedliwości

My działkowicze ROD „Semafor” w Hrubieszowie uważamy, że projekt ustawy o samorządnym ogrodnictwie działkowym według autorstwa PiS, to nic innego jak wykreślenie z mapy krajobrazu Polski ogrodnictwa działkowego, które w ponad 100-letniej tradycji nie było tak nękanie różnymi pomysłami polityków jak obecnie.

Treść projektu jest ogólnie przerażająca, doprowadzająca do upadku wspaniałe ogrody, oazy zieleni, a wiele tysięcy działkowców pozbawiająca miejsca upragnionego i zasłużonego wypoczynku, obcowania z przyrodą i wsparcia skromnego budżetu domowego.

Zupełnie niezrozumiałym jest proponowane przyjęcie majątku Polskiego Związku Działkowców przez Skarb Państwa, tymczasem jest to niewątpliwie dorobek wytworzony przez lata kosztem całej społeczności działkowej i jest jej własnością.

Uważamy, że przyjęcie przez Rady Gmin ogrodów ułatwi tylko likwidację już istniejących, doprowadzi do handlu działkami oraz znacznego wzrostu kosztów wykupu i posiadania działki. Opłaty na utrzymanie ogrodu, podatki i ratalne składki wykupu działki będą w znacznym stopniu obciążać zwykłego działkowicza.

W naszym ogrodzie „Semafor” większość działkowców to emeryci, ludzie starsi, schorowani i spracowani.

Dla nich pobyt na działce to wielka przyjemność i miły odpoczynek. Są również działkowicze bezrobotni, dla których posiadanie swoich warzyw i owoców pozwala na odpowiednią egzystencję i przeżycie. Obecnie niektórzy już nie są w stanie na zapłatę podstawowych opłat za użytkowanie działki.

Dlatego uważamy, że projekt nowej ustawy wymierzony jest przeciwko najbardziej niebezpiecznej grupie społecznej, przede wszystkim w emerytów, rencistów i ludzi niezamożnych.

Uczestnicząc w II Kongresie Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w ubiegłym roku w Warszawie byłem świadkiem jak politycy obiecywali sumienną pomoc dla działkowców, zarzucali się deklaracjami podejmowania przyjaznych nam decyzji w sprawie obrony ruchu działkowego w Polsce. W dalszym ciągu wierzymy w zdrowy rozsądek naszych Parlamentarzystów i mamy nadzieję, że nie pozwolą na żadne zmiany uchwalonej 8 lipca 2005 roku „Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych” i uchronią nasze ogrody przed zagładą.

Dlatego bardzo gorąco prosimy Panią Marszałek o zaniechanie wprowadzenia zmian do obowiązującej ustawy i pozostawienie istniejącego stanu prawnego w zakresie ogrodnictwa działkowego.

W imieniu Zarządu i działkowców ROD „Semafor”
w Hrubieszowie

Prezes ROD „Semafor”
/-/ Bogusław Jakubiak

Hrubieszów, 18 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Kolejarz” w Zamościu

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Zamościu po zapoznaniu się z dokumentami IX Krajowego zjazdu Delegatów PZD a także z listem otwartym skierowanym do Pani Marszałek w pełni popiera te dokumenty. Jesteśmy przekonani, że ustawa z lipca 2005 roku w pełni zabezpiecza nasze nabyte prawa. Polska to jedyny kraj w Unii Europejskiej gdzie od ponad 20 lat w róż-

ny sposób próbuje się zniszczyć prawie milionową organizację.

Zdaniem Zarządu a także członków naszego ogrodu, nie można zwalczać demokratycznej, samorządnej i samofinansującej się organizacji bardzo potrzebnej jej członkom. Ogrody działkowe trzeba utrzymać. Powstały one kiedyś na ziemiach zdegradowanych nikomu niepotrzebnych, zo-

stały one wykonane ciężką pracą, potem działkowców i wysiłkiem całych rodzin. Działka poprawia budżety domowe wielu biednych i uboższych rodzin naszego Państwa.

Jesteśmy organizacją, która wbrew niektórym opiniom nie przeszkadza w rozwoju miast i miasteczek naszego Państwa.

Dlatego optujemy do Pani Marszałek z ogromną prośbą o poparcie naszych starań o zachowanie dotychczasowych praw Polskiego Związku Działkowców i nas członków tej organizacji.

Prezes
/-/ Leszek Łuczka

Zamość, 16 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Promyk” w Zamościu

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego PZD „Promyk” w Zamościu, będący wyrazicielem 511-osobowej grupy działkowców, zwraca się z prośbą o wsparcie naszego Związku w staraniach o zachowanie naszych praw, o zachowanie naszej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która jak Pani Marszałek zapewne wie jest zagrożona unieważnieniem przez Trybunał Konstytucyjny.

W liście z 15.XII.2011 r. do IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD skierowała Pani Marszałek wiele ciepłych słów do wszystkich polskich działkowców, życząc nam między innymi na 2012 rok spełnienia marzeń.

My, działkowcy z Zamościa, pragniemy poinformować Panią Marszałek Sejmu RP, że marzenie naszych rodzin i rodzin wszystkich polskich działkowców jest bardzo skromne, niewymagające żadnych wydatków państwowych, a mianowicie zachowanie wspomnianej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie.

Pani Marszałek zapewne wie, jak powstawały nasze ogrody, że w większości przypadków ziemię pozyskiwaliśmy z nieużytków, śmietnisk i łąk tysiącami rąk ludzi, których pasją była nie działalność polityczna, o którą też byliśmy posądzani, a uprawa warzyw i owoców, czyli aktywność na rzecz kształtowania i ochrony środowiska.

Na takich działkach zajęcie znalazły tysiące przedwczesnych emerytów i rencistów, ludzie zmarginalizowani zwolnieniami z upadłych zakładów pracy, gdzie mogli swoim rodzinom umożliwić poprawę warunków material-

Szanowna Pani Marszałek jak zapewne Pani wiadomym jest, większość naszych działkowców to wieloletni działacze społeczni naszych miast. Pozwolę sobie tylko powiedzieć, iż osobiście jestem – nadmieniam:

- wieloletnim działaczem HDK w Zamościu,
- od kilkunastu lat przewodniczący osiedla „Promyk” w Zamościu,
- radnym Miasta Zamość VI kadencji,
- długoletnim działkowcem od kilku lat prezes ROD „Kolejarz” w Zamościu,

Zwracam się z gorącą prośbą o wyrozumiałość i przychylność.

Z wyrazami szacunku i poparcia dla Pani Minister.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/

Szanowna Pani
Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP

nych. Tego pozytywnego społecznie znaczenia funkcjonowania ogrodów działkowych nikt w Polsce nie zamierza dostrzegać.

Zamiast pozytywnego postrzegania Polskiego Związku Działkowców, wspierania choćby przychylną oceną ogrodów działkowych przez Państwo, przez ponad 20 lat jesteśmy stresowani, trzymani w niepewności i zagrożeniu, to likwidacją PZD, to wprost rzekomo uwłaszczeniowymi wybiegami prowadzącymi też do likwidacji ogrodów.

Kiedy politycznymi metodami nie dało się działkowców rozpędzić, do dzieła zabrali się prawnicy najwyższego szczebla sądowego w Państwie, dlaczego?

Czy to jest przypadek, że I Prezes SN nagle zaczytał się w Ustawie o ROD i dostrzegł w niej niekonstytucyjność?

Zaskarżenie Ustawy o ROD po 6-ciu latach jej funkcjonowania jest dla nas bardzo znaczącym faktem o jednoznacznym celu. Fakt ten jest jednocześnie uderzeniem w dorobek Sejmu RP, który my szeregowi obywatele pragniemy by był uszanowany. Dorobku Sejmu, a przede wszystkim naszej Ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych nie obronią wyznaczeni niefortunnie w poprzedniej kadencji do reprezentacji Sejmu w TK posłowie Pięta i Dera, znani wszystkim działkowcom z negatywnego stosunku do sprawy ogrodnictwa działkowego i prosimy Panią Marszałek, by tę reprezentację zmieniła.

Szanowna Pani Marszałek przesłane przez Panią dla nas życzenia z okazji IX Zjazdu Delegatów K.R. PZD w peł-

ni się spełnią, jeżeli pomoże nam Pani w tej ponad 20-letniej walce o ogrody działkowe, zachować je i uzyskać trochę spokoju.

Jeżeli tak się stanie, Imię Pani Marszałek będzie zapisane złotymi zgłoskami w pamięci działkowców nie tylko z Zamościa, ale i Krakowa, Szczecina czy Gdańska.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu
/-/ mgr Henryk Jaśkowski

Sekretarz Zarządu
/-/ Waldemar Gawęda

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Zdzisław Majewicz

Zamość, 16 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. Szczepana Pieniązka w Pile

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Szczepana Pieniązka w Pile zwraca się z gorącą prośbą o zajęcie konkretnego stanowiska do listu skierowanego przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców odbytego 16–17 grudnia 2011 roku.

Uczestnicy Zjazdu reprezentanci milionowej rzeszy członków Związku jak i wszyscy działkowcy w naszym kraju oczekują wsparcia w zachowaniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Przez miniony okres 20 lat jesteśmy ciągle nękani róż-

nymi propozycjami zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a obecnie zaskarżoną do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodność z Konstytucją RP.

Działania ze strony niektórych organów Państwa przeciw najliczniejszej organizacji pozarządowej jaki jest Polski Związek Działkowców jest dla nas niezrozumiałe.

Działkowcy będą zawsze bronić własności którą wnieśli w swoje działki, a tej własności gwarantuje nam Konstytucja RP.

Pani Marszałek – oczekuję od Pani odpowiedzi.

Z działkowym pozdrowieniem
Za Zarząd ROD

Prezes
/-/ Brunon Semrau

Piła, 28 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Maki” w Lublinie

Pani Marszałek!

Od wielu lat najpoważniejszym tematem obrad działkowców naszego ogrodu jest przyszłość polskiego ogrodnictwa działkowego. Problem ten bardzo nas niepokoi, a także przenosi się na dyskusje rodzinne. Żadna racja, żadne argumenty nie pozwalają nam zrozumieć co stało się w naszym państwie, że coraz to nowe grupy społeczne są atakowane, że ciągle przeszkadzają jakiemuś ugrupowaniu politycznemu. Ciągłe wrze, a napięta atmosfera dyskusji w mediach i na wszelkiego rodzaju zebraniach sięga nieraz apogeum.

My działkowcy, najczęściej ludzie pozostający na rentach czy na emeryturach, po trudach wielu lat pracy zawodowej pragnęlibyśmy w końcu odpocząć. Taką perspektywę dają nam nasze ogrody działkowe. Tak nam wydawało się. Ale okazało się, że szaleństwa politycznej codzienności sięgnęły i naszego podwórka. Ciągłe komuś przeszkadzamy i chciałoby się pozbać nas działek – tego kawałeczka gruntu, który miał także służyć odpoczynkowi, wychowaniu wnuków czy nawet prawnuków, a także wzbogacać nasz domowy stół produkcją warzyw i owoców. I rzecz zadziwiająca, że najbardziej przeszkad-

dzamy politykom, którzy chcieliby polskie ogrody działkowe zetrzeć z powierzchni ziemi. Można wielu politykom – zwolennikom likwidacji ogrodów działkowych pogratulować dobrego samopoczucia, kiedy ostrze swoich poglądów kierują przeciwko ludziom w zaawansowanym wieku, bo przecież na ludziach starszych nie musi im zależeć. Przecież oni nie zaprotestują w sposób jak to uczynili internauci, lekarze czy pracownicy aptek. Politycy nie potrafią też spojrzeć w przyszłość i dojrzeć siebie w poprodukcyjnym wieku, kiedy to niewątpliwie zapragną posiadanie działki i żyć w zdrowych warunkach przedłużając sobie życie. Ale czy naprawdę rządzący potrafią dorosnąć do takich poglądów. Ale dziś wydaje się, że dłuższe

życie obywatela to dla władzy państwowej jedynie kłopot. Nic zatem dziwnego, że powszechnie w środowiskach działkowych wytworzoną atmosferę i podjętą walkę przeciwko działkowcom uznaje się za patologię – czego zdrowa część narodu nie potrafi zrozumieć podobnie zresztą jak i działkowcy wielu krajów europejskich.

Wyrażamy przekonanie, że Parlament nasz, odżegna się od tych niszczyielskich ogrodnictwo działkowe zamierzeń i obroni naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która jest powszechnie aprobowana i dobrze służy nie tylko działkowcom, ale całemu polskiemu społeczeństwu.

Łączymy wyrazy szacunku

Prezes

/-/ mgr Stanisław Romiszewski

Lublin, 17 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. 40-lecia Wojska Polskiego w Pile

Szanowna Pani Marszałek,

„Pamiętajmy również o tym, że musimy być wierni Konstytucji i służyć nie tylko sobie, ale tym, dzięki którym tu jesteśmy, czyli wszystkim Polkom i Polakom”.

Czy pani Marszałek pamięta te słowa wypowiedziane tuż po ślubowaniu na Marszałka Sejmu VII kadencji?

Wszak nie było to dawno, zaledwie trzy miesiące temu. Jak wiele obiecywaliśmy sobie: naród i władza?, bo przecież demokracja w Polsce otrzymała mandat na kolejne cztery lata. I co z tego zostało na dzień dzisiejszy? Cisza, szanowna Pani Marszałek tylko cisza i milczenie.

Od 2001 roku jest Pani posłanką na Sejm. W ostatnich wyborach poparło Pani kandydaturę ponad 41 tysięcy wyborców. To do czegoś zobowiązuje, bo dobry polityk to dobry dyplomata i negocjator, a działając rzetelnie i uczciwie w imię większości nade wszystko szuka kompromisu. Czy takie zalety posiada nasz Marszałek Sejmu? Najważniejsza osoba w Parlamencie, która reprezentuje sprawę Polek i Polaków?

Pani Marszałek,

16 grudnia 2011 roku uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców wystosowali List Otwarty do Pani Marszałek, w którym zwracają się z prośbą o wsparcie w obronie Ustawy o rodzinnych ogro-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

dach działkowych, których istnienie jest zagrożone przez poddanie ponownej weryfikacji zgodności jej artykułów z Konstytucją RP.

Największą obawę budzi fakt iż obrońcami w naszej sprawie w Trybunale Konstytucyjnym mają być nasi przeciwnicy to znaczy Posłowie Stanisław. Pięta i Andrzej. Dera. Czyje interesy będą reprezentować? Działkowców czy I Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego i Jego popleczników?

Sprawa jest naprawdę poważna a brak reakcji z Pani strony rodzi pytanie, dla kogo jest Konstytucja?

Czy Polski Związek Działkowców łamie wszelkie zasady demokracji opierając się na dokumencie, którego zgodności z prawem w Polsce nie podważył ani Sejm ani Prezydent RP podpisując Ustawę o ROD dnia 8 lipca 2005 roku. /Dziennik Ustaw z dnia 6 wrzesień 2005 rok/.

Już nie dziwi fakt, że dominuje uczucie nieufności wobec polityków a politycy odwzajemniają się brakiem zrozumienia i otwartości wobec innych. Może da się coś zmienić jeśli będziemy słuchać i będziemy wysłuchani.

Prosimy Panią Marszałek o reakcję na prośby prawie milionowej rzeszy działkowców, którzy z własnej woli pielęgnują ponad stuletnią tradycję związkową i nadal będą jeśli rządzić będzie nami maksyma że „wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze od woli narodu”.

Z wyrazami szacunku

Prezes

/-/ Tadeusz Daukszewicz

Piła, 27 lutego 2012 r.

Zarząd ROD „Zakole Wisły” w Krakowie

W imieniu 860 członków Polskiego Związku Działkowców czynnie uprawiających swoje poletka w naszym Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Zakole Wisły” w Krakowie włączając się do słanych na ręce Pani Marszałek prośb, które dotyczą ich zachowania, a nawet dalszego rozwoju tego typu Ogrodu w naszym kraju.

Jesteśmy za status quo w obecnym stanie, bowiem z doświadczeń wnioskujemy, że wszelkie innowacje w usta-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

wach wcześniej obowiązujących, przynoszą więcej rozczarowań niż oczekiwanych pozytywów. Naszym zdaniem nie ma sensu tu uzasadniać, wyliczając skutki i zalety z racji zachowania tego typu „zieleńców” oraz zdrowotnego wpływu na mikroklimat w dzisiejszych aglomeracjach miejskich a tym bardziej, że mamy obecnie na stanowisku Marszałka Sejmu, osobistość o wykształceniu medycznym.

Z wyrazami szacunku

Prezes
/-/ Tomasz Popek

Sekretarz
/-/ Jan Nadziejka

Kraków, 27 lutego 2012 r.

ROD „Góra Zabelecka” w Nowym Sączu

Przed 25 laty (po zlikwidowaniu istniejących ogrodów pod budownictwo mieszkaniowe) założony został Ogród Działkowy „Góra Zabelecka” w Nowym Sączu na pastwiskach i nieużytkach.

Własnymi rękami, my działkowcy, zagospodarowaliśmy ten teren i uprawialiśmy przydzieloną ziemię. Działki umożliwiają nam i całym naszym wielopokoleniowym rodzinom aktywny wypoczynek, dają zdrowie i radość obcowania z przyrodą, a uzyskiwane plony wzbogacają dotknięte kryzysem ubogie stoły.

Obowiązującą Ustawę o ROD, która chroni naszych praw i sprawdziła się już w życiu zaskarżono do Trybunału Konstytucyjnego. Po raz kolejny próbuje się krzywdzić tych najsłabszych i najbiedniejszych!

Pani Marszałek!

Do roli reprezentanta Sejmu RP w Trybunale Konstytucyjnym zgłosił się (w poprzedniej kadencji) pan Andrzej

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Dera, powołując się na głęboką znajomość materii, niestety nie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. lecz projektów, które wcześniej w Sejmie uznane zostały za buble legislacyjne.

Naszym zdaniem poseł, który sam wykazywał brak poszanowania prawa obowiązującego w PZD, a od kilku lat okazje wyjątkową dezaprobatę dla Polskiego Związku Działkowców oraz dla demokratycznie wybieranych organów statutowych PZD, nie będzie przed Trybunałem Konstytucyjnym właściwie reprezentował Sejmu RP zachowując choćby minimum bezstronności.

Apelujemy o wytypowanie takiego posła, który będzie przed Trybunałem Konstytucyjnym bronił zapisów sprawdzonej już w życiu ustawy!

Pozwólcie nam, działkowcom, w spokoju żyć i pracować!

/-/ 4 podpisy

Nowy Sącz, 16 grudnia 2011 r.

Zarząd i Przewodniczący Komisji Statutowych ROD im. Przemysłówka w Pile

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

LIST OTWARTY

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Przemysłówka w Pile wraz z uczestniczącymi w posiedzeniu Przewodniczącymi Komisji Statutowych w dniu 03 marca 2012 roku zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie nam członkom Zarządu jak i członkom Komisji statutowych oraz 96 działkowcom naszego ogrodu odpowiedzi na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców dotyczącego wsparcia nas działkowców dla utrzymania w swoich zapisach Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

O nasze ogrody walczymy od 20 lat i o zachowanie naszej ustawy i naszego związku. W następstwie niektórych ugrupowań parlamentarne próbowały nas uszczęśliwić tworząc nierealne projekty ustaw. Kiedy działania te okazały się nieskuteczne podjęto szereg inicjatyw przeciwko nam poprzez najwyższe organy władzy państwowej – Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli, Rząd RP, aż Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył naszą ustawę z powodu jej niekonstytucyjności do Trybunału Konstytucyjnego. Przypominamy, że projekt ustawy zanim trafił pod obrady Wysokiej Izby nie raz był przedmiotem badania Biura legislacyjnego Sejmu pod względem zapi-

sów projektu ustawy zgodności z Konstytucją RP. W tym czasie sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie dopatrzeli się w zapisach naszej ustawy niezgodności.

Trybunał Konstytucyjny jak do tej pory nie rozpatruje wniosku a my działkowcy nie wiemy co Władza ustawodawcza w tej materii w najbliższym czasie zrobi. Wzywamy Panią Marszałek o podjęcie stosownych działań i rozmów z przedstawicielami ponad milionowej rzeszy polskich działkowców w tym niezmiernie dla nas ważnej sprawie.

My członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Przemysłówka w Pile wraz z Przewodniczącymi Komisji Statutowych prosimy Panią Marszałek o wyrażenie obiektywnej opinii w w/w sprawie.

Oświadczamy jednoznacznie dla nas działkowców nie są ważne rozgrywki polityczne toczące się na szczytach władzy i parlamentu, dla nas ważne jest dobro Polskiego Związku Działkowców, nas działkowców, naszych rodzin i ogrodów, które stworzyliśmy zagospodarowaliśmy, a teraz z tego dobra korzystamy.

Pani Marszałek prosimy nie pozbawiajcie nas dorobku naszych dziadków, rodziców, nas samych tego co stworzyliśmy przez dziesięciolecia. Czekamy na rzetelną i uczciwą odpowiedź Pani Marszałek w tej sprawie.

Prezes

/-/ Tadeusz Wiśniewski

Piła, 3 marca 2012 r.

Zarząd, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Relaks” w Hrubieszowie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

APEL

Szanowna Pani Marszałek!

My, prawni reprezentanci 202 działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Hrubieszowie zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych działań przeciwko wnioskowi Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności naszej Ustawy z dnia 08.07.2005 r.

Wysłuchani w głosy krytyki i protestu działkowców uczestniczących w II Kongresie PZD i IX Zjeździe Dele-

гатów PZD oraz ich poparcia przez gości zaproszonych reprezentujących Prezydenta RP, przedstawicieli Rządu i Premiera, ugrupowań parlamentarnych PO, PSL, SLD i innych organizacji i zrzeszeń, a także zagranicznych delegacji organizacji działkowców liczymy na pełne wsparcie naszych słusznych praw.

Jesteśmy zszokowani zajęciem przez Prezesa Sądu Najwyższego stanowiskiem. Dziwi nas fakt, że najważniejszy „stróż” praworządności w Polsce po 5 latach obowiązywania satysfakcjonującej nas - rzesze polskich dział-

kowców - ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych mocującej prawnie istnienie Związku PZD i bezpieczną egzystencję ogrodów dopatrzeć się poprzez swoją skrupulatność mankamentów konstytucyjnych w jej brzmieniu. Jest to kolejna inicjatywa zmierzająca do wyrugowania działkowców z ich dorobku.

Ustawa o ROD w obecnym brzmieniu została uchwalona przez praworządny organ – Sejm reprezentujący wolę całego narodu, w tym liczną rzeszę polskich działkowców – też obywateli tego kraju.

Pan Prezes Sądu Najwyższego – chyba nie zauważa, że to wszystko co znajduje się na wymarzonych arach działkowców – polskich emerytów i rencistów zostało wytworzone ich ciężkim wysiłkiem fizycznym i sfinansowane wyciułanym groszem. Efekty tego wysiłku bardzo cieszą

ich twórców, niejednokrotnie pozwalają przeżyć godnie bez pomocy Państwa u kresów życia.

W kontekście istniejącej ustawy potrafiliśmy nawiązać partnerską, owocną współpracę z organami lokalnej administracji samorządowej, która w miarę swoich możliwości wspiera finansowo zamierzenia w zakresie rozwoju ogrodów, a co najważniejsze akceptuje ich istnienie i podejmowane przez Zarządy ROD przedsięwzięcia rozwojowe.

W imieniu licznej rzeszy działkowców zwracamy się o wyrozumiałość naszych słusznych obaw, pozostawienie z trudem wypracowanych zdobyczy bez zmian. Mamy nadzieję, że Pani Marszałek użyje swojego autorytetu i stanie po stronie słusznych praw polskich działkowców. Nie psujmy tego, co społeczność działkowców wytworzyła swoją wyteżoną pracą.

Z wyrazami szacunku

Prezes
/-/ Józef Bartnik

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Edward Walencik

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/ Mirosław Borysewicz

Zarząd i Przewodniczący Komisji Statutowych ROD im. Malwa w Pile

Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa KOPACZ
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Malwa w Pile wraz z uczestniczącymi w posiedzeniu Przewodniczącymi Komisji Statutowych w dniu 23 lutego 2012 roku zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie nam członkom Zarządu jak i członkom Komisji statutowych oraz 238 działkowcom naszego ogrodu odpowiedzi na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców dotyczącego wsparcia nas działkowców dla utrzymania w swoich zapisach Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Nasz kraj jakim jest Polska uważamy że jest Państwem demokratycznym, ustanowione prawo przez parlament w postaci zapisów ustawy jakim jest Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zostało wcześniej wypracowane poprzez konsultacje z działkowcami na bazie długoletnich doświadczeń w działalności ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Przypominamy, że projekt ustawy zanim trafił pod obrady Wysokiej Izby nie raz był przedmiotem badania Biura legislacyjnego Sejmu pod względem zapisów projektu ustawy zgodności z Konstytucją RP. W tym czasie sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie dopatrzili się w zapisach naszej ustawy niezgodności.

Rok 2010 przyniósł nam działkowcom kolejne zaskoczenie zaskarżenie w pierwszej fazie 6 artykułów ustawy a następnie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako niezgodnych z Konstytucją RP skierowane przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności całej ustawy z Konstytucją RP.

Trybunał Konstytucyjny jak do tej pory nie rozpatruje wniosku, a my działkowcy nie wiemy co Władza ustawodawcza w tej materii w najbliższym czasie zrobi.

Wzywamy Panią Marszałek o podjęcie stosownych działań i rozmów z przedstawicielami ponad milionowej rzeszy polskich działkowców w tym niezmiennie dla nas ważnej sprawie.

My członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Malwa w Pile wraz z Przewodniczącymi Komisji Statutowych prosimy Panią Marszałek o wyrażenie obiektywnej opinii w w/w sprawie.

Oświadczamy jednoznacznie dla nas działkowców nie są ważne rozgrywki polityczne toczące się na szczytach władzy i parlamentu, dla nas ważne jest dobro Polskiego Związku Działkowców, nas działkowców, naszych rodzin, ogrodów które stworzyliśmy zagospodarowaliśmy a teraz z tego dobra korzystamy.

Pani Marszałek prosimy nie pozbawiajcie nas dorobku naszych dziadków, rodziców, nas samych tego co stworzyliśmy przez dziesięciolecia.

Czekamy na rzetelną i uczciwą odpowiedź Pani Marszałek w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Prezes
/-/ Ryszard Grzelak

Członkowie Zarządu:

/-/ Ryszard Zagórski
/-/ Włodzimierz Górzny
/-/ Teresa Osadna

/-/ Andrzej Meliński
/-/ Tomasz Kietzmann
/-/ Andrzej Koniecki

/-/ Lech Głowadzki
/-/ Benedykt Buszka
/-/ Włodzimierz Michalski
/-/ Wiesława Oczkiewicz

Piła, 23 lutego 2012 r.

Zarząd i Komisje Statutowe „Leśna Dolina” w Kwidzynie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy oraz Zarząd i Komisje Statutowe Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Leśna Dolina” w Kwidzynie zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o pomoc w formie wsparcia wszystkich działkowców w staraniach o zachowanie swoich praw. Jak dobrze wszyscy wiedzą przyszłość naszych Ogrodów stoi pod dużym znakiem zapytania, wiąże się to z zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego całej naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego wytypowanie odpowiednich posłów przede wszystkim o apolitycznych poglądach zbieżnych z poglądami nas czyli działkowców, a nie takich posłów jak poseł Pięta Stanisława czy poseł Andrzej Dera jest dla działkowców tak ważne i istotne.

My polscy działkowcy dobrze wiemy, że są to oponenci w tej sprawie i będą tylko szkodzić naszemu Związko-

wi a nie pomagać, i to w takich sprawach, w których działkowcy już dawno wypowiedzieli się składając ponad 620 000 podpisów w obronie naszej ustawy o ROD.

Wielka szkoda, że przed Trybunałem nie mogą wystąpić przedstawiciele Związku PZD czy sami działkowcy, może to otworzyłoby niektórym oczy na nasze sprawy oraz próby zagarnięcia tego co my sami działkowcy wypracowaliśmy własnymi siłami i finansami. Nasze Ogrody stworzyliśmy na ugorach, wysypiskach śmieci, bagnach itp. terenach nie mających żadnej wartości dla gmin w chwili ich przekazywania dla działkowców. Te nikomu nie potrzebne tereny przekształciliśmy w oazy ciszy, spokoju, odpoczynku i zieleni dla pożytku naszych rodzin i lokalnych społeczności. W związku z tym zwracamy się do Pani Marszałek o wyznaczenie posłów kompetentnych, którzy będą godnie reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym i bronić praw działkowców.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD
/-/ Jerzy Wojciechowski

Prezes ROD
/-/ Andrzej Jancz

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Bogumił Rutkiewicz

Kwidzyn, 4 stycznia 2012 r.

Zarząd oraz członkowie Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD im. F. Ceynowy w Wejherowie

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

PROTEST

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. F. Ceynowy w Wejherowie oraz członkowie Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej oraz działkowcy popierają Polski Związek Działkowców, który broni naszych praw i dobrze służy wielomilionowej rzeszy polskich działkowców.

Protestujemy przeciwko zmianie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ustawa z dnia 08 lipca 2005 r. jest gwarantem sprawnego funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz zapewnia działkowcom prawo do tego co znajduje się na działce, a powstało pracą,

i nakładem finansowym działkowców. Ustawa w obecnym kształcie dobrze służy rozwojowi ROD i uzyskała poparcie ponad 620 tysięcznej rzeszy działkowców.

W związku z powyższym ochrona art. 24 ustawy o ROD jest jednym z najważniejszych zadań PZD.

Zwracamy się o wsparcie i uznanie starań o zachowanie zasadniczego przepisu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która zapewnia działkowcom i ich organizacji samorządność i niezależność w działaniu.

Z poważaniem

Zarząd
/-/ 4 podpisy

Komisja Rozjemcza
/-/

Komisja Rewizyjna
/-/

Prezes ROD
/-/ Kazimierz Miotk

Wejherowo, 28 grudnia 2011 r.

Zarząd, Komisje Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Szarotka” i ROD „Energetyk I” w Koninie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd ROD „Szarotka” i Zarząd ROD „Energetyk I” wraz z Komisjami Rewizyjnymi i Komisjami Rozjemczymi oraz zaproszonymi gośćmi na spotkaniu z okazji 30 rocznicy powstania Polskiego Związku Działkowców zwraca się z gorącą prośbą do Pani Marszałek o weryfikację stanowiska w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Nasze Ogrody obchodzą w tym roku 42 rocznicę założenia. Tereny, na którym powstały były nieużytkami. W pocie czoła, od podstaw na hałdach zakładaliśmy swoje ogrody, z entuzjazmem urządzaliśmy swoje działki, tworzyliśmy „zielone płuca miasta”. Nikt nie przerażał się ogromem pracy jaka nas czekała, zmienialiśmy ugory

w ogrody kwitnące, kolorowe i pachnące. W ogrodach nasze rodziny spędzają znaczną część swego czasu po ciężkiej pracy w uprzemysłowionym okręgu. Teren naszych ogrodów jest kwitnącą oazą zieleni, która wzbogaca lokalny krajobraz, tworząc przyjazne i zdrowe otoczenie dla działkowców jak i mieszkańców miasta Konina.

Nie chcemy, aby doszło do zmian w obowiązującym prawie, które spowoduje utrudnienia w dalszym funkcjonowaniu ogrodów działkowych w całym kraju.

Apelujemy do Pani Marszałek o obronę obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy mają własny samorząd, chcą być partnerami dla samorządów lokalnych i dlatego stajemy w obronie naszej ustawy, naszych nabytych praw.

Pozostajemy z nadzieją, że rozważy
Pani Marszałek nasz Apel

Z poważaniem

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/ Anna Laskowska

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Wanda Boligłowa

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/ Józef Srogi

/-/ 27 podpisów

Prezes
/-/ Jerzy Osiński

Prezes
/-/ Elżbieta Kaczmarek

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Stanisław Jędrzejewski

STANOWISKO

Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. B. Andrzejewskiego w Nysie, w imieniu działkowców, członków Polskiego Związku Działkowców, zwracają się do wymienionych Organów Rzeczypospolitej Polskiej o utrzymanie w niezmienionym kontekście ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciw wszelkim próbom zmiany w Ustawie o ROD wnoszone przez wymienione Organy oraz różne opcje polityczne. Oburza nas przede wszystkim wniosek Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wspomnianej Ustawy o ROD.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych. Ogródki działkowe są instytu-

cjami użyteczności publicznej i dlatego Państwo powinno je wspierać, starać się o ich rozwój a nie niszczyć to, co sami działkowcy własnymi rękami przekształcili najczęściej w kwitnące enklawy zieleni.

Nasz Związek nie korzysta z dotacji Państwa. Jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą. Utrzymujemy się z własnych składek, tworząc zielone płuca wokół miast i osiedli.

Biorąc pod uwagę powyższe, wyrażamy mimo wszystko przekonanie, że zespół orzekający Trybunału Konstytucyjnego rozpatrując wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego RP w sprawie niezgodności z Konstytucją Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. odrzuci wszelkiego rodzaju sympatie polityczne i w sposób obiektywny i rzeczowy oceni zasadność wspomnianego powyżej wniosku.

W imieniu społeczności ogrodowej

Prezes Zarządu
/-/ Czesław Mikrut

Przew. Kom. Rewizyjnej
/-/ Henryk Sadowski

Przew. Kom. Rozjemczej
/-/ Adolf Niedzielski

Zarząd, Komisja Rewizyjna Rozjemcza ROD „Dąbrówka” w Dąbrowicy

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Ogrodu „Dąbrówka” w Dąbrowicy z udziałem Komisji Rewizyjnej i Przewodniczącego Komisji Rozjemczej, zebrani na swym posiedzeniu w dniu 27.02.2012 r., pragną skierować do Pani niniejsze pismo, które podyktowane jest troską i obawami o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych.

Jako przedstawiciele działkowców Ogrodu „Dąbrówka” oczekujemy na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaskarżenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Fakt ten jak i stanowisko byłego Marszałka Sejmu Pana Schetyny stawia przyszłość ogrodów działkowych w Polsce w niepewności i stwarza realne zagrożenie dla zachowania praw działkowców wynikających z postanowień ustawy o ROD, dla istnienia wielu ogrodów.

Negatywnie odnosimy się do wyznaczonych posłów reprezentujących Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym: Stanisława Pięta i Andrzeja Dera, obaj reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość. Ich poglądy, obarczone są brakiem obiektywizmu o losy działkowców i przyszłość ruchu

ogrodnictwa działkowego. Dlatego prosimy Panią Marszałek o wskazanie innych posłów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Pani Marszałek!

Od kilku lat a szczególnie w ostatnich 4-ech latach znacznie nasiliły się działania zmierzające do zburzenia obecnego systemu funkcjonowania ogrodnictwa działkowego.

Aby przeciwdziałać tym zakusom, odbył się I i II Kongres PZD a jego treścią było zmanifestowanie integracji środowiska działkowców.

Odbyty IX Zjazd PZD 16-17.12.2011 r. również w swoich dokumentach wyraził niepokój wobec postaw władz parlamentarnych dążących do radykalnej zmiany sytuacji prawnej działkowców i ogrodów.

W obecnej sytuacji społeczność naszego Ogrodu jako część społeczności działkowców, integrujemy się wokół najważniejszych wartości ruchu ogrodnictwa działkowego.

Walczymy o nienaruszalność zapisów ustawy o ROD, o istnienie ogrodów dla ich rodzin i przyszłych pokoleń.

Pani Marszałek!

Znając Pani upór w realizacji zadań i celów zwracamy się do Pani Marszałek o wysłuchanie głosu działkowców, którzy chcą zachowania ustawy o ROD i zachowania

ogólnopolskiego samorządu działkowców jakim jest PZD. Dlatego prosimy o wsparcie swym autorytetem naszych oczekiwań.

Z poważaniem

Podpisy obecnych
/-/ 9 podpisów

Dąbrowica, 28 lutego 2012 r.

Członkowie Zarządu i Komisji Rozjemczej ROD „Kolejarz” w Krzyżu Wlkp.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

Członkowie Zarządu, Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Krzyżu Wlkp. z wielką troską obserwują poczynania władz wokół ustawy związanej z Polskim Związkiem Działkowców.

Nasz Ogród w przyszłym roku będzie obchodził 60-lecie swojego istnienia. Przez ten czas wiele rodzin korzystało z możliwości swobodnego uprawiania niewielkich działek, co sprawiało im wiele satysfakcji i zadowolenia.

Drażnienie wokół ustawy o „działkach” napawa nas ogromnym przerażeniem i dlatego zwracamy się z apelem

do Pani Marszałek, aby pozwoliła nam w spokoju i bezpiecznie uprawiać nasze działki na dotychczasowych zasadach.

Uważamy, że ustawa z 8 lipca 2005 roku jest dobrą ustawą o Polskim Związku Działkowców i nie należy jej poprawiać. Również uważamy, że posłowie Pięta i Dera z PiS-u nie powinni reprezentować Komisji Sejmowej przed Trybunałem Konstytucyjnym z uwagi na szkodliwe działania wobec Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Tadeusz Sekuterski

Prezes ROD
/-/ Stanisław Lemieszka

Krzyż, 6 marca 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Lipami” w Pile

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Komisji Rewizyjnej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lipami” w Pile po raz kolejny na przesłuchaniu ostatnich 6 lat zajmujemy głos w obronie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. Tym razem piszemy do Pani Marszałek Sejmu, gdyż nie rozumiemy dlaczego nie odpowiada Pani na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z 16 grudnia 2011 roku. W wymienionym liście uczestnicy Zjazdu poinformowali Panią Marszałek o problemach z jakimi borykają się działkow-

cy i Związek z powodu kolejnej próby podważania zapisów naszej ustawy o ROD. Tym razem I Prezes Sądu Najwyższego w 2010 roku skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z konstytucją całej ustawy.

Działkowcy protestują przeciwko zmianie ustawy, likwidacji Związku i samorządu ogrodowego, bo ustawa spełnia nasze oczekiwania i dobrze służy nam działkowcom.

Uczestnicy Zjazdu podpisując się pod listem wyrażali również naszą wolę i liczyli, że Pani Marszałek wesprze

swoim autorytetem działkowców i ich samorządy w walce o zachowanie ustawy, Okazuje się, że minęły trzy miesiące a odpowiedzi brak. Takie milczenie z Pani strony świadczy o braku odpowiedzialności klasy politycznej. Tak być nie powinno aby druga osoba w naszym Państwie

lekceważyła milion 250 tysięcy rodzin działkowych w większości osób starszych.

Pani Marszałek!

Czekamy z niecierpliwością na Pani odpowiedź.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Galewski
/-/ Maria Fojt

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Andrzej Kasprówicz

Piła, 12 marca 2012 r.

Komisja Rozjemcza ROD im. B. Chrobrego w Oławie

STANOWISKO

ROD im. B. Chrobrego w Oławie

w sprawie obrony Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych

Komisja Rozjemcza ROD im. B. Chrobrego w Oławie absolutnie nie zgadza się z decyzją byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP dr Lecha Gardockiego, który skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD.

Komisja Rozjemcza ROD jako statutowy organ PZD wyraża swoje zaniepokojenie intencjami zawartymi we wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP.

Wystąpienie byłego I Prezesa Sądu Najwyższego w wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego posiada wszelkie znamiona nagonki na Polski Związek Działkowców, zmierzający do unicestwienia dorobku ponad 620 tys. polskich rodzin działkowców.

Polska to dziwny kraj, bo jak można zrozumieć, że najwyższe organy Państwa mogą prowadzić szkodliwą działalność wobec obywateli swojego państwa. Przedstawiciele władz pobierają niemałe przecież wynagrodzenie z podatków również działkowców, prowadząc jednocześnie szkodliwe poczynania wobec swoich żywicieli – dziwne to, ale niestety prawdziwe.

Naprawdę zazdrościmy działkowcom z państw zachod-

nich, którzy nie muszą bronić swoich praw obywatelskich przed swoją władzą, lecz przeciwnie doświadczają pełnej ochrony i różnorodnej pomocy.

Apelujemy zatem do najwyższych organów naszego Państwa o spowodowanie odstąpienia od zakusów zmierzających do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i społeczności działkowców w naszym kraju i spowodowanie wycofania tego haniebnego wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP do TK o stwierdzenie niekonstytucyjności ustawy z 8 lipca 2005 r. o ROD.

Działkowcy proszą: nie terroryzujcie nas ciągłym groźeniem likwidacji PZD i pozwólcie nam spokojnie pracować i wypoczywać na swoich działkach, bo nie stać nas na wypoczynek w drogich zagranicznych kurortach, jak doświadczają tego za nasze podatki przedstawiciele najwyższych władz ponoć demokratycznej Polski.

Pomimo wszystko liczymy na resztki normalnych ludzkich odruchów i odstąpienie od tych niecznych zamiarów i pozostawienie w/w ustawy w obecnym kształcie.

Byłoby nierozwagą by w imię partykularnych interesów zniweczyć dorobek wielu pokoleń działkowców i ponad 100-letnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Członkowie Komisji Rozjemczej ROD

Sekretarz
/-/ Mieczysław Zajac

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Tadeusz Niewiński

Przewodniczący
/-/ Stanisław Konarski

Członkowie:
/-/ Józef Mikoda
/-/ Irena Taracińska

Nasze stanowisko kierujemy do:

– Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Marszałków Sejmu i Senatu RP, I Prezesa Sądu Najwyższego RP.

Oława, 12 marca 2012 r.

Komisja Rozjemcza ROD „Relaks” w Zamościu

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz
Warszawa

LIST OTWARTY

o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących przepisów prawnych

Prosimy Panią Marszałek o pomoc w zachowaniu dotychczasowych zasad funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce, a zyska tym Pani naszą działkową wdzięczność.

Pozbawienie milionowej rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych zagraża istnieniu ogrodów działkowych.

Ogrody działkowe to tereny zielone, stanowiące doskonałą pomoc socjalną oraz są miejscem wypoczynku całych rodzin, ludzi pracy, dodajmy, ludzi najbiedniejszych.

Co najmniej dziwne więc i niezrozumiałe jest dla nas

wytypowanie posłów; Andrzeja Dery i Stanisława Pięty do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym – posłów, którzy w przeszłości określali się wyraźnie jako przeciwnicy wspomnianej ustawy. To tak, zdaniem wielu działkowców, jakby wilka wyznaczyć do pilnowania stada owiec. Prosimy więc o odrobinę bezstronności i dobrej woli.

Pozostajemy też z nadzieją, że Pani Marszałek odpowie nam w miarę szybko na list sygnowany przez 430 delegatów na nasz Zjazd w grudniu 2011 roku.

Z wyrazami szacunku

Członkowie:
/-/ Krystyna Lejnweber
/-/ Henryk Mazur

Komisja Rozjemcza ROD „Relaks”
Przewodniczący
/-/ Zbigniew Cholewa

Zamość, 23 lutego 2012 r.

Zarząd i Komisje Statutowe ROD im. B. Chrobrego w Oławie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ODEZWA

do:

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Bronisława Komorowskiego,
Marszałek Sejmu – Pani Ewy Kopacz,
Marszałka Senatu – Pana Bogdana Borusewicza,
Prezesa Rady Ministrów – Pana Donalda Tuska,
Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – Pana Andrzeja Rzeplińskiego,

Szanowni Państwo!

Zarząd i Komisje Statutowe Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. B. Chrobrego w Oławie, reprezentujące 420 rodzin działkowców występują z Odezwą do szanownych Państwa o umożliwienie ponad milionowej rzeszy polskich działkowców dalszego korzystania ze swoich działek i nie zezwolenie na prowadzenie działań zmie-

rzających do likwidacji Polskiego Związku Działkowców.

Naród w drodze demokratycznych wyborów dał Wam Szanowni Państwo mandat do opracowywania, procedowania i uchwalania dobrych ustaw tak, by nie działa się krzywda nam – Polakom.

W szczególności szanowne grono wybrańców narodu do którego kierujemy tę Odezwę, nie powinno psuć do-

brego prawa, jaką jest obecnie obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Najlepszym przykładem psucia dobrego prawa jest to, że były I Prezes Sądu Najwyższego Pan Lech Gardocki wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją kilku artykułów ustawy z 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wyszczególnienie rzekomo niekonstytucyjności określonych artykułów wyżej cytowanej ustawy może prowadzić do instrumentalnego zanegowania całej tej ustawy, co zmierzałoby do likwidacji organizacji Polskiego Związku Działkowców, a tym samym w konsekwencji likwidacji działek w dotychczasowych Rodzinnych Ogrodach Działkowych w Polsce i przeznaczanie tych terenów na cele komercyjne.

Dla ponad milionowej rzeszy Polaków - działkowców, niezrozumiałym jest to, że w innych krajach zachodnich najwyższe władze nie widzą żadnego zła w organizacjach działkowców i nikt nie myśli o likwidacji dobrze działających i demokratycznych struktur związkowych. Wprost przeciwnie, bardzo ważne osobistości obejmują patronaty nad organizacjami działkowców.

Szanowni Państwo!

Przez dziesiątki lat działkowcy pracowali zawodowo

przysparzając temu krajowi dóbr materialnych i organizując sobie z zarobionych skromnych środków finansowych wypoczynek na działce, bo niestety działkowcy to poważnie ludzie których nie stać na wyjazdy do zagranicznych kurortów wypoczynkowych, jak to jest stać tych do których kierujemy tę Odezwę.

My działkowcy cieszymy się chociaż tym skrawkiem działki na której organizujemy sobie wypoczynek i zasiłamy swoje budżety domowe z upraw warzyw i owoców, zazdroszcząc emerytom w innych krajach Unii Europejskiej z 3-krotnie wyższymi emeryturami, godziwego życia i wypoczynku po okresie aktywności zawodowej.

Szanowni Państwo!

Kierując naszą Odezwę do szanownych Państwa liczymy na to, że najważniejsze organy w naszym Państwie nie zezwolą na prowadzenie swoistej krucjaty przeciw obywatelom swojego kraju, w którym przecież pełnią najważniejsze funkcje z wyboru tego narodu i nie pozwolą na przeprowadzanie jakichkolwiek zmian, bądź stwierdzania rzekomej niekonstytucyjności ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ustawa ta w obecnym kształcie spełnia oczekiwania działkowców, satysfakcjonuje nas i nie przeszkadza w żadnym przypadku interesom innych grup gospodarczych i społecznych.

W imieniu działkowców

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
/-/ Maria Procyk

Członek Zarządu ROD
/-/ Mikołaj Demianiuk

Prezes Zarządu ROD
/-/ Pelagia Mamzerowska

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Stanisław Konarski

Oława, 17 lutego 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD „35-lecia” w Zielonej Górze

Komisja Rewizyjna Rodzinnego Ogrodu Działkowego „35-lecia” w Zielonej Górze reprezentująca 926 członków Polskiego Związku Działkowców użytkujących działki w naszym Ogrodzie zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o pomoc w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Obowiązująca obecnie ustawa uchwalona została przez Sejm w roku 2005 po szerokich konsultacjach społecznych - została zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. Znamienne jest, że I Prezes Sądu Najwyższego nie ma problemów do rozwiązywania w szeroko pojętym sektorze sądownictwa, tylko zajmowanie się zaskarżaniem ustawy o ROD?

Komisja Rewizyjna ROD „35-lecia” jako organ działa-

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

jący całkowicie społecznie, wybierany bezpośrednio przez działkowców, kontrolujący i nadzorujący całokształt działalności Ogrodu stwierdza, iż działanie władz związkowych jest całkowicie demokratyczne, zgodne z ustawą i dla dobra działkowców.

Pytanie; po co psuć jedną z nielicznych w tym kraju dobrze funkcjonujących struktur?

Wiemy, iż korzyści zdrowotne, ekonomiczne, wychowawcze, w zakresie ochrony środowiska wynikające z funkcjonowania ogrodów działkowych w ramach obowiązującej ustawy są Pani Marszałek doskonale znane. Dlatego prosimy o pomoc poprzez wskazanie do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, na

rozprawie dot. zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – posta któremu bliskie są tradycja i doro-

bek miliona rodzin działkowców /również wyborców/.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ inż. Zenon Henicz

Zielona Góra, 1 marca 2012 r.

Zarząd i Komisja Rewizyjna ROD im. Sempołowskiej w Pile

Szanowna Pani!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Sempołowskiej wraz z Komisją Rewizyjną ROD w Pile kieruje do Pani w imieniu 261 rodzin działkowych ten list, gdyż za parę dni odbędzie się nasze coroczne zebranie sprawozdawcze, podczas którego działkowcy będą nas pytali co z naszą ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, którą I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego stwierdzając, że jest ona niezgodna z naszą konstytucją.

W tej sprawie skierowali do Pani List otwarty uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców licząc, że Kobieta – Marszałek Sejmu poważnie potraktuje ponad milion polskich działkowców

Szanowana Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

i w czasie trwającego kryzysu gospodarczego zakończy tą polityczną rozgrywkę o tereny ogrodów działkowych i o nasz Związek. Niestety nie udzieliła Pani działkowcom odpowiedzi w tak ważnych dla nich sprawach.

Informujemy Panią Marszałek, że dla nas Ustawa o ROD z 2005 roku jest najważniejszym aktem prawnym. W niej są zapisane nasze prawa do gruntów ogrodu, do naszych działek, do spokojnego gospodarowania na nich przez wiele lat. Nasz ogród istnieje od 59 lat. Wiele działek użytkuje już trzecie pokolenie naszych członków.

Nie zgadzamy się również na likwidację Polskiego Związku Działkowców, który nas godnie reprezentuje i broni.

Czekamy razem z działkowcami na Pani odpowiedź.

Za Zarząd ROD

Prezes
/-/ Czesław Wiśniewski

Komisja Rewizyjna:
/-/ 4 podpisy

Piła, 12 marca 2012 r.

Kolegium Prezesów ROD Poznań-Jeżyce

Szanowna Pani Marszałek!

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Poznań-Jeżyce skupiające 33 ROD w tym 6 100 działek na posiedzeniu w dniu 25 lutego 2012 r. postanowiło przedstawić Pani Marszałek stanowisko.

Z niepokojem stwierdzamy, że od dłuższego czasu trwają działania mające na celu podważenie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ustawa ta stanowi podstawę spokojnego uprawiania działek przez ponad milionową rzeszę działkowców.

Ustawę tą w całości zaskarżył były I Prezes Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. Oczekując na rozpatrzenie sprawy przez TK prosimy Panią Marszałek,

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

by w przypadku orzeczenia Trybunału zmuszającego Sejm RP do nowelizacji Ustawy uwzględnić dwa nasze wnioski:

- w ewentualnych pracach nowelizacyjnych uwzględnić konsultację z Polskim Związkiem Działkowców,
- wziąć pod uwagę również fakt, iż działkowcami są przeważnie ludzie niezamożni, w tym bardzo duży odsetek emerytów i rencistów, których nie stać na zakup działek rekreacyjnych a działki ROD są jedynym oddechem od miejskiego zgiełku, spalin i kurzu.

Informujemy Szanowną Panią Marszałek, że ruch działkowy ma ponad stuletnią tradycję, a nie jak wypowiadają się niektórzy Posłowie, że jest „dzieckiem komunizmu w Polsce”.

Przykrym dla nas jest fakt, że reprezentantami Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym są posłowie PP Dera i Pięta, którzy ruch działkowy chcieliby zlikwidować, a ROD sprowadzić do agend podległych admini-

stracji terenowej. W sprawie naszych zastrzeżeń również pisaliśmy do poprzedniego Marszałka Sejmu P. Grzegorza Schetyny.

Prosimy o uwzględnienie naszych racji.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Kolegium
/-/ Krystyna Stachowiak

Vice Przewodniczący Kolegium
/-/ Barbara Czapla

Sekretarz Kolegium
/-/ Zygfryd Rembarz

Poznań, 25 lutego 2012 r.

Kolegium Prezesów ROD Poznań-Grunwald

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Kolegium Prezesów ROD Polskiego Związku Działkowców Poznań-Grunwald
z dnia 8 marca 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek!

Jako reprezentanci Rodzinnych Ogrodów Działkowych Poznań-Grunwald wyrażamy głębokie zaniepokojenie trwającą od lat sytuacją wokół ogrodów działkowych w naszym kraju oraz ustawy o rod z 2005 r. Zapisy ustawy, przyjętej przez Parlament RP, są podważane aby pozbawić działkowców prawa do korzystania z kawałka ziemi w celach wypoczynkowych.

Nie tylko reprezentujemy działkowców, ale sami jesteśmy działkowcami. Wiemy jak ważna dla każdego z działkowców jest możliwość gospodarowania na niewielkiej przestrzeni działki na obecnych zasadach określonych w ustawie o rod. Grunty oddane pod ogrody działkowe najczęściej stanowiły tereny zdegradowane, którym życie przywrócili właśnie działkowcy własną pracą, zyskując w zamian przestrzeń do wypoczynku i korzyści wynikające z uzyskania własnych plonów.

Sprzeciwiamy się decyzji I Prezesa Sądu Najwyższego, który podważa konstytucyjność zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Obserwujemy ciągłe ataki na ogrody działkowe w Polsce podważające nie tylko istotę ich funkcjonowania, ale również zasadność ich utrzymania w przestrzeni, szczególnie dużych miast. Ogrody działkowe istnieją w krajobrazie miast od ponad 100 lat także w innych krajach europejskich.

Niepokojący jest brak reakcji Pani Marszałek na list skierowany do Pani przez 430 uczestników IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w grudniu ubiegłego roku.

Zwracamy się do Pani Marszałek o poparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. Ustawy, która gwarantuje sprawne i bezpieczne funkcjonowanie ogrodów i użytkujących w nich działki działkowców.

Podpisy uczestników
/-/ 11 podpisów

Kolegium Prezesów ROD miasta Rzeszowa

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych miasta Rzeszowa

Szanowna Pani Marszałek!

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działko-

wych miasta Rzeszowa występujące w imieniu rzeszowskich rodzin działkowych, z niepokojem oczekuje na roz-

strzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r.

Ustawa regulująca podstawy działania ruchu ogrodnictwa działkowego, jest w pełni akceptowana przez działkowców i większość samorządów terytorialnych. Z uwagi na skuteczność w obronie istnienia ogrodów działkowych i interesów działkowców nasza ustawa jest nieustannie atakowana przez rozmaite ugrupowania polityczne. Ostatnia inicjatywa I Prezesa Sądu Najwyższego zmierza wprost do pozbawienia rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych i likwidacji ich jedynych miejsc aktywnego wypoczynku. Na takie postępowanie nie możemy wyrazić zgody.

Szczególny niepokój wśród działkowców wzbudza brak

odpowiedzi Pani Marszałek na list skierowany przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Mamy jednakże nadzieję, że brak reakcji jest spowodowany tylko wieloma obowiązkami związanymi z pełnieniem tak zaszczytnej funkcji, a nie brakiem szacunku dla społeczności działkowej.

Szanowna Pani Marszałek!

Działając w imieniu rzeszowskich działkowców zwracamy się o pomoc w obronie działkowców, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Jesteśmy przekonani, że głos najwyższego przedstawiciela Sejmu, przesądzi o pozostawieniu ustawy o ROD w niezmienionej formie i pozwoli na dalsze istnienie oraz rozwój ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku

Kolegium Prezesów ROD w Rzeszowie
/-/ 23 podpisy

Rzeszów, 23 lutego 2012 r.

Kolegium Prezesów ROD Bydgoszcz-Wschód

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

STANOWISKO

Kolegium Prezesów Rejonu Bydgoszcz-Wschód

Szanowna Pani Marszałek!

Kolegium Prezesów Bydgoszcz-Wschód reprezentując osiem Rodzinnych Ogrodów Działkowych skupiających około 1000 członków u progu sezonu działkowego z niepokojem oczekują na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zgodności z Konstytucją RP ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Reprezentując zdanie większości naszych członków nie zgadzamy się i nie potrafimy zrozumieć jakim intencjami kierowano się podejmując decyzję o skierowanie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego kwestionując, praw-

nie uchwaloną ustawę o ROD. Ustawę gwarantującą działkowcom szereg praw związanych z użytkowaniem działki rodzinnej.

Czy w swej istocie nie jest to zamach na rzeszę obywateli, których po latach ciężkiej pracy dla kraju, nie stać na zagraniczne wojaże i wypoczynek w luksusowych kurortach?

Mając na uwadze sympatię Pani Marszałek do działkowców, wyrażoną w życzeniach podczas IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, zwracamy się o wsparcie i uznanie starań o zachowanie ustawy w niezmienionym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Kolegium Prezesów Bydgoszcz-Wschód

Przewodnicząca
/-/ Barbara Makowiecka

Sekretarz
/-/ Józef Chodenionek

Bydgoszcz, 10 lutego 2012 r.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

STANOWISKO
Kolegium Prezesów ROD w Sulechowie

Szanowna Pani Marszałek!

Jako reprezentanci ponad 1 000 rodzin działkowców gospodarujących w czterech Rodzinnych Ogrodach Działkowych w Sulechowie wyrażamy głębokie zaniepokojenie sytuacją jaka trwa od lat wokół Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, próbami jej podważenia i pozbawienia działkowców praw do gospodarowania na kawałku uprawianej ziemi.

Jesteśmy nie tylko reprezentantami, ale również działkowcami z co najmniej 30-letnim stażem i doskonale zdajemy sobie sprawę czym jest działka dla nas, ile trzeba było wysiłku aby doprowadzić ten kawałek ziemi do stanu używalności, aby stał się miejscem do uprawiania warzyw, i czasem jedynym miejscem do spokojnego wypoczynku.

Bulwersuje nas w dalszym ciągu aktualna decyzja I Prezesa Sądu Najwyższego o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności wspomnianej wyżej ustawy o ROD, ustawy która funkcjonuje już 7 lat, a uchwalona była przecież przez Sejm w oparciu o obowiązującą Konstytucję. Obserwujemy ciągle ataki różnych instytucji i partii na nasz związek i próby za wszelką cenę zniszczenia dobrze funkcjonującego

ogrodnictwa w Polsce, które istnieje ponad 130 lat. Ta naganka na ogrodnictwo dziwi tym bardziej, że w Europie docenia się działalność tego typu organizacji, jakim jest Polski Związek Działkowców.

Szanowna Pani Marszałek!

Niepokoï nas fakt braku jakiejkolwiek odpowiedzi Pani na list otwarty skierowany do Pani przez 430 uczestników IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców który odbył się w grudniu ubiegłego roku. Z bieżących informacji wynika, że list ten pozostał bez echa, a potwierdza to Krajowa Rada na zebraniu w dniu 24.02.br. występując ponownie z listem do Pani.

Popierając wszelkie działania w obronie naszej istniejącej ustawy podejmowane przez organa naszego związku, jak również przez ogromną rzeszę działkowców zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie swoim autorytetem naszych działań o zachowanie dotychczasowej Ustawy o ROD dającej gwarancje istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a tym samym zachowanie bezpieczeństwa działkowców na dotychczasowych zasadach i pozwalającej na spokojne gospodarowanie bez obaw o jutro.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Kolegium
/-/ 3 podpisy

Przewodniczący Kolegium Prezesów
/-/

Sulechów, 27 lutego 2012 r.

INDYWIDUALNE I ZBIOROWE

Tadeusz Traczyński ze Świebodzina

Szanowna Pani Marszałek!

Niniejszym pismem chciałbym wypowiedzieć się w sprawie skierowania do TK wniosku o uznanie za niekonstytucyjną ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Jako prezes ogrodu liczącego ponad 700 działek gospodarujących na ponad 30 ha ziemi uważam, że wprowadzenie zmian w artykułach ustawy, zakwestionowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego godzi w najsłabszą część

społeczeństwa i interesy wielu rodzin działkowych. Ogrody działkowe to często jedyne miejsce wypoczynku dla całej rodziny, gdzie można uciec od trudów życia codziennego. To także miejsce, gdzie wielu emerytów, rencistów i ludzi starszych znajduje wytchnienie po latach pracy zawodowej, regeneruje siły mogąc jednocześnie pracować i być użytecznym na rzecz lokalnej społeczności. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Dział-

kowych dobrze służy działkowcom i powoduje, iż starsi ludzie - działkowcy uczestnicząc w życiu codziennym, biorąc udział w różnych przedsięwzięciach społecznych. Aktywność starszych ludzi pobudza do aktywności i wysiłku fizycznego co sprzyja lepszemu samopoczuciu i zdrowiu a na pewno jest to najtańszy sposób spędzania wolnego czasu w kontakcie z naturą. Dla nich działka to sposób na spędzenie wolnego czasu, rekreacja, zasilenie skromnego budżetu rodzinnego.

Wielu z tych którzy teraz wyciągają ręce po nasze działki wychowało się w podobnych ogrodach, zając się owocami i warzywami wyhodowanymi w pocie czoła przez ich rodziców i dziadków.

W związku z tym pojawia się pytanie „dlaczego psuć

coś, co jest dobre”. Przecież ogrodnictwo działkowe w naszym kraju ma swoje tradycje, jak również to sposób na styl życia wielu ludzi dodajmy biednych ludzi, bo są nimi przede wszystkim emeryci i renciści.

Aby ogrody działkowe mogły dobrze funkcjonować, muszą mieć zapewnioną stabilizację prawną, a ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku o ROD stwarza prawne mechanizmy umożliwiające prawidłowe ich funkcjonowanie i zapewnia perspektywę stabilizacji.

Pani Marszałek,

Pisząc to pismo mam nadzieję że użyje Pani swego autorytetu i opowie się po stronie słabszych czyli rodzin działkowców.

Prezes ROD „1000-lecie”

/-/ Tadeusz Traczyński

Świebodzin, 22 lutego 2012 r.

Barbara Korolczuk z Wrocławia

Szanowna Pani Marszałek!

Z dużym zainteresowaniem przyjął Pani list otwarty skierowany do delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Powiało optymizmem – z Pani słów wynikało, że docenia Pani działalność największej organizacji pozarządowej jaką jest Polski Związek Działkowców i zachęcała do dalszych wysiłków w tym zakresie. Sądziłam, że przełoży się to na określone działania Sejmu tj. zmianę opinii na temat ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w kontekście wniosku Prezesa Sądu Najwyższego i wysłanie jej do Trybunału Konstytucyjnego, oraz przedstawienie własnej opinii w tej sprawie. Mając to na uwadze IX Zjazd Polskiego Związku Działkowców zwrócił się do Pani jako Marszałka Sejmu RP w tej sprawie. Niestety, do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Jestem prezesem dużego ogrodu działkowego we Wrocławiu. Zagospodarowanych jest w nim ponad 500 działek i przewija się przez nie około 1000 osób (w weekendy wielokrotność tej liczby). Są to przede wszystkim ludzie starsi (70%), którzy swoją młodość i życie zawodowe poświęcili na budowę naszego kraju. Teraz oczekują tylko warunków do spokojnej lecz aktywnej starości. To zapewnia im działka. Tu realizują swoje pasje, są aktywni społecznie. Czują się potrzebni. Działka jest ich miejscem na ziemi, pełniąc funkcję zaplecza socjalnego i społecznego. Czy możemy ich tego pozbawić?

Szanowna Pani

Ewa Kopacz Marszałek Sejmu

Ci ludzie, niejednokrotnie samotni, schorowani, zapominają o swoich problemach pracując na działce i ciesząc się plonami. Czyż może być lepsza terapia? Czy działka nie pełni funkcji prozdrowotnej? Pani jako lekarz wie to najlepiej. Drugą, równie liczną grupą działkowców, są rodziny z dziećmi. Z radością obserwuję jak spędzają wolny czas, wakacje, weekendy. Dla nich działka pełni funkcję rekreacyjną, dydaktyczną, ekologiczną i prozdrowotną tak istotną dla rozwoju młodego pokolenia. Dla rodzin zaś jest spiżarnią i zapleczem socjalnym. Ogrody wyręczają samorządy z ich zadań w tym zakresie.

Pani Marszałek!

Proszę wziąć pod uwagę znaczenie ogrodów działkowych dla szerokiej grupy społecznej. Ich prawidłowe funkcjonowanie gwarantuje ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, której tak usilnie bronimy. Dlatego też istotna jest dla mnie Pani opinia w tej sprawie.

Uważam, że mam prawo oczekiwać od przedstawiciela władz obrony moich praw. Pragnę żyć w poczuciu bezpieczeństwa w kraju, gdzie życie i zdrowie obywateli jest cenniejsze niż pieniądze. Chce spędzać wolny czas w zdrowym środowisku i tu realizować swoje pasje.

Proszę o ustosunkowanie się do mojego stanowiska i o odpowiedź na nie.

Z poważaniem

Prezes ROD „Westerplatte” we Wrocławiu

/-/ Barbara Korolczuk

LIST OTWARTY

W sprawie zmiany desygnowanych przez Pana Marszałka Sejmu RP Schetynę przedstawicieli PiS-u, posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, w sprawie wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o uchylenie przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., jako niezgodnej z przepisami Konstytucji RP.

Również proszę Panią Marszałek o rozważenie możliwości wycofania z Trybunału Konstytucyjnego pisma byłego Marszałka Sejmu o poparcie 4 artykułów z wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego i umorzenie postępowania.

Nie zamierzam naświetlać przyczyn zakwestionowania przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Sytuacja jest Pani Marszałek znana z przesłanych przez Krajową Radę PZD materiałów IX Zjazdu odbytego w dniach 16 i 17 grudnia 2011 r.

W Zjeździe tym uczestniczyłem jako delegat Okręgu Wrocławskiego, popierając wszelkie zapadłe na Zjeździe uchwały.

Jak Pani Marszałek wiadomo były I Prezesa Sądu Najwyższego skierował w dniach 22 lutego i 6 września 2011 r. dwa wnioski do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie, w pierwszym przypadku za niezgodne Konstytucji RP kilku artykułów ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, a następnie całej ustawy.

Ten drugi wniosek byłego I Prezesa Sądu Najwyższego był zapewne przyczyną masowej krytyki adresata wniosku przez niemal wszystkie struktury organizacyjne Polskiego Związku Działkowców jak również przez członków naszego Związku. Wysłali oni na adres I Prezesa Sądu Najwyższego ponad 1600 protestów.

Marszałek Sejmu Pan Schetyna uznał za niezgodne z przepisami Konstytucji RP jedynie 4 artykuły ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a co do pozostałych nie dopatrzył się kolizji z przepisami Ustawy Zasadniczej. Jednak to stanowisko Pana Marszałka nie można zaliczyć za przyjazne dla PZD. Podtrzymał on wniosek byłego I Prezesa Sądu Najwyższego odnośnie art. 17 ustawy, który pozbawia PZD prawa weta przy zamiarze likwidacji ogrodów na cele drugorzędne – komercyjne. Gdyby Trybunał Konstytucyjny podtrzymał ten wniosek byłby to koniec ogrodów działkowych i ich ponad 100-letniej historii. Gminy i inne organa państwowe miałyby prawo likwidacji

ogrodów nie tylko na cele strategiczne, ale na zwykłe cele komercyjne np. budowę supermarketów, apartamentowców, stacji benzynowych itp. W przypadku zapadnięcia w Trybunale Konstytucyjnym takiej decyzji ustawa z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych musiałaby być zniwelowana. Byłoby to równoznaczne z likwidacją Krajowej Rady PZD i możliwością obrony milionowej rzeszy działkowców.

Na domiar złego Pan Marszałek Schetyna zaakceptował wybór przez Komisję Sejmową ds. Samorządu Terytorialnego posła Andrzeja Dery, który sam zadeklarował swój udział przed Trybunałem Konstytucyjnym powołując się na znajomość problematyki. Występował on już z ramienia PiS – u w 2008 r. przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie gminy Wrocław z PZD, a potem w 2009 r. złożył w Sejmie projekt ustawy o uchylenie lub zmianę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, będąc architektem tego projektu. Sejm w dniu 16 lipca 2009 r. w pierwszym czytaniu odrzucił ten projekt. Również w wielu wystąpieniach publicznych nie taił, że jest przeciwnikiem ustawy i PZD jako naczelnego organu tego Związku. Jak wyjaśniał chodziło mu jako członkowi Związku, mającego ogród w Ostrowie Wielkopolskim o przeforsowanie takich przepisów ustawy, aby mógł w razie uwłaszczenia wykupić działkę po cenach komercyjnych.

Wyznaczenie tego posła jako obrońcę naszej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym jest po prostu ironią losu. Taki w cudzysłowie obrońca źle służy naszej sprawie. Nasuwa się pytanie dlaczego Marszałek Sejmu Schetyna zgodził się na reprezentowanie przez niego Sejmu w tej sprawie. Czyżby chciał on uzyskać w Trybunale Konstytucyjnym korzystne rozstrzygnięcie przy wykorzystaniu przedstawiciela PiS-u – obecnie Solidarna Polska.

Z tych powodów usilnie proszę Panią Marszałek o spowodowanie wymiany przedstawicieli Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Przypomnę, że Platforma Obywatelska była przychylna naszemu ruchowi, zapewniając nasze naczelne organa, że w przyszłości nie podejmie żadnych działań, bez udziału przedstawicieli naszego środowiska.

Występując do Pani Marszałek kierowałem się interesem własnym jak również interesem ogółu członków Związku jako członek PZD od ponad 30 lat, działający przez 6 kadencji w Okręgowej Komisji Rozjemczej we Wrocławiu

Wrocław, 28 lutego 2012 r.

Pozostaję z poważaniem
/-/ Jan Kaczmarzyk

Maria Czekaj z Karkowa

Szanowna Pani Marszałek,
zwracam się do Pani jako długoletni działkowiec.

Znając odczucia swojego środowiska pragnę przekazać spostrzeżenia dotyczące działań polityków chcących obalić ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wszelkie zmiany legislacyjne uważamy za negatywne i antyspołeczne. My, działkowcy, to milionowa część narodu polskiego. Posłowie to wybrani przez nas przedstawiciele. Niektórzy działają jednakże na naszą szkodę. Orientujemy się że pod pretekstem poprawy stanu prawnego ogrodów działkowych zmierzają do likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Tak się składa, że Państwo nie dokłada do naszej organizacji nawet złotówki. A korzyści wynikające z funkcjonowania ogródków działkowych są bezsprzeczne i ogólnie znane. Dziwna to ten-

Kraków, 13 lutego 2012 r.

Zenon Brzozowski z Poznania

Szanowna Pani Marszałek,

Będąc uczestnikiem i delegatem II Kongresu oraz IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców z wielką uwagą i satysfakcją wysłuchałem treści pisma jakie Pani Marszałek przesłała do Zjazdu PZD, zostało ono owacyjnie przyjęte przez uczestników zjazdu.

Śledząc wysłane do Pani Marszałek listy i stanowiska przesłane przez Okręgowe Związki, Rodzinne Ogrody Działkowe oraz członków Polskiego Związku Działkowców, jestem zaskoczony tym, że nie mogę znaleźć nigdzie reakcji i ustosunkowania się Pani Marszałek do tak licznej ilości listów, pism i stanowisk działkowców.

Uważam, że tak liczna grupa społeczna zasługuje na poważne traktowanie. Zwracam się do pani Marszałek z olbrzymią prośbą pamiętając zawarte w Pani przesłaniu

Poznań, 15 marca 2012 r.

dencja rządzących do korygowania tego, co poprawnie funkcjonuje.

Nic chcielibyśmy doczekać wyroku skazującego, ale przewidując go, apelujemy w „ostatnim słowie” o rozważne podejmowanie decyzji. Bywa czasem, że podcina się gałąź, na której się siedzi. A jest tyle problematycznych dziedzin faktycznie wymagających poprawy.

Czasem warto z odgórnego działania wykreślić słowo „musimy”, gdyż nie wszystko zależy od rządzących. Poza tym był już taki czas, że ludziom odbierano to, co było dla nich najdroższe

Dziś wszyscy za to płacimy, chociaż nie wszyscy ponosimy za to winę. Czyżby historia zatoczyła koło? Ludzi można reformować, ale nie w sposób, który daje poczucie krzywdy.

Z poważaniem

ROD „Bonarka” w Krakowie
/-/ Maria Czekaj

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

słowa kierowane pod adresem Polskiego Związku Działkowców i przyjęcie zadeklarowanego w nim stanowiska, w oczekiwaniu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o niezgodności Ustawy o Ogrodach Działkowych z Konstytucją. Natęży domniemać, że problem ten znajdzie się w Wysokim Sejmie i to Pani Marszałek jako najważniejsza osoba w parlamencie, będzie w zdecydowanej mierze współdecydować o losie działkowców i ich związku chlubiącego się ponad 100-letnią tradycją i nada taki kierunek ewentualnych zmian przepisów w kierunku uwzględnienia postulatów setek tysięcy działkowców, utrzymując zasadnicze zapisy obecnej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z wyrazami szacunku

Prezes ROD „Relax 27” w Poznaniu
/-/ Zenon Brzozowski

Adam Daszkowski z Chodzieży

Szanowna Pani Marszałek!

W grudniu 2011 roku, jako Delegat okręgu pilskiego uczestniczyłem w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Podczas Zjazdu został odczytany list, który skierowała Pani do Delegatów.

Z przyjemnością wysłuchałem Pani oceny naszych – działkowców działań. Lecz na tym Zjeździe wszyscy delegaci z niepokojem odnosili się do tego co od kilku lat próbuje się zrobić z naszą ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku oraz z naszym Związkiem. Zjazd wystosował do Pani Marszałek w tej sprawie list otwarty, pod którym podpisało się 430 delegatów z całej Polski, również ja wierząc, że zajmie Pani w tej sprawie stanowisko popierające nasze działania w obronie ustawy. Niestety do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie

Chodzież, 29 lutego 2012 r.

Zygmunt Czarny z Piły

*Szanowna Pani Marszałek
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej!*

Zwracam się do Pani z apelem jako działkowiec, członek Polskiego Związku Działkowców z 32-letnim stażem w uprawianiu małego skrawka naszej polskiej ziemi.

Aż trudno uwierzyć – Polska należąca do Unii Europejskiej a polscy decydenci podejmują działania, które zmierzają do zniszczenia Polskiego Związku Działkowców – organizacji jakoby przestępczej. Nasuwa się proste pytanie: Czy my Polacy żyjemy w państwie prawa? Czy polscy działkowicze to nie obywatele tego kraju? Dlaczego wytacza się tak ciężkie armaty przeciw emerytom, rencistom, obywateli bez pracy, bezdomnych, którzy nie mają stałego miejsca zameldowania, dzieciom, wnukom, którzy z dziadkami poznają przyrodę i dobro służące z uprawy działki?

Przy każdej nadarzającej się okazji przedstawiciele naszego Państwa: Pan Prezydent, Premier, odpowiedzialni ministrowie, posłowie i senatorowie wmawiają nam, że żyjemy w państwie prawa, które broni obywatele i działa

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

otrzymaliśmy. Mój ogród działkowy położony jest w centrum miasta. Działkowcy cenią sobie posiadanie w nim działki. Od 35 lat wspólnie z Burmistrzem Miasta i Polskim Komitetem Pomocy Społecznej jesteśmy organizatorem w naszym Domu Działkowca wczasów dla osób samotnych, emerytów i rencistów. Uważamy, podobnie jak nasza władza samorządowa, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobra, spełnia oczekiwania działkowców, dobrze nam służy i rozwiązuje nasze problemy. Zmiana naszej ustawy i likwidacja Związku, który od ponad 30 lat rozwiązuje nasze sprawy spowoduje, że likwidacji ulegnie większość ogrodów w miastach i mój również. Dlatego proszę aby Pani Marszałek nam działkowcom odpowiedziała na list otwarty i uwzględniła w swojej odpowiedzi nasze poglądy.

Z wyrazami szacunku

Członek PZD w ROD Powstańców Wlkp.
/-/ Adam Daszkowski

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

w ich interesie, a nasza ustawa z 08 lipca 2005 r. od trzech lat jest zaciekle atakowana zarówno przez władze wykonawcze, jak i władze ustawodawcze.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu!

Od Ponad dwudziestu lat bronimy naszych praw nabytych. Bronimy naszej egzystencji. Nie pozwolimy na kolejne eksperymenty prawne.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu!

Działkowcy mają dość obrazy, poniżania i straszenia oraz ciągłego wzniecania niepokojów na naszych ogrodach. My działkowicze doskonale wiemy, co decydenci chcą nam zabrać. Co im przeszkadza w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych?

Nie będę wymieniał, kto się nami zajmuje w skali kraju. A są to dziesiątki instytucji państwowych. Jako działkowiec mam żal do byłego Marszałka Sejmu RP, który skierował 18 grudnia 2010 r. stanowisko w sprawie zażalenia Ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

Przytoczę cytat ze stanowiska Pana Marszałka. W uwagach końcowych twierdzi on, że widzi konieczność przeprowadzenia fundamentalnej zmiany Ustawy o ROD. Jest zwolennikiem radykalnej zmiany sytuacji prawnej działkowców i ogrodów. Pytam się: A kto uchwalił ustawę w dniu 08 lipca 2003 r. Kolejna ustawa do kosza?, Bubel prawny i legislacyjny?

Elżbieta Thomas z Krzyża Wlkp.

Jestem członkiem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bratek” w Krzyżu Wlkp. Wspólnie z mężem uprawiamy nasz ogródek już 40 lat. Praca na działce jest naszą radością, lekarstwem i sensem życia na emeryturze. Z niepokojem obserwuję bezczynność władz mojego Kraju w zajęciu stanowiska o przyszłości ogrodów działkowych w Polsce.

Z dumą mogę powiedzieć, że uczestniczyłam w I i II Kongresie Polskie Związku Działkowców, na których kilku tysięczna rzesza działkowców wystosowała w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Dlatego obecne władze rządzące Rzeczpospolitą nie

Krzyż Wlkp., 28 lutego 2012 r.

Eugeniusz Stanek z Sulechowa

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem działkowcem od 30 lat, emerytem, i gospodaruję na działce powstałej na zaniedbanym gruncie w Rodzinnym Ogrodzie do którego należy 386 rodzin, a wśród nich większość emerytów i rencistów. Dla nas działka jest jedynym miejscem wypoczynku i rekreacji, a również jej plony uzupełniają skromny budżet domowy w coraz trudniejszych czasach.

Od długiego okresu obserwuję ciągłe ataki różnych in-

Szanowna Pani Marszałek!

Czas skończyć z ośmieszaniem Państwa Polskiego przez np. byłego Marszałka Sejmu. Uwagi Pana Marszałka są bardzo groźne poprzez wprowadzenie zmian zapisów w Ustawie o ROD. Dla samych działkowców zmiany będą wręcz tragiczne i bolesne.

Pani Marszałek, ratuj nas – polskich działkowców! Jeden milion działkowców czeka na Pani decyzję.

Działkowiec
/-/ Zygmunt Czarny

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

zajmują pozytywnego stanowiska, na które oczekują pasjonaci uprawiający swoje działki.

Komu zależy na tym, aby ten ogromny ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce zniszczyć.

Zazdroszczę działkowcom z Niemiec, Anglii, Czech i Słowacji, że władze w tych krajach popierają i wspierają swoich działkowców.

Wraz ze zbliżającą się wiosną pozwólcie nam ze spokojem uprawiać nasze ukocone ogrody i nie niszczyć dobrobytu Polskiego Związku Działkowców.

Oczekujemy na definitywne poparcie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

Długoletni działkowicz
/-/ Elżbieta Thomas

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

stytucji publicznych na Polski Związek Działkowców, a tym samym dążenie do rozbicia dobrze funkcjonującej samorządnej organizacji zrzeszającej ponad milion rodzin w Polsce. Szczególnie bulwersującym jest fakt złożenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP, ustawy która funkcjonuje już 7 lat i do tej pory była zgodna z Konstytucją.

Szanowna Pani Marszałek!

Jako jeden z milionowej rzeszy działkowców postanowiłem do Pani napisać i zwrócić uwagę na atmosferę jaka trwa wokół nas działkowców, którzy chcą spokojnie gospodarować na przydzielonej działce w obecnym stanie prawnym jaki gwarantuje nam już wspomniana Ustawa o ROD z 8 lipca 2005 roku, która powinna zostać

Sulechów, 27 lutego 2012 r.

Alicja Paterek z Tarnobrzega

Szanowna Pani Marszałek!

Piszę do Pani jako delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD oraz jeden z sygnatariuszy listu otwartego skierowanego do Marszałka Sejmu przez ten najwyższy organ decyzyjny Polskiego Związku Działkowców. Zwracam się z prośbą o odpowiedź na zawarte w nim kwestie dotyczące przyszłości ogrodów działkowych w Polsce. Z przykrością stwierdzam, że nie odniosła się Pani do listu wysłanego przez reprezentantów ponad miliona członków PZD. Mam nadzieję, że nie jest to przejaw ignorancji działkowców przez najwyższy urząd naszego państwa, a zwłoka w odpowiedzi spowodowana jest tylko koniecznością wypełniania przez Panią Marszałek szeregu ważnych obowiązków.

Działkowcy to w większości emeryci, renciści i osoby naprawdę niezamożne, które tylko dzięki swojemu zaangażowaniu i poświęceniu uprawiają działki w rodzinnych ogrodach działkowych. Ludzie ci po latach ciężkiej pracy właśnie na działkach mają jedyną możliwość spędzania

Tarnobrzeg, 21 lutego 2012 r.

Ewa Zawłocka z Wągrowca

Szanowna Pani Marszałek!

Zwracam się do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie odpowiedzi na list Delegatów IX Krajowego Zjazdu De-

niezmieniona, a wokół której powinny wreszcie się zakończyć wszelkie manipulacje.

Przesyłam ten list z przekonaniem, że dotrze do Pani Marszałek, a swoim autorytetem jakim Pani cieszy się w społeczeństwie spowoduje Pani nawiązanie dialogu z nami działkowcami i zakończenie panującej niezdrowej atmosfery wokół ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku

/-/ Eugeniusz Stanek

Szanowna Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

wolnego czasu na łonie natury, w otoczeniu rodziny, przyjaciół i znajomych. Może zdarzyć się tak, że już w najbliższej przyszłości będą musieli opuścić działki, jeżeli ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zostanie zmieniona lub całkowicie usunięta.

Apeluję do Pani Marszałek o wsparcie dążeń polskich działkowców w celu zachowania praw nabytych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych oraz o zmianę reprezentacji Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie może być tak, że o przyszłości ogrodów działkowych decydować będą zdecydowani przeciwnicy polskich działkowców i zagorzali wrogowie naszego Związku. Dla czego nie mogą być dopuszczeni do głosu posłowie innych ugrupowań politycznych, którzy znają i doceniają znaczenie ogrodnictwa działkowego w naszym kraju?

Ufam, że wsłucha się Pani w głosy swoich rodaków-działkowców walczących o zachowanie swoich działek. Wierzę, że zwycięży rozsądek i szacunek dla działkowców, a nasza ustawa zostanie pozostawiona w spokoju.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Alicja Paterek

Marszałek Sejmu RP

Ewa Kopacz

Warszawa

legatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 roku. Byłam Delegatem na Zjazd z okręgu pilskiego. Podpisałam się

pod nim, bo nie zgadzam się aby zmieniano naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku,

Wągrowiec, 20 lutego 2012 r.

Czesław Skonecki z Gryfina

Szanowna Pani Marszałek!

Zwraca się do Pani Marszałek jako długoletni działkowiec w imieniu własnym jak i innych działkowców bardzo dużego Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Gryfinie /ponad 1100 działek/ z prośbą o wsparcie działkowców w utrzymaniu obecnie obowiązujących zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zaskarżenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego jest bardzo krzywdzące wszystkich działkowców i naszym zdaniem jest bezzasadne.

Po zapoznaniu się z treścią Pani listu otwartego z dnia 15.11.2012 r. skierowanego na ręce Pana Eugeniusza Kon-

Gryfino, 22 lutego 2012 r.

Wiesław Ryszelewski z Łodzi

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16–17 grudnia 2011 roku uczestniczyłem w IX Krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców, jako delegat Okręgu Łódzkiego. Podczas zjazdu podpisałem się pod listem skierowanym na ręce Pani Marszałek. List przedstawiał realne zagrożenie, jakie dla ogrodów i działkowców stwarza zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Działkowcy mojego ogrodu są świadomi, iż uchylenie czterech przepisów z ustawy o ROD spowoduje, że ustawa będzie miała „kadłubowy” charakter, co spowoduje konieczność głębokich zmian jak to przedstawił Pani poprzednik Marszałek Grzegorz Schetyński.

pozbawiano nas działkowców naszych praw i likwidowano Związek, który nas broni i reprezentuje.

Pozdrawiam i oczekuję na odpowiedź

Prezes ROD „Nad Nielbą”

/-/ Ewa Zawłocka

Marszałek Sejmu RP

Pani Ewa Kopacz

drackiego Prezesa PZD należy przyjąć, że popiera Pani „walkę” działkowców o zachowanie zapisów ustawy o ROD. W związku z powyższym bardzo Panią proszę o merytoryczne zajęcie stanowiska w sprawie obrony uprawnień miliona rodzin działkowców.

Szanowna Pani Marszałek!

Zwracam też uwagę, że wyznaczeni posłowie do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym Panowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta nie powinni w tym procesie występować. Uważam, że posłowie z tego samego ugrupowania którego celem jest likwidacja PZD, będą zaprzeczeniem obiektywizmu w tym procesie.

Z wyrazami szacunku

ROD im. A. Zawadzkiego

/-/ Czesław Skonecki

W stanowisku Zjazdu z 16 grudnia 2011 r. w imieniu milionowej organizacji, pytaliśmy o przyszłość ogrodów i działkowców w Polsce o reprezentację Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Obecna ustawa odpowiada potrzebą i oczekiwaniom działkowców. Ile razy można sprawdzać zgodność Naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przed Trybunałem Konstytucyjnym, wprowadzając stan niepewności braci działkowej. Ogrody działkowe to tereny zieleni, płuca Polskich miast, to miejsca odpoczynku wielu Polskich rodzin, to możliwość wspomnienia budżetów najuboższych poprzez zbiór własnych owoców i warzyw. Czy Pani Marszałek, stanowisko Polskich wyborców, którymi są działkowcy Naszych ogrodów bieżą pod uwagę w swej działalności

parlamentarnej? Chcemy być traktowani na równi z innymi podmiotami życia społecznego, ogrody są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu

wypoczynkowych i rekreacyjnych także społeczności lokalnych.

Łódź, 2 marca.2012 r.

Z poważaniem
Delegat IX Zjazdu PZD z Okręgu Łódzkiego
/-/ Wiesław Ryszelewski

Grzegorz Oracz z Ostrołęki

Pani Ewa KOPACZ
Marszałek Sejmu RP
Sejm RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem jednym z 430 delegatów uczestniczących w IX Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców i podpisujących w połowie grudnia ub. roku list do Pani Marszałek. Podpisywałem w słusznym przeświadczeniu, że tak trzeba czynić, listy do innych prominentnych osób w naszym państwie. Podobnie, jak wielu innych uczestników Zjazdu pragnąłem apelować do sterników władzy i nawy państwowej o zrozumienie racji, dla których apelujemy o zaprzestanie prób demontażu ładu prawnego regulującego byt ogrodnictwa działkowego w Polsce od 8 lipca 2005 roku. Chcę to Pani Marszałek powiedzieć, acz z przykrością, że milczenie adresatów naszych listów odbieram źle. Mnie nie bawi atmosfera „ciszy przed burzą”, ta cała sceneria jak z filmów Hitchcocka. Państwa milczenie, nieporuszanie się wręcz, nie jest najlepszą metodą. Milczycie jak zamurowani – Trybunał Konstytucyjny, Pani Marszałek, Sejm, Pan Premier, Minister Infrastruktury – nie chcecie lub nie umiecie zgodzić się z prezentowaną przez tysięczne rzesze polskich działkowców opinią o celowości zachowania jako obowiązujących, norm prawnych zawartych w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, tej z 8 lipca 2005 roku. Dobro publiczne, które gwarantuje ona milionowi polskich rodzin – użytkownikom istniejących Ogrodów, nie powinno i nie może być podporządkowywane źle zakamuflowanym interesom różnych grup nacisku, lobby developerskiemu i im podobnym. Nie wolno Państwu, Pani Marszałek także, zapominać bądź lekceważyć mas ludzkich zainteresowanych użytkowaniem skrawka ziemi z pożytkiem dla siebie i rodziny. Znaczącej części społeczeństwa nie było, nie jest i nie będzie stać na kupowanie

„bezwartościowych” leśniczówek od życzliwych leśnictw, „zrujnowanych” pałaców i pałacików od rozmaitych agencji, na preferencyjnych zasadach i za tzw. śmieszne pieniądze.

Pani Marszałek!

PZD nie byt, nie jest i z pewnością nigdy i nikomu nie będzie ani zakałą, ani zawadą. Nie wczepiliśmy się pazurami w posiadany i użytkowany grunt, nie zabetonowaliśmy się na potrzeby lokalnych społeczności. Od dawna, uznając potrzeby związane z rozwojem społeczeństwa i jego potrzeb, Polski Związek Działkowców likwiduje ogrody – powstają nowe drogi, osiedla, stadiony.... Nie wierzy Pani Marszałek? – przecież to można sprawdzić!!!

Przestrzegamy i podporządkowujemy się regułom demokracji, sami stosujemy je w swojej działalności. Widzimy jednak, że większy posłuch w kręgach rządzących mają, że wręcz forowani są nagminnie naruszający normy prawne pseudo działkowcy z Olsztyna, Szczecina, Swarzędza. Pytam się Panią Marszałek jakimże to prawem wspomniani wyżej mogą uchodzić za autorytety moralne, doradzać ministerialnym urzędnikom ????

Pani Marszałek!!! Proszę zauważyć, że listy pisane do Pani i do innych wielkich tego świata to nie anonimy. Każdy z osobna, wszystkie mają nadawcę/nadawców wraz z adresem i podpisem. Zasluguja na to, by Wysoki Adresat zechciał się odezwać do nich ludzkim głosem.

Piszę do Pani Marszałek z Ostrołęki. To nie jest zbyt daleko od Warszawy. Mam ogromną nadzieję, że list mój do Pani dotrze, że zostanie przeczytany, a jeśli odpowiedzią nań będzie list do nas, działkowców polskich to będę się czuł tak Jakbym odebrał list do siebie. To niewiele kosztuje, niech Pani Marszałek spróbuje!!!

Łączę wyrazy szacunku

Ostrołęka, 7 marca 2012 r.

Działkowiec w ROD „Czeczotka”
/-/ Grzegorz Oracz

Elżbieta Jachnik z Nowego Sącza

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem od wielu lat działkowcem i uprawiam działkę w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kolejarz” w Nowym Sączu.

Polski Związek Działkowców a zarazem jego członkowie – działkowcy mogą uprawiać swoje działki na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Ustawa ta przed wejściem w życie była szeroko konsultowana z działkowcami. Obecnie znajduje się ona w Trybunale Konstytucyjnym zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Fakt zaskarżenia całej ustawy o ROD stawia przyszłość ogrodów działkowych w sytuacji, stwarzającej realne zagrożenie dla zachowania praw działkowców -wynikających z powyższej ustawy.

Ważnym problem dla nas działkowców jest wyznaczenie przez Sejm poprzedniej kadencji posła A. Dery i Stanisława Pięty jako reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozprawie dotyczącej wniosku zaskarżającego naszą ustawę. Poglądy obu Panów Posłów na temat Polskiego Związku Działkowców oraz

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

samych działkowców, prezentowane przez nich wielokrotnie, obarczone są jawnym brakiem obiektywizmu. Pan Poseł A. Dera w 2009 roku złożył projekt nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który miał na celu likwidację PZD i uchylenie istniejącej ustawy. Obawy działkowców wobec kandydatur powyższych Posłów do reprezentowania w Sejmie w sprawie istotnej dla przyszłości ponad milionowej społeczności uprawiającej działki są w pełni uzasadnione.

Szanowna Pani Marszałek!

Od przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed TK oczekujemy obiektywizmu i rzetelności.

Zwracam się więc do Pani Marszałek o wyznaczenie do mniejszego postępowania posłów nie obciążonych negatywnymi emocjami zdolnych do obiektywizmu wobec oczekiwań Polaków – działkowców.

Liczymy na wsparcie ze strony Pani Marszałek w naszych staraniach o zachowanie istniejącej ustawy i ogrodnictwa działkowego.

Z wyrazami szacunku

/-/ Elżbieta Jachnik

Nowy Sącz, 17 lutego 2012 r.

Włodzimierz Kaucz z Wrocławia

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz
Warszawa

PROŚBA:

Zwracam się do Pani Marszałek z uprzejmą prośbą o:

1. wycofanie wniosku byłego Marszałka Sejmu P. Grzegorza Schetyny z dnia 8 grudnia 2010 r. skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wniosków byłego I Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego i 6 września 2010 r. o uznanie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych Dz. U. Nr 169 poz. 1419 za niezgodną z zapisami Ustawy Zasadniczej.

2. wycofanie posłów PiS-u pp. Stanisława Pięty i Andrzeja Dery z reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosków byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niezgodną z przepisami Ustawy Zasadniczej, ustawy z 8 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych w razie nieuwzględnienia prośby w pkt 1, o zastąpienie ich postami z klubu parlamentarnego PO lub PSL, czy SLD.

UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 8 grudnia 2010 r. skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wniosków byłego I Pre-

zesa Sądu Najwyższego prof. Leszka Gardockiego przeciwko ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach

działkowych, Pan Marszałek przekroczył decyzję zawartą w opinii Komisji Sejmowej ds. Ustawodawczych.

Mianowicie rozszerzył wniosek Komisji Sejmowej dodatkowo o art. 17 § 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Przepis ten jest najważniejszy w zaskarżonej ustawie, gdyż gwarantuje PZD prawo weta w przypadku gdyby władze chciały przejąć dowolny ogród, nie na cele strategiczne, lecz na cele publiczne (komercyjne). W przypadku uwzględnienia wniosku Pana Marszałka przez Trybunał Konstytucyjny byłby to początek końca istniejących ponad 110 lat ogrodów działkowych na terenie Polski, będących wtedy pod zaborami. Faktycznie jeden ogród na terenie zaboru pruskiego powstał w Koźminie Wielkopolskim około 180 lat, a kolejny w Grudziądzu 110 lat temu. Funkcjonują one do chwili obecnej.

Kolejnym nieprzychylnym ze strony Pana Marszałka działaniami wobec PZD i milionowej rzeszy jego członków, było desygnowanie do wystąpienia przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów PiS-u pp. Stanisława Pięty i Andrzeja Dery. Posłowie ci podobnie jak ich partia byli negatywnie ustosunkowani wobec PZD, w szczególności poseł Andrzej Dera. Występował on już w 2008 r. przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosku Gminy Wrocław kontra PZD. W lecie 2009 r. był on inicjatorem złożonego w Sejmie projektu ustawy, o zmianie ustawy, lub jej uchylenie i likwidacji PZD. Projekt ten upadł w dniu 16 lipca 2009 r. w pierwszym czytaniu przez Sejm. Przeciwno temu projektowi głosował z nielicznymi wyjątkami także Klub Parlamentarny PO i pozostałe Kluby poza PiS-em. Wymownym w tej sprawie faktem jest, że kiedy 1 grudnia 2010 r. obradowała Komisja Sejmowa ds. Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, to Klub PO reprezentował tylko poseł Kozdroń z PO i po jednym z PSL, SLD i aż i kilku posłów z PiS-u. Przewodniczący Komisji poseł Szrama, zawniósował na przedstawiciela Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posła PiS-u Stanisława Pięty. W czasie dość burzliwych obrad, w których zabierał kilka razy głos poseł Kłopotek z PSL, poseł Andrzej Dera zaproponował swój udział. Uzasadniał on swoją kandydaturę tym, że poseł Stanisław Piętka nie da sobie rady w tak trudnej sprawie. Podkreślił, że on zna materię sprawy, gdyż już występował przeciwko PZD. Zaskoczeniem było, poparcie jego kandydatury przez posła PO Pana Kozdronia. Przesądziło to, że obaj posłowie PiS-u będą reprezentować Sejm w sprawie przeciwko PZD. Taką też reprezentację zaaprobował Marszałek Sejmu desygnując do udziału przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie wycofał tej reprezentacji nawet pomimo masowych pisemnych protestów ze strony środowiska działkowców i struktur organizacyjnych PZD. W ten sposób Pan Marszałek dał przykład negatywnego stosunku do środowiska działkowców i PZD. Zostało to źle odebrane przez ogół związkowców, gdyż jak dotychczas niektórzy przedstawiciele PO deklarowali przy różnych okazjach przychylny do nas stosunek. Wyrazem tego było wystą-

pienie posła Czerwińskiego, a na I kongresie PZD senatora Mieczysława Augustyna i Jana Kulasa – wszyscy z PO.

Kiedy po I Kongresie PZD z 14 lipca 2009 r. i odrzuceniu 16 lipca 2009 r. przez Sejm w pierwszym czytaniu projektu P i S-u o uchylenie lub zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, działkowcy odetchnęli licząc na spokojne prowadzenie swych mini ogrodów.

Niestety okazało się, że w Polsce istnieją liczne siły polityczne i lobbystyczne, które dążą do likwidacji ogrodów, zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich.

Przykładem tego były liczne pisma kierowane na przełomie lat 2009/2010 przez byłego Rzecznika Praw Obywatelskich do Pani Prezydent miasta Warszawy, a potem do Ministra Infrastruktury o wzięcie PZD pod nadzór w celu ograniczenia jego monopolistycznej władzy. Tymczasem struktura organizacyjna i kompetencje organów PZD niczym nie różnią się od struktury Polskiego Związku Łowieckiego, czy Wędkarskiego w zakresie członkostwa, uiszczania opłat, czy dyscyplinowania z tytułu naruszania przepisów statutów tych organizacji.

Kolejno w 2010 r., swoimi wnioskami do Trybunału Konstytucyjnego wpisał się były I Prezes Sądu Najwyższego, wykazując wysoce nieprzychylny – niewiadomo skąd stosunek do PZD. Wyrazem tego jest, że nawet podpisujący ten projekt Prokurator Generalny poparł go tylko w zakresie kilku artykułów, zaś komisja Sejmowa ograniczyła je do zaledwie 3 artykułów.

Z kolei Najwyższa Izba Kontroli włączyła się do krucjaty dokonując w końcu 2009 r. kontroli rodzinnych ogrodów działkowych, pod kątem prawidłowości działania. Raport ten opublikowano dopiero w listopadzie 2011 r. Raport ten przedstawiał PZD i ogrody w wyjątkowo negatywnym świetle, sugerując potrzebę nowelizacji ustawy. W efekcie tendencyjne przedstawionych zarzutów, stanowczo zareagowało środowisko działkowców.

Prawdziwej oceny wartości raportu NIK dokonała w dniu 3 grudnia 2011 r. Komisja Sejmowa ds. Samorządu Terytorialnego, po wysłuchaniu przedstawicieli kierownictwa PZD, przedstawicieli NIK-u i innych organów. Uznano, że raport nie był obiektywny i że sugerował potrzebę zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W efekcie wiceprezes NIK-u pan Marek Zająkała przeprosił przedstawicieli PZD za niezbyt obiektywne zarzuty, w związku z czym postanowiono nie nadawać temu raportowi z zawartymi w nim wnioskami dalszego biegu.

Konkludując sądzę, że przedstawione wyżej fakty uzasadniają moje wnioski. Jestem działkowcem od ponad 45, a pod szyldem PZD od 31 lat. Przeżyłem 83 lata i dalej uprawiam czynnie działkę, której zawdzięczam osiągnięcie tak zaawansowanego wieku. A jako emerytowany prawnik ze stażem pracy ponad 45 lat i dalszą pracą społeczną uważam, że osiągnąłem te wyniki dzięki częstemu przebywaniu od wiosny do jesieni w pracy na świeżym powietrzu. Tak też swój zaawansowany wiek traktują inni starsi wiekiem działkowcy. Stąd też mój pomysł

o zwrócenie się do Pani Marszałek w sprawie obrony PZD. Na moje podobne w treści pismo z dnia 23 stycznia 2011 r. skierowane do Pana Marszałka Schetyny, nie otrzymałem z jego biura żadnej odpowiedzi.

Na zakończenie swego pisma, chcę jako obywatel swego kraju zapytać dlaczego u nas traktuje się działki zwłaszcza w miastach jako zawałidrogi, mimo, że we Wrocławiu przekazano w ostatnich kilku latach aż około 40 hektarów terenów ogrodowych na cele strategiczne związane z potrzebą rozwoju kraju i przygotowania do Euro 2012.

Nie zgadzamy się tylko na likwidację całości ogrodów w dużych miastach na cele komercyjne, gdyż gwarantują nam to przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jesteśmy członkiem Unii Europejskiej. Tam władze popierają działalność ogrodów zwłaszcza w miastach widząc w nich zielone płuca służące lokalnej społeczności. Wyrazem tego są przesłania do naszych władz ze strony kie-

rownictw 15 Międzynarodowych Związków Unii Europejskiej w obronie PZD.

Ostatnio Pani dr Angela Merkel Kanclerz Niemiec wystąpiła w interesie niemieckich działkowców. Przypomniała, że działalność tych ogrodów trwa 150 lat. Powstały one w okresie industrializacji i socjalnej biedy. Jej organizatorem był lekarz M. Schreber. Opowiadał się za potrzebą zakładanie niezbędnych dla zdrowia dzieci, młodzieży i ludzi pracy, aby zapewnić im dostęp do przebywania na świeżym powietrzu. Zapewniła ona, że nie dopuści do likwidacji ogrodów będących zielonymi światłami dla miast. Doceniła istnienie w miastach małych kawałków gruntu, które można uprawiać według własnych pomysłów, co sprawia przyjemność, zwłaszcza dla wielu młodych rodzin.

Korzystając z ich doświadczenia nie czynimy szkody naszym działkowcom i nie ograniczamy im możliwości korzystania z „zielonych płuc”.

Z poważaniem

/-/ mgr Włodzimierz Kaucz

Do wiadomości:

– Przewodniczącą Klubów Parlamentarnych PO, PSL, SLD.

Wrocław, 29 lutego 2012 r.

Bogusław Dąbrowski Członek PZD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem jednym z 430 sygnatariuszy Listu Otwartego, który delegaci na IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców wystosowali do Pani Marszałek o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących norm prawnych dotyczących ogrodnictwa działkowego realizowanego przez mój Związek.

Od czasu wysłania tego listu minęło już prawie dwa miesiące i jako Obywatel oraz działkowiec z Okręgu Gdańskiego jestem zawiedziony brakiem reakcji.

Brak odpowiedzi na list skierowany przez delegatów na Zjazd, reprezentantów największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji liczącej jeden milion 250 tysięcy członków polskiego społeczeństwa jest nie tylko dla mnie niezrozumiały.

Sygnatariusze tego Listu składając z własnej woli swój podpis mają prawo oczekiwać uzyskania odpowiedzi na treści w nim zawarte, niezmiernie ważne i istotne dla naszej działkowej społeczności.

Pani Marszałek, jako lekarz z zawodu wie dobrze, że lepsza jest profilaktyka niż późniejsza ingerencja w żywy organizm. Nasz Związek funkcjonujący w oparciu o dobrą i akceptowaną przez działkowców Ustawę o ROD, jest takim właśnie organizmem.

Proszę wsłuchać się w głosy polskich działkowców, polskich Obywateli, które ślą do Pani Marszałek a z pewnością zwycięży rozsądek i szacunek dla nich.

Pozostaję z nadzieją na szybkie udzielenie przez Panią Marszałek odpowiedzi na List sygnowany przez 430 delegatów na nasz Zjazd.

Ludowe przysłowie mówi, że kobiety łagodzą obyczaje proszę, więc to czynić. Niniejsze wystąpienie pozwałam sobie drogą elektroniczną również przekazać do wiadomości Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego, Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt i Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Pozostaję z wyrazami niezmiennego szacunku

Gdynia, 15 lutego 2012 r.

/-/ Bogusław Dąbrowski

Dorota Zerba Członek ROD „Relaks” w Imielnie

Szanowna Pani Marszałek!

W dniach 16–17 grudnia 2011 roku w Warszawie odbył się IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców, w którym brałam udział, jako jeden z reprezentantów Okręgu Poznańskiego.

Nasz Zjazd, najwyższy organ samorządu PZD głosami 430 delegatów skierował do Pani Marszałek List Otwarty, pod którym także się podpisałam, z prośbą o podjęcie działań zmierzających do wsparcia i pomocy w zachowaniu obowiązujących przepisów prawnych zawartych w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku. Ustawie, którą w całości zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego poprzedni Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jestem rozczarowana i zaniepokojona brakiem odpowiedzi na ten List, pomimo upływu prawie dwóch miesięcy.

Swarzędz, 15 lutego 2012 r.

Karol Wojtysiak z Żagania

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem działkowcem w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Zacisze” w Żaganiu. Działka to dla nas miejsce wypoczynku, ale też i możliwość wsparcia niewielkiej emerytury.

Piszę ten list do Pani Marszałek jako do osoby stojącej na czele Polskiego Parlamentu i rozumiejącej nas działkowców czemu wyraziła Pani w liście skierowanym do Zjazdu, który obradował w dniach 16–17 grudnia 2011 r.

Od dłuższego czasu niepokojeni jesteśmy ciągłymi atakami przeciwników Polskiego Związku Działkowców dą-

Żagań, 20 lutego 2012 r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Nie dopuszczam do siebie myśli, by ta zwłoka spowodowana była jakimiś zakulisowymi pracami podejmowanymi przez szeroko pojętą władzę publiczną.

Jako Obywatel i długoletni działkowiec proszę Panią Marszałek o udzielenie odpowiedzi na nasze delegatów wystąpienie, bowiem jest to dla działkowców zrzeszonych dobrowolnie w Polskim Związku Działkowców bardzo ważne.

Moje wystąpienie do Pani Marszałek przesyłam drogą elektroniczną, bo najszybszą i najpewniejszą, także do:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu Zdzisława Śliwy.

Z poważaniem i działkowym pozdrowieniem

/-/ Dorota Zerba

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

żącymi do wprowadzenia zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 7 lipca 2005 r.

W tej sprawie stanowisko swoje przedstawili delegaci na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców wystosowując list do Pani Marszałek, na który po dzień dzisiejszy jako działkowcy nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Uważam, że nie należy psuć tego co jest bardzo dobre i dobrze służy ogromnej rzeszy działkowców.

Z uwagą oczekuję na odpowiedź w powyższej sprawie skierowaną do nas działkowców.

Z wyrazami szacunku

/-/ Karol Wojtysiak

Maria Fojt z Piły

Szanowna Pani Marszałek!

W dniach 16–17 grudnia 2011 roku odbył się w Warszawie IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Zjazd wystosował do Pani Marszałek List Otwarty pod którym jako delegat z okręgu pilskiego wspólnie z 430 delegatami się podpisałam.

W wymienionym liście przedstawiliśmy Pani Marszałek bardzo ważne sprawy dla działkowców i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce a w szczególności problemy związane z naszą ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, która w 2010 roku została w całości zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Działkowcy z tym wnioskiem się nie zgadzają, bo ustawa spełnia nasze oczekiwania, zabezpiecza nam nasze prawa, dzięki

Piła, 17 lutego 2012 r.

Marian Praczyk z Piły

Szanowna Pani Marszałek!

Podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2012 roku – Delegaci wystosowali do Pani Marszałek list w sprawach ważnych dla nas działkowców, ogrodów działkowych i Związku. List ten wystosowali Delegaci, gdyż w 2010 roku Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Wniosek ten podważa wszystkie nasze– działkowców prawa i stanowi zagrożenie likwidacją większości ogrodów w miastach oraz likwidacją naszego Związku, który nas broni i spełnia nasze oczekiwania od ponad 30 lat.

Piła, 17 lutego 2012 r.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

którym spokojnie i bezpiecznie korzystamy z działek. Ustawa sprawdziła się bardzo dobrze w funkcjonowaniu ogrodów i Związku. Zaskarżenie ustawy oznacza dla działkowców ograniczenie ich praw, likwidację wielu ogrodów działkowych i ich Związku, który bardzo dobrze nas działkowców broni i reprezentuje.

W liście poprosiliśmy Panią Marszałek o podjęcie starań o poszanowanie woli ponad miliona Polskich Działkowców i wsparcie nas swym autorytetem w walce o zachowanie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. Jednak z przykrością stwierdzam, że nie udzieliła nam Pani odpowiedzi na nasz list, a my działkowcy liczymy, że to właśnie Pani Marszałek wysłucha naszego głosu w sprawach dla nas najważniejszych.

Pozdrawiam Panią i oczekuję na odpowiedź

ROD „Pod Lipami” w Pile
/-/ Maria Fojt

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Jako Delegat okręgu pilskiego podpisałem się pod listem, gdyż prosiliśmy w nim Panią Marszałek o wsparcie naszych działań o nie zmienianie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która spełnia nasze oczekiwania. Niestety Pani Marszałek od dwóch miesięcy nie udziela nam odpowiedzi. Zastanawiam się jakie są tego przyczyny, że ponad milion działkowców w Polsce nie otrzymuje odpowiedzi w ważnych dla nich sprawach od najważniejszej osoby po Prezydencie RP w naszym Państwie?

Pani Marszałek
– oczekuję na Pani odpowiedź.

Z poważaniem

ROD „Zalesie” w Pile
/-/ Marian Praczyk

Jan Lijewski z Rogoźna

Szanowna Pani Marszałek!

Byłem Delegatem Rodzinnych Ogrodów Działkowych okręgu pilskiego na IX Krajowym Zjeździe Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16–17 grudnia 2011 roku.

Podczas Zjazdu Delegaci krytycznie odnieśli się do kolejnej próby zmiany naszej ustawy o rodzinnych ogrodach

Rogoźno, 17 lutego 2012 r.

Ryszard Dorau z Grudziądz

Szanowna Pani Marszałek!

IX Zjazd Delegatów PZD, którego byłem uczestnikiem wystosował list otwarty do Pani Marszałek, w którym przedstawione zostało nasze stanowisko w obronie aktualnego stanu prawnego w rodzinnych ogrodach działkowych. Zawarte w nim zostały wątpliwości, co do obiektywnego stanowiska przedstawicieli Sejmu desygnowanych w sprawie wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego. Dotychczasowe postępowanie tych posłów, otwarcie głoszących wręcz wrogość do działkowców i naszej organizacji powoduje, że posłowie reprezentujący Sejm zamiast bronić dobrodziejstwa Wysokiej Izby w rozwiązaniach przyjętych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych staną się stroną atakującą. Szczególnie dotyczy to posła Andrzeja Dery, którego negatywną postawę poznałem osobiście w sprawie wnie-

Franciszek Bors z Żar

Szanowna Pani Marszałek!

Mając na uwadze od długotrwałego czasu, w sprawie pojawiających się obiegowych opinii, a w związku z tym obaw o zmianę dotychczas istniejącego porządku praw-

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

działkowych z 8 lipca 2005 roku, likwidacji naszych ogrodów praw działkowców i naszego Związku, który nas bro- ni i rozwiązuje nasze problemy. W tej sprawie Zjazd wysłał do Pani Marszałek list pod którym się podpisałem wraz z wszystkimi Delegatami Zjazdu, ale minęło już kilka tygodni a Pani Marszałek na niego nam nie odpisuje i nie zajmu- je stanowiska w sprawach dla nas najważniejszych.

Pozdrawiam i oczekuję na odpowiedź
/-/ Jan Lijewski
ROD im. Marcinkowskiego w Rogoźnie

Szanowna Pani Marszałek Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

sionej przez samorządowe władze Wrocławia.

Szanowna Pani Marszałek!

Zrozumiała była nieobecność Pani Marszałek na IX Zjeź- dzie Polskiego Związku Działkowców, pomimo wystoso- wanego zaproszenia. Z tym zrozumieniem uczestnicy Zjazdu przyjęli treść listu Pani Marszałek skierowanego do Prezesa Polskiego Związku Działkowców. Niezrozumiałe natomiast jest milczenie i brak odpowiedzi na list otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów z 16 grudnia 2011 roku. Działkowcy, z którymi się spotykam zainteresowani swoimi losami w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wyrażają dezaprobatę wobec mil- czenia Pani Marszałek i oczekują jednoznacznego stanowi- ska Pani Marszałek i odpowiedzi na list otwarty.

Z działkowym pozdrowieniem

Członek PZD w ROD
im. Tadeusza Kościuszki w Grudziądzu
/-/ Ryszard Dorau

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nego regulującego funkcjonowanie ogrodnictwa działko- wego w Polsce oraz o zmianę ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD w świetle powyższego postanowiłem jako jeden z miliona członków Polskiego Związku Działkowców napi-

sać do Pani Marszałek Sejmu RP, kobiety pierwszej stojącej na czele Polskiego Parlamentu, ale kobiety, która zna realia i stan materialny polskich rodzin.

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem działkowcem od 30 lat i uprawiam 300 m² działką, a w naszym ogrodzie 7094 działkowców to emeryci i renciści. Dla tych działkowców działka jest miejscem wypoczynku i rekreacji a nawet uzupełnieniem budżetu domowego w obecnym czasie.

Zbulwersowany jestem decyzją I Prezesa Sądu Najwyższego o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności ustawy o ROD. Ustawa funkcjonuje już 7 lat (a Prezes SN dopiero się obudził) widzę bezprecedensowe ataki ze strony Instytucji publicznych na PZD, jestem przekonany, że jest to próba zniszczenia dobrze funkcjonującego ogrodnictwa w Pol-

sce, które istnieje ponad 130 lat.

Pomysł tej swoistej „rewolucji” w ogrodnictwie działkowym budzi tym większe zdziwienie, że w Europie ceni się i docenia działalność organizacji pozarządowych a taką jest Polski Związek Działkowców.

Szanowna Pani Marszałek!

Z wyżej wskazanych powodów wypowiadam się, i optuję za utrzymaniem ustawy o ROD w niezmienionym stanie. Obecny stan prawny tj. ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, dająca pełną gwarancję istnienia ogrodów działkowych. Przesyłam do Pani Marszałek mój list z pełnym przekonaniem, że swoim autorytetem, jakim Pani cieszy się w społeczeństwie i wśród wyborców będzie dobrze zrozumiana przez Panią Marszałek i tych posłów by poczucie bezpieczeństwa działkowców było zachowane na dotychczasowych warunkach.

Z wyrazami szacunku

/-/ Franciszek Dors

Żary, 17 lutego 2012 r.

Jerzy Wogralik z Ochli

Szanowna Pani Marszałek Sejmu RP!

Jestem wieloletnim działkowiczem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sawanna” w Ochli i pasjonatem swojej działki a także jednym z pierwszych, który otrzymał status członka Polskiego Związku Działkowców i działkowicza w tutejszym ogrodzie. Działkę swoją uprawiam już od trzydziestu lat, wybudowałem altanę zrobiłem nasadzenia, uprawiam warzywa i wypoczywam w wolnych chwilach od pracy. To spokojne miejsce z dala od miejskich blokowisk traktuję jak swój drugi dom, gdzie na łonie natury mogę w sposób aktywny wypocząć i zregenerować swoje siły, a mojej rodzinie zapewnić tanie i zdrowe warzywa i owoce. Kiedy weszła w życie Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przyjąłem ten fakt z dużą aprobatą, ponieważ regulowała ona kwestie prawne ogrodów, oraz zapewniała przywileje dla najuboższych. Jednak ten stan rzeczy nie trwał długo. Najpierw pojawiła się mętnie przedstawiana prywatyzacja działek i likwidacja Polskiego Związku Działkowców. Kiedy to się nie powiodło, na skutek protestów działkowców, zaczęto kwestionować podstawy prawne naszej Ustawy jako niezgodne z Ustawą Zasadniczą. I tak można by sądzić, że działkowcy i ich Ustawa stała się oczkiem w głowie nie-

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

których naszych parlamentarzystów, a uprawa warzyw i owoców na działkach jest strategicznym elementem polskiej gospodarki. Kwestionowanie istnienia Polskiego Związku Działkowców uważam za nieporozumienie, ponieważ istnienie tej organizacji zespala ogrody i ogrodnictwo działkowe, propaguje wiedzę ogrodniczą oraz zapewnia ochronę prawną działkowcom, i stoi na straży ich żywotnych interesów, jako w pełni demokratyczna organizacja. Będąc członkiem tego związku mam prawo wyboru mogę być wybierany do władz na każdym szczeblu władzy związkowej. Jako organizacja jesteśmy samowystarczalni i samofinansującym się organem i nie oczekujemy żadnego wsparcia od państwa a także byliśmy współtwórcami swoich ogrodów zagospodarowując nieużytki, przekształcając je w oazy zieleni. Szanowna Pani Marszałek obowiązująca już od ponad pięciu lat Ustawa o ROD doskonale sprawdziła się w praktyce, dobrze służąc społeczności działkowej dając jej poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa oraz gwarancję nabytych praw. Ja nie jestem analitykiem prawa, ale uważam że nie należy zmieniać tego co dobrze służy tak licznej grupie społecznej, dlatego też zwracam się do pani Marszałek o wsparcie w celu utrzymania obecnego kształtu ustawy o ROD.

Z poważaniem

/-/ Jerzy Wogralik

Ochla, 20 luty 2012 r.

Piotr Walusiak z Pajęcna

Szanowna Pani Marszałek!

Jako jeden z sygnatariuszy listu otwartego delegatów na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD, reprezentujący 46 tysięcy rodzin działkowych Okręgu Łódzkiego PZD ośmielim się poprosić Panią Marszałek o odpowiedź na zawarte w nim kwestie dotyczące przyszłości ogrodów działkowych w Polsce. Z rozczarowaniem piszę, że upływają kolejne dni a Pani Marszałek nie odniosła się do listu otwartego, który został skierowany przez reprezentantów 1.143 tys. polskich rodzin. Czyżby obywatele-sygnatariusze listu – naszego Państwa, którzy złożyli swoje podpisy pod tym listem byli ignorowani przez najwyższy urząd w naszym państwie? Mogę zrozumieć, że odpowiedź na tysiące listów czy apeli kierowanych do Pani Marszałek przysparza wiele kłopotów, ale odpowiedź na jeden list skierowany w trosce o 1.143 tys. rodzin w Polsce również sprawia kłopot, czy jest to ignorowanie swoich obywateli? Pani Marszałek jak każdy obywatel w Polsce mam prawo oczekiwać na odpowiedź niezmiernie ważną dla mnie i moich współrodaków. W liście tym jak i w tysiącach listów skierowanych do Pani Marszałek postawione jest zasadnicze pytanie. Czy o przyszłości ogrodów działkowych przed TK mają wypowiadać się reprezentanci Sejm, których poglądy są rozbieżne z oczekiwaniami działkowców? A bez wątpienia są to posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera zdecydowani przeciwnicy nas – Polskich działkowców. Czy obiektywny może być autor projektu ustawy o ROD Pan Poseł Andrzej Dera, którego autorski projekt ustawy o ROD został odrzucony w pierwszym czytaniu przez Wysoką Izbę we wrześniu 2011 r.? Liczne wystąpienia działkowców wskazują na brak obiektywizmu ze strony tych posłów, którzy wyjątkowo negatywnie nastawieni są do dobrze funkcjonującej ustawy o ROD z 2005 r. oraz Związku. Pani Marszałek 1.143 tys. polskich działkowców,

Pajęcno, 8 lutego 2012 r.

Agnieszka Biesiekirska z Ostródy

Szanowna Pani Marszałek!

Z dumą śledziłam Pani pracę i wystąpienia, gdy była Pa-

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

którzy złożyli 620 tys. podpisów w obronie ustawy nie chcą uszczęśliwiania nas na siłę przez posłów PiS. Podpisy w sprawie obrony ustawy to jedno, a tysiące zbiorowych wystąpień, w których działkowcy protestują przeciwko próbie podważania kluczowych zapisów ustawy to drugie. Dlaczego po latach transformacji wracamy do dyktatury narzuconej przez „niby sprawiedliwych” posłów? Dlaczego np. nie wysłucha się wypowiedzi Pani Poseł Brygidy Kolenda – Łabuś z Klubu Platformy Obywatelskiej, która w swych wystąpieniach z szacunkiem odnosi się do ciężkiej pracy wielu pokoleń działkowców oraz do potrzeby istnienia i rozwoju ogrodów działkowych w obecnym kształcie? Dlaczego nie wysłucha się Posłów z pozostałych Klubów, tylko z PiS oraz SP. Apeluję i proszę Panią Marszałek o wsparcie dążeń polskich działkowców w celu zachowania naszych praw nabytych oraz o zmianę reprezentacji Sejmu przed TK. Ustawa w obecnym kształcie, która jest w pełni popierana przez działkowców zabezpiecza istnienie i dalszy rozwój ogrodów działkowych, działkowcom zabezpiecza dobre warunki do właściwego użytkowania działek. Działek, które w znacznej większości powstały na wysypiskach, terenach zalewowych, nieużytkach etc. a dziś dzięki wysiłkowi milionów Polaków są enklawami ciszy i spokoju, zielonymi płucami miast, które samorządy wielu miast popierają. Popierają z prostego powodu, bo nie obciążają budżetów samorządów, a wspierają skromne budżety moich i Pani Marszałek rodaków. Jeżeli Pani Marszałek wsłucha się w głosy swoich rodaków, również tych ze Skaryszewa czy swojego Okręgu Wyborczego, w którym zdobyła Pani zaufanie u 41.554 rodaków to zwycięży rozsądek i szacunek do głosu działkowców i tysięcy apeli, listów czy próśb o pozostawienie ustawy w spokoju.

NIECH ZWYCIĘŻY ROZSĄDEK!

Pozostaję z wyrazami szacunku
Delegat na IX Krajowy Zjazd Delegatów
i II Kongres PZD

Działkowiec ROD „Warta” Pajęcno
/-/ Piotr Walusiak

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

ni Ministrem Zdrowia. Bo kto lepiej, niż kobieta rozumie troski i obawy innych kobiet. My kobiety polskie je-

steśmy dumne, że najwyższą osobą, która sprawuje władzę w Sejmie RP - JEST KOBIEȒA. Piszę do Pani z pozycji działacza społecznej organizacji, jakim jest Polski Związek Działkowców.

Członkiem Związku jestem od 1977 roku. Przez okres 34 lat obserwowałam i odczuwałam różne poczynania polityków, którzy z różnym skutkiem „manipulowali” przy naszej ustawie związkowej i obawy kobiet, matek, babć, które niejednokrotnie w trosce o swe rodziny, jako „jedy-ny” sposób na wypoczynek własnych dzieci, wnuków mogły zapewnić rodzinie „zdrową żywność” i wypoczynek na łonie przyrody z pozycji uprawianej działki.

Szanowna Pani Marszałek!

Będąc uczestniczką:

– II Kongresu Działkowców Polskich, 22.09.2011 r. i delegatem

– IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w dniach 16–17.12.2011 r.

miałam możliwość wsłuchiwać się w słowa i zapewnienia składane nam przez parlamentarzystów, jako ich zaangażowanie, które przyszłościowo przeznaczą na obronę ponad milionowej społeczności działkowej... I co dalej???...

Ostróda, 27 lutego 2012 r.

Edmund Kaczmarek z Nowej Soli

Jako uczestnik I i II Kongresu PZD obserwowałam i podziwiałem determinację i wysiłek Pana Prezesa i członków Krajowej Rady w organizacji obrony ustawy o ROD.

Jako działakowiec z 45-letnim stażem apeluje do Pani Marszałek o poparcie władz PZD w walce o ocalenie od unicestwienia ogrodnictwa działkowego w Polsce i pozbawienie nas, ludzi niepiętnowanej młodości jedynej formy rekreacji i możliwości kontaktów z ludźmi, jaka nam w tym kraju pozostała. Mój Ogród działkowy jest pięknym miejscem, które przed laty zakładałam wspólnie z moimi kolegami z zakładu „Dozamet” w Nowej Soli. Dziś zakład Już dawno przestał istnieć, dzięki PZD i ustawie o ROD my działkowcy możemy się ciągle cieszyć do-

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu 360 członków naszej społeczności ogrodowej jakim jest ROD „Nad Drwęcą”, zwracam się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie POLSKICH DZIAŁKOWCÓW, w ich starania o zachowanie swych praw do użytkowanego skrawka ziemi. Uchwalona ustawa z 08.07.2005 r. znalazła duże poparcie działkowców. Gwarantowała i zapewniała działkowcom ich prawa i przywileje wynikające z ustawy.

Szanowna Pani Marszałek!

Ponad 110-letnia tradycja ogrodnictwa w Polsce, to ogromny dorobek zarówno wielu pokoleń jak i dnia dzisiejszego. Zadbajmy o to, by przyszłe pokolenia mogły być dumne ze swych przodków, którzy niejednokrotnie przez lata społecznej pracy społecznej na rzecz wspomnianego ogrodnictwa i ciężkiej, wytrwałej pracy społecznej w tworzeniu ogrodów, nie „poszły na mamę”.

Nie piszę do Pani z pozycji przepisów, których ma Pani na co dzień całe sterty, ale z głębi serca.

Szanowna Pani Marszałek! – wierzymy, że znajdziemy w Pani sprzymierzeńca w obronie naszych praw. Zróbmy wszystko, aby nie zamknięto nas w kamiennych pustyniach i jeszcze „coś” dla przyszłych pokoleń.

Szanowna Pani Marszałek! Pamiętajmy o ogrodach!!!

Z wyrazami szacunku

/-/ Agnieszka Biesiekirska

Szanowna Pani Marszałek Sejmu
Ewa Kopacz

brodziejstwem, jakim są działki i z radością zauważamy, iż w ogrodzie zaczynają pojawiać się młode twarze, małżeństwa z małymi dziećmi, które również dzielą naszą pasję i umiłowanie do ogrodnictwa i środowiska naturalnego.

Jestem przekonany, że Pani poparcie będzie działkowcom bardzo potrzebne gdyż mam poważne obawy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego może być dla nas niekorzystny.

Zwracam się do Pani, jako do najważniejszej osoby w polskim Parlamencie, aby nie dopuściła Pani do zlikwidowania tak pięknej i potrzebnej idei jaką jest ogrodnictwo działkowe.

Z poważaniem

ROD „Dozamet” w Nowej Soli
/-/ Edmund Kaczmarek

Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Jestem wieloletnim członkiem Polskiego Związku Działkowców, nasza organizacja przez ostatnie dwadzieścia lat walczy o swoje istnienie. Trudna jest do zrozumienia postawa niektórych polityków, dążących do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych i również wykorzystanie do tego celu niektórych organów państwowych. Bolesne jest to, że nie dostrzegają wartości, jakie zyskuje Polska mając w infrastrukturze miejskiej ogrody działkowe. Serdeczne słowa, jakie skierowała Pani w liście do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców pragnąłbym aby stały się początkiem dobrej i owocnej współpracy z naszą organizacją.

8 lipca 2005 roku Sejm Rzeczypospolitej Polski uchwalił ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Akt prawny oczekiwany przez milionową społeczność Polskiego

Krosno Odrz., 21 lutego 2012 r.

Jadwiga Patrak z Wrocławia

Szanowna Pani Marszałek!

Zaniepokojona o los Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r., w imieniu własnym oraz innych działkowców z ROD „Pilczyce” we Wrocławiu, pragnę wyrazić wielkie niezadowolenie, z powodu braku reakcji Parlamentu RP, na sytuację Polskiego Związku Działkowców, w związku z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego, zaskarżającym zapisy ustawy. Liczę, że Pani Marszałek wesprze w tej sprawie działkowców, desygnując do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów, którzy będą bronić praw, zagwarantowanych nam w obecnej ustawie.

Obradujący w Warszawie, w dniach 16–17 grudnia 2011 roku, IX Krajowy Zjazd PZD skierował do Pani list otwarty, w którym delegaci wyrazili obawy o przyszłość Polskiego Związku Działkowców, zrzeszającego niemalże milionową rzeszę działkowców. Oczekując na odpo-

Wrocław, 20 lutego 2012 r.

Pani

Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP

Związku Działkowców. Akt prawny, dzięki któremu rodzinne ogrody działkowe mogą się rozwijać. W sposób jasny i czytelny określa prawa i obowiązki członków Polskiego Związku Działkowców.

Rodzinne ogrody działkowe to tradycja i historia. Niezaprzeczalny dorobek wielu pokoleń. Łączenie więzi międzyludzkich, bogactwo przyrodnicze.

Dokonując zmian w zapisach ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, tym samym krzywdzi się nas działkowców.

Kierując do Pani ten list zwracam się aby Pani Marszałek przyczyniła się do zmiany przedstawicieli Sejmu posłów Andrzeja Dery i Stanisława Pięty wyznaczonych do reprezentowania Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym podczas rozpatrywania wniosku dotyczącego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Bardziński

Marszałek

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Pani Ewa Kopacz

wiedź, wyrażam nadzieję, że nie będzie Pani Marszałek obojętny los ludzi w podeszłym wieku – polskich rencistów i emerytów, dla których działka jest wszystkim: miejscem aktywnego spędzania czasu, wypoczynku, spotkań i wzajemnego wspierania się w trudnych chwilach życia tj. w chorobie czy po odejściu najbliższych.

Tocząca się od wielu lat walka nas działkowców o obronę praw, jakie zabezpiecza ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w obecnym kształcie, tylko na krótko oddalała widmo likwidacji ogrodów.

Obecnie znaleźliśmy się w szczególnie trudnej sytuacji, gdyż podważa się już wszystkie prawa działkowców, a istnienie naszych ogrodów jest zagrożone jak nigdy w przeszłości.

Wyrażam nadzieję, że Pani Marszałek, pełniąc tak godny Urząd, zauważy głos nas działkowców, zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców, a swoimi działaniami wesprze w dążeniu do utrzymania dotychczasowych praw.

Z poważaniem

Działkowiec ROD „Pilczyce” i członek Okręgowej

Komisji Rewizyjnej PZD we Wrocławiu

/-/ Jadwiga Patrak

Jerzy Teluk z Zielonej Góry

Szanowna Pani Marszałek!

W grudniu ubiegłego roku jako delegat na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców z satysfakcją odebrałem Pani ciepły, miły i tchnący kobiecą spolegliwością list do polskich działkowców.

My polscy działkowcy z wdzięcznością przyjmujemy Pani ocenę naszych działań na rzecz środowiska ludzi „zarażonych” pasją miłości do natury, kwiatów, naturalnych owoców i warzyw, zdrowego i rozsądnego spędzania czasu wolnego.

Otuchę w nasze serca wlewa Pani stosunek do działkowców, który nie jest tylko stosunkiem do sprawy jaki okazuje Najwyższy Reprezentant Państwa, ale widzimy w nim też siłę i emocje Kobiety, Matki i Lekarza.

Obawiamy się, że zawirowania i trudności jakie targają współczesną Europą i Polską są złym znakiem dla nas działkowców.

Doświadczenie życiowe mówi nam, iż w trudnych cza-

Zielona Góra, 23 lutego 2012 r.

Jerzy Przybytniak z Koźuchowa

Szanowna Pani Marszałek,

Będąc uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD z wielką uwagą i zadowoleniem wysłuchałem listu skierowanego do nas Delegatów. Z treści zawartej w liście zrozumiałem, że oprócz wrogich nam osób dążących do likwidacji PZD są osoby i to bardzo ważne w naszym Kraju rozumiejące naszą historię i osiągnięcia.

W pani osobie szczególnie jako lekarza osobiście widzę, iż rozumie Pani co znaczy zdrowa żywność, wypoczynek, ucieczka z aglomeracji miejskich poza nią. Wypowiadam się także w imieniu setek działkowców w większości ludzi starszych, dla których działka jest często wielkim dodatkiem do skromnego budżetu, miejscem wypoczynku i spotkania ze znajomymi a dla wielu wszystkim. Rodzinne Ogrody są w wielu aglomeracjach oazami

Koźuchów, 22 lutego 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

sach zawsze najbardziej narażeni są najsłabsi, a my jako środowisko aczkolwiek bardzo liczne (milion członków) nie dysponujemy wielkimi środkami nacisku by bronić swoich słusznym interesów. Za nami nie stoi wielki kapitał, nie reprezentują naszych interesów rzesze lobbystów, nas nie widać na demonstracjach, jedynym efektem naszego istnienia są zadowoleni zdrowsi ludzie, czystsze powietrze w miastach, ptaki śpiewające w wielkich aglomeracjach, kwitnące ogrody. Te efekty naszego istnienia są bardzo naturalne i nie są specjalnie zauważalne, jednakże jeżeli na skutek błędnych podyktowanych źle pojmowanym interesem Państwa decyzji zostaniemy usunięci z naszych miast i gmin strata będzie bardzo widoczna i odczuwalna nie tylko dla nas. Składając wyrazy najwyższego szacunku pozostaję w nadziei, iż Pani Marszałek pozostanie orędownikiem i opiekunem działkowców i poczyni wszelkie starania by nie dopuścić do zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z wyrazami najwyższego szacunku

/-/ Jerzy Teluk

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

zieleni i płucami miast a mimo to przez niezrozumienie ludzi, którym bliższa jest wakacyjna Hiszpania, Turcja czy Tajlandia to ma być unicestwione by stworzyć betonowe enklawy dla bogatych.

Uważam, że obowiązująca Ustawa z 2005 roku jest doskonała i nie ma potrzeby jej „doskonalić” szczególnie przez posłów Andrzeja Derę i Stanisława Piętę, którzy mają reprezentować Sejm w Trybunale Konstytucyjnym, przeciwko czemu stanowczo protestuję. Posłowie ci i tak często ośmieszają się w Sejmie i nie jest potrzebne by ośmieszali Sejm na zewnątrz.

Pisząc te słowa do Pani Marszałek myślę, że słowa zawarte w Pani Liście do IX Zjazdu spełnią się w Pani działaniach na rzecz miliona działkowców i ich rodzin.

Z wyrazami wielkiego szacunku

Prezes ROD „Metalowie” w Koźuchowie
/-/ inż. Jerzy Przybytniak

Józef Ciunowicz z Olsztyna

Szanowna Pani Marszałek,

Byłem uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w dniach 16-17 grudnia 2012 r. w Warszawie. Posiadam działkę od 1980 roku w ROD „Oaza” w Olsztynie. Wiem na przykładzie moim oraz innych działkowców z naszego ogrodu jakie korzyści i satysfakcję daje nam posiadanie działki zarówno dla nas i naszych rodzin, które z niej korzystają. Wiem ile pracy i wysiłku kosztowało nas założenia i organizacja tego ogrodu. Pamiętam w jakich okolicznościach i z jakim trudem powstał PZD i który przez kolejne lata udoskonalał się i zabezpieczał nasze wspólne interesy. Bo przecież po uchwaleniu ustawy w 1981 r. i następnie jej przekształce-

Olsztyn, 7 marca 2012 r.

Maria Sowa-Szczecińska z Krakowa

W związku pojawiającymi się od dłuższego czasu informacjami dotyczącymi zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wyrażam swoje głębokie zaniepokojenie rozwojem sytuacji związanej z funkcjonowaniem Ogródów Działkowych w Polsce.

W odczuciu Działkowców zaskarżenie Ustawy ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez Pana Prezesa Sądu Najwyższego stawia pod znakiem zapytania istnienie ogrodów działkowych w Polsce oraz powoduje zdumienie, gniew i dezaprobatę w naszym środowisku. Zdecydowana większość Działkowców są to ludzie niezamożni, starsi, często emeryci i renciści. Oczekują oni pełnego szacunku i poważnego traktowania ze strony instytucji i organów państwowych. Chcą, aby nie decydowano o nich bez nich, żądają gwarancji spokoju i stabilnych unormowań prawnych w zakresie działalności i rozwoju Rodzinnych Ogródów Działkowych. Aktualnie obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych cieszy się powszechnym poparciem Działkowców, społeczności lokalnej i samorządów, czego najlepszym dowodem jest zebranie ponad 619 tysięcy podpisów Działkowców i innych osób pod apelem o zachowanie naszej ustawy w obecnym niezmiennym kształcie, a co za tym idzie, utrzymaniu gwarancji dla praw i dalszego istnienia ogrodów. Ogrody na ziemiach polskich przetrwały wszystkie, nawet najczarniejsze czasy w historii naszego Państwa. Dobrodziejstwa,

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

niu w 1995 r. mamy pełne zabezpieczenie naszych ogrodów i działek.

Od ponad 20 lat nasi przeciwnicy próbują uszczęśliwić działkowców, ale cel jest inny i jasny, rozbić Związek i likwidacja ogrodów. Dlatego też z wielkim zainteresowaniem, powagą i nadzieją wysłuchałem, podczas trwania Zjazdu, słów zawartych w Pani liście skierowanym do uczestników. Wynika z niego, że ogrody i działkowcy cieszą się Pani uznaniem i szacunkiem. W Związku z tym liczę, że pomoże nam Pani w rozwiązaniu naszej trudnej sytuacji i stanie po stronie działkowców, ogrodów i Związku. Potwierdzeniem na to jest fakt jak trudne sytuacje rozwiązywała Pani pełniąc funkcję Ministra Zdrowia.

Z wyrazami szacunku

/-/ Józef Ciunowicz

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

jakie niosą ze sobą ogrody działkowe, sprawiły, że mają one przyjaciół wszędzie, gdzie tylko ich idea została zaszczerpiona. Wystarczy wspomnieć, iż brytyjskie ogrody cieszą się oficjalnym patronatem księcia Karola, a dorobek przeszło miliona niemieckich działkowców znalazł pełne uznanie w oczach Kanclerz Angeli Merkel.

Ogrody działkowe spełniają wiele pożytecznych funkcji m.in. są to funkcje środowiskowe wychowawcze, wypoczynkowo-rekreacyjne i oświatowe. Dziś ogrody działkowe coraz częściej przejmowane są przez przedstawicieli młodego pokolenia. Przykładem tego również jest moja osoba. To na działce w ROD „Zamość” w Zabierzowie spędzałam czas z moją córką niebawem już studentką Wyższej Uczelni.

Zadaję pytanie: Dlaczego w naszym kraju jest tyle ataków na Działkowców i ogrody oraz czemu to ma służyć?

Pani Profesor!

Jako przedstawiciel młodego pokolenia, członek OZM i Wiceprezes ROD „Zamoście” w imieniu wszystkich Działkowców w Polsce zwracam się do Pani oraz do Polityków wszystkich ugrupowań o podejmowanie decyzji korzystnych dla Nas – Działkowców.

Mając na uwadze przyjazne stanowisko Pani Marszałek - reprezentowane na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD w dniach 16-17 grudnia 2011 r. – gdzie w ciepłych

słowach podkreśliła Pani wagę naszej społecznej organizacji, sądzę, że Działkowcy w całej Polsce mogą liczyć na Pani pomoc w obronie praw nabytych wynikających z Ustawy o ROD.

Kraków, 11 marca 2012 r.

Józef Jaszewski z Nysy

Zwracam się z prośbą do Pani Marszałek, jako człowieka o dużym autorytecie o spowodowanie wycofania z Trybunału Konstytucyjnego zaskarżonej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Prośbę swą uzasadniam;

1. Trwającymi od wielu lat atakami na nas działkowców, na nasze działki w naszych ogrodach i na nasz Polski Związek Działkowców. Czy w naszym kraju musimy ciągle żyć w niepewności jutra, co do dalszego funkcjonowania naszych ogrodów działkowych.

2. Jestem działkowcem od 1980 roku w Ogrodzie ROD „Metalowiec” w Nysie. Zakład mój tj. Zakłady Urządzeń Przemysłowych/już ich nie ma/ były słynne nie tylko w kraju ale w całej Europie. To zakład nasz wykupił ziemię od rolników z przeznaczeniem na pracownicze Działki. W Zarządzie ROD „Metalowiec” są dokumenty kupna. To za nasze pomniejszone „Trzynastki” pieniądze przeznaczano na zakup działek oraz inne cele socjalne dla pra-

Nysa, 9 marca 2012 r.

Jan Dawidowicz z Gdańska

Szanowna Pani Marszałek!

Jako wieloletni działkowicz i działacz Polskiego Związku Działkowców, delegat – uczestnik IX Zjazdu zwracam się do Pani o podjęcie stosownych działań, o które zwrócili się delegaci IX Zjazdu reprezentujący milion polskich działkowców.

Z satysfakcją wysłuchałem Listu Pani Marszałek Sejmu RP skierowanego do uczestników IX Zjazdu PZD, w którym dziękowała Pani za aktywność w propagowaniu zdrowego stylu życia, szczególnie wśród osób starszych,

Aktualnie obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dobrze służy interesom ogrodów działkowych i Działkowcom.

Z wyrazami szacunku i działkowym pozdrowieniem,

Członek OZM w Krakowie, Viceprezes Zarządu ROD „Zamoście” w Zabierzowie
/-/ Maria Sowa-Szczecińska

Pani Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

cowników. Dziś mamy piękny Ogród o 443 działkach ile pracy potrzeba było włożyć aby doprowadzić do tego co dziś mamy.

3. Ustawa nasza spełnia wszystkie wymogi prawne i jest gwarantem obrony interesów całej społeczności działkowej. Obecna Ustawa obowiązywała przez parę lat i teraz nagle stała się niedobra. Z tym argumentem trudno mi się zgodzić.

4. Większość naszych działkowców z ROD „Metalowiec” w wyborach do Sejmu i Senatu głosowała na Platformę Obywatelską, która Pani Marszałek jest przedstawicielem. Czy to Jest podziękowanie za to że działkowcy Wam zaufali.

Uważam, że Pani Marszałek może podjąć działania o wycofanie zaskarżonej Ustawy z Trybunału. Wierzę w Panią Marszałek tak jak wierzyłem jak była Pani Ministrem Zdrowia.

Z wyrazami szacunku

/-/ Józef Jaszewski

Sz. P. Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

a także za podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody. Te słowa sprawiły, że IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD skierował do Pani Marszałek List Otwarty, sygnowany 430-toma podpisami, w których zwróciliśmy się o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw jakie daje ustawa uchwalona 08.07.2005 r. przez Sejm RP o Rodzinnych Ogrodach Działkowych,

Zwróciliśmy się też do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych uprawnień wyznaczyła do rozpatrzenia zaskar-

żonej do Trybunału Konstytucyjnego naszej ustawy posła, który by godnie reprezentował polskich działkowców zgodnie z prawem, a nie z góry negatywnie nastawionego do ustawy o ROD i działkowców.

Szanowna Pani Marszałek,

Jako wieloletni działkowicz i lojalny obywatel tego Kraju, mam prawo oczekiwać na opiekę Państwa i uszanowanie z Jego strony moich praw jakie dała mi długo oczekiwana ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalona przez Sejm RP w dniu 8 lipca 2005 r.

Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego uznając, podobnie jak działkowcy z którymi mam kontakty, ja-

Gdańsk, 14 marca 2012 r.

Stanisław Zawadka z Warszawy

Szanowna Pani Marszałek,

Byłem uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który obradował w dniach 16–17 grudnia 2011 r., reprezentowałem około 500 członków naszego ogrodu. List skierowany przez Panią Marszałek do Zjazdu deklarujący uznanie dla naszego ruchu działkowego osobiście przyjąłem z zadowoleniem, które również przekazałem moim wyborcom.

Niestety pomimo upływu trzech miesięcy od naszego wy-

Warszawa, 16 marca 2012 r.

Henryk Kasprzycki z Torunia

Piszę do Pani Marszałek jako delegat Okręgu Toruńsko-Włocławskiego PZD, uczestniczyłem w IX Krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16 i 17 grudnia 2011 r.

Na Zjeździe tym odczytano list Pani Marszałek do delegatów z życzeniami udanych i konstruktywnych obrad przyjęty długotrwałymi brawami.

Delegaci IX Zjazdu skierowali do Pani Marszałek list otwarty podpisany przez 430 uczestników pod którym zło-

ko złośliwe działanie, nie mające związku z poszanowaniem stanowionego przez Sejm prawa, a głównie jako zamach na prawa działkowców i reprezentującego nas na co dzień Polskiego Związku Działkowców.

Jestem głęboko przekonany, że mój skromny głos, jako jeden z 620 tys. potwierdzony podpisem w obronie ustawy o ROD, zostanie wzięty pod uwagę i skłoni Panią Marszałek Sejmu RP do podjęcia działań i dialogu z Polskim Związkiem Działkowców i Krajową Radą w obronie naszej ustawy o ROD, która nam je daje, stosownie do Listu skierowanego do Pani Marszałek w dniu 24.02.2012 r. przez Krajową Radę.

Z wyrazami szacunku

Działkowicz ROD im. M. Reja w Gdyni

/-/ Jan Dawidowicz

**Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP**

stąpienia, pozostało ono bez echa. Za parę tygodni spotkam się z wyborcami na walnym zebraniu sprawozdawczym w moim ogrodzie na pewno padnie pytanie co z odpowiedzią Pani na lisi otwarty do Pani Marszałek Sejmu RP.

Do działkowców dochodzą sygnały o przygotowaniach do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

My działkowcy będziemy walczyć o prawa i interesy miliona rodzin korzystających z działek. Liczymy, że i Pani Marszałek stanie w obronie działkowców.

Z poważaniem

od 37 lat członek ROD „Pelcowizna” w Warszawie

/-/ Stanisław Zawadka

**Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP**

żyłem swój podpis.

W liście tym przedstawiliśmy aktualne zagrożenia dla Polskich działkowców, wynikające z zaskarżonej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego, a także oczekiwania na wsparcie Pani Marszałek naszej walki w obronie ustawy o ROD. Uczestnicząc w spotkaniach z działkowcami w obecnej corocznej kampanii sprawozdawczej w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, na których informuję ich o ustaleniach IX

Zjazdu PZD, ale na pytania o gwarancję ich praw nie jestem w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi, gdyż jako uczestnik najwyższego gremium Związku, nie znam

stanowiska drugiej osoby w Państwie Polskim dotyczącego losów miliona polskich rodzin działkowych, również cała społeczność działkowa.

Z wyrazami szacunku

Delegat na IX Krajowy Zjazd PZD reprezentujący
działkowców Okręgu Toruńsko-Włocławskiego
/-/ Henryk Kasprzycki

Toruń, 12 marca 2012 r.

Czesław Kozikowski z Chełmna

Szanowna Pani Marszałek,

Jako jeden z ponad czterystu delegatów na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców byłem współautorem listu do Pani Marszałek.

Reprezentując ponad 26 tysięcy rodzin Okręgu Toruńsko-Włocławskiego w liście tym jak i pozostali autorzy reprezentujący milionową rzeszę polskich rodzin skupionych w Polskim Związku Działkowców zwróciłem się o wsparcie polskich działkowców w obronie ogrodów i praw zawartych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przez ponad 70 lat mojego życia nauczyłem się cierpliwości. Ale i ona ma swoje granice. Trzy miesiące to wystarczający okres oczekiwania na Pani reakcje wobec tak ważnego dla nas problemu. Niestety mimo słów sympatii, jakie zawarła Pani w skierowanym do Zjazdu liście działkowcy czują się przez Panią Marszałek ignorowani tak samo jak przez wielu innych decydentów władzy. Jest

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

to dla wielu z nas uwłaczające, bowiem to działkowcy tworzą najliczniejsze samorządne, samofinansujące, porządowe stowarzyszenie, z działalności, której korzysta ponad 4 miliony Polaków.

To Polski Związek Działkowców korzystając z kilku pokoleniowego dorobku i doświadczenia realizuje idee, o których Pani Kanclerz dr Angela Merkel zwracając się do niemieckich działkowców mówiła „spełniacie marzenia najbardziej potrzebujących o prawie do kawałka własnej ziemi”.

Polskim działkowcom takie prawo zapewnia, dobrze im służy ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. To w jej obronie stają tacy jak ja, którzy od ponad 30 lat wie co to za dobrodziejstwo obcować z przyrodą i własną pracą kształtować otoczenie.

Jeszcze raz zwracam się do Pani Marszałek o obronę praw działkowców. Będzie nią publiczne wsparcie naszej ustawy, która dobrze się sprawdziła służebną rolę wobec działkowych rodzin.

Z wyrazami szacunku

ROD im. W. Fiałka w Chełmnie
/-/ Czesław Kozikowski

Chełmno, 12 marca 2012 r.

Stanisław Brzostowski z Babimostu

Szanowna Pani Marszałek,

Pisząc poniższe pismo, pragnę wyrazić swoje stanowisko w związku ze skierowaniem do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o uznanie za niekonstytucyjną Ustawę z dnia 08 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Ustawa została uchwalona przez legalnie wybrany Sejm RP i pozwoliła na uregulowanie spraw związanych z pra-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP Warszawa

widłowym funkcjonowaniem ogrodnictwa w Polsce. W momencie prac nad Ustawą oraz jej uchwalania nikt nie kwestionował zapisów poszczególnych artykułów tejże Ustawy. Dzięki tej Ustawie wielu działkowców wie, jakie ma prawa które chronią jego interesy oraz jego Rodziny. Działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie są tylko indywidualnymi sprawami poszczególnych obywateli Naszego Państwa, ale również są to całe Rodzi-

ny, które dzięki temu, że mogąc uprawiać działki polepszają swój status materialny. Działkowcami są ludzie z rodzin ubogich, emeryci, renciści, bezrobotni którzy dzięki działkom mogą pozyskać owoce i warzywa, których często nie kupiliby sobie tych produktów bo by ich fizycznie nie było na nie stać. Działka daje namiastkę swojej niezależności, pozwala wielu osobom spełniać swoje marzenia jeżeli chodzi o możliwość kształtowania, tworzenia swojego otoczenia. Pozwala dzieciom i młodzieży na naukę podstawowych zasad życia oraz pracy, tej u podstaw. Ta młodzież nie musi przesiadywać na ławeczkach w parku, nie demoluje urządzeń publicznych, bo ma zajęcie na działce. Zaskarżanie Ustawy do TK może doprowadzić do dalszego zubożenia społeczeństwa, ponieważ w momencie jej unieważnienia wielu ludzi zostanie pozbawionych ochrony prawnej tego czego się dorobili w trakcie swojego życia, często ta działka jest wszystkim co posiadają jako ich dorobek życia, nie licząc lokatorskiego mieszkania,

Babimost, 14 marca 2012 r.

Danuta Drobek z Sulechowa

Szanowna Pani Marszałek,

Od wielu lat jestem użytkownikiem działki w ROD „Przylesie” w Sulechowie i członkiem Polskiego Związku Działkowców. Działka jest dla mnie i mojej rodziny miejscem wypoczynku i relaksu. Jest to nasz azyl, na którym możemy spędzić miło i spokojnie czas po długim tygodniu pracy, schronić się przed hałasem miasta i problemami dnia codziennego.

Uprawa ziemi sprawia mi również ogromną przyjemność, a plony z niej zebrane są dla mnie i mojej rodziny bardzo dużym wsparciem w budżecie domowym.

Sulechów, 1 marca 2012 r.

Elżbieta Judek z Sulechowa

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem użytkownikiem (wraz z moją rodziną) działki w ogrodach działkowych w Sulechowie, Od wielu miesię-

które dla wielu ludzi jest tylko sypialnią a działka miejscem ich pracy, odpoczynku, relaksu, spełnianiem się na emeryturze, gdy przestają być potrzebni społeczeństwu.

Wyznaczenie Posła Dery, jako obrońcy przed TK zaskarżonej Ustawy świadczy o tym, że do danego zagadnienia podchodzi się instrumentalnie, prawdopodobnie kierując się tylko interesem osób prywatnych lobbujących na rzecz pozyskania gruntów na których leżą ogrody działkowe. Jeżeli ktoś zwalcza ogrody, walczy z Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych nigdy nie będzie dobrym jej obrońcą. Jest to wbrew logice.

Pani Marszałek!

Pisząc to pismo mam nadzieję, że stanie Pani po stronie działkowców co pozwoli na prawidłowe uregulowanie obecnego stanu rzeczy poprzez choćby wyznaczenie osoby, która będzie autentycznym obrońcą wielu setek tysięcy Rodzin korzystających dzięki istniejącej Ustawie.

Z poważaniem

Prezes ROD „Relaks” w Babimocie

/-/ Stanisław Brzostowski

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Niepokoim mnie w dalszym ciągu złożony wniosek o podważeniu ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku. Trudno się pogodzić z tak lekceważącym traktowaniem nas działkowców. Chciałabym, aby zostały zachowane dotychczasowe dobre rozwiązania prawne – wynikające z obecnej ustawy.

Dlatego też zwracam się z prośbą o udzielenie pomocy w sprawie wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego i zakończenie dalszych prób podważania zasadności istnienia wspomnianej ustawy.

Z wyrazami szacunku

/-/ Danuta Drobek

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

cy jestem zaniepokojona próbami podważenia postanowień Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. Niezrozumiałe jest dla mnie to, że najpierw jest stanowione prawo, a następ-

nie po kilku latach podejmowane są działania zmierzające do jego zmiany, Te działania wytoczono przeciwko mnie i mojej rodzinie. Działka w rodzinnym ogrodzie działkowym jest mi potrzebna do aktywnego wypoczynku po całym tygodniu pracy, prowadzenia upraw ekologicznych na własne potrzeby. Uprawiam działkę z zamiłowaniem, zagospodarowuję działkę dzięki swojemu wysiłkowi, pracą i własnym nakładom. Nieużytki zostały za-

Sulechów, 3 marca 2012 r.

Alina Nocuń z Zielonej Góry

Szanowna Pani Marszałek Sejmu!

W grudniu ubiegłego roku jako delegat IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców z satysfakcją odebrałam Pani list i przekonaniem, że dane mi będzie nadal uprawianie działki ogrodowej, cieszenia się z jej uroków w warunkach prawnych dotychczas zapisanych. Wzbudził we mnie nadzieję, że nie obojętne są Pani Marszałek losy organizacji z ponad 110-letnią tradycją ogrodnictwa działkowego w Polsce, że wsłucha się Pani Marszałek w głos Polskiego Związku Działkowców.

List Pani Marszałek został przyjęty przez Delegatów, ale i przez pozostałą rzeszę działkowców jako przejaw sympatii i uznania z Pani strony do ruchu ogrodnictwa działkowego. Rozbudził realną nadzieję podjęcia roli orędownika a chociażby mediatora godzącego różne nierzadko sprzeczne interesy tym bardziej dotyczące tak znacznej grupy Polaków.

Wyrazem tych nadziei i poparcia w obronie ustawy o ROD z 8 maja 2005r był chociażby list skierowany do Pani Marszałek z narady:

- okręgowej komisji rewizyjnej PZD w Zielonej Górze z 15 lutego br.,
- szkoleniowo instruktażowej dla przewodniczących komisji rewizyjnych i skarbników Rodzinnych Ogrodów Działkowych okręgu zielonogórskiego z 28 lutego br podpisany przez ponad 120 jej uczestników.

Nie zniechęca mnie fakt braku na nie odpowiedzi. Rozumiem, że jest to spowodowane dużą ilością spraw i zagadnień przypisanych tak ważnej funkcji, jaką Pani

mienione w działkę z różnorodną roślinnością.

Mam świadomość, że usiłuje mnie i moją rodzinę pozbawić przywilejów, jakie gwarantuje ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Zwracam się z prośbą o wycofanie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego i zakończenia dalszych prób podważania zasadności istnienia wspomnianej ustawy.

Z wyrazami szacunku

użytkownik działki nr 125 w Sulechowie
/-/ Elżbieta Judek

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Marszałek pełni w polskim parlamencie a nie ich ignorowania.

Zwracam się jednak z prośbą o zainteresowanie się sprawą dalszego istnienia naszej organizacji, a chociażby spotkanie się z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców. Na spotkaniu tym byłaby możliwość przedstawienia naszej argumentacji i modelu dalszego jej funkcjonowania.

Gwarancją istnienia ruchu działkowego zrzeszającego milion rodzin polskich działającego w dobrze funkcjonującej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców, to utrzymanie w dotychczasowej formie Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku. Ustawy, która dobrze służy działkowcom od prawie siedmiu lat ale również daje możliwość aktywnego propagowania zdrowego stylu życia szczególnie wśród osób starszych oraz i działania na rzecz ochrony przyrody. Realne zagrożenie dla dalszego istnienia ogrodów działkowych niesie zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy z 8 lipca 2005 r.

W ostatnich słowach listu skierowanego do delegatów IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, Pani Marszałek życzyła całej społeczności działkowej w 2012 r. spełnienia marzeń. Moim marzeniem jest spokojne uprawianie działki ogrodowej bez ciągłej walki o istnienie tej organizacji.

Pokładam nadzieję, że dzięki Pani wsparciu życzenie się spełni a ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. będzie nadal funkcjonowała w obecnym kształcie przez wiele jeszcze lat.

Z wyrazami szacunku

Zielona Góra, 19 marca 2012 r.

/-/ Alina Nocuń

Barbara Jankowska z Białej Podlaskiej

Jestem członkiem ROD „Piotruś” w Styrzynie gm. Biała Podlaska od początku jego tworzenia tj. od roku 1983. Zwracani się do Pani Marszałek o wsparcie starań w sprawie utrzymania dotychczasowej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku dotyczącej ogrodów działkowych. Od kilku lat część posłów, ostatnio wspieranych przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego niepokoją pomysłami przejęcia terenów użytkowanych przez najbardziej potrzebującą część społeczeństwa polskiego. Tereny będące nieużytkami, stanowiące balast wielu miast i osiedli przejęli ludzie kochający przyrodę. Te skrawki ziemi doprowadzili do rozkwitu. Ogrody działkowe w dotychczasowych uwarunkowaniach są niezbędne, bo:

- są płucami miast i wsi,
- warunkują sprawność fizyczną wielu ludzi,

Biała Podlaska, 5 marca 2012 r.

Halina Długosz z Kozienic

Szanowna Pani
dr Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

- przywracają niejednokrotnie zdrowie ludziom mało sprawnym,
 - dają możliwość uprawy warzyw, owoców, co ratuje materialnie najbardziej potrzebujących, tym samym wzbogacają rynek krajowy,
 - zapewniają bezpieczeństwo wszystkim działkowcom. Czy to nie wystarczy?
- Część społeczeństwa żarliwie pracująca na małych skrawkach ziemi zaraziła zapałem niektóre kraje zachodnie. Są państwa jak: Anglia, Dania, Niemcy, Stany Zjednoczone, które doceniają wartość istnienia terenów działkowych i u siebie tworzą enklawy dla chętnych, często najbardziej potrzebujących. Dlatego tym odważniej zwracam się do Pani Marszałek o wsparcie naszych

/-/ mgr Barbara Jankowska

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

Dot. listu otwartego XX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD skierowanego do Marszałka Sejmu Pani Kwy Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Będąc uczestnikiem DC Zjazdu Delegatów PZD w dniach 16-17 grudnia 2011 r., własnoręcznie podpisałam wraz z 430 uczestnikami apel, w którym wystąpiliśmy do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie starań działkowców z całej Polski o zachowanie praw zawartych w Ustawie o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Kozienice, 12 marca 2012 r.

Wówczas byliśmy pełni optymizmu, że milionowa reprezentacja PZD zostanie zrozumiana przez władze naszego parlamentu.

Otóż od 3-ch miesięcy brak jakiegokolwiek zainteresowania w/w problemami. Gdzie podziały się te zasady „nie o nas bez nas”.

Z szacunkiem

Działkowiczka z Kozienic z 38-letnim stażem
/-/ Halina Długosz

Zbigniew Maliszewski z Pułtuska

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

Jestem działkowcem od ponad 35 lat. Podejmowałem decyzje administracyjne w zakresie pozyskania terenu

z przeznaczeniem na ogrody działkowe na rzecz mieszkańców miasta Pułtuska, pracowników zakładów pracy. Powstały ogrody na obszarze ponad 25 ha, z których ko-

rzysta ponad 4 tys. mieszkańców.

Ogrody nasze pod względem zagospodarowania, estetyki, upraw sadowniczych i warzywniczych zajmują czołowe miejsce wśród ogrodów województwa mazowieckiego. Stanowią też bazę wypoczynku i spokoju.

Jak określił Pan Burmistrz Miasta Pułtusza w liście do działkowców z okazji 35-lecia istnienia Ogrodu cytuję: „Ten Ogród, to miejsce, gdzie tworzą Państwo swój mały zielony raj, w którym odpoczywają Państwo wraz z rodzinami od miejskiego zgiełku i problemów dnia codziennego. Swoją postawą przyczyniają się Państwo do popularyzacji aktywnej i zdrowej formy wypoczynku oraz rozwoju ruchu działkowego w naszym mieście”.

Podobne słowa uznania skierował Pan Starosta Pułtusza: cytuję: „Państwa Ogród na mapie miasta to ostoja szczególnie ważna w dzisiejszych czasach, w których coraz wyraźniej dostrzegamy potrzebę pozostawiania wolnych przestrzeni, apelując mniej betonu więcej zieleni”. To miejsce, w którym dokonuje się integracja ludzi i wymiana pokoleń, w duchu wzajemnej życzliwości oraz poszanowania osób starszych.

Nasuwa się pytanie, czy organy władzy centralnej posiadają opinię władz lokalnych co do istnienia Ogrodów, podważania zasadności i dążenia do zmiany Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Zastanawiam się podobnie jak działkowcy, czy długo jeszcze najwyższe władze państwowe, które zgodnie z Konstytucją RP mają obowiązek prowadzić politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb obywateli, będą prowadziły szkodliwą politykę dla naszego Związku, ogrodów i działkowców, angażując rzesze pracowników, prawników do podważania zasadności uchwalonej przez Sejm Ustawy.

Czy obszernie wystąpienia, uzasadnienia: I Prezesa Sądu Najwyższego zawierające 15 stron:

- Marszałka Sejmu zawierające 82 strony,
- Prokuratora Generalnego zawierające 95 stron oraz innych przedstawicieli naszej władzy są konieczne.

Czy ten wysiłek nie powinien być skierowany w innym kierunku, np.: jak jest realizowana Ustawa z dnia 21 sierp-

nia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami, a w szczególności: w zakresie przetargów na zbycie nieruchomości, cen opłat i rozliczeń za nieruchomości. Czy nie należy dokonać analizy co się dzieje z nieruchomościami Agencji Rolnej, Agencji Mienia Wojskowego, z majątkiem Państwowych Gospodarstw Rolnych, zakładów przemysłowych i spółdzielczych. Co z nieruchomościami stanowiącymi zabytki np.: koszary w Pułtusku, w Modlinie.

Minęło ponad 10 lat od opracowania przez miasta „Studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego”. Jednak jak dotychczas nie wszystkie miasta opracowały miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Nie muszą uzasadniać ważności planu dla rozwoju miast i wydawanych decyzji.

Niezrozumiałe jest dla mnie, jak też i działkowców dlaczego ciągle jesteśmy atakowani, jak nie przez nowe projekty ustaw, to wystąpienia o stwierdzenie niekonstytucyjności zapisów Ustawy.

Nasz Związek i jego struktury to demokratycznie wybrane organy działkowców, realizujące zadania wynikające z przepisów prawa państwowego i związkowego. Nie różnimy się od europejskich związków działkowców, czy krajowych organizacji.

Apeluję nie marnujcie tego co funkcjonuje dobrze i zgodnie z wolą działkowców i władz lokalnych.

Szanowna Pani Marszałek,

Procedura postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie przewiduje możliwości udziału Związku, działkowców do reprezentowania Sejmu. Sejm wyznaczył posłów PiS Pana Andrzeja Derę i Pana Stanisława Pięty. Pan Poseł Andrzej Dera w przekonaniu działkowców nie daje gwarancji obiektywnego udziału w sprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, gdyż był autorem projektu Ustawy PiS, atakował Związek i działkowców.

Jestem przekonany, że Pani Marszałek i władza naszego kraju zdają sobie sprawę jaką krzywdę mogą wyrządzić społeczności działkowej zmieniając zapisy Ustawy.

Z wyrazami szacunku,

/-/ Zbigniew Maliszewski

Pułtusk, 9 marca 2012 r.

Jolanta Bom ze Świebodzina

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracam się do Pani z nadzieją, że przyczyni się z racji powagi swojego urzędu do podniesienia praworządności

Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

w naszym państwie i zwróci uwagę na problemy licznej grupy działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Z nadzieją przyjęłam Pani list, skierowany do IX Krajowego zjazdu Delegatów, doceniający aktywność działkowców w propagowaniu zdrowego stylu życia, a także za podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody. Tak dobre intencje natchnęły mnie nadzieją na możliwość pomyślnego zakończenia naszych kilkuletnich zmagani prawnych w obronie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. toczonych m.in. przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Niestety, kolejny raz spotyka nas rozczarowanie. Pomimo upływu czasu nie doczekaliśmy się żadnej interwencji w tej sprawie. Nadal problem pozostaje bez echa w najwyższych kręgach władzy ustawodawczej.

Jako zwykły, szeregowy członek Rodzinnych Ogrodów Działkowych im. 1000-lecia ze Świebodzina, zwracam się do Pani Marszałek z prośbą o obronę mojej własności, wypracowanej przeze mnie i moich rodziców, otaczanej sentymentem. Ogród działkowy, na którym mogę popracować pielęgnując grządki warzywne z chwastów, gdzie rosną

kilkunastoletnie drzewa owocowe przynoszące cień i rodzące owoce bez chemii jest nadal miejscem wytchnienia, zaspokajającym moje poczucie estetyki kolorowymi rabatami kwiatowymi. Brzmi to może infantylnie, jak ludowa poezja, ale to miejsce zapewnia mi spokój, bezpieczeństwo i chwilę relaksu.

Serdecznie Panią proszę, by mi tego nie odebrano, aby postawić tam kolejny market, fabrykę, zbudować parking, czy osiedle domów, bo takie możliwości da zmiana proponowana przez wiele środowisk, którym zależy na fizycznej likwidacji własności PZD.

Pani Marszałek!

Zwracam się do Pani z prośbą o opiekę nad tysiącami takich jak ja, zwykłych obywateli jeszcze wierzących w istnienie państwa prawa chroniącego także tych, którzy chcą się cieszyć oazami zieleni po dniach pracy zawodowej, wierząc w pani humanitaryzm i ludzkie poczucie sprawiedliwości.

Tadeusz Jarzębak ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek,

Jestem działkowcem od ponad 40 lat. Ogrody działkowe zawsze cieszyły się sympatią społeczeństwa za ich rolę jakie wypełniają.

Przez wiele lat ta sfera działalności pozarządowej była również doceniana przez najwyższe czynniki państwowe.

Od momentu gdy weszliśmy na drogę rozwoju opartej na gospodarce rynkowej pojawia się wiele inicjatyw by te ogrody działkowe wyrwać i po prostu sprzedać dla ratowania tej ciągle nie do zasypania dziury budżetowej.

Są to tzw. tematy wielkiej polityki. Mnie interesuje jednak przyszłość ogrodów działkowych. Jakże są zamiary oraz co w tej sprawie się robi.

Dlaczego zdarzające się przypadki naruszania prawa są

Pani Ewy Kopacz
Marszałek Sejmu RP

dość łagodnie traktowane. Czy to jest już trend polityki rządowej, czy tylko pomysły lobbystów i pseudo reformatorów uzurpujących sobie prawo do przejmowania ogrodów?

Mamy dobrą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, jest ona popierana i spełnia swoją rolę. Jednak została ona zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego z przyczyn dość dyskusyjnych. Z punktu widzenia działkowca przepisy ustawy mają istotne znaczenia. Coraz częściej doświadczamy, że niewiele robi się dla zwykłego obywatela, któremu coraz trudniej jest się leczyć i godnie wypoczywać. Dlaczego pomimo kierowanych stanowisk do najwyższych czynników Państwa panuje dość zagadkowe milczenie. Działkowcy nie zasługują na to aby ich lekceważyć.

Z wyrazami szacunku

/-/ Tadeusz Jarzębak

Świebodzin, 9 marca 2012 r.

Halina Kmiecik z Krakowa

LIST OTWARTY

do Marszałka Sejmu RP Pani Ewy Kopacz

w sprawie podjęcia konsultacji z Polskim Związkiem Działkowców, dotyczących obrony ustawy o ROD

Szanowna Pani Marszałek,

Jako członek Polskiego Związku Działkowców repre-

zentujący Okręg Małopolski, uczestnik IX Zjazdu Delegatów PZD, pozostając w zgodzie i podpisując się pod li-

stem otwartym, wysłanym do Pani w dniu 24.02.2012 r. przez Krajową Radę PZD, wyraziliśmy nadzieję na podjęcie przez Panią Marszałek dialogu ze środowiskiem działkowców. Owe zaproszenie do podjęcia rozmów i poparcia postulatów naszego Związku jest kontynuacją walki o zachowanie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, toczonej od wielu lat. Pisemna odpowiedź na zaproszenie, w której choć kieruje Pani przyjazne i ciepłe słowa pod adresem działkowców, nie odzwierciedla naszych oczekiwań w stosunku do pełnionej przez Panią funkcji Marszałka Sejmu RP i roli jaką może Pani odegrać w naszej batalii.

Rodzinne ogrody zrzeszają około milionową grupę działkowców w całym kraju. Z ich walorów korzysta o wiele więcej osób, będących członkami rodzin czy też bliskimi działkowców. W coraz bardziej zurbanizowanych aglomeracjach miejskich, ogrody działkowe stanowią swoistego rodzaju pielone oazy”, będące miejscami odrywania się od codzienności, trosk i zgiełku towarzyszącemu życiu w naszych miastach. Ogrody zapewniają rekreację i aktywność całemu spektrum społeczeństwa od emerytów, ludzi aktywnych zawodowo czy też młodzieży i stanowią alternatywę w obrębie infrastruktury dla kolejnych blokowisk czy też centrów handlowych. Są też, co

nie pozostaje bez znaczenia terenami zielonymi na mapie naszych miast.

Zwracając się do Pani Marszałek, nie rościmy sobie żadnych dodatkowych praw. Domagamy się jedynie tego co zagwarantowano nam w ustawie z 8 lipca 2005 o rodzinnych ogrodach działkowych oraz ochrony ogrodów działkowych, które działają od ponad 100 lat i są uznane za społecznie i ekologicznie użyteczne. Uważamy, że Państwo w zakresie legislacyjnym i prawnym powinno chronić te enklawy /ROD/ w szerokim interesie społecznym.

Oczekujemy od Pani realnego wsparcia naszych dążeń do ochrony Rodzinnych Ogrodów Działkowych, podjęcia rozmów z naszym środowiskiem, wyznaczenia przez Panią osób kompetentnych spośród parlamentarzystów do reprezentowania naszych interesów przed Trybunałem Konstytucyjnym w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz podjęcia konsultacji z Radą Ministrów /działań międzyresortowych/ w zakresie opinii prawnych, które mogą nam pomóc w obronie nabytych praw /ustawy/. Liczymy na Pani pomoc, poparcie i zaangażowanie w/w sprawie.

Apelujemy po raz kolejny o spotkanie się z działkowcami członkami PZD, podjęcie dialogu i dalszych działań na rzecz ochrony i przyszłości ROD.

W oczekiwaniu na odpowiedź,
Pozostając z poważaniem

Prezes OZM PZD w Krakowie
/-/ Halina Kmiecik

Kraków, 11 marca 2012 r.

Grażyna Watras z Wrocławia

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16-17 grudnia 2011 r. byłam uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Z wielkim zadowoleniem odebrałam słowa skierowane przez Panią Marszałek do Zjazdu. Wynikała z nich troska o losy polskich rodzin i zrozumienie problemów szczególnie osób starszych.

List budzi nadzieje na wsparcie działkowców przez Panią Marszałek w utrzymaniu praw zagwarantowanych przez ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., a podważanych m.in. przez byłego Pierw-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

szego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego i byłego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetynę.

Licząc na wnikliwość Pani Marszałek oraz zrozumienie potrzeb społeczeństwa polskich działkowców, zwracam się z prośbą o wycofanie wniosku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżającego ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Proszę również o wyznaczenie innego posła reprezentującego Sejm w tej sprawie przed Trybunałem Konstytucyjny – osoby, która w sposób rzetelny, kompetentny i bezstronny przedstawi problemy działkowców.

Z wyrazami szacunku

/-/ Grażyna Watras

Wrocław, 8 marca 2012 r.

Elżbieta Jachnik z Nowego Sącza

Szanowna Pani Marszałek,

Jestem od wielu lat działkowcem i uprawiam działkę w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kolejarz” w Nowym Sączu.

Polski Związek Działkowców a zarazem jego członkowie – działkowcy mogą uprawiać swoje działki na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Ustawa ta przed wejściem w życie była szeroko konsultowana z działkowcami. Obecnie znajduje się ona w Trybunale Konstytucyjnym zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Fakt zaskarżenia całej ustawy o ROD stawia przyszłość ogrodów działkowych w sytuacji, stwarzającej realne zagrożenie dla zachowania praw działkowców -wynikających z powyższej ustawy.

Ważnym problem dla nas działkowców jest wyznaczenie przez Sejm poprzedniej kadencji posła A. Dery i Stanisława Pięty jako reprezentantów Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozprawie dotyczącej wniosku zaskarżającego naszą ustawę. Poglądy obu Panów Posłów na temat Polskiego Związku Działkowców oraz samych działkowców, prezentowane przez nich wie-

Nowy Sącz, 17 lutego 2012 r.

Władysław Bieniek z Tarnobrzega

Ja jako Delegat z ziemi tarnobrzesckiej na IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wielkim zadowoleniem przyjąłem Pani słowa ujęte w liście skierowane do nas uczestników IX Zjazdu Delegatów. Te słowa przyjąłem jako przejaw sympatii do nas działkowców a szczególnie do Ruchu Ogrodnictwa Działkowego w Polsce. Szanowna Pani – występuje w imieniu w imieniu pewnej części Działkowców woje-

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

lokrrotnie, obarczone są jawnym brakiem obiektywizmu. Pan Poseł A. Dera w 2009 roku złożył projekt nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który miał na celu likwidację PZD i uchylenie istniejącej ustawy. Obawy działkowców wobec kandydatur powyższych Posłów do reprezentowania w Sejmie w sprawie istotnej dla przyszłości ponad milionowej społeczności uprawiającej działki są w pełni uzasadnione.

Szanowna Pani Marszałek,

Od przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym oczekujemy obiektywizmu i rzetelności.

Zwracam się więc do Pani Marszałek o wyznaczenie do niniejszego postępowania posłów nie obciążonych negatywnymi emocjami zdolnych do obiektywizmu wobec oczekiwań Polaków – działkowców.

Liczymy na wsparcie ze strony Pani Marszałek w naszych staraniach o zachowanie istniejącej ustawy i ogrodnictwa działkowego.

Z wyrazami szacunku

/-/ Elżbieta Jachnik

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wództwa podkarpackiego o wsparcie nas w Sejmie w obronie naszej bardzo dobrej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przed zakusami I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego ją do Trybunału Konstytucyjnego. Szanowna Pani Marszałek bardzo proszę o wyznaczenie posłów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, którzy są przychylni Polskiemu Związkowi Działkowców i nam Działkowcom.

Z wyrazami szacunku

Delegat Tarnobrzega
/-/ Władysław Bieniek

Marian Wesołowski z Grodziska Mazowieckiego

IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców skierował do Pani Marszałek list otwarty z prośbą o wsparcie starań działkowców o zachowanie naszych ogrodów oraz aktualnie obowiązującej ustawy o ROD.

W liście tym wnosiliśmy także o zmianę reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w osobach posłów St. Pięty i A. Dery – uznanych przeciwników usta-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wy o ROD – którzy właśnie mają „bronić” jej zapisów.

Mimo upływu 3 miesięcy działkowcy nie uzyskali stanowiska Pani Marszałek w tak ważnym dla nas temacie.

Jako uczestnik Zjazdu, zwracam się wraz z moimi sąsiadami działkowcami o pozytywne, dla nas działkowców, stanowisko Pani Marszałek w tej sprawie.

/-/ Marian Wesołowski

/-/ Edward Piechota

/-/ Elżbieta Bartosiak

/-/ Halina Mystkowska

/-/ Jerzy Wszyński

/-/ Józef Karnasiewicz

/-/ Henryka Salamucha

/-/ Grażyna Olejnik

/-/ Stanisław Pyszczał

Grodzisk Mazowiecki, 10 marca 2012 r.

Józef Biernacki ze Stroni Śląskich

Pani Marszałek,

Zwracam się do Pani Marszałek jako obywatel, jako działkowiec i jako delegat Zjazdu który podpisując skierowane do Pani wystąpienie miałem przekonanie, że nasze pismo nie pozostanie bez echa. Minęło 70 dni od 16.12.2011 r. – więc jak to jest – czy prawo jest dla wszystkich? To pytanie pozostawiam, jako retoryczne i nie łudzę się że otrzymam odpowiedź. Proszę tylko o dwie rzeczy:

– o odpowiedź na list wystosowany przez Zjazd, a jestem przekonany, że Krajowa Rada PZD przekaże odpowiedź tym wszystkim, którzy zwracali się do Pani

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Marszałek. Być może Kancelaria Sejmu jest zbyt przeciążona wysyłaniem odpowiedzi.

– o zmianę przedstawicieli Sejmu przed ewentualnym rozpatrywaniem przez Trybunał Konstytucyjny zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Przecież tak dużo się zmieniło w ostatnim czasie, i ciągle „coś” się zmienia. Jestem przekonany, że tak liczna grupa społeczna ma prawo liczyć na poważne i uczciwe traktowanie.

– a tak na zakończenie – jaki jest sens zmieniać przepisy, które się sprawdziły – nie naruszając praw innych, stwarzając gwarancje spokojnego i racjonalnego funkcjonowania ROD.

Z poważaniem,

Stronie Śląskie, 1 marca 2012 r.

/-/ Józef Biernacki

Bogumiła Butkiewicz z Zielonej Góry

Szanowna Pani Marszałek na wstępie przesyłam Pani częstą radość, jakiej doznaję przebywając na działce.

Użytkowniczką działki jestem już ponad 13 lat w niewielkim, sprawnie działającym ogrodzie w Zielonej Górze. Miła atmosfera społeczności działkowej sprawiła, że włączyłam

się do pracy na rzecz tegoż ogrodu i trwam w tym już ponad 10 lat, pomimo, że pracuję jeszcze zawodowo.

Przykro jest mi słuchać ciągłych ataków na Związek, działkowców i ogrody. Uważam, że ogrody działkowe są przystanią dla osób i ich rodzin najbardziej poszkodowa-

nych społecznie i ekonomicznie, potrzebują tego skrawka ziemi, gdzie odzyskują spokój, a to zapewnia POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW.

Przeciwna jestem, by dla spełnienia oczekiwań zainteresowanej grupy ludzi zniszczona została idea ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Pragnę nadmienić, że na podstawie ustawy o ROD

Zielona Góra, 27 lutego 2012 r.

Jan Wosichowski z Ustki

Szanowna Pani Marszałek,

Jako uczestnik IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w dniu 16 grudnia 2011 roku, byłem sygnatariuszem listu otwartego do Pani Marszałek Sejmu z prośbą o wsparcie nas działkowców w walce o zachowanie naszych praw określonych w ustawie z 8 lipca 2005 roku.

Niestety, mimo upływu 3 miesięcy od tamtego czasu nadal nasze prośby o wsparcie pozostają, bez echa.

Nadal przed działkowcami istnieje groźba radykalnej zmiany ustawy i tym samym usunięcie ogrodów działkowych z zajmowanych terenów.

Nadal istnieje groźba, że w demokratycznym państwie, w którym rządy sprawuje partia polityczna o przymiotniku obywatelska, kilka milionów obywateli, korzystających z ogrodów działkowych nie ma wpływu na swój los. Wskazuje na to chociażby fakt, że przed TK do obrony ustawy o ROD z 2005 roku, Sejm wyznaczył dwóch posłów, którzy dali się poznać w minionych latach jako bardzo aktywni w procesie zmiany tej ustawy. Nadal istnieje groźba, że wiele terenów zajmowanych przez ogrody działkowe, zostanie sprzedanych na cele komercyjne.

Ustka, 15 marca 2012 r.

Julian Binda ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek,

Jestem działkowcem i członkiem Polskiego Związku Działkowców.

Działkowcy należąc do Polskiego Związku Działkow-

z 8 lipca 2005 r. nasze ogrody sprawnie funkcjonują i wszelkie zmiany są niepotrzebne.

Szanowna Pani Marszałek, zwracam się do Pani z uprzejmą prośbą o pomoc w obronie dobrze funkcjonującej ustawy i dotychczasowych rozwiązań prawnych gwarantujących działkowcom spokojne i bezpieczne korzystanie z działek.

Z wyrazami szacunku

/-/ Bogumiła Butkiewicz

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Oczekujemy decyzji zgodnych z prawem, ale również z szeroko pojętym interesem społecznym. Pani Marszałek jako lekarz najlepiej wie jak dużą rolę w życiu człowieka zwłaszcza w podeszłym wieku, spełnia ruch na świeżym powietrzu. Państwo łoży ogromne pieniądze na wsparcie najuboższych, na rehabilitację ruchową, na urządzanie terenów zielonych. Działkowcy mają to wszystko na swoich działkach, a związek działkowców utrzymuje się ze składek członkowskich bez dotacji państwa.

Z niepokojem oczekujemy na zakończenie rozpętanej nagonki na Polski Związek Działkowców. Apelujemy i prosimy Panią Marszałek o zaangażowanie się w sprawy rodzinnych ogrodów działkowych.

Nie zgadzamy się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami tej samej Konstytucji najpierw są t nią zgodne, a po kilku latach już nie.

Z przykrością konstatujemy, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pani jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Wosichowski

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ców przez 110-letnie doświadczenie w organizacji ogrodów mają wypracowane metody pracy współpracy oraz osiągają znaczące plony zdrowej żywności w swoich ogrodach.

Działkowcy nie chcą angażować się w rozgrywki polityczne, ale spycha się nas na margines. Nie godzimy się na takie nas traktowanie. W Trybunale Konstytucyjnym jest złożony wniosek I Prezesa SN, kwestionujący zapisy ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Pani Marszałek,

Całą naszą nadzieję składamy na Pani Marszałek ręce, żeby wycofać nieuzasadniony wniosek z Trybunału Konstytucyjnego i przestać zadrećcać społeczność działkowców. My też mamy swoje plany rozwoju i modernizacji. Takie działania nie sprzyjają rozwojowi Rodzinnych

Ogrodów Działkowych i stabilizacji. Najwyższy czas na pozytywną decyzję.

Uważam, że obecne rozwiązania prawne nie hamują i nie stoją na przeszkodzie rozwojowi miast.

Wierzę, że głos działkowców w obronie ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych zostanie wysłuchany, a Pani Marszałek swoim autorytetem zakończy ten niepotrzebny spór, wynikający w moim odczuciu z nieporozumienia i małej znajomości problematyki ogrodów. Natomiast zakusy na użytkowane grunty przez działkowców, niepotrzebnie zaostrożą sytuację społeczną, gdy będzie dalsza kontynuacja odgórnego ataku na ogrody.

Pozostaje z szacunkiem,

/-/ Julian Binda

Jan Miliarek ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek!

Z dotychczasowych działań najwyższych organów krajowych, wynika niedwuznacznie, że Ustawa nasza o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku stanowi przeszkodę w przejęciu na cele komercyjne ponad 40 tysięcy ha ziemi, na których zlokalizowane są ogrody działkowe w naszym kraju.

Zwracam się do Pani Marszałek, o podjęcie działań zakończenia, z tworzonej przez lata, co raz bardziej nasilającej się atmosfery polityczno-społecznej zmierzającej do zburzenia aktualnego systemu funkcjonowania ogrodnictwa działkowego. Wyraża się to przede wszystkim w kwestionowaniu konstytucyjności Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, dzięki której prawie milion polskich rodzin korzysta z dobrodziejstw, jakie dają ogrody działkowe.

Nasz Związek zrzesza głównie emerytów, rencistów i

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP Warszawa

bezrobotnych, a ostatnio coraz częściej młode rodziny na dorobku. Niepokoi nas fakt, że do walki przeciwko ogrodom działkowym w ostatnich latach włączył się Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli oraz niektóre ugrupowania polityczne. Czas szybko mija i obecnie rządzący może nie wszyscy, ale pewna część za kilka lat przejdą w stan spoczynku i wtedy będą zabiegać o działki. Czy pomyśleli o tym następującym procesie społecznym. Oby nie było za późno.

Szanowna Pani Marszałek!

Proszę o pozostawienie naszej ustawy o ROD w całości. Zakończyć dzielenie społeczeństwa bo i tale jest bardzo podzielone. Zaufanie społeczne jest nie tylko dobrem ekipy rządzącej, ale i nas, spokojnych obywateli społeczności działkowej. Tak będzie naprawdę rozsądnie i sprawiedliwie.

Z wyrazami szacunkiem

/-/ Jan Miliarek

Szczecin, 16 marca 2012 r.

Olgiard Kownacki z Kołobrzegu

Byłem uczestnikiem IX Zjazdu Delegatów PZD, który obradował w grudniu 2011 roku.

Jako delegat reprezentowałem na Zjeździe 3800 kołobrzeskich działkowców.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Też jako delegat wspólnie z 430 uczestnikami na Zjeździe własnoręcznie podpisałem List Otwarty skierowany do Pani Marszałek.

Wszyscy podpisujący ten dokument byliśmy przeświad-

czeniu, że nasze głos działkowców zostanie potraktowany przez Panią należycie. Uważaliśmy, że Pani zrozumie ból działkowców, którzy przez 110 lat budowali w Polsce swoje ogrody, a teraz mogą je utracić gdyż są w naszym kraju politycy, którzy dążą do likwidacji naszego Związku i zmiany naszej obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Od daty skierowania do Pani tego listu mija już 3 miesiące, lecz niestety odpowiedź nie nadeszła.

Szanowna Pani Marszałek,

Nie odpowiadając na skierowany do Pani list narusza Pani prawo administracyjne, mimo że jako Marszałek Sejmu powołana Pani została do tworzenia prawa w Polsce.

Kołobrzeg, 8 marca 2012 r.

Elżbieta Gomuła z Łochowic

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

pani ciepłe słowa z dnia 15 grudnia 2011 r. skierowane za pośrednictwem Pana Prezesa Eugeniusza Kondrackiego do delegatów obradujących na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD pozwalają mnie pokładać nadzieje, że wsłucha się Pani Marszałek w głos członków PZD.

Nie pozostaną dla Pani Marszałek obojętne losy organizacji z ponad 110-letnią tradycją ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Złożenie przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku zaskarżającego zapisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego odbieram jako wstęp do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych. Moje odczucia zostały pogłębione następnym krokiem, wyznaczającym do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów, którzy są przeciwnikami funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych na

Łochowice, 20 lutego 2012 r.

Jan Masztalerz z Pleszewa

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16–18 grudnia 2011 roku uczestniczyłem

Zignorowała Pani głos działkowców podobnie jak niektórzy sędziowie Sądu Najwyższego lub Trybunału Konstytucyjnego, którzy na tysiące listów działkowców również nie udzielili odpowiedzi.

Dlatego uważam że Krajowa Rada Polskiego Związku działkowców na swoim posiedzeniu w dniu 24 lutego 2012 r. słusznie postąpiła ponownie występując do Pani prosząc o spotkanie na którym byłaby okazja przedstawienia poglądu działkowców i racji na temat miejsca i modelu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Kołobrzescy działkowcy popierają ponowne wystąpienie Krajowej Rady do Pani i oczekują od Pani Marszałek stanowiska zgodnie z poglądami miliona działkowych rodzin.

Długoletni działkowiec z Kołobrzegu
/-/ Olgierd Kownacki

Pani

Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP

podstawie ustawy tej, której mają bronić.

Jako wieloletni działkowiec nie jest mnie obojętne, jakie to akty prawne i przepisy będą podłożem do funkcjonowania rodzinnego ogrodu działkowego. Nie zrozumiała dla mnie jest manipulacja ustawą, która w pojęciu wielotyśznej rzeszy członków Polskiego Związku Działkowców jest aktem prawnym spełniającym ich oczekiwania.

Działka w rodzinnym ogrodzie działkowym w życiu mojej rodziny spełnia wiele funkcji, między innymi zapewnia moją spiżarnię domową, dostarcza zdrowej żywności, pełni rolę edukacyjną dla dzieci, wypoczynkową i zdrowotną dla całej rodziny, pozwala na rozwój zainteresowań i hobby.

Kierując słowa do Pani Marszałek Sejmu pokładam nadzieję, że dzięki Pani wsparciu ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku nadal będzie ustawą funkcjonującą przez wiele dziesiątek lat.

Z wyrazami szacunku

/-/ Elżbieta Gomuła

Marszałek Sejmu RP

Pani Ewa Kopacz

w IX Krajowym Zjeździe Polskiego Związku Działkowców w Warszawie jako delegat z Okręgu Kaliskiego.

Na Zjeździe uczestniczyło ponad czterysta delegatów z całej Polski, reprezentujących ponad milionową rzeszę polskich działkowców.

Podczas Zjazdu jako uczestnicy i Delegaci Polskiego Związku Działkowców skierowali na ręce Pani Marszałek list otwarty.

Uznaliśmy bowiem za konieczne, aby korzystając z mandatu społecznego, w jaki wyposażyli nas działkowcy zwrócić się do Pani Marszałek z prośbą o wysłuchanie głosu polskich działkowców i wsparcie naszych starań w obronie naszych praw.

Naszą nadzieję na pomoc wzbudził wśród nas list skierowany do nas przez Panią Marszałek.

Odebraliśmy go za przejaw sympatii i uznania z Pani strony dla ruchu ogrodnictwa działkowego jak też i wartości, jakie do życia społecznego wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w Polskim Związku Działkowców.

Ze Zjazdu powróciłem z poczuciem dobrze wypełnionej pracy i nadzieją, że nasz list spotka się z życzliwą reakcją z Pani strony. Czułem się bowiem reprezentantem miliona polskich obywateli – członków Polskiego Związku Działkowców – którzy poprzez demokratyczne wybory w ogrodach udzielili mi mandatu do występowania w swoim imieniu.

Dlatego liczyłem, że Marszałek Sejmu, któremu tradycja parlamentaryzmu wyznaczyła rolę mediatora, godzącego różne, nierzadko sprzeczne interesy, zechce poświęcić uwagę jednemu z najbardziej licznych środowisk społecznych w Polsce i podejmie z nim, dialog.

Poczucie to pogłębiała wiara, iż angażując się w życie największej organizacji pozarządowej, realizują ideę społeczeństwa obywatelskiego, w którym władza słuchając obywateli czerpie z ich doświadczeń.

Szanowna Pani Marszałek,

Niestety, w odczuciu coraz większej grupy działkowców, ponad dwumiesięczny brak odpowiedzi na wystąpienie ponad 400 uczestników Krajowego Zjazdu Delegatów skierowane do Pani Marszałek zdaje się potwierdzać, że w Polsce występuje deficyt dialogu społecznego. Wielomiesięczne ignorowanie głosu działkowców, którzy do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu oraz Sejmu skierowali wiele tysięcy protestów przeciwko próbie zanegowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Potwierdza również ignorowanie wielotysięcznej grupy działkowców, którzy ostro zaprotestowali przeciwko wytypowaniu do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym Posłów takich jak Pan Stanisław Pięta oraz Andrzej Dera tj. posłów którzy w przeszłości określili się jako przeciwnicy wspomnianej wyżej Ustawy.

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracam się do Pani Marszałek z uprzejmą prośbą o wytypowanie innych osób jako reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Proszę uprzejmie Panią Marszałek o pomoc w obronie nas działkowców i tak dobrze funkcjonującej i sprawdzonej już Ustawy z 8 sierpnia 2005 r. – Ustawy gwarantującej polskim działkowcom prawa nabytych w przeszłości.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Mastalerz

Pleszew, 10 marca 2012 r.

Krystyna Głębocka ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek!

My działkowcy od dłuższego czasu z niepokojem obserwujemy przebieg wydarzeń związanych z atakami na Rodzinne Ogrody Działkowe w Polsce. Próbuje się naruszać podstawy prawne naszej działalności, poczynając od najwyższych organów władzy naszego Państwa, czego przykładem jest zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa, która jest fundamentem funkcjonowania ogrodnictwa na tych skromnych i z trudem zagospodarowanych kawałkach ziemi, które niejednokrotnie były nieużytkami rol-

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
w Warszawie

nymi. To na tych nieużytkach stworzone zostały przez nas działkowców kwitnące ogrody, gdzie nawiązała się wspólpraca pomiędzy działkowcami i obecnie panują poprawne relacje społeczne.

Jesteśmy przecież milionowym ruchem społecznym, który już wielokrotnie odpierał ataki dla zachowania istniejących terenów zielonych w aglomeracjach miejskich. Mamy możliwość do prowadzenia upraw ogrodniczych na potrzeby własne i spokojny wypoczynek dla tej niezamównej części naszego społeczeństwa. Stąd nasza determinacja w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pani Marszałek!

Wystosowano do Pani Marszałek List od uczestników IX Zjazdu PZD w 2011 r. i z niepokojem oczekujemy na pozytywną odpowiedź. Prosimy o wycofanie złożonego

Szczecin, 15 marca 2012 r.

Przedstawiciele Zarządów ROD w Koszalinie

Pani Marszałek!

My, przedstawiciele zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Koszalinie prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych starań w sprawie najważniejszej dla nas członków Polskiego Związku Działkowców. Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP skierował do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności jej zapisów z Konstytucją RP. Sprawa jest bardzo ważna, ponieważ dotyczy bezpośrednio znaczącej części społeczeństwa i jest zagrożeniem dla funkcjonowania ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Istotne znaczenie w opinii działkowców - użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych ma kwestia wyznaczenia posła, który będzie reprezentował Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozprawie dotyczącej wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczącego obecnej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Jako Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej mamy prawo oczekiwać, że przedstawiciele Parlamentu występujący przed Trybunałem Konstytucyjnym będą bronić do-

wniosku do Trybunału Konstytucyjnego oraz pozostawienie w nienaruszonej wersji ustawy z 2005 roku dotyczącej Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Z wyrazami szacunku

/-/ Krystyna Głębocka

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

robku Sejmu czyli ustawy, która nas dotyczy. Decyzją Marszałka Sejmu poprzedniej kadencji posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera zostali wyznaczeni do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie dotyczącej zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Reprezentanci Sejmu to posłowie partii Prawo i Sprawiedliwość, obecnie Solidarna Polska, którzy wielokrotnie dowiedli swoich nieprzyjaznych działań w stosunku do działkowców i Polskiego Związku Działkowców.

Od przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym mamy prawo oczekiwać absolutnej obiektywności i rzetelności. Wyznaczeni do tej roli Posłowie w naszej ocenie tego warunku nie spełniają. W związku z tym zwracamy się do Pani Marszałek o zmianę reprezentantów Sejmu w tym postępowaniu tak aby, zasada bezstronności i obiektywizmu została zachowana. Liczymy na przychylną Pani Marszałek w sprawie ważnej dla działkowców RP.

Z działkowym pozdrowieniem – uczestnicy narady przedstawicieli zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Okręgu Koszalin

Prezes OZ PZD w Koszalinie
/-/ Stanisław Suszek

Działkowcy ROD „Krzna” w Międzyrzeczu Podlaskim

My, 425 działkowców ROD „Krzna” w Międzyrzeczu Podlaskim zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swoich praw.

Uchwalona przez Sejm 5 lipca 2005 r. ustawa o rodzinnych ogródkach działkowych od samego początku cieszy-

ła się ogromnym poparciem działkowców. Jesteśmy oburzeni postawą I Prezesa Sądu Najwyższego, który złożył wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy o ROD. Nie chodzi tu wcale o zbadanie ustawy pod kątem jej zgodności z Konstytucją, ale o atak na nabyte prawa działkowców oraz Polski Związek Działkow-

ców, który stoi na straży gwarancji ustawowych.

Po wielu latach ciężkiej pracy, kiedy to zmieniliśmy ugory w piękne ogrody, teraz ktoś chce pozbawić działkowców dorobku, który znajduje się na działkach. Znowu próbuje się skrzywdzić tych najsłabszych i naj-

biedniejszych a co gorsza – czyni to najwyższy organ władzy sądowniczej.

Apelujemy do Pani Marszałek Sejmu RP o odrzucenie tak bardzo szkodliwego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy ROD „Krzna”

/-/

Uczestnicy Walnych Zebrań ROD „Stokrotka” w Strzegomiu

„Nie odziedziczyliśmy Ziemi po naszych przodkach. Pożyczyliśmy ją od naszych dzieci”

(Lester Brown)

Mamy XXI wiek i kształtu przyszłego świata nie jesteśmy w stanie określić, ale przewiduje się, że sprawy ochrony środowiska naturalnego będą decydowały o przyszłym życiu ludzkości.

Z tego i wielu innych powodów działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” w Strzegomiu uczestniczący w Walnych zebraniach sprawozdawczych w dniach 21-23 lutego 2012 r. wyrażają swoje stanowisko w najważniejszych dla nas sprawach a dotyczących istnienia i dalszego funkcjonowania ogrodów i działek oraz zapewnienia sobie i swoim najbliższym możliwości aktywnego wypoczynku, zdrowej żywności, korzystania z nieskażonego środowiska naturalnego.

Szanowna Pani Marszałek!

Kto jak nie Pani wie najlepiej że: środowisko, w którym przebywamy, jest bardzo istotnym elementem wpływającym na nasze zdrowie. Aktualny stan wiedzy potwierdza zależność stanu zdrowia i jakości życia od jakości środowiska.

Kto jeśli nie Pani wie że: starość charakteryzuje tendencja do spoczynku i apatii. Te naturalne skłonności są jednak wrogiem ludzi i przyczyną przedwczesnego nieuzasadnionego wiekiem zniedołężnienia. Doniosłą rolę odgrywa tu zainteresowanie innym rodzajem pracy.

Działkowcy to szczególna grupa ludzi dla której nie trzeba organizować zajęć terapeutycznych czy rehabilitacyjnych, dzięki bowiem wieloletniej pracy włożonej w utrzymanie swojego skrawka ziemi nie muszą wypracowywać tzw. „modelu aktywnego” spędzania czasu. Po przejściu na emeryturę nie czują się zagubieni. Rodzinne Ogrody Działkowe mają do zaoferowania każdemu z nich

zajęcie i możliwość aktywnego działania i pracy na działce do końca życia. To znakomite miejsce na rewitalizację geriatryczną z doniosłymi czynnikami ergoterapii i fizykoterapii stosowanymi w sposób naturalny.

Pani Marszałek,

Według „Polityki ekologicznej Państwa” aktualnie najważniejszymi problemami dla zdrowia publicznego pozostają: zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego, jakość wody do picia, zanieczyszczenia chemiczne gleby i wód gruntowych, odpady komunalne i przemysłowe.

Nasze miasto w ubiegłym 2011 roku wydało wliczając dotację unijną 4 i pół miliona złotych na rewitalizację parku miejskiego tzw. Strzegomskich plantów.

Rodzinny Ogród Działkowy „Stokrotka” w Strzegomiu z prawie 90-letnią tradycją pełni ważną rolę w środowisku i w krajobrazie miasta. Ogrody działkowe mogą być wykorzystywane jako substytut ogrodu botanicznego, dobrze zagospodarowanego parku miejskiego czy wyjątkowego miejsca odpoczynku i rekreacji lokalnej społeczności.

I wszystko to za darmo dla społeczności lokalnej, ale za sprawą ciężkiej pracy fizycznej działkowców i niepoliuczalnej ekonomicznie pracy społecznej członków organów Polskiego Związku Działkowców i dobrze nam służącej, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z lipca 2005 r. którą naszym zdaniem bez przemyślenia i zaciętością godną lepszej sprawy, atakuje się nieustannie a nawet podważa jej konstytucyjność.

Dlatego milion działkowców i ich rodzin broni tej ustawy i dzięki niej swoich działek i ogrodów.

Pani Marszałek!

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych oraz ogrody są dla nas elementem różnorodnych działań, które mają na celu podnoszenie jakości życia ich użytkowników, mieszkańców miast i wsi, poprawy warunków środowi-

skowych wpływających na stan zdrowia. Nasz kraj, dzięki szybkiemu rozwojowi, m.in. turystyki odwiedza rocznie kilkanaście milionów osób. Troska o środowiskowe warunki życia jest formą odpowiedzialności za zdrowie przybywających tu ludzi z całego świata. Chcemy więc by przysłowiowa gościnność Polaków wyrażała się także

czystym powietrzem atmosferycznym, czystą wodą, zadbaną estetyką przestrzeni publicznej.

Prosimy więc by to wszystko wziąć pod uwagę i odpowiedzieć nam wreszcie na jedno pytanie. Czy jest Pani za utrzymaniem ogrodów działkowych w obecnym stanie organizacyjnym i prawnym?

Z wyrazami należnego szacunku

Strzegom, 21 lutego 2012 r.

/-/ 124 podpisy działkowców

Członkowie Komisji ds. Oświaty Ogrodniczej OZ Opolskiego

STANOWISKO

Okręgowej Komisji ds. Oświaty Ogrodniczej Polskiego Związku Działkowców w Opolu

Członkowie Komisji ds. Oświaty Ogrodniczej Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu zebrani na posiedzeniu w dniu 09 grudnia 2011 r. po zapoznaniu się z dokumentami II Kongresu Polskiego Związku Działkowców odbytego w dniu 22 września 2011 roku protestują przeciwko wnioskowi I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzeniu niegodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ustawa o ROD jest dobrym dokumentem w oparciu, o który sprawnie funkcjonują nasze ogrody działkowe i w swoich założeniach dobrze zabezpiecza prawa działkowców, gwarantuje własność nasadzeń i obiektów znajdujących się na działce.

Nie możemy zrozumieć, dlaczego milionowa rzesza działkowców jest ciągle atakowana. Nasza działalność przynosi działkowcom i ich rodzinom oraz społeczeństwu jedynie korzyści. Działki powstawały często na nieużytkach i bagnach a wysiłkiem ludzkiej pracy i nakładów finansowych tereny te stały się żyzną, urodzajną glebą.

Efektom tych działań powstały ogrody, których jest więcej niż parków w kraju, to darmowe płuca wysoko zurbanizowanych miast, zielone parki, które dają życiodajny tlen i czyste powietrze. Dają też naszemu środowisku możliwość rekreacji i wypoczynku a także zdrowe owoce i warzywa. Nie rozumiemy dlaczego władze demokratycznego państwa nie biorą przykładu z państw Europy Zachodniej, gdzie o takie społeczne organizacje się dba tworząc ramy prawne ułatwiające im istnienie i dalszy rozwój.

Identyfikujemy się z całą rzeszą rodzinnych ogrodów działkowych i działkowcami, którzy złożyli podpisy w obronie ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. i apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego. Będziemy wspierać wszystkie działania Krajowej Rady PZD w Warszawie i Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu podejmowane w obronie Ustawy o ROD.

Podpisy uczestników posiedzenia

Opole, 9 grudnia 2011 r.

/-/ 10 podpisów

Członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu PR

My, Członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu, którym powierzyło mandat swego przedstawicielstwa 36 tysięcy działkowców Opolszczyzny zwracają się do Pani Marszałek z gorącą prośbą o wysłuchanie głosu rodzin działkowych w sprawie planowanej zmiany przepisów prawnych,

w oparciu o które funkcjonują od szeregu lat rodzinne ogrody działkowe.

Działkowcy i samorządy ogrodowe chlubimy się naszą ustawą z dnia 6 maja 1981 roku i jej nowelizacją z 8 lipca 2005 roku, która jest przystosowana do obecnych realiów, w których dzisiaj żyjemy – sami ją na etapie

tworzenia opiniowaliśmy jako bardzo dobry dokument, oczekiwany przez rodziny działkowe od ponad wieku. Działkowcy pytają komu i dlaczego przeszkadzają ogrody działkowe w miastach i na osiedlach - przecież są to oazy zieleni, na które urzędy miast nie wydają ani złotych, są to miejsca dodatkowych pożytków dla rodzin, miejsca wypoczynku i rekreacji, miejsca spotkań wielopokoleniowych rodzin – żyjących w blokach nasyconych azbestem i innymi środkami chemicznymi.

Dlaczego od tylu lat wiele sił politycznych dąży do zmiany naszej ustawy i pozbawienia nas działkowców naszych ogrodów, naszej radości życia tj. działek.

Nie zważając na wytworzoną przez niektóre instytucje państwowe atmosferę niepewności i zagrożenia co do dalszych losów rodzinnych ogrodów działkowych - my działkowcy jednoczymy się i stajemy się silniejsi i bardziej zintegrowani w upominaniu się o swoje prawa, o pozostawienie w formie niezminionej naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustanowionej przez polskie władze ustawodawcze. Nie będziemy biernie czekać i pa-

trzeć jak niszczy się milionową organizację pożytku publicznego - przy milczącej akceptacji Państwa Polskiego.

Szanowna Pani Marszałek – tyle ciepła i radości wniosła Pani do serc 430 delegatów i uczestników Krajowego Zjazdu Delegatów PZD i całej społeczności działkowej swoim listem gratulacyjnym, dając nam nadzieję na przychylność i poparcie dla poszanowania prawa w demokratycznym państwie i poszanowanie woli miliona polskich rodzin. Wysłaliśmy (byliśmy delegatami) do Szanownej Pani Marszałek list podpisany przez wszystkich uczestników Zjazdu, z prośbą o wysłuchanie głosów tych, z którymi obecnie nikt się nie liczy. Mamy nadzieję – choć nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi lub stanowiska w przedmiotowej sprawie – ale liczymy na Pani wsparcie w obronie naszych ogrodów, działek i krajowego samorządu organizacyjnego.

Nie żądamy niczego więcej, nie chcemy pomocy społecznej – ale mamy prawo do obrony nabytych praw i obrony polskich rodzin przed zagrożeniem ich ustawy.

Pozostajemy z Szacunkiem i nadzieją
członkowie OZO PZD w Opolu
/-/ 9 podpisów

Opole, 2 marca 2012 r.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego

Pani
Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP
Warszawą

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

pani list z dnia 15 grudnia 2011 roku skierowany za pośrednictwem Pana Prezesa Eugeniusza Kondrackiego do delegatów obradujących na IX Krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców pozwalają mieć nadzieję, że wsłucha się Pani Marszałek w głos członków Polskiego Związku Działkowców.

Nie pozostaną dla Pani Marszałek obojętne losy organizacji z ponad 110-letnią tradycją ogrodnictwa Działkowego w Polsce.

Tradycją są uroczyste obchody jubileuszy, jednak dwie dekady walki o zachowanie tożsamości Polskiego Związku Działkowców i praw jego członków - nigdy nie staną się powodem do świętowania.

Złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżającego ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku odbieramy jako pierwszy krok ku zniszczeniu ogrodów działkowych i rozbić Związku.

Ogrody działkowe zostały założone zgodnie z obowiązującym prawem i rozpoczęto ten proces ponad 120 lat temu. Jako działkowcy użytkujemy swe działki w dobrej wierze i pragniemy gwarancji stałości i kontynuacji przepisów prawa polskiego w tym zakresie.

W zamian jako członkowie Polskiego Związku Działkowców, zgodnie z przyjętym Statutem PZD zobowiązaliśmy się i przyjęliśmy jako cel:

1. Rozwój Rodzinnych Ogrodów Działkowych w sposób zapewniający jego członkom i rodzinom aktywny wypoczynek i możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych.
2. Przy wracanie społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych.
3. Ochrona środowiska przyrodniczego.
4. Podnoszenia standardów ekologicznych otoczenia.
5. Kształtowanie zdrowego otoczenia człowieka.
6. Ochrona składników przyrody.
7. Poprawa warunków bytowych społeczności miejskich.

Te cele wypełnia milionowa rzesza członków i jeśli przyjąć obecny model rodziny to drugie tyle członków rodziny korzysta z pożytków działki i również uczestniczy w tym procesie.

By osiągnąć cele statutowe, my działkowcy oprócz pracy, trudu, czasu własnego, wiedzy, zdolności, umiejętności wkładamy własne środki finansowe przyczyniając się do rozwoju środowiska naturalnego. A w konsekwencji wzbogacamy infrastrukturę miejską o aspekty i walory przyrodnicze.

Nie możemy pominąć faktu, że również przyczyniamy się do nie powiększania zapotrzebowania na środki finansowe w ramach funduszu zdrowia tym samym odciążamy budżet państwa i samorządów.

Wspomagamy pośrednio oświatę w krzewieniu wiedzy przyrodniczej, biologicznej oraz kulturę po przez rozwijanie swej działalności.

W dobie szybkiego i konsumenckiego życia prowadzimy rozwój międzypokoleniowy. Uczestniczymy w zmniejszaniu patologii środowiskowych, oferując rozwój zainteresowań: ogrodniczych, budowlanych, mechanicznych, kulinarnych i innych. Dla dużej grupy Polaków rodzinne ogrody działkowe są miejscem wypoczynku i rekreacji, są alternatywą dla mniej zamożnej części społeczeństwa. Ogrody działkowe są konsumentami wytwórców; nasienictwa, szkółkarstwa-sadowniczego i roślin ozdobnych, sprzętu ogrodniczego, materiałów budowlanych i ogrodniczych, zakładów energetycznych i wodociągów, firm usługowych. Likwidacja ogrodów działkowych przyczyni się do zubożenia sporej części społeczeństwa a także

narazi państwo na mniejsze wpływy.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

z uporem maniaków będziemy bronić rodzinnych ogrodów działkowych. W dobie trudności ekonomicznych wykreślenie rodzinnych ogrodów działkowych z map i życia miast stanie się szkodą niepowetowaną. Praca wielopokoleniowa zostanie zaprzepaszczona i zmarnowana. Skutki likwidacji odczuje całe Polskie społeczeństwo.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Zwracamy się do Pani z prośbą o podjęcie działań by nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, nie została naruszona gdyż dobrze ona służy działkowcom

Prosimy także, aby Pani nie dopuściła do zmiany ustawy, ponieważ ona służy nie tylko działkowcom, ale w takim samym stopniu służy dobrze społeczności lokalnej, nie hamuje rozwoju miast.

W podpisie uczestnicy narady

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD oraz
Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego PZD
/-/ 94 podpisy

Zielona Góra, 28 lutego 2012 r.

Samorząd ogrodowy ROD „35-lecia” w Zielonej Górze

Szanowna Pani Marszałek!

Działając z upoważnienia działkowców z ROD „35-lecia” w Zielonej Górze, którzy dwa lata temu w demokratycznych wyborach obdarzyli nas zaufaniem powierzając nam obowiązek reprezentowania oraz obrony swoich praw i interesów, zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych starań o zachowanie nabytych praw zagwarantowanych w zapisach dotychczas obowiązującej ustawy o ROD.

W ogrodzie naszym uprawia działki prawie 700 rodzin działkowych. Zakładaliśmy go ponad trzydzieści lat temu na zaniedbanym, w sporej części podmokłym gruncie. Przez trzydzieści lat doprowadziliśmy zaniedbany grunt do stanu wydajnej ziemi, wyposażyliśmy ogród w bogatą infrastrukturę: posiadamy własne ujęcia wody, energię elektryczną, dom działkowca wybudowany zupełnie niedawno, zagospodarowane tereny ogólnego użytku służące rekreacji działkowców i ich rodzin. Osiągnęliśmy to ciężką pracą i własnym kosztem, przy wsparciu jedynie okręgowego i krajowego samorządu PZD.

W naszym ogrodzie pracuje się, ale i wypoczywa. Spędzają tu czas działkowcy, ale także dzieci oraz seniorzy UTW. Przez ponad trzydzieści lat kontynuujemy tradycję

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ruchu ogrodnictwa działkowego, zdołaliśmy zrealizować nasze marzenia o aktywnym i pożytecznym wypoczynku i rozwijaniu przyrodniczych zainteresowań. Z tego powodu nie możemy i nie chcemy przechodzić obojętnie wokół planów, które prostą drogą prowadzą do tego, aby zniszczyć to, co z trudem zdobyliśmy.

Z ogromnym zadowoleniem przyjęliśmy w roku 2005 ustawę o ROD, bo jest ona naszą ochroną i gwarancją praw. Dzięki tym gwarancjom bez obaw podejmowaliśmy w naszym ogrodzie liczne zadania inwestycyjne i remontowe, a także te o charakterze rekreacyjnym i socjalnym. Dziś jesteśmy pełni niepokoju, ponieważ złożenie przez I Prezesa Sądu Najwyższego do TK wniosku o uznanie ustawy za niekonstytucyjną przede wszystkim zagraża dalszemu istnieniu ogrodu, ale również podaje w wątpliwość to, co dotychczas robiliśmy. Odbieramy więc te działania I Prezesa jako wyraz lekceważenia społecznej pracy wielu ludzi na rzecz innych, także jako wyraz lekceważenia samorządnej i samodzielnej organizacji – PZD, której jesteśmy członkami.

Nie wyobrażamy sobie, by miało nam być odebrane to, co z takim trudem zdobyliśmy. Jesteśmy rozgoryczeni

tym, że żaden z organów Państwa specjalnie nie interesował się dotąd kłopotami działkowców, nie pomyślał o jakimkolwiek wsparciu. A przecież w wielu sprawach wyręczamy samorządy lokalne, zdejmując im „z głowy” choćby troskę o aktywne formy wypoczynku setek mieszkańców - bez złotówki dodanej nam do tych starań. Dlatego oburza nas, że też same organy Państwa starają się zniszczyć naszą pracę i burzą spokój ludzi, którzy na to nie zasłużyli.

Nie możemy się bronić przed TK, toteż tym bardziej jesteśmy zaniepokojeni wyznaczeniem do obrony ustawy posłów, którzy nie akceptują ustawy, bo nie akceptują ruchu ogrodnictwa działkowego w takim kształcie, jaki nam odpowiada. Nie będą ono obrońcami ani ustawy, ani działkowców.

Zwracamy się do Pani Marszałek o wyznaczenie takich

Zielona Góra, 20 lutego 2012 r.

reprezentantów Sejmu, którzy znają i rozumieją problemy działkowców, a jednocześnie takich, którzy zechcą nareszcie zrozumieć, że dobre reprezentowanie wyborców nie oznacza ustawiania im życia według własnych poglądów.

Szanowna Pani Marszałek!

Kierujemy do Pani list mając nadzieję, że może zostanie on przeczytany. Niestety dotychczas nie mieliśmy szczęścia uzyskać jakiejkolwiek odpowiedzi na nasze postulaty i stanowiska. Piszemy też z przekonaniem, że swoim autorytetem zechce Pani Marszałek wesprzeć starania działkowców i PZD o zachowanie możliwości kontynuowania pracy na rzecz tych ludzi trzeciego wieku, a także tych młodych rodzin, którzy w uprawie działki odnajdują sposób na życie.

Z wyrazami szacunku
/-/ 17 podpisów

Delegaci IX Krajowego Zjazdu PZD z ROD „Słoneczne Wzgórze” w Wałbrzychu

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16–17 grudnia 2011 r. uczestniczyliśmy w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Delegatami na IX Zjazd wybrało nas 540 działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego, w którym jesteśmy działkowcami i użytkownikami działek.

Nasi działkowcy powierzyli nam ważną misję do spełnienia na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD i zaufali, że ją wypełnimy. Nie zawiedliśmy ich i aktywnie uczestniczyliśmy w pracach Zjazdu.

Oczekiwania działkowców zawarte zostały w wielu opracowanych dokumentach zjazdowych, tj. w stanowiskach, apelach, listach. Wypracowane dokumenty są, jak Pani Marszałek wiadomo, odezwą, komunikatem i informacją dla odpowiednich władz w państwie o działaniach Polskiego Związku Działkowców, jako organizacji pozarządowej, która aktywnie uczestniczy w realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego.

Spółczeństwo obywatelskie nie żyje i funkcjonuje obok władz państwowych, ani władza – obok społeczeństwa. Pozostajemy i funkcjonujemy nie z osobna, lecz w jakiejś symbiozie, wykonując wprawdzie różne zadania, ale dla jednej wspólnej sprawy – dla dobra społeczeństwa. Działkowcy, których mamy w Polsce ponad 1.100 000, to znacząca część społeczeństwa, zrzeszona w legalnie funkcjonującym Polskim Związku Działkowców, która od wie-

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

lu lat pozostaje w niepewności co do przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych i własnego Związku. Na Zjeździe zabłyśła iskierka nadziei, a list Pani Marszałek do Zjazdu został przyjęty przez nas i wszystkich delegatów z wielkim entuzjazmem ale i oczekiwaniami.

IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD w dniu 16 grudnia wystosował list otwarty do Pani Marszałek. W liście delegaci zasygnalizowali wyraźnie o swoich obawach w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. Obawy te są poważne, zważywszy, że reprezentantami Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym mają być dwaj posłowie, których poglądy na temat PZD i zaskarżonej ustawy są wyjątkowo negatywne. Powszechnie znana jest działkowcom, ich niechęć do PZD. Pragniemy podkreślić, że aktualnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 7.08.2005 r. jest bardzo dobra, w pełni zabezpiecza nasze – działkowców prawa. Nie zmieniamy tego co jest dobre i się sprawdziło.

Działkowcy z naszego Ogrodu, domagają się informacji o stanowisku jakie zajęła Pani Marszałek w odniesieniu do kwestii przyszłości ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Z przykrością informujemy ich, że Pani Marszałek do tej pory, mimo upływu 2-ech miesięcy, nie zajęła żadnego stanowiska, milczy. Działkowcy nie godzą się na milczenie władzy wobec swoich obywateli i mają rację.

Pani Marszałek,

W imieniu własnym i na żądanie działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Słoneczne Wzgórze” w Wałbrzychu, przekazujemy Pani ten list i pozostajemy

Wałbrzych, 27 lutego 2012 r.

Prezesi ROD okręgu częstochowskiego

w nadziei, że zechce Pani w kilku słowach przedstawić swoje stanowisko w nurtujących nas wszystkich sprawach.

/-/ Marek Lewandowski

/-/ Henryk Ziomek

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Prezesów ROD Okręgu Częstochowskiego z narady
w dniu 15.02.2012 roku

Szanowna Pani Marszałek,

Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych zrzeszonych w Okręgowym Zarządzie Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie obecni na naradzie w dniu 15.02.2012 roku, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o rozpatrzenie sprawy dotyczącej reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym przez posła klubu Solidarna Polska Andrzeja Derę, w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W środowisku działkowym Pan Poseł A. Dera postrzegany jest jako zdecydowany przeciwnik ruchu ogrodnictwa działkowego działającego w oparciu o ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku. Już w roku 2008 Pan Poseł A. Dera występował w imieniu Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w „rzekomej” obronie naszej ustawy. Jednak działania przedstawiciela Sejmu RP, którego zadaniem powinna być obrona ustanowionego przez Sejm prawa pole-

gała na jego negowaniu przed obliczem wysokiego Trybunału Konstytucyjnego. Miało to miejsce, kiedy Sejm RP w pierwszym czytaniu odrzucił projekt ustawy posła A. Dery o ogrodach działkowych, który zakładał totalną likwidację ogrodów i jej prawnego reprezentanta, jakim jest Polski Związek Działkowców. Działkowcy w obronie swoich praw zagwarantowanych ustawą z dnia 8 lipca 2005 roku zebrali w całym kraju ponad 620 tysięcy podpisów, wśród których jest ponad 11 tysięcy podpisów z naszych ogrodów.

Dlatego jako Prezesi reprezentujący ponad 10.000 działkowych rodzin użytkujących działki w okręgu częstochowskim, apelujemy do Pani Marszałek o delegowanie przed Trybunał Konstytucyjny posła, który będzie bronił opracowanych i przyjętych przez Sejm RP rozwiązań prawnych dotyczących funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych przyjętych ustawą w dniu 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami szacunku

Prezes OZ PZD w Częstochowie
/-/ Andrzej Wosik

Delegaci IX Krajowego Zjazdu PZD z ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Ponad 2.550 działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podzamcze” w Wałbrzychu obdarzyło nas mandatem zaufania i desygnowało nas jako delegatów z Ogrodu do udziału w pracach IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Działkowcy zobowiązali nas m. in. do przedstawienia ich stanowiska w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach

działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. Z tego obowiązku wobec swoich działkowców wywiązaliśmy się w należyty sposób.

Podczas obrad IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbywał się w dniach 16–17 grudnia 2011 r. delegaci zapoznali się z listem Pani Marszałek, skierowanym do Prezesa PZD – Pana Eugeniusza Kondrackiego.

Delegaci z zadowoleniem przyjęli życzenia dla uczestni-

ków Zjazdu oraz podziękowania Pani Marszałek dla Polskiego Związku Działkowców za udział w propagowaniu zdrowego stylu życia szczególnie wśród osób starszych oraz za działalność na rzecz ochrony środowiska. Słowa Pani Marszałek zawarte w tym liście ożywiły wśród działkowców nadzieję na poważne potraktowanie ruchu działkowego w kraju, a także na zmianę „kursu” obranego dotychczas przez organy władzy państwowej wobec ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i wobec naszej organizacji - Polskiego Związku Działkowców. Dlatego IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD wystosował w dniu 16 grudnia list otwarty do Marszałek Sejmu, w którym delegaci zawarli prośbę o wysłuchanie głosu działkowców i wsparcie w utrzymaniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i ich ogólnopolskiego samorządu. Do dzisiaj na ten list otwarty działkowcy nie doczekali się odpowiedzi.

Wałbrzych, 16 lutego 2012 r.

Działkowcy ROD „Kalinka” w Pile

Pani Marszałek,

Działkowcy jednoznacznie wypowiadają się na temat swojej ustawy i swojego Związku. W ich ocenie ustawa jest dobra i lepszej nie będzie, ogrody są i będą potrzebne, tak jak są w Europie. Polski Związek Działkowców z wielkim społecznym poświęceniem pełni służebną rolę wobec działkowców. Działkowcy nie chcą żadnych zmian, chcą w spokoju użytkować swoje małe oazy zieleni. Jednym słowem: chcą zachować nabyte prawa, nie żądają żadnych świadczeń ze strony państwa.

Przekazujemy niniejszy list w imieniu działkowców i oczekujemy, że zechce Pani wypowiedzieć się jako przedstawiciel władzy ustawodawczej w sprawie zamierzeń co do przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych i w odniesieniu do pozostawienia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym jej zapisie.

/-/ Józef Kuriata

/-/ Stanisław Drabik

/-/ Maria Klimków

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

działkowców ROD „Kalinka” w Pile

w sprawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych

Szanowna Pani Marszałek!

My, działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalinka” w Pile zdecydowanie popieramy stanowisko U Kongresu Polskiego Związku Działkowców z 22 września 2011 r. w sprawie sytuacji PZD i ruchu ogrodnictwa działkowego, wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego złożonego do Trybunału Konstytucyjnego oraz stanowisko IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z 16 grudnia 2011 r.

Powyższe stanowiska wypracowane zostały m.in. na podstawie licznych protestów działkowców przeciwko nowelizacji czy też wręcz uchylenia ustawy z 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Niestety, pomimo licznych zapewnień i poparcia deklarowanego przez polityków, przedstawicieli rządu, Sejmu i Senatu sytuacja działkowców nadal jest przedmiotem intryg i spekulacji niektórych środowisk co do przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Ostatnio isierka nadziei pojawiła się w piśmie Pani Marszałek skierowanym do Pana Eugeniusza Kondraczkiego, Prezesa Polskiego Związku Działkowców z okazji

obrad IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, w którym to przekazała Pani wiele ciepłych słów pod adresem Związku, życząc m.in. spełnienia marzeń w 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek!

Marzeniem działkowców ROD „Kalinka” w Pile w 2012 r. jest to, aby wreszcie „odczepiono” się od naprawiania samorządnej i niezależnej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców. Nie żądamy dużo. Za to w zamian dajemy wiele nie tylko dla działkowców i ich rodzin, ale dla całych społeczności, w których egzystujemy. Wspieramy również działania poszczególnych organów administracji publicznej w wielu dziedzinach.

Szanowna Pani Marszałek!

Obawy co do przyszłości rodzinnych ogrodów przekazane zostały na Pani ręce w liście otwartym IX Krajowego Zjazdu PZD z 16 grudnia 2011 r. Niestety, wiemy że do dnia dzisiejszego brak jest jakiegokolwiek Pani odpowiedzi co do przyszłości naszego Związku i funkcjonowania działek w naszych ogrodach. Dlatego też zwracamy się do

Pani Marszałek o wymierne wsparcie naszych oczekiwań i działań w obronie ogrodów, zachowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie i

zaprzestania prac nad „naprawianiem” tego co funkcjonuje w naszej ocenie bardzo dobrze.

Z wyrazami szacunku działkowcy i Zarząd ROD „Kalinka” w Pile z prośbą o udzielenie odpowiedzi

Prezes ROD „Kalinka” w Pile
/-/ Marian Ostaszewski

Piła, 28 lutego 2012 r.

Prezesi ROD Delegatury Rejonowej OZ Śląskiego w Tychach

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

APEL

Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z terenu działania
Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Śląskiego w Tychach
*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego
o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów Ustawy o ROD z 8.07.2005 r.*

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracamy się z prośbą o zmianę składu posłów desygnowanych przez Sejm poprzedniej kadencji do prezentowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r. przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Uważamy, że dotychczasowe działania Panów posłów: Stanisława Pięty i Andrzeja Dery pozwalają sądzić, że nie są oni wiarygodni w bezstronnej ocenie prawnej w/w Ustawy. Szczególnie poseł Andrzej Dera od wielu lat, opierając się o niesprawdzone, jednostkowe oskarżenia pod adresem działkowców i Polskiego Związku Działkowców publicznie czynił z tego „aferę” nagłaśnianą w mediach. W ten sposób poniżał i obrażał prawie milionową rzeszę działkowców, którzy uczciwie i zgodnie z przepisami uprawiają działki, chronią środowisko a zarazem tworzą, i utrzymują tereny zielone w miastach.

Szanowna Pani Marszałek,

Pragniemy dodać, że na Śląsku ogrody działkowe zakładane były na terenach zdegradowanych przez przemysł oraz na innych nieużytkach. Nasze Ogrody zagospodarowane były przez kilka pokoleń działkowców, którzy ciężką pracą i za własne pieniądze razem z całą rodziną

przeobrażali bagna i nieużytki w piękne oazy zieleni. Ogrody działkowe, to tereny zieleni miejskiej służące mieszkańcom jako „zielone płuca”.

Dodatkowo utrzymanie tej zieleni nie obciąża budżetu Gminy. Wręcz przeciwnie, wspomaga Samorząd w realizacji zadań z zakresu opieki socjalnej i rekreacyjno-wypoczynkowej na rzecz społeczeństwa lokalnego. Nasi działkowcy, to emeryci, renciści, młode małżeństwa często bezrobotni, a tylko mała część działek należy do rodzin średnio zamożnych

Rodzi się pytanie, czy działkowcy nie mają prawa do poszanowania ich praw konstytucyjnych, a szczególnie do zachowania praw nabytych w tym do prywatnej własności na działce?

Szanowna Pani Marszałek,

Jeszcze raz prosimy o spowodowanie zmiany stanowiska Sejmu w sprawie Ustawy o ROD z 2005 r., której konstytucyjność była już badana oraz o desygnowanie do prezentowania naszej Ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów niezaangażowanych politycznie w dążeniu do zniszczenia dorobku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku składamy własnoręczne podpisy
/-/ 40 podpisów przedstawicieli ROD

Tychy, 6 marca 2012 r.

Członkowie Komisji Rewizyjnej ogrodów szczecińskich

LIST

Szanowna Pani Marszałek,

Sytuacja wywołana przez skargę I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego budzi wiele niepokojów wśród działkowców. Działkowcy nie wgłębiają się w tajniki prawa. Natomiast interesuje ich przyszłość ogrodów działkowych. Ogrody te mają różną historię i różne uregulowania prawne.

Aktualnie obowiązujące przepisy prawne są korzystne dla rodzin działkowców i ustawę o ROD z 2005 roku po-

pieramy w całej rozciągłości. Ustawa ta gwarantuje nam stabilny rozwój ogrodów i ich przyszłość.

Niepewność co do przyszłości tych ogrodów powoduje różnego rodzaju rozważania a nikt na dzień dzisiejszy nie jest w stanie powiedzieć co dalej?

Zwracamy się więc do Pani Marszałek z pytaniem czy możemy być bezpieczni na swoich działkach oraz czy są jakieś zagrożenia co do dalszego ich funkcjonowania.

Z wyrazami szacunku

/-/ 15 podpisów

Szczecin, 13 marca 2012 r.

Działkowcy ROD im. 400-lecia w Biłgoraju

Szanowna Pani Marszałek!

My działkowicze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im.40-lecia w Biłgoraju jesteśmy zaniepokojeni wnioskiem skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o POD z. z dnia 08.07.2005 r. My działkowcy nie zgadzamy się z zarzutami zawartymi we wniosku, które według nas są niezasadne i bezpodstawne.

Po kilku latach obowiązywania tej Ustawy o ogrodach działkowych w tej chwili podważa się jej podstawowe zapisy, które dla działkowców są krzywdzące a w szczególności dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Nie zgadzamy się na manipulację ustawy dotychczas obowiązującej, która do tej pory dobrze służyła nam działkowcom. Wszystkie władze wybierane zgodnie z zasadami demokracji obowiązującej w naszym kraju przez działkowców godnie reprezentują nasze wspólne interesy. Nikt nikogo nie zmusza co do przynależności w Polskim Związku

Pani

Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP

Działkowców, są przypadki występowania ze związku jak również przystępowania do związku. Wniosek ten uznajemy jak kolejną próbę zmierzającą do zmiany Ustawy by pozbawić nas określonych uprawnień. Osoby te, które manipulują przy tej Ustawie niech zajmą się bardziej konkretnymi sprawami, które mają służyć społeczeństwu naszego kraju. Kwestionowanie zapisów tej Ustawy przez niewielką grupkę parlamentarzystów zapewne ma określony cel i czyha na dość intratne grunty pod budowę domków jednorodzinnych, a być może nowych supermarketów, dajcie spokojnie żyć i pracować na nich emerytom, rencistom, plony zbierane z nich bardzo często zasilają ich budżet niewielkich emerytur lub rent, a praca na nich bardzo często regeneruje siły i zdrowie.

Ogrody działkowe istnieją nie tylko w Polsce, ale również i w innych krajach, a użytkownicy ich nie są tak nękaniani, my chcemy pracować na nich spokojnie i poczuć się gospodarzami tego małego kawałka polskiej ziemi.

Z głębokimi wyrazami szacunku i uznania!

Za ROD im.400-lecia w Biłgoraju

Prezes Zarządu

/-/ Józef Szajewski

Uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów ze Szczecina

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Jesteśmy organizacją pozarządową o szerokim zasięgu

zarówno pod względem liczebności, ale także realizowanych wielorakich celów społecznych.

Dziwi nas milczący stosunek najwyższych organów państwowych w sprawach tak bardzo istotnych dla miliona rodzin w Polsce.

W grudniu ubiegłego roku na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD skierowaliśmy sygnowane własnym podpisem wystąpienie do Pani Marszałek. O dziwo do dnia dzisiejszego – cisza kompletna.

Otrzymaliśmy od Pani Marszałek na adres Krajowego Zjazdu obiecujący list, za co jesteśmy niezmiennie wdzięczni. Natomiast obecne całkowite milczenie jest zastanawiające.

Co się za tym kryje?

Wiemy, że są czynione różne podchody aby model ogrodnictwa rodzinnego ograniczyć co w dalszej perspektywie oznacza stopniowe rugowanie go z życia kraju.

Naciski na takie działania obserwujemy w niektórych mediach, w określonych gremiach gospodarczych, a nawet niektórych formacji politycznych.

My jesteśmy wdzięczni Parlamentowi Rzeczypospolitej za dobrą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa ta dobrze służy nam i nie ma potrzeby zmian gdyż każda inna nie będzie od obecnie obowiązującej lepsza.

Potrzeba nam natomiast pomocy do wyeliminowania niekorzystnych zjawisk dotyczących zwłaszcza bezdomności, które są niezależne od PZD, a które często są przypisywane Związkowi.

Liczymy, że mimo tak skomplikowanej sytuacji politycznej w Kraju znajdzie się chyba chwila na to ażeby dać odpowiedź na przesłane pismo abyśmy nie odczuwali tego jako lekceważenia nas, gdyż na to działkowcy nie zasługują.

Z wyrazami szacunku uczestnicy
IX Krajowego Zjazdu Delegatów
/-/ 4 podpisy

Szczecin, 17 lutego 2012 r.

Prezesi ROD okręgu zielonogórskiego

Szanowna Pani Marszałek!

Zgromadzeni 6 i 7 lutego br. prezesi rodzinnych ogrodów działkowych Polskiego Związku Działkowców z okręgu zielonogórskiego zwracają się do Pani Marszałek z gorącą prośbą o pomoc i wsparcie dążeń działkowców o utrzymanie ustawy o ROD w jej obecnym kształcie.

Zwracamy się w imieniu prawie 30 tysięcy działkowców z naszego okręgu, którzy od wielu miesięcy zbulwersowani są decyzją I Prezesa Sądu Najwyższego o skierowaniu do TK wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Decyzja ta od początku budziła nasze oburzenie, ponieważ inicjatywę I Prezesa Sądu Najwyższego odebraliśmy nie jako troskę o poprawność przestrzegania prawa w całym kraju, ale jako działania polityczne wymierzone w działkowców i Polski Związek Działkowców.

Nie ulega wątpliwości, że działania te stwarzają ogromne niebezpieczeństwo dla ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i są realnym zagrożeniem dla istnienia oraz dalszego rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych.

Nasze oburzenie wzmagają fakt, że w pojęciu „rodzinne ogrody działkowe” mieści się tysiące działkowców - ludzi, dla których przebywanie w naturalnym środowisku, spokój i aktywny wypoczynek w otoczeniu przyrody jest często wartością, którą u schyłku życia cenią sobie najbardziej.

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Z przyjemnością dostrzegamy, że te wartości są ważne również dla Pani Marszałek, co była Pani uprzejma wyrazić w liście do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców.

Szanowna Pani Marszałek!

Ogrodnictwo działkowe w naszym kraju nie jest zajęciem dla bogatych, dlatego występujemy dziś w obronie tych ludzi których nie stać na wypoczynek w zagranicznych czy polskich kurortach. Występujemy w obronie pracy wielu pokoleń, dzięki którym trwa i rozwija się ogrodnictwo działkowe w Polsce oraz w obronie gwarancji prawnych, jakie niesie ze sobą ustawa o ROD.

Ustawa ta została przez działkowców zaakceptowana od początku i cieszy się dużym poparciem, co niejednokrotnie udowodniliśmy składając podpisy pod apelami w jej obronie. Tylko w naszym okręgu poparcie dla ustawy deklaruje ponad trzydzieści tysięcy osób.

Z przykrością zauważamy, że nasze wypowiedzi w tej sprawie można uznać jako przysłowiowy głos „wołającego na puszczy”, co jest wyraźnym przejawem lekceważenia nas – działkowców jako obywateli i wyborców.

Szanowna Pani Marszałek!

W poprzedniej kadencji Sejmu do obrony ustawy wyznaczani zostali posłowie, którzy, jak to wynika z naszych

doświadczeń, nie są sympatykami ani działkowców, ani Polskiego Związku Działkowców.

Nie mamy zaufania zwłaszcza do pana posła Andrzeja Dery w żadnej sprawie dotyczącej rodzinnych ogrodów działkowych i nie mamy przekonania, że zachowa się on z należytym obiektywizmem i poczuciem sprawiedliwości. Pan poseł Dera nie będzie bronił ustawy, bo nie zgadza się z jej zapisami od dawna. Nie będzie więc ani rzecznikiem Sejmu, ani tym bardziej, a może przede wszystkim – działkowców. Zwracamy się więc do Pani Marszałek o uwolnienie go z obowiązków, jakich się pod-

jął w tej kwestii i o wyznaczenie do występowania w TK innego reprezentanta Sejmu.

Szanowna Pani Marszałek!

Kierujemy do Pani niniejszy list w przekonaniu, że spotkamy się ze zrozumieniem i że zechce Pani wesprzeć działkowców w ich staraniach o zachowanie ustawy o ROD dającej nam gwarancje prawne i poczucie stabilizacji oraz o zachowanie samorządnej organizacji jaką jest PZD, którego istnienie jest nieodzowne dla dalszego istnienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego.

Z wyrazami szacunku

Prezesa ROD z okręgu zielonogórskiego PZD
/-/ 97 podpisów

Zielona Góra, 6-7 lutego 2012 r.

Prezesa i Księgowi Rodzinnych Ogrodów Działkowych z rejonów Gorlic, Limanowej, Krynicy, Nowego Sącza oraz Starego Sącza

Prezydent RP
Marszałek Sejmu RP
Trybunał Konstytucyjny RP

My zebrani na naradzie Prezesa i Księgowi Rodzinnych Ogrodów Działkowych z rejonów Gorlic, Limanowej, Krynicy, Nowego Sącza oraz Starego Sącza w dniu 21.01.2012 r. stanowczo protestujemy przeciwko próbie zmiany ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Nie można niszczyć tego, co dobrze służy polskim rodzinom. Większość, z nas działkowców

to renciści, emeryci i osoby bezrobotne o niskich dochodach. Ogródki działkowe to nasze miejsce pracy, a zebrane pożytki w postaci owoców, warzyw stanowią uzupełnienie budżety domowego. Tu wypoczywamy, czerpiemy zdrowie i wychowujemy młode pokolenie.

Wołamy i prosimy o rozagę – zostawcie naszą ustawę i Polski Związek Działkowców w spokoju.

Podpisy członków Związku zebranych na naradzie
/-/ 10 podpisów

Nowy Sącz, 21 stycznia 2012 r.

Działkowcy i Zarząd ROD im. M. Drzymały w Pile

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

W imieniu działkowców i Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. M. Drzymały w Pile zwracamy się z zapytaniem, dlaczego nie odpowiada nam działkowcom na list skierowany do Pani Marszałek przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku

Działkowców w sprawach ruchu ogrodnictwa działkowego oraz ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r., którą w 2010 roku zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego. Informujemy Panią Marszałek, że ustawa nam odpowiada, spełnia nasze oczekiwania i nie zgadzamy się, aby ją zmie-

niano i likwidowano nasz Związek, który nas dobrze i skutecznie broni przed likwidacją ogrodów na cele komercyjne. Liczymy na szybką odpowiedź, którą przedstawimy

Piła, 1 marca 2012 r.

Działkowcy i Zarząd ROD „Słoneczny” w Kraśniku

Działkowcy i Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Słoneczny” w Kraśniku po zapoznaniu się z materiałami IX Zjazdu PZD, szczególnie m.in. z treścią listu otwartego z podpisem 430 sygnatariuszy delegatów na IX Zjazd skierowanego do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie i obronę polskich działkowców w staraniach o zachowanie naszych praw, liczył z wielką nadzieją otrzymania szybkiej, szczerzej i obiektywnej odpowiedzi na podniesione w nim zagadnienia. Pomimo upływu dwóch miesięcy od Zjazdu nadal nie znamy stanowiska Pani Marszałek co do dalszych losów istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Wyrażamy głębokie niezadowolenie brakiem nieokazania jakiegokolwiek zainteresowania dalszym losem miliona rodzin działkowych. Uważamy, że wyznaczenie przed-

Kraśnik, 25 lutego 2012 r.

Działkowcy ROD „Kabaczek” w Krakowie

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kabaczek” w Krakowie w trosce o przyszłość ogrodów działkowych w Polsce postanowili skreślić do Pani Marszałek ten krótki list.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 28 lipca 2005 r. daje nam działkowcom i naszym rodzinom prawo do uprawiania działek w ogrodach, posiadania altan i nasadzeń roślinnych.

Użytkowanie działki zapewnia nam aktywność fizyczną, rekreację, wypoczynek i pozwala na pozyskanie owo-

działkowcom na naszym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w kwietniu bieżącego roku.

Za Zarząd

Prezes ROD
/-/ Feliks Paszek

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

stawicieli PiS mający bronić ustawy o ROD przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu wcześniejsze ich działania zmierzające do unicestwienia ogrodów działkowych, nie posiadają oni legitymacji i żadnego zaufania, aby godnie i obiektywnie reprezentować Sejm RP.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek udzieli wsparcia i pomocy w rozwiązaniu piętrzących się problemów Polskiemu Związkowi Działkowców ponieważ godnie on nas reprezentuje i ochrania przed zakusami rozbicia ruchu działkowego i likwidacją ogrodów.

Obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dobra, sprawdzona w praktyce i powszechnie akceptowana przez nas działkowców i rodziny – nie wymaga żadnych zmian.

Zarząd i działkowcy
/-/ 14 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ców i warzyw.

W obronie ustawy o ROD podpisało 620 tysięcy osób. W wielu krajach europejskich funkcjonowanie ogrodów, cieszy się dużym poparciem Państwa.

W naszym Państwie ciągle niepewność – co dalej z Ogrodami. A przecież tradycja ogrodnictwa na ziemiach polskich liczy ponad 100 lat.

Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek – przedstawiciela Władzy Państwowej o pomoc w obronie praw wynikających z ustawy o ROD.

Z wyrazami szacunku

Zarząd ROD „Kabaczek”
/-/ 3 podpisy

Kraków, 16 marca 2012 r.

Działkowcy ROD „Kamieńczyk” w Kamieńczuku

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu P.Z.D „Kamieńczyk” w Kamieńczuku, są zaniepokojeni działaniami zmierzającymi do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Jesteśmy mieszkańcami Warszawy od 25 lat, użytkujemy 850 działek na powierzchni użytkowej 45 ha.

Dzięki istnieniu ogrodu i przynależności do Polskiego Związku Działkowców, możemy spędzać wolny czas na użytkowanych działkach wśród otaczających ogród lasów. Odpoczywamy w ciszy, spotykamy się z przyjaciółmi o różnym statusie społecznym.

Pani
Ewa Kopacz Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Nasze środowisko wraz ze swoimi rodzinami w pełni akceptuje obowiązującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która gwarantuje nam funkcjonowanie ogrodu, chroni włożoną pracę i nakłady finansowe poniesione w zagospodarowanie działek.

Nie zgadzamy się, aby traktować nas na równi z niewielką grupą w naszym rejonie przynależną do „Stowarzyszenia”.

Prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych działań o zachowanie Polskiego Związku Działkowców i obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Za Zarząd,

Prezes
/-/ Tadeusz Rogulski

Kamieńczyk, 12 marca 2012 r.

Uczestnicy narady przedstawicieli ROD w Szczecinie

LIST OTWARTY

uczestników wiosennej narady przedstawicieli rodzinnych ogrodów działkowych w Szczecinie
w dniu 12.03.2012 r.
do Marszałka Sejmu, Premiera Rządu RP oraz Ministra Infrastruktury

Niepokoi nas zagadkowa cisza wokół spraw rodzinnych ogrodów działkowych. Zaskarżenie ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wywołało żywą reakcję wśród nas działkowców.

Znamy stanowisko Marszałka Sejmu poprzedniej kadencji oraz Prokuratora Generalnego.

Treść prezentowanych stanowisk nie satysfakcjonuje działkowców. Rodzą się wątpliwości co dalej z rodzinnymi ogrodami działkowymi.

Jako Związek nie mamy uprawnień do występowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, aby przedstawić swoje racje. Na reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym wyznaczeni zostali posłowie, którzy nie gwarantują obiektywności w przedmiotowej sprawie.

Na nasze wystąpienia w czasie II Kongresu PZD oraz

DC Krajowego Zjazdu Delegatów PZD nie ma żadnego odzewu.

Kierujemy więc pytania:

1. Czy rząd RP prowadzi obecnie prace nad zmianą ustawy o ROD?

2. Czy w nowej kadencji reprezentantami Sejmu będą posłowie wyznaczeni w poprzedniej kadencji?

3. Czy będziemy mogli reprezentować milion rodzin działkowców przed Trybunałem Konstytucyjnym?

4. Czy na nasze publiczne wystąpienia do najwyższych czynników państwowych otrzymamy rzetelną odpowiedź.

Niepokoje w ogrodach nie sprzyjają ich rozwojowi ani umacnianiu, a istnieje pilna potrzeba właśnie konsolidacji, modernizacji oraz pozbycia się naleciałości, które zarzuca się często naszym ogrodom.

Z wyrazami szacunku
/-/ 80 podpisów

Działkowcy ROD „Rubież” w Hrubieszowie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

My działkowcy Ogrodu „Rubież” w Hrubieszowie stanowczo protestujemy przeciwko wprowadzeniu zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zaskarżenie tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu uważamy za godzące w nasze wieloletnie prawa.

Ogrody powstały dla dobra ludzi i spełniają bardzo ważną rolę społeczną. Służą ogromnej rzeszy społecznej działkowców i ich rodzinom. Jest to miejsce wypoczynku dla

wszystkich, których nie stać na wczasy ani urlopy za granicą. Spełniają rolę edukacyjną dla dzieci i młodzieży, która ma możliwość obcować z naturą i jest wyczulona na ochronę środowiska.

Apelujemy za Pani pośrednictwem o wysłuchanie naszych głosów i podjęcie stosownej decyzji. Ten dorobek wielu pokoleń nie powinien być zmarnowany. Mamy nadzieję, że użyje Pani swojego autorytetu i stanie po stronie słabszych.

Prezes ROD
/-/ Tadeusz Urbański

Hrubieszów, 21 lutego 2012 r.

Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI z województwa małopolskiego

WYSTĄPIENIE

do Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Pani Ewy Kopacz
Instruktorów Krajowych i Okręgowych Społecznej Służby Instruktorskiej z województwa małopolskiego
z dnia 31.01.2012 r.
w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Szanowna Pani Marszałek,

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej z województwa małopolskiego są zaniepokojeni przyszłością ogrodnictwa działkowego w Polsce, w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego złożonego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie nieważności z Konstytucją Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Prosimy o przychylne spojrzenie na ogrody działkowe, które spełniają funkcje społeczne oraz poprawiają stan środowiska naturalnego. Ogrody działkowe to zielone płuca wielu miast Polski. Wrosły one w tradycję, przez ponad stu letnią historię najstarszych ogrodów. Jako instruktorzy jesteśmy odpowiedzialni za dworactwo ogrodnicze, sze-

rlenie wiedzy o naturalnych metodach nawożenia i ochrony roślin, dbania o równowagę ekologiczną, a szczególnie dbałość o odpowiednie zagospodarowanie działek w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Pracujemy społecznie, a ta nasza praca sprawia nam tym bardziej więcej satysfakcji, że czujemy się odpowiedzialni za ogrody działkowe. Na co dzień spotykamy się z działkowcami, często z osobami starszymi, które zimą czekają na wiosnę i w czasie sezonu wegetacyjnego wkładają całą swoją energię w pracę na działce. Nie chcemy by odebrano im i nam tę możliwość - do mądrego odpoczynku i pracy. Dlatego prosimy Panią Marszałek o wsłuchanie się w nasze głosy.

Podpisy Instruktorów Krajowych i Okręgowych SSI:
/-/ 11 podpisów

Instruktorzy SSI z terenu województwa świętokrzyskiego

STANOWISKO

Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej z narady szkoleniowej
z dn. 23.02.2012 r.

w sprawie reprezentacji Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów obowiązującej Ustawy o ROD, względnie całości tejże Ustawy

Od długiego już czasu ogromna rzesza ludzi, jaką stanowią polscy działkowcy, nie może czuć się spokojna. Je-

steśmy traktowani jak intruzi na swoich terenach. Zewsząd docierają do nas głosy krytyki i ataki różnorodnych

środowisk, a wśród nich niestety także przedstawiciele najwyższych władz państwowych.

Jak powszechnie wiadomo, do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęły dwa wnioski byłego już I Prezesa Sądu Najwyższego, prof. Lecha Gardockiego, o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 08.07.2005 r. Rozprawa przed Trybunałem już niebawem się odbędzie. I w tym momencie na działkowców spadł kolejny, nieoczekiwany cios. Do reprezentowania Sejmu w tej jakże istotnej dla setek tysięcy osób sprawie wyznaczeni zostali posłowie, którzy bynajmniej nie wykazują się tutaj obiektywizmem. Są to przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, Panowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Posłowie ci, a zwłaszcza Pan Andrzej Dera, już nie raz dawali do zrozumienia, że ich stosunek do idei ogrodnictwa działkowego jak i sa-

mych działkowców, jest negatywny, a nawet wrogi. Jest dla nas zupełnie niezrozumiałym fakt, iż w sprawie, w której obiektywizm i rzetelność są absolutnie niezbędne, wybór padł na osoby tak jawnie niechętne wobec działkowców i Polskiego Związku Działkowców.

Dlatego też apelujemy do Pani Marszałek, by skorzystała z przyznanych jej kompetencji i do reprezentacji interesów milionowej grupy społecznej jaką stanowią działkowcy, wybrała osoby swoją postawą dające rękojmię jak najrzetelniejszego i obiektywnego postępowania i działania. Wierzymy, że los tak wielu ludzi, dla których ogrody działkowe są jedną z najważniejszych rzeczy w życiu, nie będzie dla Pani obojętny. Wierzymy, że podjęcie Pani mądrą decyzję, która da tym ludziom nadzieję na możliwość ochrony ich praw i reprezentacji ich interesów przez ludzi, którym naprawdę na tym zależy.

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej.

/-/ 63 podpisy

Skarbnicy i Księgowi z ROD województwa świętokrzyskiego

Marszałek Sejmu RP
Sz. P. Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Skarbnicy i Księgowi z Rodzinnych Ogrodów Działkowych województwa świętokrzyskiego zebrani na naradzie w dniu 22 lutego 2012 r. po zapoznaniu się z aktualną sytuacją Działkowców, Ogrodów i Związku zwracają się do Pani Marszałek z serdeczną prośbą o ponowną weryfikację kandydatur dwóch posłów a mianowicie Andrzeja Dery oraz Stanisława Pięty jako reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosków byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niekonstytucyjności obowiązującej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Obaj Panowie parlamentarzyści - posłowie PiS - dali poznać się jako zdecydowani przeciwnicy Polskiego Związku Działkowców.

Doskonałym przykładem powyższego jest chociażby przygotowany przez Posła A. Derę – odrzucony przez Sejm RP - projekt ustawy o ogrodach działkowych. Akt ten dążył w swych podstawach do likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych i zaprzepaszczenia ponad stuletniej idei ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Nie jest możliwym aby osoby o silnie negatywnym stanowisku do największej, samorządnej organizacji społecz-

nej potrafiły w sposób pełen obiektywizmu występować w imieniu władzy ustawodawczej w postępowaniu przez Trybunałem Konstytucyjnym, broniąc zapisów Ustawy przez Sejm uchwalonej.

Szanowna Pani Marszałek!

Polski Związek Działkowców utworzony mocą Ustawy z 6 maja 1981 r. obchodził w roku ubiegłym 30 - lecie swojego istnienia. Obchody jubileuszu zbiegły się z intensyfikacją ataków na PZD ze strony różnych instytucji i organów państwa.

Żywimy nadzieję, że Pani Marszałek spojrzy na ogrody działkowe poprzez pryzmat roli jaką spełniają dla ponad miliona polskich rodzin i przedłoży to spojrzenie nad materialistyczne pobudki niektórych środowisk – w tym politycznych – potencjalnego uwolnienia gruntów jakie owe ogrody zajmują.

Prosimy, zatem aby w ramach swoich kompetencji, delegowała Pani osoby, które charakteryzując się nie tylko merytorycznym przygotowaniem, mogły w sposób rzetelny i bez negatywnych uprzedzeń prezentować argumentację strony sejmowej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Lista podpisów Skarbników i Księgowych ROD
stanowi załącznik do niniejszego pisma.

Kielce, 22 lutego 2012 r.

/-/ 66 podpisów

Uczestnicy szkolenia ogrodowych komisji rozjemczych PZD terenu województwa opolskiego

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

STANOWISKO

uczestników szkolenia ogrodowych komisji rozjemczych PZD terenu województwa opolskiego

Uczestnicy szkolenia reprezentujący działkowców ze 111 ROD z terenu województwa opolskiego uznają ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych za fundamentalne osiągnięcie polskiego ruchu działkowego. Jest ona gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego i strzeże praw z trudem osiągniętych przez samych działkowców w okresie od ponad 140 lat. Jest w pełni akceptowana przez działkowców, wdrożona we wszystkich strukturach organizacyjnych PZD, a także spotyka się z uznaniem większości samorządów lokalnych. Jej regulacje prawne zabezpieczają istnienie i dalszy rozwój ogrodów działkowych, a działkowcom zabezpiecza dobre warunki do właściwego użytkowania działek.

Z ogromnym zdziwieniem i niemiłym zaskoczeniem zapoznaliśmy się z treścią opinii z 8 grudnia 2010 r. jaką skierował Pan Marszałek w imieniu Sejmu RP do Trybunału Konstytucyjnego o umorzenie postępowania w kwestii zaskarżenia całej ustawy o ROD, ale zakwestionował konstytucyjność czterech jej artykułów.

Szanowny Panie Marszałku!

Z całą stanowczością stwierdzamy, że użyte argumenty przez Pana Marszałka odnoszące się do kwestionowanych artykułów spowodują pozbawienie działkowców i Polskiego Związku Działkowców gwarancji, które zabezpieczają podstawy ruchu działkowców.

Nasze doświadczenie życiowe każe nam bronić wielopokoleniowego ruchu, który doprowadził do obecnego

kształtu ruchu ogrodnictwa w Polsce. Tylko my wiemy ile wysiłku, potu i nakładów ponieśli nasi poprzednicy, organizatorzy ogrodów działkowych by nieużytki i bagna przekształcić w dzisiejsze ogrody będące oazami zieleni.

Wydana opinia przez Marszałka Sejmu oraz stanowisko Prokuratora Generalnego znacząco wspiera wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie nieważności z Konstytucją RP całej naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Dlaczego władza publiczna, dlaczego Pan Marszałek i część posłów Wysokiej Izby nie dostrzega, że uchylając artykuły naszej Ustawy o ROD chroniące nabyte prawa działkowców, postępuje wbrew normom konstytucyjnym?

Niezrozumiałym jest, dlaczego Pan Marszałek informuje opinię publiczną o konieczności zmiany lub uchYLENIA Ustawy o ROD, przed rozpatrzeniem sprawy przez Trybunał Konstytucyjny?

Zwracamy się do najwyższych władz ustawodawczych i wykonawczych Rzeczypospolitej Polskiej, do partii politycznych, I Prezesa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego z prośbą o pozostawienie naszej ustawy w niezmienionym kształcie. Prosimy o pozostawienie naszej organizacji w spokoju, dość obrazy, poniżania i zastraszenia oraz ciągłego rozniecienia niepokoju.

Niech obowiązująca Ustawa o ROD służy obecnym i następnym pokoleniom działkowców i ich rodzinom.

Niech zwycięży rozsądek i szacunek dla 620 tys. głosów działkowców, opowiadających się za nienaruszalnością Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem uczestnicy szkolenia
ogrodowych komisji rozjemczych

Opole, 17 lutego 2012 r.

/-/ 30 podpisów

Krajowi i Okręgowi Instruktorzy SSI w Legnicy

STANOWISKO

Krajowych i Okręgowych Instruktorów SSI z terenu działania Okręgowego Zarządu PZD w Legnicy
w sprawie obrony ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych

Przyszłość naszych ogrodów i ich rozwój zależy przede wszystkim od utrzymania w pełnym dotychczasowym

brzmieniu ustawy, która zabezpiecza prawa działkowców oraz prawa do istnienia Polskiego Związku Działkowców.

Dotychczasowe rozwiązania prawne w niej zawarte sprawdzają się w praktyce, dobrze służą społeczności działkowców i nie naruszają interesów osób prawnych oraz fizycznych. Respektując zapisy w ustawie przez wszystkie organy PZD od rodzinnych ogrodów działkowych po Krajową Radę PZD, uczestnicy narady z całą stanowczością oświadczają, że podejmowane działania Okręgowego Zarządu PZD i Krajowej Rady PZD są godne poparcia przez członków organizacji i jej sympatyków.

Należy pamiętać, że szanując własne dokonania, podej-

mując wszelkie inicjatywy, które pomagają najsłabszym, wzmacniamy pozycję naszej organizacji wierząc, że ustawodawca Sejm RP nie podejmie żadnych działań prawnych, które unicestwią dorobek ruchu ogrodnictwa działkowego. Chcemy ufać tworzącym prawo, mając nadal nadzieję, że wysłuchają i uwzględnią argumenty zawarte w setkach tysięcy listów, postulatów, stanowisk oraz apeli kierowanych do najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. My do autorów wystąpień dołączamy się i popieramy, bo jesteśmy jedną rodzinną działkową.

Z upoważnienia

21 osób obecnych na naradzie szkoleniowej w ROD „Relaks” w Polkowicach dnia 7 lutego 2012 r.

Przewodniczący

Okręgowej Komisji Szkolenia i Oświaty Ogrodniczej
/-/ mgr Grzegorz Płatek

Legnica, 7 lutego 2012 r.

Uczestnicy narady szkoleniowej prezesów ROD w Zielonej Górze

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

Uczestników narady szkoleniowej prezesów zarządów rodzinnych ogrodów działkowych
Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Zielonej Górze
w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

My, prezesi zarządów ogrodów, uczestniczący w naradzie z zakresu inwestycji i remontów oraz bieżącej działalności statutowej naszego okręgu i związku oraz poświadczającej aktualnej sytuacji w Polskim Związku Działkowców oświadczamy, że znana jest nam treść zawarta we wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wyrażamy swoje uzasadnione obawy, spowodowane przedłożonym wnioskiem, który w sposób bezpardonowy podważa a wręcz neguje zapisy całej ustawy. Stwierdzamy w sposób jednoznaczny, że nie zgadzamy się z taką niesprawiedliwą argumentacją, niepopartą żadną konsultacją ze Związkiem.

Obecnie funkcjonująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobrym dokumentem prawnym, nieprzynoszącym nikomu krzywdy, jednocześnie dobrze słu-

żącym prawie milionowej rzeszy działkowców w Polsce.

Ustawa ta została opracowana przecież przez najwyższej klasy prawników i specjalistów z dziedziny prawa i zatwierdzona przez najwyższy organ ustawodawczy w Państwie to jest Sejm Rzeczypospolitej Polskiej a teraz przez tych samych specjalistów jest negowana i podważana. Ustawa ma dopiero sześć lat i tak szybko się zdezaktualizowała? Jak to jest możliwe?

Odbieramy to jako świadome działania elit politycznych oraz lobby przemysłowego, mające na celu faktyczne rozbicie Polskiego Związku Działkowców i jego struktur oraz przejęcie terenów pod ogrodami działkowymi. W przypadku dojścia do skutku powyższego zamierzenia, dalsza działalność naszego Związku zostałaby unicestwiona. W naszym kraju jest wiele Związków, lecz tylko nasz PZD znalazł się na „czarnej liście”. Nie możemy się z tym pogodzić i zaakceptować takiego scenariusza.

Dlatego też bardzo prosimy Panią Marszałek o wnikli-

we, nikogo niekrzywdzące i sprawiedliwe rozpatrzenie tego wniosku.

Zielona Góra, 14 marca 2012 r.

Prezesi ROD i instruktorzy SSI w Białymstoku

Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych i instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej zgromadzeni na naradzie w Okręgowym Zarządzie Podlaskim PZD, w imieniu działkowców Podlasia, zwracają się z prośbą o ochronę nabytych praw do działek, które są od lat użytkowane i stanowią ozdobę przestrzennego krajobrazu. Zaangażowanie działkowców w ich zagospodarowanie, w przekształcanie nieużytków w tereny zielone zasługuje na szczególną troskę i ochronę.

Wnioski dotyczące likwidacji ogrodów działkowych szkodzą wizerunkowi naszego kraju, bowiem w żadnym innym państwie takie zagrożenia nie występują.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek Sejmu, wrażliwa na

Nie należy niszczyć czegoś, co dobrze służy działkowcom, też obywatelom naszego kraju.

Uczestnicy narady
/-/ 53 podpisy

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

ludzkie pasje, pozytywnie odniesie się do apeli działkowców o zachowanie ustawy w stanie nienaruszonym, bowiem zabezpiecza ona spokojny rozwój ogrodów działkowych.

Brak zdecydowanego przeciwstawienia się próbom likwidacji ogrodów spowoduje olbrzymie szkody milionowej rzeszy działkowców pracującej od dziesiątków lat na skrawkach ojczyściej ziemi dla dobra całej Polski.

Nie bez znaczenia jest obrona interesów rodzin działkowych przez osoby godne zaufania ze strony wszystkich działkowców.

Liczymy na wsparcie Pani Marszałek Sejmu w obronie żywotnych interesów całego ruchu działkowego.

Z poważaniem

Uczestnicy narady
/-/ 77 podpisów

Białystok, 23 lutego 2012 r.

Uczestnicy szkolenia rejonu Stargard Szczeciński

STANOWISKO

podjęte przez uczestników szkolenia wdrażającego program modernizacji działek i ogrodów rejonu Stargard Szczeciński

Czas wiosenny – to czas porządków w obejściach i w ogrodach. Podejmujemy trud, aby nasze ogrody doprowadzić do stanu, w których z przyjemnością się przebywa i wypoczywa.

Podchodzimy do sprawy po gospodarsku. Bierzymy się do roboty, aby ogrody działkowe jeszcze bardziej przystosować do potrzeb dostępności dla szerokiego społeczeństwa a nie tylko dla rodzin działkowców.

Dostrzegamy jednak brak woli politycznej ze strony władz i obawiamy się, aby nasze wysiłki nie poszły na marne.

W sytuacjach niepewności rodzi się zwątpienie.

Tyle się mówi o naszej ustawie działkowej, że jest niekonstytucyjna itd. A co u nas jest konstytucyjne?

Jeżeli rozejrzymy się wokoło to nasuwa się pytanie, czy jeszcze zniszczyć i te ogrody trzeba zniszczyć.

Mamy dobre prawo, więc go bronimy i prosimy Panią Marszałek i Pana Premiera o wsparcie naszych dążeń, za co wyrażamy wdzięczność.

Zapraszamy do naszych ogrodów na lato.

/-/ 19 podpisów

Uczestnicy narady członków samorządów ogrodowych rejon Nowogard

WYSTĄPIENIE

do Marszałka Sejmu oraz Premiera Rządu RP
uczestników narady członków samorządów ogrodowych rejon Nowogard

Działki użytkowane w rodzinnych ogrodach działkowych są dla nas dobrodziejstwem, które doceniamy i szanujemy.

Niepokoimy się przyszłym losem naszych ogrodów, w które włożyliśmy tyle trudu i potu aby wyglądały tak jak wyglądają dzisiaj.

Pod ogrody przyjmowaliśmy ziemię najślabsze, nieużytki itp.

Ile trudu włożono w te ogrody, to tylko my i nasze rodziny możemy ocenić.

Teraz, gdy ogrody przedstawiają wartość zagospodaro-

wanej zieleni pojawiają się chętni do ich przejmowania.

Jesteśmy zadowoleni z ustawy o ROD. Komu przychodzi do głowy by zmieniać rzeczy dobre? Czy w tym państwie nie ma już ludzi rozsądnych?

Zwracamy się do Pani Marszałek oraz do Pana Premiera, aby zająć stanowisko w sprawie zagrożenia rodzinnych ogrodów działkowych.

Czekamy na konkretne stanowisko w sprawie bytu naszych grodów.

Przekazujemy pozdrowienia od wszystkich działkowców.

/-/ 30 podpisów

Uczestnicy szkolenia dla instruktorów SSI w Kaliszu

Szanowna
Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

uczestników szkolenia dla instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej z terenu działania Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu

Kilkudziesięciu uczestników szkolenia dla instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej z Rodzinnych Ogrodów Działkowych funkcjonujących na terenie działania OZ PZD w Kaliszu, gdzie działki uprawia ponad 22 tysiące rodzin działkowych, uczestniczący w szkoleniu w dniu 10 marca 2012 roku w Kaliszu jest zaniepokojonych i zniecierpliwionych z powodu braku odpowiedzi Pani Marszałek na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców skierowany do Pani w dniu 16 grudnia 2011 roku.

Uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów zwrócili się do Pani Marszałek o zajęcie stanowiska i pomoc w obronie dobrze funkcjonującej ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa z 2005 roku, w obronie której działkowcy w całym kraju zebrali ponad 620 tysięcy podpisów, dobrze sprawdziła się w życiu, sankcjonuje prawnie funkcjonowanie ogrodnictwa dział-

kowego w Polsce i zabezpiecza interesy miliona rodzin działkowych, w większości emerytów i bezrobotnych. Ustawa cieszy się olbrzymim poparciem działkowców w Polsce, gwarantuje im prawa nabyte w przeszłości.

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy szkolenia Społecznej Służby Instruktorskiej zwracają się do Pani Marszałek o poparcie i pilną odpowiedź na List otwarty IX Zjazdu PZD oraz zajęcie stanowczego stanowiska w sprawie ogrodnictwa działkowego i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która gwarantuje działkowcom dotychczasowe prawa nabyte przez dziesięciolecia, tej biedniejszej części społeczeństwa polskiego.

Z działkowym pozdrowieniem podpisy uczestników szkolenia na dołączonej liście

/-/ 71 podpisów

Kalisz, 10 marca 2012 r.

O czym działkowcy piszą do Marszałek Sejmu?

Listy działkowców do Marszałek Sejmu Pani Ewy Kopacz można już liczyć w setkach. Mimo tego, że piszą je działkowcy pochodzący z różnych krańców Polski, często nie znający się osobiście, w ważnej dla nich sprawie, jaką jest obrona Ustawy o ROD, mówią jednym głosem. W większości listów wysyłanych do Marszałek Sejmu działkowcy kładą akcent na te same kwestie. Jest to najlepszy wyznacznik spraw, które są dla nich istotne. Poniżej prezentujemy najczęściej poruszane tematy:

- działkowcy przypominają Pani Marszałek Sejmu Ewie Kopacz, że podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD 430 delegatów wybranych na Zjazd skierowało do Niej list otwarty, w którym zwróciło się z prośbą o zabranie głosu w ważnej dla nich sprawie, jaką jest obrona ustawy o ROD. Minęło już kilka miesięcy, a Marszałek Sejmu nadal milczy. Z brakiem jakiegokolwiek odpowiedzi spotkał się także list, który 24.02.2012 r. Krajowa Rada skierowała do Pani Marszałek. Taka postawa jednej z najważniejszych osób w naszym Państwie odbierana jest negatywnie przez milion polskich działkowców;

- działkowcy z niepokojem odbierają brak jakiegokolwiek reakcji ze strony Pani Marszałek na masowe listy, które w ostatnich miesiącach na jej ręce złożyło kilka tysięcy działkowców. Oznacza to lekceważenie i brak zainteresowania losem milionowej społeczności;

- działkowcy zgodnie stwierdzają, że Ustawa o ROD jest bardzo dobra, służy działkowcom i powinna zostać zachowana w niezmienionym kształcie. Potwierdzeniem tego jest 620 tys. podpisów złożonych w jej obronie;

- Ustawa o ROD przyjęta została stosunkowo niedawno, bo w 2005r., przeszła cały proces legislacyjny, czytana była w Sejmie Rzeczypospolitej. Działkowcy pytają jak to możliwe, że pięć lat później I Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki podważył jej wszystkie zapisy. Protestują i oczekują odstąpienia od złożonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku;

- działkowcy zwracają się z apelem o zaprzestanie walki z największą w Polsce samorządną i pozarządową organizacją społeczną, która od blisko 120 lat służy społeczeństwu. Sprzeciwiają się świadomemu niszczeniu dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego;

- jeszcze nigdy przyszłość ogrodów działkowych nie była tak zagrożona jak obecnie, dlatego też działkowcy zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie swoich starań o utrzymanie ogrodów;

- działkowcy wiedzą, że trwają obecnie prace nad nową ustawą o ROD. Wyrażają ubolewanie z faktu, że prace odbywają się za zamkniętymi drzwiami, bez udziału członków PZD. Podczas II Kongresu PZD przedstawiciele rządu złożyli obietnice, że bez udziału działkowców nie będą prowadzone żadne prace dotyczące Ustawy o ROD;

- użytkownikami działek są zazwyczaj osoby/rodziny niezamożne, mieszkające w blokach wielorodzinnych. Działka jest dla nich często jedynym miejscem kontaktu z naturą oraz wypoczynku. Osoby, którym zależy na pozyskaniu nowych gruntów, nie powinny swoich interesów realizować kosztem najuboższych grup społecznych;

- rodzinne ogrody działkowe usytuowane w miastach, stanowią ważny element ich zagospodarowania przestrzennego, mają niezaprzeczalny wkład w ich rozwój społeczno-kulturalny i gospodarczy;

- działkowcy wyrażają nadzieję, że Pani Marszałek, jako dyplomowany lekarz, pochyli się nad ich trudną sprawą oraz opowie się za obroną Ustawy o ROD, która dobrze służy działkowcom.

Na przestrzeni trzech miesięcy znacznie zmienił się ton listów działkowców. Początkowo zwracali się do Pani Marszałek głosem pełnym zaufania. Mieli nadzieję, że jedna z najważniejszych osób w naszym państwie, zrozumie ich trudności i zechce pochylić się nad ich sprawą. Długie milczenie Pani Marszałek wywołało falę negatywnych odczuć, o czym działkowcy coraz częściej piszą w swoich listach. Siłą rzeczy rodzi się jednak pytanie – czy działkowcy mogą być spokojni, jeśli milionową organizację traktuje się jak powietrze, ignoruje, nie odpowiada na żadne wystąpienia? Czy na to zasługuje ruch, który od ponad stu lat służy społeczeństwu? Działkowcy żądają tylko jednego – zachowania swoich praw, które od wielu lat bardzo dobrze służą kilku pokoleniom rodzin działkowców. Dlatego tak ważne są dla nich konkretne deklaracje i zajęcie stanowiska przez osoby piastujących najważniejsze urzędy w naszym państwie.

(mz)

IV. LISTY DO PREMIERA

1. Wstęp

Jednym z najważniejszych związkowych wydarzeń w historii ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce był II Kongres Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniu 22 września 2011 r. w Warszawie. W zgromadzeniu tym uczestniczyło blisko 4000 reprezentantów rodzinnych ogrodów działkowych oraz liczni politycy, samorządowcy i działacze organizacji pozarządowych. Wśród zaproszonych gości znalazł się także Premier Donald Tusk. Uczestniczy Kongresu nie kryli nadziei, że pomimo licznych obowiązków, znajdzie czas, aby spotkać się z nimi i zaprezentować swoje stanowisko w ważnej

społecznie kwestii, jaką jest przyszłość polskich ogrodów działkowych. Nieobecność Premiera oraz brak jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony Jego kancelarii przyjęto z żalem. O odczuciach uczestników Kongresu Prezes PZD Eugeniusz Kondracki poinformował Premiera w specjalnym liście, przesłanym bezpośrednio po zakończeniu Kongresu. Niestety szef rządu do dnia dzisiejszego milczy. Jego postawy nie zmieniły także setki listów działkowców napisanych bezpośrednio po Kongresie, jak i złożonych na Jego ręce w ostatnich dniach. W listach tych działkowcy zwracają się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

2. Listy do Premiera

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu

Premier
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Donald Tusk
Warszawa

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu przy udziale komisji statutowych i prezesów ROD
w sprawie: obecnej sytuacji Związku i rodzinnych ogrodów działkowych

Panie Premierze,

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu obradujące wraz z prezesami ROD i członkami komisji statutowych w dniu 21 marca 2012 r. są zaniepokojeni sytuacją jaka się wytworzyła w ostatnim okresie, a dotyczącą Związku, ROD i ustawy, która wciąż jest atakowana na przestrzeni kilku lat, a w obecnym okresie szczególnie.

W ostatniej kadencji takich prób było bardzo dużo. W ten sposób chce się zdyskredytować ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych i Polski Związek Działkowców.

Ustawa z dnia 8 lipca z 2005 r. jest dobra i sprawdziła się na przestrzeni lat dobrze służy działkowcom i ogrodom.

Myśleliśmy, że po ukazaniu się ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. działkowcy byli zadowoleni, że nareszcie będą mogli w spokoju pracować na swoich działkach.

Okazuje się, że nie!!! Po kilku miesiącach PiS wystąpił z projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych, a tych ustaw było kilka. Żadna jednak nie była zgodna z konstytucją RP wobec tego nie znalazła zastosowania.

Później proponowano wprowadzenie specustawy drogowej, która byłaby szkodliwa dla działkowców i Związku. Podobnie było z prawem budowlanym.

Najgorsze i niezrozumiałe jest przez nas to, że I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego niektóre artykuły ustawy, które rzekomo są niezgodne z Konstytucją RP, a później zaskarżył całą ustawę.

Dla nas działkowców jest to niezrozumiałe i nie do przyjęcia, że Sejm i Senat przyjął ustawę o ROD, którą Prezydent RP podpisał, a Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podważa ją. Czyżby władza ustawodawcza nie analizowała tej ustawy.

Wszelkie protesty, 620 tys. podpisów w sprawie obrony

ustawy i 2300 stanowisk z terenu całego kraju kierowane do Sejmu, Senatu, Marszałka Sejmu itp. do tej pory nie odnoszą spodziewanego skutku. Trybunał Konstytucyjny nie spieszy się z rozpatrzeniem powyższej sprawy, która to ciągnie się już drugi rok. Niezrozumiałe jest również dla nas stanowisko władz parlamentarnych w sprawie wniosku I Prezesa SN do TK. Należy wspomnieć również, że władze Sejmu podjęły niezrozumiałą decyzję wyznaczając dwóch posłów PiS jako reprezentantów Sejmu przed TK. Zadziwiające jest to, że obrońcami praw działkowców mają zajmować się posłowie którzy od lat usilnie zwalczają ustawę i żądają jej uchylecia. Działkowcy w tej sprawie pisali wiele stanowisk do Marszałka Sejmu, żeby wyznaczyć innych posłów, niezależnych, którzy będą brali udział w sprawie przed TK, jednak do tej pory bez echa.

Taka sytuacja jest niespotykana w dziejach ogrodnictwa działkowego. Wynika z tego, że niektóre gremia polityczne i gospodarcze są przeciwko ustawie, działkowcom i ogrodom. Dlatego też jesteśmy coraz bardziej zaniepokojeni tą sytuacją. Związek jest atakowany jak nigdy dotych-

czas, W obecnej sytuacji jedyną alternatywą dla działkowców, ogrodów i Związku jest ustawa o ROD. Nie możemy pozwolić, aby dorobek miliona rodzin działkowych zniweczyć przez mylne decyzje. Szczególnie w okresie kryzysu, ogromnego bezrobocia, w kraju gdzie nie ma perspektyw dla młodych i wykształconych ludzi, do podreperowania budżetu rodzinnego działka jest nieodzowny elementem poprawy bytu wielu rodzin.

Panie Premierze,

Wierzimy, że ma Pan wiele spraw do załatwienia trudnych w naszym kraju, ale prosimy, aby znalazł Pan również czas, który poświęci Pan na sprawy miliona rodzin działkowych.

Należy zaznaczyć, że Prezydium OZ PZD, członkowie komisji i prezesi ROD nie walczą o stołki i o pensje, bo takich nie otrzymują, jednak walczą o prawa ludzi starszych i biednych - bezinteresownie. Działka to dla wielu ludzi rekreacja, wypoczynek, praca i zadowolenie i prosimy im tego nie odbierać.

W imieniu Prezydium i uczestników posiedzenia

Prezes

/-/ inż. Bolesław Mikołajczyk

Elbląg, 23 marca 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Warszawie

Szanowny Panie Premierze,

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD działając w imieniu 100 000 mazowieckich działkowców zwraca się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie problemów z jakimi obecnie boryka się Polski Związek Działkowców. Wielokrotnie już występowaliśmy do organów państwowych m.in. do Marszałek Sejmu czy Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w obronie naszej ustawy, jednak do tej pory nie uzyskaliśmy od nich żadnej odpowiedzi.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. wciąż znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym, gdzie czeka na rozstrzygnięcie o jej zgodność, z Konstytucją RP. Mimo, że jeszcze nie zapadł wyrok zgodności ustawy z Konstytucją RP, dochodzą do nas informacje, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa, Gospodarki Morskiej prowadzone są już prace nad projektem nowej ustawy. Mieliśmy zapewnienia, że wszelkie działania w naszej sprawie odbywać się będą w konsultacji i przy

Szanowny Pan Donald Tusk
Premier RP
Warszawa

udziale PZD. Jesteśmy zdumieni, że podobno zapisy uzgadniane są z przedstawicielami stowarzyszeń, którzy tworzą odrębne od Związku organizacje i łamią prawo działkowe. Jak to możliwe, że najbardziej zainteresowany tą sprawą milionowy PZD jest lekceważony?

Liczymy na zwrócenie uwagi przez Pana Premiera na działania podejmowane przez Ministerstwo. Nie chcemy być oszukiwani. Chcemy być odpowiednio potraktowani, adekwatnie do naszej wielkości i znaczenia dla społeczeństwa, Nie można nas nie zauważać. Traktujemy obecne działania jak sposób na likwidację ogrodów i całej struktury ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych cieszy się uznaniem wśród milionowej rzeszy polskich działkowców i gwarantuje im godne funkcjonowanie w ogrodach działkowych. Uważamy, że sprawdzała się w praktyce, a zmiany, które mogą zostać do niej wprowadzone mogą jedynie brutalnie odebrać nam prawa. Zmiany w ustawie nie są sposobem na wyjście z kry-

zysu w kraju. Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie, dlatego też oczekujemy uszanowania naszych racji w sprawie obrony ustawy o ROD.

W związku z powyższym zwracamy się do Pana Premiera o wsparcie naszych działań, które mają na celu utrzymanie obecnej treści ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, uchwalonej przez Parlament w 2005 r. Nie

można bez przerwy „bawić się” prawem i zmieniać regulacje prawne wbrew ludziom, których mają one dotyczyć.

Oczekujemy na poważne potraktowanie tego wystąpienia i udzielenie nam odpowiedzi. Chcielibyśmy poznać stanowisko Pana Premiera wobec nas milionowej rodziny działkowej, która stanowi dużą część obywateli Polski.

Z wyrazami szacunku

/-/ 15 podpisów

Warszawa, 22 marca 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

W imieniu 25 tysięcznej rzeszy działkowców Okręgu Toruńsko-Wrocławskiego zwracamy się do Pana Premiera o obronę praw działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych spełniających zielone płuca w panoramie miast.

Wzruszenie bądź uchylenie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych spowoduje totalny chaos w ogrodach działkowych, a dla działkowców będzie to koniec przygody z działką.

Prosimy Pana Premiera o nie burzenie tego sprawnie funkcjonującego organizmu samorządowego.

Z wyrazami szacunku,

Podpisani członkowie Prezydium OZ
Toruńsko-Włocławskiego PZD

Toruń, 23 marca 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Śląskiego i Delegatur Rejonowych OZ Śl. w Katowicach

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Szanowny Panie Premierze!

W imieniu 100 tysięcznego okręgu śląskiego, a przede wszystkim jako obywatele Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się do Pana Premiera z apelem i prośbą o poparcie działkowców i ich Związku w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a co się z tym wiąże polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego.

Ogrodnictwo działkowe w Polsce ma za sobą już ponad 100 lat tradycji. Pierwsze ogrody działkowe zostały

zakładane już na początku XX wieku. Przez lata pomimo ciężkich okresów zapisanych na kartach naszej historii, ruch ogrodnictwa działkowego stale się rozwijał i chcemy żeby rozwijała się nadal. Rodzinne Ogrody Działkowe są istotnym i ważnym elementem infrastruktury miast i gmin. Pełnią funkcje wypoczynkowo – rekreacyjne, a także wiele funkcji socjalnych. Bardzo dziwi nas fakt, że wypracowany przez lata dorobek chce nam się odebrać i zaprzepaścić. Nie ukrywamy, że to dzięki ciężkiej pracy

działkowców tereny, niegdyś zdegradowane stały się pięknymi ogrodami działkowymi, a ich poziom stoi na wysokim poziomie i jest porównywalny z ogrodami funkcyjnymi w całej Europie.

W obecnej chwili toczy się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD. Naszym zdaniem podjęte w tym zakresie działania są bezpodstawne i godzą w interesy zwykłych obywateli RP. Pragniemy podkreślić, że Rodzinne Ogrody Działkowe służą wielu milionom polskich rodzin. Są dla

nas częścią naszego życia i chcemy ich zachowania zarówno dla nas jak i dla przyszłych pokoleń. Natomiast obecna sytuacja oraz niejasna polityka państwa wobec ogrodów działkowych tworzy stan niepewności i zaniepokojenia wśród społeczności działkowców.

Stąd nasza gorąca prośba do Pana Premiera o poparcie naszych interesów. Mamy nadzieję, że dzięki Pana staraniom i poparciu obecna sytuacja ulegnie jak najszybszej zmianie, dzięki czemu milion polskich rodzin będzie mogło na nowo w spokoju cieszyć się swoim ogrodem.

Z wyrazami szacunku!

Uczestnicy wspólnego spotkania członków
Prezydium OZ Śląskiego i Delegatur Rejonowych
OZ Śląskiego PZD
/-/ 24 podpisy

Katowice, 20 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd Opolski PZD w Opolu

APEL

Uczestników posiedzenia Opolskiego Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Działkowców w Opolu odbytego
w dniu 02 marca 2012 r.

Szanowny Panie Premierze,

Gremium nasze wybrane w demokratycznych wyborach reprezentujące działkowców z terenu województwa opolskiego zwraca się z gorącą prośbą o rozważenie możliwości zajęcia stanowiska w sprawie wycofania z Trybunału Konstytucyjnego wniosku Pana prof. Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Od ponad 20 lat działkowcy są obiektem ataków na ich prawa i struktury PZD. W lipcu ubiegłego roku obchodziliśmy szóstą rocznicę uchwalenia przez Sejm RP obecnej ustawy o ROD. Ustawa ta jest pokłosiem dotychczasowych doświadczeń, błędów legislacyjnych z przeszłości i stanowi optymalne rozwiązanie legislacyjne. Niestety i ta ustawa w swojej krótkiej historii jest również atakowana. Atakowana ustawa dotyczy losów ponad miliona działkowców, a razem z ich rodzinami kilku milionów ludzi. Tak więc ustawa ta to nie tylko zapis papierowy, to losy ludzi, ich nadzieje i pragnienia.

Na zaproszenie Pana Prezydenta RP odbył swego czasu spacer helikopterem nad Warszawą Michael Platini. Pytany o wrażenia przez dziennikarzy powiedział: zieleń, zieleń, dużo zieleni. Pan Platini słowem nie wspomniał o stadionie i innych budowanych wówczas obiektach na Euro 2012.

Ta zieleń to właśnie nasze ogrody. Ogrody powstałe często na wysypiskach śmieci, bagnach i nieużytkach. Dzisiaj grunty te stanowią łakome kąski dla komercji. Ogrody to nasze dobro wspólne, tak jak Warszawa wyglądają także inne miasta w kraju. Nie można dopuścić do tego, aby komercja zamieniła tę zieleń w kamienne pustynie. Prowadzony atak jest skierowany przeciwko ludziom o najniższych dochodach, w podeszłym wieku i schorowanym. Dla ludzi tych działka jest rodzajem świadczenia socjalnego. Działkowcy u schyłku swojego życia mają prawo domagać się spokoju i stabilizacji, tymczasem spotyka ich stres i niepewność. Nasze ogrody są otwarte, są one wdzięcznym obiektem do spacerów odbywanych przez np. przedszkolaków, pełnią funkcję edukacyjną. Nie ma piękniejszego widoku jak grupa przedszkolaków spacerująca po ogrodzie, zachwycająca się zielenią i kwiatami. Nie można dopuścić do tego, aby młody człowiek oglądał zieleń, kwiaty czy zioła w ogrodzie botanicznym.

Dotychczas różne gremia działkowców skierowały do ważnych organów RP kilka tysięcy wniosków, apeli czy protestów w obronie naszej ustawy. W wystąpieniach tych podnoszono zarzuty merytoryczne przeciwko wnioskowi byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, a tym samym nie chcemy ich powtarzać.

Spełnienie naszego apelu pozwoli działkowcom odpocząć i odetchnąć z ulgą. Działkowcy są świadomi jak groźny jest obecny atak. Powodzenie tego ataku przed Trybunałem Konstytucyjnym będzie bezwzględnie wiążące dla ustawodawcy, partii politycznych i rządu RP. Dla działkowców taki finał oznaczać będzie kompletną klęskę i przyspieszony koniec życia tysięcy ludzi, którzy nie będą w stanie tego wytrzymać.

Struktury naszego państwa nie są kompletnie gotowe na przyjęcie ponad milionowej organizacji, jej majątku, problemów i struktur organizacyjnych.

Opole, 2 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu

Szanowny Panie Premierze!

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu oraz zarządy rodzinnych ogrodów działkowych okręgu wrocławskiego szczególnie w 2011 roku zwracały się wielokrotnie do Pana Premiera o zajęcie stanowiska i pomoc w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Niestety nie doczekaliśmy się odpowiedzi. Kolejne wystąpienie nasze wynika nie tylko z tego powodu, ale przede wszystkim związane jest z prowadzoną od dłuższego okresu akcją przeciwko działkowcom, ogrodom i naszemu Związkowi przez podległe Panu Ministerstwo Infrastruktury, jak też w związku z wnioskami jakie złożył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego ówczesny I Prezes Sądu Najwyższego o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP nawet całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Podjęta akcja przeciwko ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych mocno zbulwersowała i nadal bulwersuje środowisko działkowców. Działkowcy czują się zagrożeni, że ich działka w wyniku w/w zamierzeń przestanie istnieć, że przestanie istnieć ogród działkowy. Jak bowiem inaczej zrozumieć wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego, który żąda przeznaczenia terenów ogrodów na inne cele najczęściej deweloperskie i komercyjne, wnosząc o uchylenie art. 17 ust. 2 ustawy. Jak bowiem inaczej zrozumieć opinię byłego Marszałka Sejmu – Pana Grzegorza Schetyny skierowaną do Trybunału Konstytucyjnego, który w imieniu Sejmu RP poparł wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego.

Rzucenie na żer komercji naszych ogrodów spowoduje kompletną anarchię, korupcję i inne patologie na skalę wręcz niewyobrażalną.

Związek nasz nigdy nie protestował, gdy na cele dobra społecznego należało oddać część naszych ogrodów. Dobrym przykładem jest tutaj m.in. stadion w Gdańsku, bliskim Pana sercu, który powołał na terenie naszych rodzinnych ogrodów działkowych.

Chcemy w tym miejscu przypomnieć słowa takich szlazierów wokalnych jak „Na kamieniu kwiaty nie rosną”, czy Jonasza Kofty „Pamiętajcie o ogrodach”.

Z wyrazami najwyższego szacunku dla Pana staran
i walkę dla Polski i dobra jej obywateli

Okręgowy Zarząd Opolski

/-/ 21 podpisów

Pan

Donald Tusk

Premier Rządu RP

Warszawa

Zrealizowanie tych wniosków doprowadzi do unicestwienia całego ogrodnictwa działkowego w Polsce, które w 2012 r. obchodzić będzie 115 lat. Już teraz mamy bardzo wiele przykładów nieprzychylnych działań wobec ogrodów działkowych, szczególnie ze strony władz dużych miast a takim jest np. Wrocław, gdzie obecnie ponad 1000 ha ogrodów działkowych zostało przeznaczonych do likwidacji. Takie działania popierają liczni inwestorzy komercyjni. Władze samorządowe dużych miast liczą, że w wyniku likwidacji ogrodów znacznie wzbogacą swój budżet a inwestorzy wzbogacą swoje konto w wyniku zrealizowanych inwestycji. Należy podkreślić, że działkowcy nie mają nic przeciwko rozwojowi miast a nawet wspierają działania w tym kierunku godząc się na likwidację ogrodów pod budowę autostrad i dróg ekspresowych, budowę i rozbudowę dróg i ulic czy innych inwestycji o charakterze komunalnym. Jednak działkowcy nie mogą się zgodzić na totalną likwidację terenów ogrodów, do czego zmierzają wnioski I Prezesa SN i opinia byłego Marszałka Sejmu RP czy też działania wspomnianego Ministerstwa. Działkowcy wnieśli ogrom pracy w swoje ogrody i działki. Rodziny działkowców a jest ich w naszym okręgu 58 000 nie wyobrażają sobie dalszego życia bez ogrodu działkowego. Ogrody dają im nie tylko wsparcie dla ich coraz skromniejszego budżetu domowego, ale i radość życia. Dają im więc poczucie bezpieczeństwa. Ogrody ponadto są miejscem spokojnego i w zgodzie z przyrodą spędzania ostatnich lat życia emerytów i rencistów, i coraz częściej są

miejszem spędzania czasu przez młodsze rodziny wraz z dziećmi. Ogrody działkowe znacznie wpływają na poprawę zdrowia a praca na działce pozwala chociaż na moment zapomnieć o stresach i trudach dnia codziennego.

Szanowny Panie Premierze!

Zapewne znane są Panu przypomniane walory ogrodów, do których należy także wzbogacanie zieleni miejskiej, ale też znane są zadania naszej społecznej Organizacji, która sprawnie i ku zadowoleniu naszych członków służy działkowcom. Musieliśmy je jednak zaakcentować wierząc, że Pan Premier nie pozwoli na tak przygotowany zamach na nasze działki i ogrody. Już teraz naszą społeczną organizację - Polski Związek Działkowców próbuje się opodatkować ogromnymi opłatami z tytułu prawa użytkowania wieczystego czy innymi podatkami. Pytamy się, kto ma je zapłacić, czy ci ludzie, użytkownicy działek, którym brakuje pieniędzy by choć skromnie przeżyć miesiąc? Polski Związek Działkowców tworzą działkowcy a sam Związek nie prowadzi działalności gospodarczej, nie wy-

pracowuje dochodów, bo ogrody są urządzeniami użyteczności publicznej.

Szanowny Panie Premierze!

Przedstawiając w/w problem, który jest troską wszystkich działkowców, który spędza nam przysłówiowy „sen z powiek” – uprzejmie prosimy o spowodowanie zaniechania tych niekorzystnych działań oraz o użycie wszelkich wpływów, również jako Przewodniczący największego ugrupowania politycznego by odstąpiono od zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa, której zapisy zostały wypracowane na przestrzeni ponad 100 lat sprawdziła się w wieloletniej praktyce i jest akceptowana przez społeczeństwo oraz przez wiele samorządów terytorialnych i innych organizacji społecznych. Uważamy, że ustawa ta bardzo służy rodzinom działkowców i powinna dalej funkcjonować bez żadnych zmian.

Oczekujemy na stanowisko Pana Premiera w tej sprawie, które natychmiast przekazemy wszystkim działkowcom naszego okręgu.

Sekretarz
/-/ mgr Barbara Korolczuk

Wiceprezes
/-/ Jerzy Karpiński

Skarbnik
/-/ dr Grażyna Watras

Prezes
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Wiceprezes
/-/ inż. Józef Smolis

Wrocław, 25 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Pile

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP

LIST OTWARTY

uczestników zebrania Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile
w dniu 10 marca 2012 roku

My uczestnicy zabrania Okręgowego Zarządu PZD w Pile w dniu 10 marca 2012 r. wyrażamy swoją dezaprobatę do działań podejmowanych przez władze ustawodawcze oraz naczelne organy władzy państwowej skierowanych przeciwko naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, przeciwko naszemu Związkowi oraz przeciwko nam działkowcom.

Od ponad 20 lat walczymy o nasze ogrody, o zachowanie naszej ustawy i naszego Związku. Początkowo niektóre ugrupowania parlamentarne próbowały nas uszczęśliwić tworząc nierealne projekty ustaw. Kiedy działania te okazały się nieskuteczne podjęto szereg inicjatyw przeciwko nam poprzez najwyższe organy władzy państwowej - Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę

Kontroli, Rząd RP. Jako ostatni dołączył I Prezes Sądu Najwyższego, który zaskarżył naszą ustawę z powodu jej niekonstytucyjności do Trybunału Konstytucyjnego.

Niepokoja nas również działania podejmowane w Ministerstwie Infrastruktury. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom nic o was bez was, prowadzi się poza naszą wiedzą rozmowy z osobami reprezentującymi mało znaczące stowarzyszenia. Są to przeważnie osoby wydalone z Polskiego Związku Działkowców z powodu łamania naszego prawa związkowego, którzy dla własnych partykularnych interesów prowadzą wrogą działalność wobec Związku i dążą do rozbicia ruchu ogrodnictwa działkowego. Niestety nas skupionych w ponad milionowym Związku nikt nie chce wysłuchać, a świadczy o tym chociażby brak reakcji i

zbywanie nas milczeniem na słane do władz apele i listy.

22 września 2011 roku odbył się II Kongres PZD, na który między innymi został Pan zaproszony. Niestety nie znalazł Pan dla nas czasu, chociaż z innymi się spotykał np. z kibicami. 27 września 2011 roku Eugeniusz Kondracki Prezes Polskiego Związku Działkowców skierował do Pana Premiera specjalny list w imieniu ponad milionowej rzeszy rodzin działkowców o zajęcie stanowiska w kwestii przyszłości ogrodów działkowych i naszego ruchu. Pomimo ślania wielu listów przez działkowców i członków organów samorządowych naszego Związku Pan Premier nadal milczy.

W naszym odczuciu przywołane wyżej działania, brak reakcji i milczenie wpisują się w wieloletni okres walki z ogrodami działkowymi w Polsce.

Piła, 10 marca 2012 r.

Szanowny Panie Premierze!

W dniu 22 września 2011 roku odbył się w Warszawie II Kongres Polskiego Związku Działkowców. Został on zwołany, gdyż milion polskich rodzin posiadających działki w rodzinnych ogrodach po raz kolejny na przestrzeni ostatnich lat zostało zagrożonych utratą swoich działek, ogrodów oraz ich Związku, z powodu skierowania przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie zgodności z Konstytucją RP całej naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. Ponieważ nie uczestniczył Pan Premier w tym dla nas ważnym wydarzeniu, mimo przesłanego zaproszenia, Prezes Związku przesłał na Pana ręce w dniu 27 września 2011 roku list i dokumenty przyjęte przez II Kongres PZD licząc, że odniesie się Pan do naszych problemów.

Polscy działkowcy oczekują podejmowania działań zgodnych z deklaracjami wyborczymi składanymi przez prominentnych przedstawicieli Platformy Obywatelskiej w czasie obrad tego I Kongresu.

Poglądy działkowców w sprawie obrony obecnie obowiązującej Ustawy o ROD wyrażane od wielu, wielu miesięcy i zawarte w tysiącach listów, pism, protestów czy stanowisk kierowanych do szeroko pojmowanej władzy publicznej i przekazywanych również Panu do wiadomości pozostają bez odpowiedzi!

Polscy działkowcy mają prawo oczekiwać od kierowanego przez Pana Rządu oraz od szeroko pojętej władzy

Niniejszym listem apelujemy - pomagajcie nam, a nie przeszkadzajcie, nie uszczęśliwiajcie nas na siłę i wbrew naszej woli, nie zmieniajcie naszej ustawy, bowiem w obecnym kształcie spełnia ona nasze oczekiwania. Weźcie przykład z kraju naszego sąsiada. Pani dr Angela Merkel Kanclerz Federalna Niemiec w kwartalniku Der Fachberater z listopada 2011 r. opublikowała artykuł w treści, którego napisała, że rząd federalny wspiera zaangażowanie na rzecz ogrodów działkowych zapewniając trwałe i pewne warunki ramowe. Artykuł opatrzyła wstępem „Wobec faktu pozytywnego oddziaływania ogrodów, nasz kraj może poczytać sobie za szczęście, że w wielu stowarzyszeniach zmiana pokoleniowa dokonuje się wzorcowo zabezpieczając w ten sposób przyszłość”.

Podpisy uczestników zebrania

/-/

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

publicznej udzielania pomocy naszym ogrodom, a nie ciągłego „majstrowania” przy naszej Ustawie o ROD.

Pomimo upływu ponad 5 miesięcy od daty odbycia II Kongresu PZD nie możemy doczekać się jakiegokolwiek reakcji z Pana strony!

Szanowny Panie Premierze!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile informują, że rozpoczęły się Walne Zebrania Sprawozdawcze w Rodzinnych Ogrodach Działkowych i ich uczestnicy pytają, dlaczego Premier Rządu RP nie odpisuje działkowcom?

Pytają czy jeden milion 250 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców, największej w Polsce społecznej organizacji nie zasłużył na udzielenie odpowiedzi?

Pytają, jak to jest, że Kanclerz Niemiec Angela Merkel znajduje czas i kieruje do niemieckich działkowców list, w którym wyraża swój pozytywny pogląd na funkcjonowanie ogrodów i ich Związku, a nasz Premier milczy w sprawach najważniejszego dokumentu prawnego, jakim jest Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Jesteśmy jednak przekonani, że znane są Panu apele płynące od polskich działkowców o zachowanie Ustawy o ROD w obecnym kształcie i wie Pan zapewne, że podpisy w jej obronie złożyło ponad 620 tysięcy Obywateli.

Przyzna Pan, że nie ma drugiej takiej ustawy, która by cieszyła się takim społecznym uznaniem i akceptacją. Czy

nie czas wyciągnąć z tego wnioski, biorąc pod uwagę, że jest to głos ponad 10 procent członków polskiego społeczeństwa?

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania 83 Rodzinnych Ogrodów Działkowych naszego Okręgu

Pilskiego, w których od dziesięcioleci użytkuje swoje działki 14,5 tysiąca działkowców i ich rodzin liczymy, że pomimo natłoku ważnych spraw wagi państwowej znajdzie Pan Premier czas na udzielenie odpowiedzi, tak oczekiwanej przez społeczność działkową.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniem

Członkowie:	Wiceprezes OZ PZD	Wiceprezes OZ PZD	Prezes OZ PZD
/-/ Adam Daszkowski	/-/ Ryszard Kukawka	/-/ Maria Fojt	/-/ Marian Praczyk
/-/ Zygmunt Czarny			
/-/ Stanisław Lemieszka	Sekretarz OZ PZD	Skarbnik OZ PZD	
/-/ Ewa Zawłocka	/-/ Andrzej Kierzkowski	/-/ Brunon Semrau	
/-/ Marian Ostaszewski			
Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD		Zastępca Przew. Krajowej Komisji Rozjemczej	
/-/ Mieczysław Gumny		/-/ Anna Żółtowska	

Niniejszy list pozwalamy sobie także skierować do:

- Marszałek Sejmu RP,
- Ministra Infrastruktury,
- Senatorów i Posłów Północnej Wielkopolski, oraz przekazać do wiadomości Prezesa PZD E. Kondrackiego.

Piła, 29 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu

Szanowny Panie Premierze,

Zebrani na posiedzeniu członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców oraz Przewodniczący Kolegiów Prezesów Okręgu Poznańskiego apelują do Pana Premiera o zajęcie stanowiska w sprawie przyszłości polskiego ogrodnictwa działkowego, którego byt uznajemy za zagrożony w wyniku podejmowanych inicjatyw politycznych oraz działań organów Państwa. Szczególne obawy budzi atak na ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych ze strony I Prezesa Sądu Najwyższego, który wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżył istotne dla funkcjonowania polskiego ogrodnictwa działkowego artykuły ustawy, a nawet w rozszerzeniu wniosku całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. W oczekiwaniu na werdykt Trybunału Konstytucyjnego 56 tysięcy poznańskich działkowców chce poznać stanowisko Premiera Rządu RP w istotnej dla nich kwestii: jaka ma być przyszłość polskich ogrodów działkowych?

Bogata, piękna i już ponad 100-letnia historia polskiego ogrodnictwa działkowego, które powstało by zaspakajać

Premier Rządu RP
Pan Donald Tusk
Warszawa

potrzeby najuboższych Polaków, dobrze sprawdziła się i nadal sprawdza w naszym społeczeństwie. Ogrody w polskich miastach utrzymują sami działkowcy. Opierając swoje funkcjonowanie w zdecydowanej większości na pracy społecznej swoich członków ogrody budują postawy obywatelskie. Podejmując różnorodne inicjatywy kierowane do seniorów, niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży ogrody działkowe prowadzą działania prospołeczne i pomagają Państwu w rozwiązywaniu wielu trudnych spraw polskich miast. Doceniają te działania samorządy większości miast w Wielkopolsce, które wspierają ogrodnictwo działkowe i traktują samorządy działkowców po partnersku. Chcielibyśmy doczekać takiego samego traktowania ze strony Pana Premiera i ministrów Pana Rządu. Niestety, pisane do Pana i do podległych Panu ministrów listy, petycje i prośby pozostają bez odpowiedzi. Pomimo zapowiedzi powołania przez Ministra Infrastruktury zespołu problemowego do rozwiązywania spraw związanych z ogrodnictwem działkowym, inicjatywa ta nie wyszła poza ramy zapowiedzi. Docierają do nas nato-

miast głosy, że Ministerstwo prowadzi rozmowy z osobami, które kwestionują prawne podstawy funkcjonowania Związku i ustawy o rod, którzy dążą do rozbicia Polskiego Związku Działkowców w imię swoich partykularnych interesów, a w szczególności w celu zalegalizowania przypadków łamania obowiązującego prawa.

Panie Premierze - poznańscy działkowcy zaufali Panu i kierowanej przez Pana partii politycznej podczas ostatnich wyborów. To właśnie w Wielkopolsce uzyskał Pan jeden z najwyższych wyników wyborczych, na co złożyły się też głosy naszych działkowców.

Dlatego mamy prawo oczekiwać, że zajmie Pan w tak ważnej dla nas kwestii stanowisko. Tego samego oczekujemy od Ministrów Pana Rządu.

Wnioskujemy o gwarancje dla istnienia ogrodów działkowych w polskich miastach. Oczekujemy, że zgodnie z wolą polskich działkowców ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych będzie nadal tworzyła warunki dla istnienia i rozwoju polskich ogrodów działkowych. Oczekujemy, że partnerem przy dyskusowaniu i rozwiązywaniu problemów polskich ogrodów będzie najważniejszy reprezentant działkowców - Polski Związek Działkowców, a nie „kanapowe” stowarzyszenia działkowców troszczących się o własne interesy. Oczekujemy, że Rząd RP zgodnie ze swoimi kon-

stytucyjnymi uprawnieniami będzie ochraniał polskie ogrodnictwo działkowe i tworzył warunki do jego rozwoju. Oczekujemy, że zgodnie z raportem NIK, polskie miasta wypełnią obowiązki wynikające z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i będą skutecznie wspierać samorząd działkowców w walce o przestrzeganie przepisów prawa, w tym prawa budowlanego. Oczekujemy, że zaprzestana zostanie praktyka meldowania działkowców w altanach ogrodowych, że inspektorzy nadzoru budowlanego będą skutecznie egzekwować przepisy prawa budowlanego w odniesieniu do ponadnormatywnych altan.

Panie Premierze, to są prawdziwe problemy ogrodnictwa działkowego. Zamiast pomagać w ich rozwiązywaniu otrzymujemy w zamian ciągłą walkę o byt ogrodów działkowych. Zamiast zajmować się działalnością wynikającą ze statutu naszej organizacji, zajmować się musimy odpięrami ataków na naszą ustawę i na nasz Związek. Liczymy, że zajmie Pan Premier stanowisko w podnoszonych kwestiach. Pisaliśmy o tym do Pana Premiera z trybuny II Kongresu Polskiego Związku Działkowców i oczekujemy, że otrzymamy satysfakcjonującą odpowiedź, którą chcielibyśmy przedstawić naszym działkowcom podczas rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczej w naszych ogrodach.

Z wyrazami szacunku

/-/ 39 podpisów

Poznań, 13 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd Łódzki PZD w Łodzi

Szanowny Panie Premierze,

Obradujący na posiedzeniu dnia 12 marca br. członkowie Okręgowego Zarządu Łódzkiego Polskiego Związku Działkowców reprezentujący ponad 46 tysięcy rodzin użytkujących działki w ogrodach zlokalizowanych na terenie województwa łódzkiego pragną przedstawić Panu Premierowi swoje stanowisko dotyczące zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i proponowanych zmian w przepisach dotyczących funkcjonowania ogrodów.

Członkowie Polskiego Związku Działkowców wielokrotnie już deklarowali swoje przywiązanie do obecnie obowiązującej ustawy o ROD. Świadczą o tym m.in. podpisy zbierane w jej obronie i tysiące listów kierowane do najważniejszych instytucji państwowych. Wyrazem jednomyślności, mobilizacji i determinacji działkowców pragnących poszanowania ich praw i niezależności Związku był m.in. obradujący we wrześniu ubiegłego roku w Warszawie II Kongres PZD. Ponad 4 tysiące delegatów jednoznacznie wyraziło swoje poparcie dla aktualnego modelu

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

funkcjonowania ogrodów działkowych. Ze strony obecnych na Kongresie oficjalnych gości z wicepremierem panem Waldemarem Pawlakiem na czele padły słowa uznania dla dorobku i znaczenia PZD, a także zapewnienia o pomocy i chęci współpracy z naszą organizacją. Wierzyć, że były to deklaracje złożone w imieniu Rządu.

Panie Premierze,

Polski Związek Działkowców to organizacja która w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 30-lecia istnienia, to przede wszystkim ponad milionowa rzesza obywateli, która pracą i pasją uczyniła z niezagospodarowanych i zaniedbanych gruntów tereny stanowiące oazy zieleni w gminach i miastach. Dzisiejsze ogrody działkowe w Polsce są kontynuatorami ponad stuletniej tradycji ruchu działkowego. Pełnią ważną funkcję ekologiczną, społeczną i edukacyjną. Powyższe okoliczności sprawiają, że mamy prawo oczekiwać poważanego podejścia ze strony organów odpowiedzialnych za istotne decyzje podejmowane w naszych sprawach.

Panie Premierze,

Nie do przyjęcia jest dotychczasowe przedmiotowe traktowanie PZD przez wcześniej Ministerstwo Infrastruktury a obecnie resort Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Pomijanie Związku w konsultacjach i pracach analitycznych dotyczących ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest co najmniej nieeleganckie i nie świadczy o czystych i przejrzystych zamiarach inicjatorów tychże prac. Oczekujący na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych odbieramy jako nie mający żadnego uzasadnienia merytorycznego akt zamachu na niezależną i samorządną organizację społeczną. Członkowie Związku podkreślają, że

ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zawiera rozwiązania odpowiadające wymogom nowoczesnego i demokratycznego państwa. Z tego względu nie widzimy konieczności dokonywania w niej zmian.

Ostatnie wydarzenia w naszym kraju są dowodem na to, że świadomość społeczna wzrasta, a sfery rządzące powinny być otwarte na opinie tych środowisk, których dotyczą proponowane rozstrzygnięcia i ewentualne zmiany prawa. Głęboko wierzymy, że podzieli Pan racje przedstawione w niniejszym stanowisku i jako Premier Rządu, kierując się przede wszystkim dobrem obywateli wesprze Pan starania Polskiego Związku Działkowców o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Członkowie łódzkich organów okręgowych PZD

/-/ 46 podpisów

Łódź, 12 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna w Lublinie

Szanowny Panie Premierze!

W imieniu członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Lublinie zwracamy się do Pana o podjęcie działań wyciszających tworzonej i co raz bardziej nasilającej się atmosfery polityczno-społecznej zmierzającej do zburzenia aktualnego systemu funkcjonowania ogrodnictwa działkowego. Z przykrością dostrzegamy to w działalności Resortu Infrastruktury, a także wielu posłów Platformy Obywatelskiej. Wyraża się to przede wszystkim w kwestionowaniu konstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, dzięki której prawie milion polskich rodzin korzysta z dobrodziejstw jakie dają ogrody działkowe.

Z argumentów jakie przy tej okazji są przytaczane wynika niedwuznacznie, że ustawa nasza stanowi przeszkodę w przejęciu na cele komercyjne ponad 40 tysięcy ha ziemi, na których zlokalizowane są ogrody działkowe.

Dlatego polski ruch działkowy podjął walkę o zachowanie Polskiego Związku Działkowców, ogrodów i działek. Nasz Związek zrzesza głównie emerytów, rencistów i bezrobotnych, a ostatnio co raz częściej młode rodziny na do-

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

robku. Niepokoi nas fakt, że do walki przeciwko ogrodom działkowym w ostatnich latach włączył się Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli, niektóre ugrupowania polityczne i gospodarcze. Polski Ruch Działkowy funkcjonuje od ponad 120 lat. Przeżyliśmy w tym czasie różne formacje i nigdy nikomu działki nasze nie przeszkadzały. Wiele samorządów wspiera nas dotacjami oraz pomocą materialną w postaci budowy infrastruktury ogrodowej. Doświadczaliśmy tego i na przykładzie naszych ogrodów. Przy okazji samorządy terenowe akcentowały znaczenie ogrodów w załamującej się sytuacji gospodarczej, która wskazuje, że ogrody co raz bardziej będą potrzebne jako pomoc socjalna dla wielu ludzi w dobie kryzysu. Chcemy przypomnieć, że ludzie będący u steru władzy w nieodległej przyszłości przejdą w stan spoczynku i wtedy będą zabiegać o działki. Oby nie było za późno.

Naszym wystąpieniem pragniemy włączyć się i poprzeć tych, którzy z ogrodów ślą petycje i prośby o zachowanie ogrodów i zachowanie w niezmienionym kształcie naszej ustawy o ROD.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej
/-/Jan Milanowski

Lublin, 20 lutego 2012 r.

/-/ 4 podpisy

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Pile

Szanowny Panie Premierze!

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Pile – uczestnicy II Kongresu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniu 22 września 2011 roku zwracają się z zapytaniem dlaczego nie zajmuje Pan Premier stanowiska w tak ważnej dla nas działkowców kwestii jaką jest przyszłość ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Wszyscy uczestnicy Kongresu z całego kraju, a było nas blisko 4 tysiące czekali na Pana Premiera. Razem z nami przyjechali i czekali również samorządowcy z różnych miast Polski, parlamentarzyści oraz delegacje Narodowych Związków Działkowców Niemiec, Anglii, Czech i Słowacji. Niestety przedstawiciele miliona Polskich Działkowców oraz zaproszeni goście nie mieli możliwości wysłuchania stanowiska Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach dla nas bardzo ważnych.

Po kongresie Prezes Krajowej Rady PZD Eugeniusz Kondracki wystosował do Pana Premiera list informując o sprawach, nad którymi obradował II Kongres Polskiego Związku Działkowców oraz przesłał wszystkie przyjęte przez uczestników kongresu stanowiska dotyczące naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Członkowie:

/-/ Irena Nowicz
/-/ Zofia Sobecka
/-/ Wojciech Urban

Sekretarz

/-/ Elżbieta Thomas

Zastępca Przew.

/-/ Edward Stawny

Przewodniczący

/-/ Mieczysław Gumny

Z poważaniem

Nasz list przekazujemy do:

- Marszałka Sejmu RP,
- Ministra Infrastruktury,
- parlamentarzystów ziemi pilskiej
- Prezesa Krajowej Rady PZD w Warszawie.

Piła, 27 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach

Pan

Donald Tusk

Premier Rządu RP

Szanowny Panie Premierze!

Walne Zebranie członków Rodzinnego Ogrodu Dział-

kowego „Zgoda” Polskiego Związku Działkowców w Jelczu-Laskowicach zwraca się do Pana Premiera o zajęcie

stanowiska i pomoc w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Nasze wystąpienie wynika z prowadzonej od dłuższego czasu akcji przeciwko Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Działkowcy czują się zagrożeni i zbulwersowani. Zmiana Ustawy, która gwarantuje nam wszystkie prawa i zabezpieczenia jest bardzo dobrą Ustawą, a w wyniku jakichkolwiek zmian działki w ROD i Polski Związek Działkowców przestanie istnieć (a tego nie chcielibyśmy doczekać).

Dlaczego lekceważy się przedstawicieli największej organizacji w Polsce- miliona rodzin działkowców?

Uprzejmie prosimy o spowodowanie zaniechania tych niekorzystnych działań, oraz o użycie wszelkich wpływów i starań, by odstąpiono od zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Nie tylko prosimy, ale wręcz żądamy wycofania z Trybunału Konstytucyjnego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego. Oczekujemy zajęcia stanowiska Pana Premiera w tej sprawie.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Władysława Lech

Skarbnik
/-/ Zdzisława Kozulak

Komisja Rewizyjna
/-/

Jelcz-Laskowice, 10 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Leśna Polana” w Zielonej Górze

Sz. P. Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów RP
Warszawa

STANOWISKO

działkowców ROD „Leśna Polana” w Zielonej Górze podjęte na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym
w dniu 24.03.2012 r.

W 2005 roku Sejm przyjął ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, którą z wielkim zadowoleniem i aprobatą przyjęło całe środowisko polskich działkowców.

Ustawa ta gwarantuje nam zarówno tytuł prawny do użytkowania działek jak i własność nasadzeń tam wykonanych oraz całej infrastruktury, którą to infrastrukturę nakładem własnych sił i środków wykonaliśmy przez cały prawie 40 letni okres istnienia naszych działek,

Ogrody nasze służą nam zarówno do pracy jak i wypoczynku. Kontynuując tradycje ruchu ogrodnictwa działkowego staraliśmy się realizować nasze marzenia o aktywnym i użytecznym wypoczynku oraz rozwijaniu zainteresowań ogrodniczych. Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dla nas jedynym orężem w walce o ochronę naszych praw. Dzisiejsze Rodzinne Ogrody Działkowe są kontynuatorami ponad stuletniej tradycji ruchu działkowego w Polsce. Pomimo upływu lat, przemian ustrojowych i społecznych nie zmalało ich znaczenie dla społeczeństwa.

Pozytywna rola, jaką pełnią ogrody w zaspokajaniu naszych potrzeb rekreacyjnych i socjalnych to najważniejszy i ciągle aktualny cel przyświecający idei ruchu działkowego. Obecna ustawa z lipca 2005 r. definiuje ogrody, jako obiekty użyteczności publicznej. Przywracanie przyrodzie zdegradowanych ekologicznie terenów,

wzbogacanie krajobrazu, tworzenie środowiska naturalnego przyjaznego człowiekowi, integracja społeczna, współpraca z instytucjami edukacyjnymi to podstawowe funkcje ROD, będących elementem funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców, Wszystkie te elementy funkcjonowania zapewnia nam wyżej wymieniona ustawa.

Dlatego też z wielkim niepokojem obserwujemy działania niektórych organów konstytucyjnych próbujących „manipulować” przy ustawie o ROD.

Wiąże się to z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy o ROD, co zagraża bezpośrednio istnieniu naszych ogrodów. Wniosek ten uznajemy za szkodliwy społecznie, naruszający nabyte od wielu dziesiątków lat prawa działkowców, w tym prawo do własności obiektów i nasadzeń, prawo związku do własności budynków ogrodowych, zwolnienia podatkowe, a przede wszystkim prawo do istnienia ogrodów działkowych w, strukturze miast i gmin.

Czy za wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego RP nie kryją się interesy tak żywotnie zainteresowanych ogrodami ROD inwestorów i deweloperów?

I nasuwające się inne pytanie – czy to Organy Państwa są dla społeczeństwa, czy odwrotnie?

Stoimy na stanowisku, iż władza publiczna zobowiązana jest wziąć pod uwagę głosy miliona członków Polskiego

Związku Działkowców, bowiem to oni uznali funkcjonujące we własnej ustawie rozwiązania za najlepsze z możliwych i w jej obronie zebrali ponad 620 tys. podpisów. Społeczność działkowców stanowi przekrój całego społeczeństwa i w wszystkich opcji politycznych, będąc daleko niedocenioną strukturą społeczną, Ogrody działkowe są potrzebne ludziom zwłaszcza tym starszym i mniej zamoż-

nym, którzy stanowią większą część naszej „społeczności”.

Apelujemy do sędziów Trybunału Konstytucyjnego o daleko idące zrozumienie naszych pragnień i potrzeb, oczekując decyzji zgodnej z prawem i obowiązującymi przepisami, ale równocześnie z szeroko pojętym interesem społecznym. Prosimy pana Premiera o zrozumienie naszych obaw i pomoc sprawczą w obronie naszych praw.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego
ROD „Leśna Polana” w Zielonej Górze

/-/ 34 podpisów

Walne Zebranie ROD im. Świerczewskiego w Zielonej Górze

Pan Donald Tusk
Premier RP

STANOWISKO

Członków PZD, zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD im. Świerczewskiego
w dniu 25.03.2012 r. w Zielonej Górze
*w sprawie utrzymania w niezmienionym kształcie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych
z dnia 8 lipca 2005 r.*

My działkowcy, wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD, wniesionych przez I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego RP.

Obecna ustawa pod każdym względem gwarantuje nam porządek prawny w ogrodach działkowych. Przecież tę ustawę przyjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Uważamy, że obecnie istniejąca Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r., jest sprawiedliwa, niekrzywdząca nikogo i dlatego też nie ma najmniejszej potrzeby jej zmieniać.

Tym samym, sprzeciwiamy się świadomemu niszczeniu wielu pokoleń dorobku ogrodnictwa działkowego. Pragniemy przypomnieć, że nie korzystamy z żadnych do-

tacji państwa, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, która utrzymuje się tylko i wyłącznie z własnych składek.

Z całym szacunkiem chcielibyśmy poinformować Pana Premiera, że jesteśmy zaniepokojeni tak długim zastojem w podejmowaniu decyzji w sprawie PZD na szczeblu władz centralnych i Sądu Najwyższego. Z przyjemnością i uwagą wysłuchalibyśmy opinii w sprawie PZD tak wielkiej i szacownej osoby jak Pan Premier RP.

W związku z powyższym, prosimy i apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej ustawy, która pozwala nam na spokojne i bezpieczne uprawianie naszych działek.

Z poważaniem

/-/ Stanisław Reska

Zielona Góra, 25 marca 2012 r.

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu

Premier Rządu RP
Pan Donald Tusk

Szanowny Panie Premierze,

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, zrzeszającego 640 działkowców, zwraca się do Pana Premiera Rządu RP o poszanowanie i obronę praw polskich działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Docierające do nas sygnały o pracach w Mi-

nisterstwie Transportu i Budownictwa nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, toczące się bez udziału największej organizacji polskich działkowców, jaką jest Polski Związek Działkowców, napawają nas smutkiem i ogromnym niepokojem. Boimy się utraty dorobku pokoleń działkowców. Obawiamy się, że moi tego świata ze-
chcą w bliskiej przyszłości na terenach naszego Ogrodu

urządzać swoje inwestycje przynoszące im krociowe dochody. A co z nami - polskimi działkowcami?

Nasz ogród jest otwartym ogrodem, z którego korzystają nie tylko sami działkowcy. Działkę u nas mają niepełnosprawni. Z ogrodu korzystają chorzy na chorobę Alzheimera. Zapraszamy do ogrodu młodzież i seniorów z miasta Poznania. Czy to wszystko ma zniknąć, bo niektórzy przedstawiciele świata polityki nie chcą ogrodów w polskich miastach?

Panie Premierze, co stało się z uzgodnieniami zawartymi z PZD w Ministerstwie Infrastruktury o woli powołania zespołu do rozwiązywania problemów ogrodnictwa działkowego?

Panie Premierze, dlaczego ani Pan ani inny przedstawi-

cie Rządu nie odpowiadacie na pisma, stanowiska i apele polskich działkowców? Czy milion polskich rodzin nie zasługuje na zajęcie stanowiska i uspokojenie środowiska targanego niekończącą się batalią o swoje działki, ogrody, swoją ustawę i swój Związek? Dlaczego ktoś chce zniszczyć dorobek ponad 110 lat polskiego ogrodnictwa działkowego, które w swoim założeniu miało służyć najuboższej części polskiego społeczeństwa i które swoją misję dobrze wypełnia?

Walne Zebranie naszego Ogrodu apeluje do Pana Premiera o przedstawienie klarownej deklaracji, co stanie się z naszymi ogrodami? Liczymy, że Pan Premier i Rząd RP nie dopuszcza do wyrządzenia krzywdy tysiącom polskich rodzin.

Z wyrazami należnego szacunku
w imieniu zebranych działkowców

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Zenon Ptak
/-/ Henryk Garszka

Poznań, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. J. Słowackiego w Rogoźnie

Premier Rządu RP
Pan Donald Tusk

Szanowny panie Premierze RP,

Działkowcy ROD im. J. Słowackiego w Rogoźnie Wlkp. zgromadzeni w dniu 17.03.2012 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pana Premiera RP z prośbą o wsparcie działań w obronie ustawy o ROD z 08.07.2005 r.

Ufamy, że pan Premier udzieli wszelkiej pomocy w za-

chowaniu polskich ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców, do którego należy około milion Polaków.

W załączeniu przesyłamy stanowisko Walnego Zebrania Sprawozdawczego, z nadzieją, że podejmie Pan wszelkie kroki, aby zachowane zostały prawa działkowców zapisane w/w ustawie.

Z wyrazami szacunku

Rogoźno, 17 marca 2012 r.

Zarząd i działkowcy

Walne Zebranie ROD im. Emilii Gierczak w Koszalinie

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP

PROTEST

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Emilii Gierczak w Koszalinie

My działkowicze ROD im. Emilii Gierczak w Koszalinie, uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Ogrodu protestujemy i oczekujemy odstąpienia od złożo-

nego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy o Rodzinnych Ogrodach Dział-

kowych. W naszej opinii jest to niczym nieuzasadniony atak na Polski Związek Działkowców, na organizację samorządną, samodzielną i niezależną. Atakując Związek próbuje się osłabić naszą organizację i stworzyć możliwość szybkiego przejmowania terenów ogrodów działkowych na cele komercyjne. Posługując się nośnym hasłem o monopolu w zakresie zarządzania ogrodami działkowymi w sposób nieuzasadniony podkreśla się niezgodność naszej ustawy z tzw. „zasadami demokratycznego państwa prawnego”.

I Prezes Sądu Najwyższego dąży do zniweczenia dorobku i osiągnięć rodzinnych ogrodów, w tym naszego ogro-

du, który w ubiegłym roku obchodził jubileusz 35-lecia istnienia.

Panie Premierze mamy żal do Pana o lekceważenie przez Platformę Obywatelską tysięcy protestów, uchwał i stanowisk Związku. To my działkowicze jesteśmy również ważnym i znaczącym elementem polskiego społeczeństwa i w ramach prawa sami chcemy się organizować i należeć do Polskiego Związku Działkowców jedynego gwaranta istnienia ogrodów działkowych.

Biorąc powyższe pod uwagę stanowczo protestujemy przeciwko działaniom organów Naszego Państwa wobec Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Ryszard Nowak

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Jan Mazur

Koszalin, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wyspa Pucka” w Szczecinie

Premier RP
Pan Donald Tusk

STANOWISKO

działkowców ROD „Wyspa Pucka” w Szczecinie podjęte na Walnym Zebraniu
w dniu 16-03-2012
w sprawie pozostawienia w niezmienionej wersji Ustawy z 2005 r. o ROD

Szanowny Panie Premierze,

Podstawowym zadaniem ogrodów działkowych było i jest wspomaganie najuboższych członków społeczeństwa poprzez umożliwienie im prowadzenia upraw ogrodnich na własne potrzeby, oraz zapewnienie dostępu do aktywnego wypoczynku i kontaktu z przyrodą. Działki są również naturalnym miejscem dla utrwalania międzypokoleniowych więzi rodzinnych, a społeczności ogrodowe zarządzane przez organy działkowców od zawsze kreowały poczucie współodpowiedzialności, która jest fundamentem społeczeństwa obywatelskiego.

Rola ogrodów działkowych, nigdy nie ograniczała się wyłącznie do zaspokajania potrzeb działkowców. Służą one, także ogółowi członków społeczności lokalnych. Ogrody są otwarte na zewnątrz, a środowisko działkowców podejmuje Inicjatywy społeczne, jak np. współpraca z domami dziecka i szkołami, akcje wspierania najuboższych, czy organizowanie wypoczynku dla osób starszych.

Szanowny Panie Premierze,

Wydłużenie wieku emerytalnego w Polsce do 67 lat dla kobiet i mężczyzn to zasadna staje się pomoc ogrodom, ażeby stworzyć Infrastrukturę i by mogli razem z działkowcami wypoczywać mieszkańcy miast na terenach Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Panie Premierze,

Jest już najwyższy czas ażeby podjąć decyzję o wycofaniu złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zmiany w treści ustawy z 2005 r. o ROD. Dodajmy, że jesteśmy w fazie kryzysu światowego i starajmy się ustrzec się od kryzysu krajowego.

Panie Premierze,

Polski Związek Działkowców jest organizacją społeczną wyróżniającą się na ruchu ogrodnictwa działkowego ze względu na dobre regulamin ROD oraz kolegialny i demokratyczny system w swej działalności bierze pod uwagę nie tylko interesy działkowców ale i miast, społeczeństwa i Państwa, co potwierdziła 30-letnia praktyka Polskiego Związku Działkowców.

Ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest wysoko oceniana i akceptowana przez całe środowisko działkowców jak również przez znaczną część samorządów i polityków różnych szczebli co zostało potwierdzone przez przedstawicieli Rządu RP i przedstawicieli ugrupowań politycznych na II Kongresie PZD i na IX Zjeździe PZD w 2011 r. Działkowcy swoje stanowisko do praw określonych w ustawie o ROD, wyrazili na listach obrony ustawy, na których złożono 620 tysięcy

podpisów oraz kilku tysiącach listów zbiorowych skierowanych do I Prezesa Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Sejmu i Senatu i do Pana Premiera – nie uzyskując dotychczas żadnej odpowiedzi.

Opinie działkowców są jednoznaczne i prosimy o po-

zostawienie ogrodów działkowych w Polsce w sprawdzonej formule. Dla nas działka to wsparcie ekonomiczne i często jedyne miejsce wypoczynku. Ogrody działkowe to urządzenia użyteczności publicznej. Nie niszczy tego.

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

/-/

Walne Zebranie ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie
do Premiera, Pana Donalda Tuska

Walne Zebranie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Walne Zebranie w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie nad nowe-

lizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał Ust do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Prezes

/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 7 podpisów

Walne Zebranie ROD „Grono” w Zielonej Górze

Premier Rządu RP
Warszawa

STANOWISKO

Członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Grono”
w dniu 25.02.2012 r. w Zielonej Górze
w sprawie utrzymania w niezmienionym kształcie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My działkowcy, wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD, wniesionych przez I Prezesa SN Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej oraz różne opcje polityczne. Obecna ustawa jest dobrym dokumentem prawnym, gwarantującym nam działkowcom klarowny porządek prawny w ogrodach działkowych.

Przecież tę ustawę przyjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Uważamy, że obecna Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest dobra i nie ma najmniejszej potrzeby jej zmieniać. Tym samym, sprzeciwiamy się świadomemu niszczeniu dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego. Pragniemy przypomnieć, że nie korzystamy z żadnych dotacji pań-

stwa, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, która utrzymuje się tylko i wyłącznie z własnych składek. Dla działkowców dużej rzeszy emerytów i rencistów ogrody działkowe stanowią jedyne miejsce wypoczynku, rekreacji oraz spotkań, z uwagi na niskie emerytury i renty.

Prezes Zarządu
/-/ Bogdan Kubicki

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Adam Radzio

Wiceprezes
/-/ Kazimierz Turonek

Zielona Góra, 25 lutego 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Westerplatte” we Wrocławiu

Szanowny Panie Premierze!

Uczestnicy Walnego Zebrania ROD „Westerplatte” we Wrocławiu po raz kolejny apelują do Pana o zainteresowanie i zajęcie stanowiska w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dokumentu regulującego prawa milionowej rzeszy działkowców - obywateli naszego kraju.

Panie Premierze!

Z niepokojeni obserwujemy, że nasze sprawy socjalne i kulturowe są w polityce kraju całkowicie pomijane. Bo czyż można nazwać zainteresowaniem deklaracje przedwyborcze, które w praktyce są tylko pustymi słowami? Z nich nic konstruktywnego nie wynika. Tymczasem setki tysięcy ludzi pozostawionych samych sobie korzysta jednak z zaplecza socjalnego jakie daje im działka, relacji kulturowych i społecznych w ogrodach, oraz z prawdziwej szkoły samorządności. Czy te wartości nie mają dla społeczeństwa obywatelskiego żadnego znaczenia?

Liczymy na to, że otworzy się Pan na nasze oczekiwania tj. uznanie znaczenia największej organizacji pozarządowej Polskiego Związku Działkowców oraz ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Związek i ustawa daje nam ochronę prawną i poczucie bezpieczeństwa. O więcej nie wnosimy.

Wrocław, 3 marca 2012 r.

Zebranie Zarządu ROD im. St. Staszica w Pile

Szanowny Panie Premierze,

W dniu 22 września 2011 roku odbył się II Kongres Polskiego Związku Działkowców, w którym uczestniczyło

Dlatego też prosimy i apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej dobrej ustawy, która pozwala nam na spokojne i bezpieczne uprawianie naszych działek.

Tylko Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia Naszych Ogrodów.

Szanowny Pan
Donald Tusk Premier RP

Ogromna rzesza działkowców to ludzie starsi, dla których działka jest ich „miejscem na ziemi” – spiżarnią, stółką, pasją. Nie bez znaczenia jest funkcja terapeutyczna – prozdrowotna, psychologiczna, społeczna, rehabilitacyjna. Dzięki aktywności czujemy się zdrowsi i potrzebni.

Wśród nas jest wiele rodzin z dziećmi, dla których działka to zaplecze gospodarcze, socjalne i rekreacyjne. To w ogrodach dzieci z rodzicami i dziatkami, spędzają swój wolny czas, wakacje, a rodziny wczasy. Istniejąca ustawa stwarza nam takie możliwości.

Panie Premierze!

Czas pochylić głowę nad naszą grupą społeczną. Popatrzeć na nas przez pryzmat człowieczeństwa, a nie tylko pieniądza i zysków jakie mogą dać tereny ogrodów. Apelujemy o to, aby w polityce ważniejszy był człowiek niż biznes! Oczekujemy, że Pan, jako Premier wybrany przez obywateli naszego kraju – działkowcy to też obywatele - poprze nasze żądania i ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych pozostanie bez zmian. Nie ma ogrodów bez Polskiego Związku Działkowców i ustawy o ROD.

Liczymy na Pana obywatelską postawę i podjęcie określonych działań.

Działkowcy ROD Westerplatte we Wrocławiu

Pan, Donald Tusk
Premier Rządu RP

4000 działkowców z terenu całego kraju oraz wielu zaproszonych gości w tym przedstawicieli władz państwowych.

Z przykrością przyjęliśmy informację o braku Pana

obecności na naszym Kongresie, na którym przyjęliśmy szereg ważnych dokumentów dotyczących rozwoju ruchu działkowego w Polsce i naszego Związku.

W związku z istniejącym zagrożeniem wnikającym z zaskarżenia naszej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego oczekiwaliśmy zajęcia stanowiska przez zaproszonych gości, w tym przez Premiera Rządu RP w naszej sprawie. Niestety takiego stanowiska nie doczekaliśmy się.

Po II Kongresie w dniu 27 września 2011 r. Pan Eugeniusz Kondracki Prezes Krajowej Rady PZD wystosował do Pana Premiera list specjalny celem zajęcia stanowiska w kwestii przyszłości polskich ogrodów działkowych. Na ten list działkowcy również nie otrzymali odpowiedzi.

Szanowny Panie Premierze,

Rozpoczyna się okres walnych zebrań sprawozdaw-

czych. W naszym Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. St. Staszica w Pile takie zebranie odbędzie się w dniu 31 marca 2012 r. Działkowcy będą się pytać członków Zarządu, co dalej z naszymi działkami i ogrodami oraz naszą ustawą? Czy Polski Związek Działkowców zostanie rozwiązany? Czy zostaniemy obciążeni nowymi podatkami od gruntu i altan? Czy to prawda, że w przypadku likwidacji działki za nasza, własność w postaci nasadzeń i naniesień nie otrzymamy odszkodowania, a swoich praw każdy działkowicz będzie musiał dochodzić osobiście w sądzie? – oraz wiele innych podobnych pytań.

Panie Premierze!

Zwracamy się do Pana po raz kolejny o zajęcie stanowiska w tak ważnej dla nas sprawie.

Uczestnicy zebrania Zarządu Rodzinnego Ogrodu
Działkowego im. St. Staszica w Pile

Członkowie:
/-/ Niedopytała Zbyszko
/-/ Malaga Kazimierz

Sekretarz
/-/ Węglarczyk Anna

Wiceprezes Zarządu
/-/ Gryzł Roman

Prezes Zarządu
/-/ Kierzkowski Andrzej

Księgowa
/-/ Bartosz Maria

Przew. Kom. Rozjemczej
/-/ Flakiewicz Henryk

Z-ca Przew. Kom. Rewizyjnej
/-/ Zdunek Elżbieta

Piła, 6 marca 2012 r.

Konferencja Delegatów ROD w Głubczycach

Premier Rządu RP
Pan Donald Tusk

APEL

Członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Głubczycach województwo opolskie
obradujących na KONFERENCJI Delegatów,

Zwracamy się z gorącą i serdeczną prośbą o poważne rozważenie możliwości i zajęcie zdecydowanego stanowiska w sprawie wycofania z Trybunału Konstytucyjnego RP wniosku Pana prof. Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o ROD.

Szanowny Panie Premierze!

Od ponad 20 lat my działkowcy jesteśmy obiektem nieustannych ataków na nasze prawa i struktury naszej organizacji PZD. W lipcu ubiegłego roku obchodziliśmy szóstą rocznicę uchwalenia przez Sejm RP obecnej dobrej ustawy o ROD. Ta ustawa jest pokłosem dotychczasowych doświadczeń, błędów legislacyjnych z przeszłości i stanowi optymalne rozwiązane legislacyjne. Niestety i ta ustawa w swojej krótkiej historii jest również nachalnie atakowa-

na. Atakowana ustawa dotyczy przecież losów nas ponad miliona działkowców, a razem z naszymi rodzinami stanowimy rzeszę kilku milionów pracujących ludzi.

Tak więc ustawa ta to nie tylko zapis papierkowy to los kilku milionów ludzi, ich nadzieje i pragnienia. To również wynik wypracowanych pięknych połaci zieleni w naszych miastach. Pragnę przypomnieć, że taką opinię podziela społeczność międzynarodowa.

W ubiegłym roku na zaproszenie Pana Prezydenta RP odbył swego czasu, będąc w Warszawie spacer helikoptrem nad Warszawą Prezes UEFA Pan Michael Platini. Pytany o wrażenia przez dziennikarzy powiedział: jest zachwycony zielenią, dużo zieleni. Pan Platini słowem nie wspomniał o stadionie czy innych budowanych wówczas obiektach na Euro 2012.

Ta zieleń to właśnie nasze ogrody. Ogrody powstałe czę-

sto na wysypiskach śmieci, bagnach i nieużytkach. Dziś grunty te stanowią łakome kąski dla komercji. Ogrody to nasze dobro wspólne, tak jak Warszawa. Nie można dopuścić do tego, aby komercja zamieniła tę zielen w kamienne pustynie. Prowadzony atak jest skierowany przeciwko ludziom o najniższych dochodach, w podeszłym wieku i schorowanym. Dla ludzi tych działka jest rodzajem świadczenia socjalnego.

Działkowcy u schyłku swojego życia mają prawo domagać się spokoju i stabilizacji, tymczasem spotyka ich stres i niepewność. Nasze ogrody są otwarte, są one wdzięcznym obiektem spacerów odbywanych przez np. przedszkolaków, pełnią funkcję edukacyjną. Nie ma piękniejszego widoku jak grupa przedszkolaków spacerująca po ogrodzie, zachwycająca się Zielenią i kwiatami. Nie można dopuścić do tego, aby młody człowiek oglądał zieleń, kwiaty czy zioła w ogrodzie botanicznym.

Dotychczas różne gremia działkowców skierowały do ważnych organów RP kilka tysięcy wniosków, apeli czy protestów w obronie naszej ustawy. W wystąpieniach tych podnoszono zarzuty merytoryczne przeciwko wnioskowi. byłego I Prezesa Sądu Najwyższego, a tym samym nie chcemy ich powtarzać.

Spełnienie naszego apelu pozwoli działkowcom odpo-

cząć i odetchnąć z ulgą. Działkowcy są świadomi jak groźny jest obecny atak. Powodzenie tego ataku przed Trybunałem Konstytucyjnym będzie bezwzględnie wiążące dla ustawodawcy, partii politycznych i Rządu RP. Dla działkowców taki finał oznaczać będzie kompletną klęskę i przyspieszony koniec życia tysięcy ludzi, którzy nie będą w stanie tego wytrzymać.

Struktury naszego państwa nie są kompletnie gotowe na przyjęcie ponad milionowej organizacji, jej majątku, problemów i struktur organizacyjnych.

Rzucanie na żer komercji naszych ogrodów spowoduje kompletną anarchię, korupcję i inne patologie na skalę wręcz niewyobrażalną.

Związek nasz nigdy nie protestował, gdy na cele dobra społecznego należało oddać część naszych ogrodów. Dobrym przykładem jest tutaj m.in. stadion w Gdańsku, bli skim Pana sercu, który powstał na terenie właśnie naszych rodzinnych ogrodów działkowych.

Chcemy w tym miejscu przypomnieć słowa takich szlazierów wokalnych jak „Na kamieniu kwiaty nie rosną”, czy Janusza Kofty „Pamiętajcie o ogrodach”.

Z wyrazami szacunku dla Pana starań i walkę
dla Polski i dobra jej obywateli

Przewodniczący Konferencji Delegatów
/-/ Leszek Rusin

Prezes ROD
/-/ Wł. Kurek

Sekretarz ROD
/-/ Jadwiga Zyder

/-/ 54 podpisy delegatów

Głubczyce, 14 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie do Pana Premiera Donalda Tuska

Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie po zapoznał się ze wszystkimi materiałami skierowanymi do Trybunału Konstytucyjnego, mianowicie z wnioskiem i Prezesa Sądu Najwyższego, pismem Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny i wnioskiem Prokuratora Generalnego o likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawieniu nas, działkowców, tytułu prawnego do użytkowania działek.

Zarząd wyraża zdecydowany sprzeciw wobec kolejnej

próby likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Nadmieniamy, że obecny Sejm pod kierunkiem Pani Marszałek Ewy Kopacz czyni starania o nowelizację ust. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to wbrew stanowisku Polskiego Związku Działkowców oraz całej rzeszy ogrodnictwa działkowego z 620 tys. podpisów w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Na dowód naszego stanowiska przesyłamy listę z podpisami Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych z dn. 3 marca 2012 r.

Prezes Zarządu
/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 7 podpisów

Zarząd ROD „Radość” we Wrocławiu

Szanowany Panie Premierze,

W załączeniu do niniejszego pisma przesyłamy na ręce Pana Premiera „Stanowisko Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Radość” we Wrocławiu z dnia 24.02.2012 r. w sprawie utrzymującego się stanu zagrożeń dotyczących ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Pozwalamy sobie przy tym wyrazić nadzieję na wnikliwe przeanalizowanie przez Pana Premiera naszego apelu zawartego w tym stanowisku

Wrocław, 25 lutego 2012 r.

ROD „Spółdzielca” w Nowej Soli

Szanowny Panie Premierze,

Ośmielam się zwrócić do Pana w imieniu własnym oraz Członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Spółdzielca” w Nowej Soli.

Zdaję sobie sprawę, że ogrom spraw którymi zajmuje się Pan codziennie ogranicza możliwość osobistego zapoznania się z każdym pismem adresowanymi do Pana. Liczę, jednakże odpowiedzialne osoby zapoznają Pana z poniższym apelem.

Jako działkowcy stanowimy wielomilionową grupę pasjonatów, których od dziesięcioleci łączy miłość do przyrody, ekologii, bez względu na przekonania polityczne, wiarę, itp.

Docierające do nas informacje wskazują, że do Sejmu ma wpłynąć projekt rządowy, ustawy zmieniający Ustawę o ROD w takim stopniu, że w praktyce spowoduje likwidację ruchu działkowego. Na Walnych Zebraniach w ROD, wielokrotnie wyraziliśmy wielki niepokój co do ewentualnych skutków jakie ta decyzja, może wywołać dla społeczności PZD. Kierowaliśmy odezwy i apele do różnych osób, pełniących najwyższe stanowiska w naszym państwie.

Niemal od 20 lat różni politycy wywołują temat „przywilejów” działkowców, powołując się przy tym na „równość konstytucyjną” i jakoś tak to się zbiega z terminami wyborczymi.

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów RP
Warszawa

i na podjęcie w tym zakresie, wg. swoich uprawnień i kompetencji, odpowiednich decyzji związanych z rolą Rady Ministrów RP w całej tej sprawie, a zwłaszcza w temacie całkowitego zaniechania prób jakiegokolwiek modyfikowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Liczymy przy tym także na udzielenie nam pozytywnej i konstruktywnej odpowiedzi korespondującej z treścią naszego apelu zawartego w załączonym stanowisku.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Jerzy Karpiński

Sz. P. Donald Tusk
Premier Rzeczypospolitej Polskiej
w Warszawie

W czasie rodzącej się 20 lat temu nowej demokracji, sztandarowym hasłem było „nic o nas bez nas”. Wygląda na to, że to rzeczywiście było tylko hasło na potrzeby wyborcze.

Również, w dn. 22-09-2011 r. na II Kongresie PZD w Warszawie, przedstawiciel Platformy Obywatelskiej zapewniał delegatów, że rząd nie myśli o zmianie ustawy o PZD. Uważaliśmy, że słowa te mówi w Pana imieniu.

Społeczność działkowa to w zdecydowanym stopniu ludzie starsi, spracowani, biedni, którym działka daje możliwość obcowania z naturą i z całą pewnością ma zdecydowany wpływ na samopoczucie tak fizyczne jak i psychiczne, a to też niesie skutki dla budżetu państwa.

Nasza społeczność wie na czym polega szacunek do państwa, dla prawa i do Konstytucji. Łacińska zasada „twardego prawa” jest przez nas osądzana i akceptowana.

Jest nam wiadomo, że z wykształcenia jest Pan humanistą, a co za tym idzie nie są Panu obce słowa wieszczą „czucie i ... niż szkiełko i oko” a więc wrażliwość na skutki społeczne podejmowanych decyzji.

Jako obywatele więc i wyborcy na co dzień widzimy stosowanie powyższych zasad w funkcjonowaniu różnych instytucji.

W obronie ogrodów potrafimy zjednoczyć się ponad podziałami co pokazaliśmy na w/w Kongresie. Posiadamy też potężny oręż „kartę wyborczą”.

Uważamy, że w ludzkiej naturze jest popełnianie błędów i godnym szacunku jest przyznanie się do ich popełniania i już Pan Premier, potrafił społeczeństwo o tym

przekonać.

Dlatego apelujemy do Pana Premiera o zmianę stanowiska w/w sprawie.

Z wyrażeni szacunku oraz życzeniami sukcesów
w życiu politycznym oraz osobistym

Prezes

/-/ Jan Grzywnowicz

Nowa Sól, 19 marca 2012 r.

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Gajowice” we Wrocławiu

Pan

Donald Tusk

Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

W całości i bez reszty popieramy stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 25 lutego br. przez Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu w sprawie obrony rodzinnych ogrodów działkowych przed niekorzystnymi zmianami.

Prosimy o wzięcie nadto pod uwagę, że gospodarka rynkowa nie może:

1/ prowadzić do pozbawienia miasta istniejących terenów zielonych i

2/ pozbawiać ogrodów działkowych ich użytkowników, którzy uprawiają je w formie zorganizowanej od wielu lat.

Ad 1/ Działki stanowią nieporównanie bezpieczniejsze od parków tereny zielone odtruwające środowisko, dlatego wszelkie działania przeciwko ogrodom działkowym, są działaniami przeciwko środowisku.

Ad 2/ Ogrody działkowe od lat prowadzone w sposób zorganizowany, są dla wielkiej ilości rodzin miejscem wypoczynku i sposobem na poratowanie budżetów domowych własnymi uprawami.

Prosimy więc o spowodowanie zaniechania działań zmierzających do zmiany obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Komisja Rozjemcza

/-/

Komisja Rewizyjna

/-/

Zarząd

/-/

Wrocław, 17 marca 2012 r.

Komisja Rozjemcza ROD „Pod Lipami” w Pile

Premier Rządu RP

Donald Tusk

Warszawa

Szanowny Panie Premierze!

Członkowie Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lipami” w Pile, z niepokojem odnosimy się do informacji, które od kilku dni docierają do nas działkowców, że w Ministerstwie Infrastruktury prowadzone są prace nad nową ustawą o ogrodach działkowych. W pracach tych nie uczestniczą przedstawiciele naszego Związku, który reprezentuje milion polskich działkowców, pytamy Pana Premiera, jaki to ma cel. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku dobrze służy nam działkowcom i naszemu Związkowi,

który zawsze broni naszych praw. Ustawa o ROD spełnia standardy europejskie i jest powszechnie akceptowana przez samorządy Gmin.

Nie zgadzamy się na jakiegokolwiek manipulacje przy naszej ustawie godzące w interes nas działkowców ludzi z reguły już na emeryturach i rentach dla których działka jest jedyną radością. Na naszych działkach wypoczywamy i uzupełniamy nasze budżety domowe.

Panie Premierze i Działkowcy oczekują od Pana podjęcia zdecydowanych działań zmierzających do zaprzestania manipulowania przy naszej ustawie i poinformowania nas

działkowców i nasz Związek jakie jest Pana stanowisko w sprawie ustawy o ROD z 2005 roku oraz w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych. W tych sprawach po II Kongresie PZD we wrześniu 2011 roku, zwrócił się do Pa-

na Premiera w imieniu miliona rodzin działkowych - Prezes Polskiego Związku Działkowców. Pozdrawiamy Pana Premiera czekamy na odpowiedź.

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Renata Gomularz

Nasze pismo przekazujemy również do:

- Marszałka Sejmu RP,
- Ministra Infrastruktury Marszałka Województwa Wielkopolskiego,
- Parlamentarzystów okręgu pilskiego,
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców.

Piła, 20 marca 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej „Żywioł” w Wołowie do Pana Premiera, Donalda Tuska

Komisja Rewizyjna Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Komisja Rewizyjna w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie

nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r.

Prezes
/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 5 podpisów

- pismo tej samej treści przesłane zostało również przez Komisję Rozjemczą ROD „Żywioł” w Wołowie

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Lipami” w Pile

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

Członkowie Komisji Rewizyjnej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lipami” w Pile zwraca się do z prośbą, aby Pan zapoznał się z dokumentami II Kongresu

PZD, który odbył się 22 września 2011 roku w Warszawie i odpowiedział nam działkowcom jakie jest stanowisko Polskiego Rządu w sprawie funkcjonowania w na-

szym Państwie ogrodów działkowych. Pytamy gdyż mimo zaproszenia skierowanego do Pana przez Prezesa PZD nie uczestniczył Pan w II Kongresie PZD w którym uczestniczyło 4000 tysięcy Delegatów z wszystkich ogrodów z kraju ani w IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD, który odbywał się w dniach 16–17 grudnia 2011 roku, Dyskusja podczas Kongresu i Zjazdu była zdominowana troską o dalsze losy ogrodów i Związku oraz ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, która została zaskarżona w całości przez Prezesa Sądu Najwyższego w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego.

Panie Premierze!

Bardzo jesteśmy rozgoryczeni, że nie znalazł Pan dla

tak dużej reprezentacji społeczeństwa obywatelskiego pół godziny czasu aby nam powiedzieć jakie jest stanowisko Rządu, którym kieruje Pan drugą kadencję w sprawie ustawy o ROD i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Liczyliśmy, że jeśli nie mógł Pan osobiście to odpowie Pan na piśmie milionowi rodzin polskich działkowców w sprawach dla nich najważniejszych – w sprawie funkcjonowania Związku, ich ustawy o ROD z 2005 roku, która od tylu lat dobrze im służy, zapewnia im bezpieczne użytkowanie swoich działek. Niestety odpowiedzi brak – działkowcy pytają a my nie wiemy co Pan Premier i jego Rząd zamierza w naszych sprawach. Oczekujemy nadal na Pana stanowisko w naszych sprawach.

Z wyrazami szacunku

Członek
/-/ Jan Galewski
/-/ Maria Fojt

Przewodniczący Komisji
/-/ Andrzej Kaspróvicz

List nasz przesyłamy również do:

- Prezydenta RP,
- Marszałka Sejmu RP,
- Parlamentarzystów Północnej Wielkopolski
- Krajowej Rady PZD.

Piła, 12 marca 2012 r.

Edward Mańkowski z Zielonej Góry

Jestem wieloletnim działkowcem w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Wilkanów” w Wilkanowie k/Zielonej Góry i jednocześnie członkiem Okręgowej Komisji Rozjemczej w Okręgowym Zarządzie PZD w Zielonej Górze.

Dobrze jest mi znana aktualna i trudna sytuacja w Związku, polegająca na ciągłej walce wszystkich nas działkowców o utrzymanie w niezmienionym kształcie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., która stanowi o naszym dalszym istnieniu jako całego Związku i nas działkowców. Od wielu lat są zmasowane ataki na nasz Związek i ustawę które są naszą opoką i gwarantem dalszego istnienia ogrodów w Polsce.

Tylko obecna ustawa w takim kształcie jak teraz gwarantuje nam, niezamierzonym przecież działkowcom możliwość dalszego uprawiania naszych działek, które są dla nas wszystkim, odskocznią od trudów codziennego i niełatwego życia.

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP

Działki są naszym azylem a możliwość ich uprawiania jest jednocześnie naturalnym lekarstwem na poprawienie zdrowia, natomiast plony z tych działek są sposobem na poprawienie naszego, niedużego przecież budżetu domowego.

Pismem tym chcę wyrazić swoje zdecydowane veto przeciw wszelkim próbom dokonania zmian w ustawie o naszych ogrodach, a które wniósł I Prezes Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Dotychczasowa ustawa wcale nie wymaga takiej batalii jaką się obecnie prowadzi przeciwko niej i Związkowi. Jest dobrym aktem prawnym i żadnej ze stron nie krzywdzi.

Panie Premierze, bardzo Pana proszę o wstawiennictwo w obronie naszej, słusznej sprawy i wierzymy, że dzięki swojemu autorytetowi, może nam Pan w tej kwestii pomóc tj. zachować obecną ustawę o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Z poważaniem

Zielona Góra, 22 marca 2012 r.

/-/ Edward Mańkowski

Szanowny Panie Premierze,

Nasze obecne Rodzinne Ogrody Działkowe są kontynuatorami przeszło 110-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Zakładane jeszcze w XIX w i od samego początku tak i teraz służą społeczeństwu, pełniąc ważne funkcje o charakterze ekonomicznym, ekologicznym, a także rekreacyjnym i zdrowotnym.

Podstawowym zadaniem ogrodów działkowych było i jest wspomaganie najuboższych członków społeczeństwa poprzez umożliwienie im prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, oraz zapewnienie dostępu do aktywnego wypoczynku i kontaktu z przyrodą. Działki są również naturalnym miejscem dla utrwalania międzypokoleniowych więzi rodzinnych, a społeczności ogrodowe zarządzane przez organy działkowców od zawsze kreowały poczucie współodpowiedzialności, która jest fundamentem społeczeństwa obywatelskiego.

Rola ogrodów działkowych, nigdy nie ograniczała się wyłącznie do zaspokajania potrzeb działkowców. Służą one, także ogółowi członków społeczności lokalnych. Ogrody są otwarte na zewnątrz, a środowisko działkowców podejmuje inicjatywy społeczne, jak np. współpraca z domami dziecka i szkołami, akcje wspierania najuboższych, czy organizowanie wypoczynku dla osób starszych.

Szanowny Panie Premierze,

Jeżeli uwzględnimy obecność Pana Premiera wykonywaną ciężką i bardzo odpowiedzialną pracę, w zakresie zmiany granicy wieku emerytalnego w naszym kraju na 67 lat dla kobiet i mężczyzn, to nasze ogrody muszą istnieć dając część podstawowych warunków do egzystencji mieszkańców miast.

Panie Premierze, jest już najwyższy czas ażeby podjąć decyzję o wycofanie złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zmiany w treści ustawy z 2005 r. o ROD. To jest argument który powinien przekonać polityków i stronę kierującą życiem państwa. Co jest najważniejsze to, że działalność ROD nie obciąża budżetu państwa. Dodajmy, że jesteśmy w fazie kryzysu światowego i starajmy się ustrzec się od kryzysu krajowego.

Szczecin, 25 lutego 2012 r.

Premier Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Donald Tusk

Panie Premierze,

Polski Związek Działkowców jest organizacją społeczną wyróżniającą się na tle międzynarodowego ruchu ogrodnictwa działkowego ze względu na dobre prawo, statut PZD, regulamin ROD oraz kolegialny i demokratyczny system zarządzania. PZD w swej działalności bierze pod uwagę nie tylko interesy działkowców, ale i miast, społeczeństwa i Państwa, co potwierdziła 30-letnia praktyka naszego Polskiego Związku Działkowców.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest wysoko oceniana i akceptowana przez całe środowisko działkowców, jak również przez znaczną część samorządów i polityków różnych szczebli co zostało potwierdzone przez przedstawicieli Rządu RP i przedstawicieli ugrupowań politycznych na II Kongresie PZD i na IX Zjeździe PZD w 2011 r. Działkowcy swoje stanowisko do praw określonych w ustawie o ROD, wyrazili na listach obrony ustawy, na których złożono 620 tysięcy podpisów oraz w kilku tysiącach listów zbiorowych skierowanych do I Prezesa Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Sejmu i Senatu i do Pana Premiera - nie uzyskując dotychczas żadnej odpowiedzi.

Szanowny Panie Premierze,

Cytując słowa Pana Jarosława Wojtowicza Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi który w imieniu Pana Marka Sawickiego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zabierając głos w dyskusji powiedział „chcę zaznaczyć, że PZD to organizacja starsza niż demokratyczny porządek w Polsce. Jest rzeczą zadziwiającą, że to demokratyczne państwo prawa zwraca swoją potęgę przeciwko organizacji, która jest społecznie pożyteczna, pożądana i nikomu krzywdy nie czyni”.

Można by podawać więcej szczegółów, ale interesując się pracami rządu Pana Premiera i tak dużym zakresem problemów które są do rozwiązania w kraju, proszę o pozostawienie w niezmienionej treści ustawy z 2005 r. o ROD, a tą decyzją zasłuży Pan Premier na uznanie, nie tylko u kilku milionów społeczności działkowców oraz sympatyków.

Z wyrazami szacunku i nadziei na taką decyzję
oczekuje

ROD „Stoczniowiec”
/-/ Józef Romanowski

Daniela Staniszewska ze Szczecina

Szanowny Panie Premierze!

Z dotychczasowych działań najwyższych organów krajowych wynika niedwuznacznie, że nisza ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. stanowi przeszkodę w przejęciu na cele komercyjne ponad 40 tys. ha ziemi, na których zlokalizowane są ogrody działkowe w naszym kraju.

Zwracam się do Pana Premiera, o podjęcie działań zakończenia, z tworzonej przez lata, coraz bardziej nasilającej się atmosfery polityczno-społecznej zmierzającej do zburzenia aktualnego systemu funkcjonowania ogrodnictwa działkowego. Wyraża się to przede wszystkim w kwestionowaniu konstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, dzięki której prawie milion polskich rodzin korzysta z dobrodziejstw, jakie dają ogrody działkowe.

Nasz Związek, zrzesza głównie emerytów, rencistów i

Szczecin, 15 marca 2012 r.

Grzegorz Oracz z Ostrołęki

Szanowny Panie Premierze!

Jestem świadom i pełen zrozumienia dla ciężaru i rozmiarów spraw, które Pan dźwiga, które Pana jako szefa rządu przytłaczają. Rozumiem, ale też stwierdzam, że to był Pański wybór, że zacytuję za Moliere' - „sam tego chciałeś Grzegorzu Dyndało”.

Ani w poprzedniej, ani w niedawno rozpoczętej nowej kadencji Pańskiego rządu i Pana, jako jego premiera, nie zdarzyło się, aby wobec mnożących się przejawów politycznej hysterii inspirowanej przez środowiska i ludzi nieprzychylnych ruchowi ogrodnictwa działkowego, Pan lub właściwy minister Pańskiego rządu zabrał głos, zdezawuował lub potwierdził jako zasadne, zgłaszane pod adresem działkowców, ich ogólnopolskiej organizacji - Polskiego Związku Działkowców - zastrzeżenia i oskarżenia. Czyżby nie było problemu?

Jako uczestnik I i II Kongresów Polskiego Związku Działkowców, które się odbyły w Warszawie, w lipcu 2009 i wrześniu 2011 roku, a także delegat – uczestnik IX Zjazdu Delegatów PZD, pragnę Panu wypomnieć, że

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

bezrobotnych, a ostatnio coraz częściej młode rodziny na dorobku. Niepokoi nas fakt, że do walki przeciwko ogrodom działkowym w ostatnich latach włączył się Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli oraz niektóre ugrupowania polityczne. Czas szybko mija i obecnie rządzący może nie wszyscy, ale pewna ich część za kilka lat przejdzie w stan spoczynku i wtedy będą zabiegać o działki. Czy pomyśleli o tym następującym procesie społecznym, Oby nie było za późno.

Szanowny Panie Premierze!

Proszę o pozostawienie naszej ustawy o ROD w całości. Zakończyć dzielenie społeczeństwa, bo i tale jest bardzo podzielone. Zaufanie społeczne jest nie tylko dobrem ekipy rządzącej, ale i nas, spokojnych obywateli społeczności działkowej. Tak będzie naprawdę rozsądnie i sprawiedliwie.

Z wyrazami szacunku

/-/ Daniela Staniszewska

Szanowny Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

mimo kilkakrotnego zapraszania, w żadnym z tych ważnych dla ponadmilionowej rzeszy rodzin działkowych wydarzeń nie wziął Pan udziału, nie napisał, że chciałby, ale obowiązki nie odpowiedział Pan na żadne z wystąpień kierowanych do Pana Premiera przez uczestników tych zgromadzeń, Pana rodaków!!!!

Kiedyśmy 22 września 2011 roku czekali na Pana w hali TORWAR, Pan wolał się spotkać z pseudokibicami. Różnica była taka, że u nas zyskałby Pan uznanie i wsparcie, być może zyskalibyśmy sami, uczestnicy II Kongresu, a jak doniosły media od kiboli usłyszał Pan obelgi, inwektywy, był Pan wielokrotnie obrażany.! to był dialog społeczny?

Działkowcy spędzają czas, jego większość na działkach. Poświęcają działkom swą wiedzę, pieniądze i uwagę w przeświadczeniu, że wpływają na kształtowanie środowiska swego życia, w przekonaniu o tym, że istniejące od wielu lat unormowania prawne dotyczące ich egzystencji nie zostaną zrujnowane na czyjś polityczny obstalunek.

Wyrażam cichą nadzieję na to, że dotrą do Pana Premiera głosy polskich działkowców, że Pańscy ministrowie będą chcieli traktować ich władze jako partnerów do

rozwiązywania spraw dotyczących tego właśnie środowiska. Czekamy na Pański głos. Warto rozmawiać!!!

Z wyrazami szacunku

Działkowiec w ROD „Czeczotka” w Ostrołęce
/-/ Grzegorz Oracz

Ostrołęka, 15 marca 2012 r.

Bogusław Dąbrowski z Gdyni

LIST OTWARTY

Członka Polskiego Związku działkowców do polityków Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowne Panie i Panowie!

W dobie prawie powszechnego dostępu do internetu znajduję w przekazach medialnych ogrom listów, apeli, protestów i stanowisk różnych gremiów działkowców i indywidualnych wystąpień w obronie dobrej i akceptowanej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, na które praktycznie nikt z szeroko pojętej władzy nie reaguje. Odnoszę wrażenie Panie i Panowie politycy, że:

- niektórzy przedstawiciele elity politycznej pozwalają sobie bezkarnie na używanie w odniesieniu do członków polskiego społeczeństwa określeń w rodzaju „ciemny lud kupi wszystko” czy też „ciemna masa” i nikt z ich politycznego grona nawet jednym słowem na to nie zareaguje, - jesteście chyba przekonani, że członkowie polskiego społeczeństwa są tylko po to, aby płacić podatki często bezrozumnie wydatkowane, trzymać przysłowiową „mordę w kubek” lub czasami przeprowadzić jakiś protest, na który i tak nie zwracacie uwagi?

Zapominacie Panie i Panowie, że:

- żyjemy w demokratycznym państwie prawa zgodnie z zapisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- jawne ignorowanie obywateli nie może stać się normą w życiu publicznym,
- w dzisiejszych czasach normą stało się składanie przedwyborczych obietnic, z których nikt nie ma zamiaru się wywiązywać.

Wciąż niestety nie pamiętacie, że „Nic bardziej nie wzmacnia człowieka niż okazane mu zaufanie”, o czym napisał już ponad sto lat temu niemiecki teolog Adolf Harnack.

Zapominacie, że właśnie zaufanie wyborców jest fundamentem politycznej działalności, a składane obietnice w kampaniach wyborczych są niczym innym jak zabieganiem o zaufanie nas wyborców!

Może umknęło z pamięci, iż pada sun servanda (umów należy dotrzymywać), bo postępowanie niezgodne z tą zasadą wcześniej czy później mści się okrutnie, o czym przekonało się już wielu nieobecnych w życiu publicznym! Jestem niestety przekonany, że wielu polityków zapo-

mniało tekst składanej przysięgi poselskiej czy senatorskiej! Zapomniało, że uzyskany, wolą takich również jak ja wyborców, mandat pełnienia funkcji publicznych nie jest na całe szczęście dożywotni, bo podlega naszej ocenie i weryfikacji!

W obronie mojego Polskiego Związku Działkowców, naszych ogrodów i nas działkowców oraz naszej Ustawy o ROD skierowano do polityków tak wiele listów, że każdy prawdziwy polityk pamiętający składane słowa przysięgi wie, że należałoby na nie odpowiedzieć. Nic bardziej mylnego, bo nasze wystąpienia są niczym innym jak przysłowiowym „głosem wołającego na puszczy”, wykrzykiwaniem swego zdania wobec nieczułego audytorium. Na kierowane listy nie reaguje Premier Rządu RP, Marszałek Sejmu RP i wielu innych prominentnych przedstawicieli klasy politycznej! Jestem jednym z jednego miliona 250 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców i wiem, że jak nie wiadomo, o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze. I to nie o byle, jakie pieniądze, które chce się uzyskać po zlikwidowaniu silnego ogólnopolskiego samorządu działkowców i odebraniu nam użytkowanych terenów, by w konsekwencji je sprzedać. Zastanawia mnie, czy wpływy lobby deweloperskiego są tak silne i tak dla Was polityków przekonujące, że zapominacie o człowieku, tym nie zamożnym, będącym członkiem największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji, dla którego działka, ten mały płachetek ziemi w naszych ogrodach jest wszystkim, jest całym jego życiem! Zadaję sobie wielokrotnie pytanie, coż pozostało z szumnego medialnie hasła wielu partii politycznych idących w ubiegłym roku do wyborów, że to „Człowiek jest najważniejszy”. Trzeba przyznać, że niezbyt wiele, bowiem dla niektórych polityków nadal ważniejsza jest słynna już brzoza czy też stanowienie takiego prawa, że nawet najtępsze umysły mają później problem z ich interpretacją, bowiem często wykluczają się wzajemnie - a człowiek? Człowiek znowu będzie ważny przy kolejnych wyborach, gdy politycy będą zabiegać o głosy, głosy również nas działkowców z ponad milionowej społecznej organizacji.

Z przekazów medialnych dowiedziałem się, że Pan Pre-

mier RP Donald Tusk powołał kilkunastu Pełnomocników Rządu m.in. ds.: Wprowadzenia Euro przez Rzeczypospolitą Polską, De regulacji Gospodarczych, Ograniczenia Biurokracji, Prezydencji, Programu Ochrony przed Powodzią w Dorzeczu Górnej Wisły, Dialogu Międzynarodowego, Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu, Równego Traktowania, Opracowania Programu Zapobiegania Nieprawidłowościom w Instytucjach Publicznych, to może by tak Pan Premier powołał jeszcze jednego Pełnomocnika ds. Zaprzestania Walki z Największą Społeczną Organizacją – Polskim Związkiem Działkowców! Zdaję sobie sprawę, że treści zawarte w niniejszym liście będą być może trudne w odbiorze, ale moja intelektualna odporność na ignorancję sięgnęła bardzo niebezpiecznie

niskiego poziomu.

Nie oczekuję niestety reakcji na ten list, bo do tego Panie i Panowie politycy już przyzwyczailiście nas Obywateli!

Mam jednak nadzieję, że może nad treścią tego listu pochylicie się i zastanowicie się, choć przez chwilę, że my działkowcy wraz ze swoimi rodzinami stanowimy dziesięć procent członków polskiego społeczeństwa i niczym nie zasłużyliśmy na takie traktowanie. O taki społeczny ruch w innych krajach europejskich się dba, a nie zwalcza się go.

Ufam, że niektórzy politycy przypomną sobie składane deklaracje w czasie I i II Kongresu PZD oraz na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD, których byłem uczestnikiem, a słowa tam wypowiedane są nadal, nie tylko w mej pamięci.

Z działkowym pozdrowieniem Członek PZD

/-/ Bogusław Dąbrowski

Niniejszy list drogą elektroniczną kieruję do:

- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Klubów Parlamentarnych: Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Prawa i Sprawiedliwości, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Ruchu Palikota oraz przekazuję do wiadomości:
- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego.

Gdynia, 11 lutego 2012 r.

Elżbieta Gomuła z Łochowic

Szanowny Panie Premierze,

Jestem działkowcem i członkiem Polskiego Związku Działkowców. Uprawiam działkę bo kocham ziemię a uprawa roślin to moje zamiłowanie i pasja. Klimat oraz atmosfera panująca w rodzinnym ogrodzie działkowym należącym do Polskiego Związku Działkowców zostały stworzone i wypracowane przez 110-letnie doświadczenie w organizacji ogrodów, są doskonałą pożywką dla rozwoju mojej pasji.

W Trybunale Konstytucyjnym jest złożony wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, kwestionujący zapisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Dla mnie jako obywatela Polski i członka Polskiego Związku Działkowców jest nie zrozumiałe działanie organów, które najpierw stanowią prawo a w następstwie po kilku latach wbrew opiniom zainteresowanych podejmują działania zmierzające do zmiany tego prawa.

Pan

Donald Tusk Premier RP

Warszawa

Trudno się pogodzić z tak lekceważącym traktowaniem nas działkowców. Na kartach historii Polski zapisaliśmy swoje miejsce.

Panie Premierze czy w XXI wieku ogrody działkowe Polskiego Związku Działkowców w pojęciu demokracji się nie mieszczą, czy należy je zniszczyć?

Jestem bardzo zainteresowana aby zachować dotychczasowe rozwiązania prawne dotyczące rodzinnych ogrodów działkowych. Uważam że, obecne rozwiązania prawne nie hamują i nie stoją na przeszkodzie rozwoju miast. Z tego względu dla mnie nie są zrozumiałe planowane zmiany w ustawie a wyłączenie czy też pobieżne traktowanie działkowców w tej sprawie może świadczyć o kolejnej próbie wyeliminowania ogrodów działkowych z infrastruktury miejskiej.

Wartość naszych ogrodów dla nas działkowców jest nie do wycenienia, ponieważ związane są z nimi nie tylko wartości materialne. A to oznacza, że każda próba zmian

prawnych wiąże się z naszym głębokim zainteresowaniem sprawą.

Wierzę, że głos działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zostanie wysłuchany,

Łochowice, 20 lutego 2012 r.

Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się do Pana jako wieloletni działkowiec i członek Polskiego Związku Działkowców.

Ostatnie dwadzieścia lat jest trudne dla wszystkich działkowców i członków Polskiego Związku Działkowców. Ciągłe ataki, dążenie do likwidacji lub zmarginalizowania tej organizacji nie służą rozwojowi ogrodów działkowych.

Zaskarżenie całej ustawy rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod znakiem zapytania przyszłość ogrodów działkowych w Polsce.

Krosno Odrz., 21 lutego 2012 r.

Barbara Korolczuk z Wrocławia

Szanowny Panie Premierze!

Będąc prezesem dużego ogrodu działkowego we Wrocławiu proszę o poparcie dla istnienia największej organizacji pozarządowej jaką jest Polski Związek Działkowców oraz ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zakwestionowanie ustawy przez prezesa Sądu Najwyższego i skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego jest dla milionowej rzeszy działkowców, objawem niezgodności z ich potrzebami i oczekiwaniami.

Panie Premierze!

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych gwarantuje nam z jednej strony opiekę prawną a z drugiej prawidłową działalność Polskiego Związku Działkowców

a Pan Panie Premierze podpisze się obiema rękami za zachowaniem zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami szacunku

/-/ Elżbieta Gomuła

Pan

Donald Tusk

Premier Rzeczypospolitej Polski

Warszawa

Rodzinne ogrody działkowe to ponad studziesięcioletnia tradycja i historia.

Niezaprzeczalny dorobek wielu pokoleń, bogactwo przyrodnicze.

Dokonując zmian w zapisach ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, tym samym krzywdzi się nas działkowców.

Kierując do Pana ten list zwracam się aby Pan Premier przyczynił się zaniechania działań mających na celu zmianę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Bardziński

Szanowny Pan

Donald Tusk Premier RP

Warszawa

pełniącego nadzór i będącego dla nas wsparciem. Nie wyobrażam sobie innego prawa tak regulującego sprawę działkowców. Z niepokojem obserwuję działania mające na celu zmianę ustawy o ROD, brak poparcia dla Polskiego Związku Działkowców i stawianie na pierwszym miejscu lobby finansowego. Czy można życie i zdrowie ludzkie wymienić na pieniądze? Tymczasem sprawy działkowców rozpatruje się poprzez pryzmat zysków uzyskanych ze sprzedaży terenów zajmowanych przez ogrody. W tym działaniu nie ma miejsca dla człowieka. Tymczasem działkowcy to w większości ludzie, którzy swoją młodość i życie zawodowe poświęcili na odbudowę naszego kraju. Czy w związku z tym nie zasługują na uwagę ze strony państwa?

Panie Premierze!

W moim ogrodzie zagospodarowanych jest ponad 500 działek i przewija się przez niego około 1000 osób (w weekendy wielokrotnie więcej). 70% działkowców to ludzie starsi. Drugą bardzo liczną grupą są rodziny z dziećmi, które spędzają tu wolny czas. Obserwuję, że ogród pełni dla nas wielorakie funkcje - rekreacyjną, socjalną, dydaktyczną, ekologiczną, i prozdrowotną. Nie potrzebujemy, dla tak dużej liczby mieszkańców miasta, terenów rekreacyjnych, sportowych, klubów bo to wszystko zapewnia nam ogród. Czy można pominąć tak ogromną ro-

Wrocław, 5 marca 2012 r.

lę ekonomiczną i społeczną działek? Niestety ciągle próby manipulacji przy ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i uszczęśliwianie nas na siłę, nie daje działkowcom poczucia bezpieczeństwa. Działania takie podważają też nasze zaufanie do władz wybranych demokratycznie.

Panie Premierze!

Zwracam się do Pana o zajęcie stanowiska w tej sprawie i odpowiedź. Liczę na obywatelską postawę.

Z poważaniem

Prezes ROD „Westerplatte” we Wrocławiu

/-/ Barbara Korolczuk

Członkowie Okręgowej Komisji Polityki Społecznej OZ Opolskiego

Szanowny Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Pan Stanisław Biernat
Trybunał Konstytucyjny RP

STANOWISKO

członków Okręgowej Komisji Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Opolskiego
Polskiego Związku Działkowców w Opolu
z dnia 02 grudnia 2011 r.
w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Jest nas ponad pół miliona kobiet członków Polskiego Związku Działkowców, uprawiających działki w rodzinnych ogrodach działkowych. Wychowujemy dzieci i wnuki, prowadzimy gospodarstwa domowe, uczestniczymy w uprawie działek przysparzając rodzinom zdrowych warzyw i owoców, dbamy o estetykę działek upiększając ją hodowlą kwiatów i krzewów ozdobnych. Na działkach pracują i wypoczywają wielopokoleniowe rodziny. Zmiany pokoleniowe dokonują się samoistnie dzieci i wnuki przejmują działki od rodziców czy dziadków, wnosząc duży wkład w modernizację ogrodu i działki. Działkowcy i samorządy ogrodowe bronią idei utrzymania działek w dotychczasowym statusie prawnym, własnymi środkami i własną pracą dbają o dalszy rozwój i modernizację ogrodu, aby lepiej służyły rodzinom, oraz dla zapewnienia społeczeństwu lokalnemu swobodnego dostępu do natury.

Wiele młodych rodzin jest zafascynowanych tą 3-arcową działką, którą mogą ukształtować całkowicie według swoich własnych wyobrażeń, dla rodziny, a szczególnie dla dzieci i młodzieży, aby mogły przebywać i zażywać ruchu na świeżym powietrzu w kontakcie z naturą. Ko-

biety – współorganizatorki samorządu ogrodowego, organizatorki życia rodzinnego, po zapoznaniu się z dokumentami II Kongresu PZD odbytego w dniu 22 września 2011 r. w pełni solidaryzują się z przyjętym stanowiskiem przez 4000 uczestników

Kongresu w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i sprzeciwiają się prowadzonej polityce naszego Państwa zmierzającej do unicestwienia ponad wiekowej tradycji i dorobku ruchu związkowego działkowców. Nasz Związek to samorządna i wspaniąta organizacja samorządowa, którą wysoko cenimy i wspieramy – nie dopuścimy do jej rozwiązania.

My kobiety nie dopuszczamy nawet myśli o pozbawieniu nas działkowców naszej organizacji i naszej ustawy oraz uprawnień wynikających z postanowień ustawy o ROD. Pozbawienia naszych rodzin radości i szczęścia z tego skrawka ziemi – którą uprawiamy nie tylko dla siebie, ale i dla społeczeństwa lokalnego, środowiska w którym i dla którego prowadzimy szeroką działalność integracyjną – protestujemy przeciwko wszelkim zmianom ustawodawczym - mamy dobrą ustawę - która funk-

cjonuje już ponad 6 lat – mamy wspinały Związek i dlatego zwracamy się do Najwyższych Władz Państwowych z prośbą o uszanowanie ruchu działkowego w Polsce i nie-

dokonywania nieprzemyślanych zmian, które nam rodzinom działkowym nie służą.

Z poważaniem

Prezes OZO PZD
/-/ Antonina Boroń

Sekretarz
/-/Anna Wiśniowska

Przew. Okręgowej Komisji Polityki Społecznej OZO PZD w Opolu
/-/ Teresa Strzelec

Opole, 2 grudnia 2011 r.

Działkowcy z powiatu wałbrzyskiego

My działkowcy z powiatu wałbrzyskiego, woj. dolnośląskie, wyrażamy sprzeciw wobec podejmowanych prób podważenia konstytucyjności ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w jakiej pozostajemy w związku z zaskarżeniem tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego, który uznał, że fundamentalne prawa działkowców zapisane w tej ustawie są niezgodne z konstytucją.

Sytuacja polskich działkowców i ich rodzin jest aktualnie szczególnie trudna i powodująca uzasadnione obawy o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych w związku z trwającymi w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej zaawansowanymi pracami nad projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych, który zmierzać będzie do pozbawienia nas najważniejszych dotychczasowych praw w tym nieodpłatnego użytkowania gruntów, zwolnień podatkowych, własności nasadzeń i urządzeń na działce i wielu innych praw. Zdajemy sobie sprawę, że ten zaawansowany proces zmierza w jednym tylko kierunku, mianowicie do unicestwienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i uwolnienia gruntów, które na mocy naszej ustawy zostały oddane w użytkowanie wieczyste PZD.

Wałbrzych, 22 marca 2012 r.

Działkowcy z terenu powiatu Świdnicy

My działkowcy z RODz terenu powiatu Świdnica i powiatu Dzierżoniów zwracamy się do Pana Premiera o wsparcie naszych starań w utrzymaniu ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa ta bardzo dobrze nam służy a także zapewnia także

Szanowny Pan Donald Tusk
Premier RP

My działkowcy i nasz Związek jako ogólnopolska organizacja społeczna, i gdy nie daliśmy powodów, aby organy władzy w naszym państwie atakowały środowisko działkowe w celu pozbawienia nas nabytych praw. Nasze ogrody nie mogą być zniszczone tylko dlatego, aby państwo kosztem niezamożnych, w większości ubogich rodzin działkowców, polepszało status majątkowy komercji poprzez otwarcie im drogi do łatwego nabywania gruntów naszych ogrodów.

Nasze ogrody były budowane przez przeszło 110 lat i przez wiele pokoleń, najczęściej na terenach przez nikogo niechcianych, zdewastowanych ekologicznie, terenach po wysypiskach śmieci. Stworzyliśmy z nich piękne oazy zieleni, które służą nie tylko naszym rodzinom, gdyż także wszystkim mieszkańcom miast. Nie sposób teraz pogodzić się z tym, że możemy to wszystko bezpowrotnie utracić.

Panie Premierze!

Nie domagamy się niczego ponad to, co nam dała ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Prosimy jedynie o wsparcie i obronę działkowców, abyśmy jako Związek i obywatele naszego państwa nie zostali usunięci z kręgu podmiotów objętych konstytucyjną ochroną praw nabytych.

/-/ 29 podpisów

Szanowny Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego, jako polskiej ponad 110-letniej tradycji, która zjednała blisko 1.200 000 rodzin w jedną ogólnopolską organizację – PZD.

Wsparcia tego potrzebujemy szczególnie teraz, ponieważ znaleźliśmy się w sytuacji poważnego zagrożenia

bezpowrotnego utracenia najważniejszych dla nas praw zapisanych w tej ustawie.

Ustawa została zaskarżona do TK przez I Prezesa Sądu Najwyższego, który zakwestionował fundamentalne dla działkowców i naszego Związku przepisy. Niezależnie od tego doszły do nas informacje, że w podległym Panu Premierowi Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej trwają prace nad projektem nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Projekt zakłada pozbawienie nas najważniejszych dotychczasowych praw w tym nieodpłatnego użytkowania gruntów, zwolnień podatkowych, własności nasadzeń i urządzeń na działce i wielu innych praw.

Znamiennym przy tym jest, że Ministerstwo pominęło w tych pracach działkowców, których ustawowym reprezentantem jest - Polski Związek Działkowców.

Jesteśmy tym faktem szczególnie zaniepokojeni i zaskoczeni. Nie tak dawno, bo pod koniec poprzedniej kadencji Sejmu RP niektórzy posłowie Platformy Obywatelskiej zapewniali nas, że posłowie Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej nie podejmą inicjatywy w kierunku zmiany dotychczasowego systemu funkcjonowania ogrodów działkowych, ponieważ działkowcy nie domagają się zmian a to oznacza, że system ten nas satysfakcjonuje.

Również podczas obrad II Kongresu PZD w dniu 22 września 2011 r., w którym uczestniczyliśmy, obecni na nim przedstawiciele organów władzy i administracji państwowej zapewniali działkowców, iż bez naszego udziału nie będą dokonywane żadne zmiany w ustawie o rodzin-

nych ogrodach działkowych. Jednak podległe Panu Premierowi Ministerstwo podjęło inicjatywę w kierunku opracowania nowego, niekorzystnego dla nas projektu. Ten stan rzeczy jest czytelny – deklarujący nie spełnili obietnic składowanych dla 4000 działkowców-uczestników II Kongresu.

Zostaliśmy sami, gdyż wszyscy ci, którzy jeszcze tak niedawno nas wspierali milczą. Zmowa milczenia oznacza, że organy władzy państwowej nie życzą sobie dialogu ze społeczeństwem.

Szanowny Panie Premierze,

Nie chcemy znaleźć się w sytuacji upokorzonych tylko dlatego, że domagamy się aby nam nie odebrano nabytych praw do działek poprzez jednostronne władcze rozstrzygnięcie, niczym nakaz.

Dla nas, w zdecydowanej większości ludzi ubogich, korzystanie z działek według dotychczasowych praw, to jedyne miejsce odpoczynku z dala od betonowych bloków mieszkalnych i możliwość wspomagania naszych skromnych gospodarstw domowych.

Pokładamy teraz jedynie w Panu nadzieję na trwanie rodzinnych ogrodów działkowych i prosimy o wsparcie nas w tej nierównej walce o pozostawienie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w jej dotychczasowym zapisie.

Pańskie poparcie będzie dla nas ważnym słowem, że Rząd pamięta o wszystkich obywatelach w naszym państwie.

List ten, z prośbą o skuteczną pomoc w naszej sprawie, przekazujemy do parlamentarzystów okręgu wałbrzyskiego.

Z wyrazami szacunku działkowcy

/-/ 21 podpisów

Świdnica, 23 marca 2012 r.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego

Szanowny Panie Premierze,

Tradycją są uroczyste obchody jubileuszy, jednak dwie dekady walki o zachowanie tożsamości Polskiego Związku Działkowców i praw jego członków - nigdy nie stanę się powodem do świętowania.

Złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżającego ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku odbieramy jako pierwszy krok ku zniszczeniu ogrodów działkowych i rozbięcia Związku.

Ogrody działkowe zostały założone zgodnie z obowiązującym prawem i rozpoczęto ten proces ponad 120 lat temu. Jako działkowcy użytkujemy swe działki w dobrej wierze i pragniemy gwarancji stałości i kontynuacji przepisów prawa polskiego w tym zakresie.

Pan Donald Tusk
Premier RP

W zamian jako członkowie Polskiego Związku Działkowców, zgodnie z przyjętym Statutem PZD zobowiązaliśmy się i przyjęliśmy jako cel:

1. Rozwój Rodzinnych Ogrodów Działkowych w sposób zapewniający jego członkom i rodzinom aktywny wypoczynek i możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych.
2. Przywracanie społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych.
3. Ochrona środowiska przyrodniczego.
4. Podnoszenia standardów ekologicznych otoczenia.
5. Kształtowanie zdrowego otoczenia człowieka.
6. Ochrona składników przyrody.
7. Poprawa warunków bytowych społeczności miejskich.

Te cele wypełnia milionowa rzesza członków i jeśli przyjąć obecny model rodziny to drugie tyle członków rodziny korzysta z pożytków działki i również uczestniczy w tym procesie.

By osiągnąć cele statutowe, my działkowcy oprócz pracy, trudu, czasu własnego, wiedzy, zdolności, umiejętności wkładamy własne środki finansowe przyczyniając się do rozwoju środowiska naturalnego. A w konsekwencji wzbogacamy infrastrukturę miejską o aspekty i walory przyrodnicze.

Nie możemy pominąć faktu, że również przyczyniamy się do nie powiększania zapotrzebowania na środki finansowe w ramach funduszu zdrowia tym samym odcinając budżet państwa i samorządów.

Wspomagamy pośrednio oświatę w krzewieniu wiedzy przyrodniczej, biologicznej oraz kulturę po przez rozwijanie swej działalności.

W dobie szybkiego i konsumenckiego życia prowadziemy rozwój międzypokoleniowy.

Uczestniczymy w zmniejszaniu patologii środowiskowych, oferując rozwój zainteresowań: ogrodniczych, budowlanych, mechanicznych, kulinarnych i innych.

Dla dużej grupy Polaków rodzinne ogrody działkowe są miejscem wypoczynku i rekreacji, są alternatywą dla mniej zamożnej części społeczeństwa.

Zielona Góra, 28 lutego 2012 r.

Działkowcy ROD „35-lecie” w Zielonej Górze

Szanowny Panie Premierze!

Jesteśmy działkowcami z ROD „35 lecia” w Zielonej Górze, a ogród, w którym mamy swoje działki istnieje ponad trzydzieści lat. Zakładaliśmy go na zaniedbanym, w sporej części podmokłym gruncie na obrzeżach miasta.

Przez trzydzieści lat doprowadziliśmy ten zaniedbany grunt do stanu wydajnej ziemi, wyposażyliśmy ogród w bogatą infrastrukturę: posiadamy własne ujęcia wody, energię elektryczną, dom działkowca wybudowany zupełnie niedawno, zagospodarowane tereny ogólnego użytku służące rekreacji działkowców i ich rodzin. Osiągnęliśmy to ciężką pracą i własnym kosztem, przy wsparciu jedynie okręgowego i krajowego samorządu PZD.

W naszym ogrodzie pracuje się, ale i wypoczywa. Spędzają tu czas działkowcy, ich dzieci i wnuki oraz zaprzyjaźnieni z rodzinami działkowymi mieszkańcy miasta. Przez ponad trzydzieści lat kontynuujemy tradycję ruchu ogrodnictwa działkowego, zdołaliśmy zrealizować nasze

Ogrody działkowe są konsumentami wytwórców: nasiennej, szkółkarstwa - sadowniczego i roślin ozdobnych, sprzętu ogrodniczego, materiałów budowlanych i ogrodniczych, zakładów energetycznych i wodociągów, firm usługowych. Likwidacja ogrodów działkowych przyczyni się do zubożenia sporej części społeczeństwa a także narazi państwo na mniejsze wpływy.

Szanowny Panie Premierze,

Z uporem maniaków będziemy bronić rodzinnych ogrodów działkowych. W dobie trudności ekonomicznych wykreślenie rodzinnych ogrodów działkowych z map i życia miast stanie się szkodą niepowetowaną. Praca wielopokoleniowa zostanie zaprzepaszczone i zmarnowana. Skutki likwidacji odczuje całe Polskie społeczeństwo.

Szanowny Panie Premierze,

Zwracamy się do Pana z prośbą o podjęcie działań by nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, nie została naruszona gdyż dobrze ona służy działkowcom.

Prosimy, aby Pan nie dopuścił do zmiany ustawy, ponieważ ona służy nie tylko

działkowcom ale w takim samym stopniu służy dobrze społeczności lokalnej, nie hamuje rozwoju miast.

W podpisie uczestnicy narady:
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD oraz
Skarbnicy ROD okręgu zielonogórskiego PZD
/-/ 96 podpisów

Pan
Donald Tusk Premier RP

marzenia o aktywnym i pożytecznym wypoczynku i rozwijaniu przyrodniczych zainteresowań.

Od kilkunastu lat z ogromnym niepokojem obserwujemy zamieszanie, jakie wywołuje się wokół ogrodów działkowych. Mamiono nas już uwłaszczeniem, obiecywana gruntu za złotówkę, podejmowano różnorodne próby skłócania środowiska działkowców, a wszystko w imię tzw. dobra działkowców, rzekomo w obronie naszych interesów. Przed kim?

W akcję zdyskredytowania działkowców i Polskiego Związku Działkowców włączyły się też organy państwa: Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli, a ostatnio również I Prezes Sadu Najwyższego.

Jesteśmy tym oburzeni i rozgoryczeni. Dotychczas żaden z organów Państwa specjalnie nie interesował się kłopotami działkowców, nie pomyślał o jakimkolwiek ich wsparciu. A przecież w wielu sprawach wyręczamy samorządy lokalne, zdejmując im „z głowy” choćby troskę

o aktywne formy wypoczynku setek mieszkańców – bez złotówki dodanej nam do tych starań. Dlatego oburza nas, że też same organy Państwa starają się zniszczyć naszą pracę i burzą spokój ludzi, którzy na to nie zasłużyli.

Chociaż jesteśmy prostymi ludźmi, doskonale rozumiemy, że pod płaszczykiem tej „troski” o działkowców kryje się chęć zawładnięcia gruntami, które użytkujemy i uważamy, że działania podejmowane przeciwko naszej ustawie, przeciwko działkowcom i Polskiemu Związkowi Działkowców, którego jesteśmy członkami, są tylko pretekstem do pozbawienia nas praw pozyskanych poprzez kilkudziesięcioletnie użytkowanie ogrodów działkowych. A na to nie możemy się zgodzić.

W roku 2005 z ogromnym zadowoleniem przyjęliśmy ustawę o ROD, bo jest ona naszą ochroną i gwarancją praw. Dzięki tym gwarancjom bez obaw podejmowaliśmy w naszym ogrodzie liczne zadania inwestycyjne i remontowe, a także te o charakterze rekreacyjnym i socjalnym.

Teraz wniosek I Prezesa Sądu do TK, o uznanie za niekonstytucyjną ustawy o ROD po pięciu latach jej funkcjonowania, budzi nasze największe obawy. Jeśli zostanie

nam odebrana ustawa, może zostać zniszczone to, co z takim trudem zdobyliśmy wieloletnią pracą.

Szanowny Panie Premierze!

Jesteśmy przekonani, że wprowadzenie zmian w artykułach Ustawy, zakwestionowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego, przyniosłoby szkodę wszystkim. Pokrzywdzeni byłiby działkowcy stanowiący najsłabszą grupę społeczną, straciłoby środowiska, w których ogrody funkcjonują i zostałyby zaprzepaszczone zasady samorządności, które w Polskim Związku Działkowców wypracowaliśmy i stosujemy.

Zwracamy się więc do Pana, Panie Premierze, z prośbą o wsparcie naszych starań o utrzymanie ustawy o ROD w obecnym kształcie.

Kierując do Pana naszą prośbę powodujemy się troską o to, aby nieprzemyślanym posunięciem, poprzez zniesienie praw działkowców, nie została zniszczona praca wielu pokoleń i aby zwykłym ludziom nie odebrano szansy na zwyczajne, spokojne życie.

Z poważaniem

Działkowcy z ROD „35-lecia” w Zielonej Górze
– uczestnicy sprawozdawczych zebrań kół
/-/ 47 podpisów

Zielona Góra, 10-11 marca 2012 r.

Działkowcy z Białej Podlaskiej

Pan
Prezes Rady Ministrów RP

APEL

działkowców w obronie Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku

Ustawa o ROD spełnia oczekiwania działkowców i pozwala uprawiać i cieszyć się działką dla ponad miliona ludzi. Ludzi, którzy posiadają niskie renty czy emerytury. Praca na działce dla tych ludzi to jedna z niewielu form aktywności fizycznej, aktywizacji społecznej i socjalnej osób starszych. Ogród działkowy to miejsce spotkań wielu pokoleń rodziny. ROD to również edukacja ekologiczna i przyrodnicza dla najmłodszych mieszkańców miast jedna z niewielu okazji do bezpośredniego kontaktu z żywą przyrodą. ROD to zielone płuca miast utrzymywane wyłącznie przez działkowców. Są też świadczeniem socjalnym zapewniającym najuboższym możliwość godnego wypoczynku oraz dostępu do tanich, zdrowych warzyw i owoców.

Niestety ostatnia inicjatywa I Prezesa SN stała się największym zagrożeniem z dotychczas podejmowanych

prób likwidacji ogrodnictwa działkowego. Wiemy wszyscy że podważenie ustawy o ROD otworzy drogę do masowego przejmowania naszych działek na cele komercyjne i zniweczy wysiłek wielu pokoleń ponad 115-letniego ruchu działkowego.

Szanowny Panie Premierze! Manipulowanie przy obecnej Ustawie to ogromna krzywda wyrządzana przez Państwo swoim obywatelom emerytom i rencistom i rodzinom o niskich dochodach. W związku z powyższym chcemy Pana zapytać czy w ramach Ministerstwa Infrastruktury prowadzone są prace nad nowymi rozwiązaniami prawnymi dotyczącymi ogrodów działkowych a w szczególności nad zmianą powszechnie popieranej przez działkowców Ustawy o ROD.

Uprzejmie prosimy o odpowiedź na nasze pytanie.

Z poważaniem

Działkowcy z Białej Podlaskiej Okręg Lubelski
/-/ 24 podpisy

Biała Podlaska, 7 marca 2012 r.

Uczestnicy narady szkoleniowej Instruktorów SSI okręgu podkarpackiego

Pan Donald Tusk
Premier Rady Ministrów RP

STANOWISKO

uczestników narady szkoleniowej okręgowych i krajowych instruktorów SSI
rodzinnych ogrodów działkowych z terenu działania Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD

Szanowny Panie Premierze,

Uczestnicy narady szkoleniowej okręgowych i krajowych instruktorów SSI rodzinnych ogrodów działkowych z terenu działania Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD obradujący w dniu 24 lutego 2012 r. wyrażają sprzeciw wobec próby podważenia konstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Sytuacja polskich rodzin działkowych spowodowana zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego, stała się wysoce niepokojąca. Takie działania poważnie zachwiało zaufanie działkowców do organów państwa i trwałości polskiego porządku prawnego. Nie możemy zrozumieć, jak po ponad 5 latach obowiązywania, można zastanawiać się nad zgodnością z Konstytucją ustawy uchwalonej przez Sejm

RP, zatwierdzonej przez Senat i podpisanej przez Prezydenta RP.

Rodzinne ogrody działkowe są często jedynymi miejscami wypoczynku, a niekiedy także źródłem utrzymania dla ludzi starszych, emerytów i rencistów oraz grup społecznych o najniższych dochodach. Nie zgadzamy się na przekształcanie ogrodów działkowych w osiedla apartamentowców dla elit biznesu, super i hipermarkety oraz inne przedsięwzięcia komercyjne.

Panie Premierze,

Bardzo liczymy na Pana poparcie w obronie działkowców oraz ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Uczestnicy narady szkoleniowej
Szanowny Panie Premierze,

Rzeszów, 24 lutego 2012 r.

Uczestnicy narady prezesów ROD z rejonu kluczborskiego

Pan Donald Tusk Premier Rządu RP
Trybunał Konstytucyjny RP

STANOWISKO

uczestników narady prezesów (wiceprezesów) RODz rejonu kluczborskiego okręgu opolskiego

Uczestnicy narady szkoleniowo - instruktażowej prezesów (wiceprezesów) rodzinnych ogrodów działkowych obradujący w dniu 17 stycznia 2012 w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Tadeusza Kościuszki w Kluczborku wyrażają oburzenie i sprzeciw wobec prób podważenia konstytucyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Sytuacja polskich rodzin działkowych wskutek złożonego zaskarżenia cytowanej ustawy, stała się źródłem niepokoju i obaw o przyszłość ogrodnictwa działkowego w naszym kraju oraz obaw związanych z zaufaniem do Państwa i zaufaniem do trwałości polskiego prawa. Zaskarżona ustawa ustanowiona przez Sejm Rzeczypospolitej, zatwierdzona została przez Senat, podpisana przez Prezydenta RP, a więc naczelne organy naszego Państwa reprezentujące naród. Polski Związek Działkowców uzyskał

wpis do Krajowego Rejestru Sądowego a Statut PZD został zatwierdzony orzeczeniem sądowym.

Polscy działkowcy to w przeważającej mierze ludzie starsi, głównie emeryci i renciści, a także ludzie niezmężni. Od wielu już lat, od początków zmian ustrojowych w naszym kraju, ci właśnie działkowcy zmuszeni są bronić swoich praw przed kolejnymi zakusami polityków.

Rodzinne ogrody działkowe są często jedynym miejscem wypoczynku, a także źródłem utrzymania dla grup społecznych o najniższych dochodach. Zastanawiamy się w czyim interesie prowadzone są działania, których efektem może być likwidacja ogrodów działkowych. Protestujemy przeciwko przekształcaniu terenów zielonych, niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania ludzi, na osiedla apartamentowców, super markety czy galerie.

Obrona naszych praw jest dla nas, zwykłych ludzi ogro-

dów działkowych, obroną przed odebraniem nam godności, odebraniem nam praw ustanowionych przez Polskie Państwo, obroną praw do naszych skromnych działek i możliwości korzystania z nich.

Szanowny Panie Premierze,

Kluczbork, 17 stycznia 2012 r.

Alicja i Wiesław Tomczukowie

jemy z żoną przejęliśmy w bardzo złym stanie, ponieważ były to nieużytki zarośnięte chwastami na glebach V i VI klasy. Własnymi Rękoma przy pomocy dzieci doprowadziliśmy do stanu użytkowania. Obecnie jest odpowiednio zagospodarowana i użytkowana również przez wnuków. Ostatnie lata są pełne niepokoju wśród działkowców ponieważ zamiast uprawiać działki jesteśmy zmuszani do ciągłej walki w obronie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego Ustawa została zaskarżona do TK o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP. Ustawę tą uchwalił przecież Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a nad jej treścią pracowali prawnicy. Uważamy, że jest ona zgodna z Konstytucją RP.

W obecnym zarysie jest ona prawnym gwarantem funkcjonowania ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Jesteśmy organizacją pozarządową, funkcjonującą i tylko wyłącznie ze składek działkowców, a nasze ogrody stanowią często jedyne płuca dla miast, są ostoją wielu gatunków ptaków. Tutaj tętni życie nie tylko

Bardzo liczymy na Pana zainteresowanie się problemem przyszłości polskich rodzinnych ogrodów działkowych.

Podpisy uczestników

/-/ 17 podpisów

Jesteśmy działkowcami od 24 lat. Działkę, którą użytku-

Szanowny Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP

rodzinne, odbywają się spotkania integracyjne zakładów pracy, emerytów przychodzą wycieczki z przedszkoli/szkół. Czy zależy komuś na tym aby to co polskie, co dobre dla społeczności jednorazowym pociągnięciem zniszczyć? Czy są to zakusy o kęsek ziemi, często z ugorów i nieużytków, a doprowadzonych pracą ludzkich rąk do obecnego stanu?

Uważamy, że są jeszcze ludzie w tym naszym pięknym kraju, którym zależy na ochronie środowiska, na ludziach schorowanych /emerytach, rencistach i bezrobotnych/, bo to szczególnie oni są użytkownikami działek. Wierzimy, że do tych którym zależy zalicza się Pan Premier. Przecież to my również działkowcy daliśmy przykład w wyborach oddając głos również na Pana. Wierzimy, że Pański głos w tej sprawie będzie bardzo ważny i przychylny dla obrony naszej dobrej Ustawy.

W imieniu działkowców naszego ogrodu już teraz serdecznie Panu dziękujemy i wierzymy, że nie pozostawi nas bez pomocy.

/-/ Alicja i Wiesław Tomczukowie

Zwracam się z prośbą o wsparcie działań mających na

Działkowcy w swoich listach i stanowiskach kierowanych do Premiera RP Donalda Tuska:

- protestują i oczekują odstąpienia od złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy o ROD,
- sprzeciwiają się świadomemu niszczeniu dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego,
- działkowcy uważają, że z działań najwyższych organów krajowych wynika, że ustawa o ROD stanowi przeszkodę w przejściu na cele komercyjne ponad 40 tys. ha ziemi, na których zlokalizowane są ogrody działkowe w naszym kraju,
- zwracają się z apelem o zaprzestanie walki z największą w Polsce samorządną i pozarządową organizacją społeczną,

- oczekują, jako obywatele Rzeczypospolitej, pomocy od Rządu kierowanego przez Pana Premiera,
- oczekują podjęcia działań zgodnych z deklaracjami wyborczymi składanymi także przez Platformę Obywatelską podczas obrad II Kongresu PZD,
- podkreślają, że działania władz zmierzające do zmiany ustawy o ROD podważają zaufanie miliona polskich rodzin do wybranych demokratycznie władz, do Państwa oraz do trwałości polskiego prawa,
- zaznaczają, że obrona praw działkowców jest obroną przed odebraniem im godności, praw ustanowionych przez Polskie Państwo, obroną praw do ich skromnych działek i możliwości korzystania z nich,

- tysiące listów indywidualnych i zbiorowych kierowanych do władzy publicznej wszystkich szczebli, w tym do Pana Premiera, pozostaje bez odpowiedzi. Działkowcy przyjmują to z oburzeniem, gdyż oznacza lekceważenie i brak zainteresowania losem 1 miliona rodzin w Polsce,

- tysiące działkowców chce poznać stanowisko Premiera Rządu RP w najistotniejszej kwestii – jaka według Premiera ma być przyszłość polskich ogrodów działkowych?

- działkowcy wiedzą, że trwają prace nad ustawą o ROD bez udziału ich ustawowego reprezentanta – PZD. Nie akceptują takiego działania, bowiem na II Kongresie PZD przedstawiciele Rządu złożyli obietnice, że bez udziału PZD nie będą prowadzone żadne prace dotyczące ustawy o ROD,

- bogata i piękna, ponad stuletnia tradycja polskiego ogrodnictwa działkowego, które powstało by zaspokajać potrzeby najbiedniejszych Polaków, dobrze sprawdziła się i nadal sprawdza w naszym społeczeństwie,

- w obecnej sytuacji gospodarczej ogrody coraz bardziej będą potrzebne, jako pomoc socjalna dla wielu ludzi w dobie kryzysu,

- ogrody w polskich miastach utrzymują sami działkowcy – ani Państwa, ani samorządu nic one nie kosztują,

- ogrody działkowe prowadzą działania prospołeczne i pomagają Państwu w rozwiązywaniu wielu trudnych spraw polskich miast. Te działania doceniają samorządy większości miast i gmin. Działkowcy chcieliby doczekać takiego samego traktowania ze strony Pana Premiera i ministrów Rządu RP,

- użytkują swoje działki w dobrej wierze i pragną gwarancji stałości i kontynuacji przepisów prawa polskiego w zakresie rodzinnych ogrodów działkowych,

- by przyczynić się do rozwoju środowiska naturalnego, wzbogacić infrastrukturę miejską o aspekty i walory przyrodnicze działkowcy oprócz pracy, trudu, czasu własnego, wiedzy, zdolności, umiejętności, wkładają własne środki finansowe,

- proszą Premiera, aby nie dopuścił do zmiany ustawy, ponieważ służy nie tylko działkowcom, ale również społeczności lokalnej,

- oświadczają, że będą bronić rodzinnych ogrodów działkowych z uporem maniaka, bowiem nie pozwolą, aby w dobie trudności ekonomicznych wykreślić ogrody z map i życia miast, nie pozwolą, aby wielopokoleniowa praca ich rodzin została zaprzepaszczone,

- wierzą, że ich głos w obronie ustawy o ROD zostanie wysłuchany, a Pan Premier podpisze się obiema rękami za zachowaniem zapisów obecnej ustawy o ROD,

- liczą na to, że Premier przerwie, angażując swój autorytet, wieloletnią ich walkę o zachowanie praw działkowców do uprawiania ogrodów działkowych i zakończy podważanie przez różne lobby gospodarcze i polityczne zapisów ustawy o ROD,

- zwracają się o uszanowanie ruchu działkowego w Polsce i niedokonywania nieprzemyślanych zmian, które rodzinom działkowym nie służą.

V. NOWĄ STRONĄ INTERNETOWĄ KR PZD

Nowa strona internetowa KR PZD (www.pzd.pl) źródłem najważniejszych informacji o ruchu działkowym.

Mimo tego, że nowa strona internetowa Krajowej Rady PZD działa zaledwie od miesiąca, spotkała się z pozytywnym odbiorem wielu naszych czytelników, którzy potwierdzili to w licznych listach skierowanych na nasz adres. Udało się stworzyć witrynę funkcjonalną, a zarazem przyjazną w odbiorze. By to osiągnąć stronę startową podzieliśmy na bloki tematyczne, które ułatwiają użytkownikowi odnajdywanie interesujących go tekstów z konkretnego zakresu tematycznego (np. bieżące wydarzenia, prawo, wydawnictwa, w obronie ustawy). Ponieważ zależy nam na tym, by strona była miejscem regularnych odwiedzin na-

szych czytelników, a zarazem źródłem cennych informacji, każdego dnia publikujemy na niej kilkanaście nowych tekstów. Zwieńczenie, a zarazem dopełnienie strony stanowi bogata szata graficzna, a ważne uzupełnienie materiały wideo. Ponieważ zależy nam na stworzeniu kompletnej galerii zdjęć, zachęcamy wszystkie osoby, które posiadają ciekawe zdjęcia o tematyce działkowej do dzielenia się nimi. Najatrakcyjniejsze fotografie opublikujemy na naszej stronie (zdjęcia wraz z krótkim opisem oraz imieniem i nazwiskiem autora należy kierować na adres media@pzd.pl). Przypominamy, że do momentu przeniesienia całego archiwum stara strona KR PZD będzie dostępna pod adresem www.pzd.pl/archiwum.

W tym numerze „Biuletynu Informacyjnego” nie udało się nam zamieścić wszystkich listów, które działkowcy skierowali do władz. Opublikujemy je w kolejnym numerze. Zapraszamy jednak do odwiedzenia naszej strony (www.pzd.pl), na której opublikowaliśmy wszystkie z nadesłanych do nas kopii listów.